wprost
NR 14 (166) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
3 kwietnia 2023 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA S.A.

Więcej, szybciej, lepiej!

Z APLIKACJĄ **ORLEN VITAY** ZAWSZE ZYSKUJESZ!

Ekstrapunkty i dodatkowe rabaty dzięki atrakcyjnym kuponom w aplikacji.

Mobilne płatności bez podchodzenia do kasy.

Wirtualna karta VITAY zawsze w zasięgu ręki.



Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację **ORLEN VITAY**

eprasa.pl 87a7debef0



Jakub Mielnik

Mają dość Kremla

Nieudana dla Kremla wojna na Ukrainie obnażyła słabość jej imperialnych wpływów w dawnych koloniach, które na gwałt szukają teraz nowych sojuszników, ostentacyjnie odcinając się od Moskwy.

Ambasador Iranu w Azerbejdżanie został wezwany do tamtejszego MSZ, gdzie zakomunikowano mu

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl 87a7debef0

zdecydowany sprzeciw władz w Baku przeciwko koncentracji wojsk irańskich przy granicy i prowokacyjnych działaniach lotnictwa irańskiego w strefie przygranicznej. Chodzi o loty nad granicą z Górskim Karabachem, ormiańską enklawą w Azerbejdżanie, którą Azerowie odbili Ormianom w wyniku niedawnej wojny. Oba kraje nie mogą teraz dogadać się

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 marca 2023 r.
zmarła, przeżywszy 78 lat,

śp.

prof. dr hab. Krystyna Lisiecka

wieloletni wykładowca Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach
i Akademii Górnośląskiej im. Wojciecha Korfantego
oraz miłośniczka sportu.

Msza Święta odbędzie się 5 kwietnia o godz. 13:00
w Bazylice oo. Franciszkanów w Katowicach Panewnikach.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 16:00
na cmentarzu komunalnym w Lublińcu.

O pogrzebie zawiadamia pogrążona w smutku Rodzina.

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”

eprasa.pl 87a7debef0

w sprawie przyszłości Karabachu, co grozi nowym konfliktem.

Rosja, tradycyjnie główny rozgrywający w regionie, nie ma już w tej sprawie wiele do powiedzenia.

Niedawna wizyta Siergieja Ławrowa w Baku nie nakłoniła Azerbejdżanu do porozumienia z Ormianami.

> *Ławrow nie miał* **ŻADNYCH PRZEKONUJĄCYCH ARGUMENTÓW** *dla Azerów, którzy ze wsparciem Turcji i Izraela bez trudu wyparli Ormian*

z większości Karabachu i teraz przygotowują się do wchłonięcia resztek kontrolowanej jeszcze przez Armenię enklawy. Klęsce Ormian nie zapobiegł stary jak świat sojusz wojskowy z Moskwą.

Rosjanie wręcz się do niej przyczynili, zachęcając Azerów do wojny i zachowując potem bierność, by ukarać rząd w Erewaniu za przyjęcie umiarkowanie prozachodniego kursu.

eprasa.pl 87a7debef0

Dziś Ormianie czują się oszukani i zdradzeni przez Rosję, której klęski na Ukrainie ośmieliły ich do demonstracyjnego odgrywania się na niepewnym i mocno osłabionym sojuszniku. W ramach grania na nosie Moskwie rząd w Erewaniu ogłosił np. gotowość do uznania jurysdykcji Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze, tego samego, który uznał niedawno Władimira Putina za zbrodniarza wojennego.

Moskwa zagroziła Armenii poważnymi konsekwencjami, mając świadomość, że ewentualna wizyta Putina w tym kraju zakończy się jego aresztowaniem i odesłaniem do Hagi, ale nie zrobiło to na Erewaniu spodziewanego wrażenia.

Ormianie zaczęli drastycznie ograniczać aktywność w Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, stworzonym przez Moskwę sojuszu wojskowym, do którego poza Armenią wciągnięto także Białoruś i byłe sowieckie kolonie w Azji Środkowej: Kazachstan, Kirgizję i Tadżykistan.

Armenia najpierw wycofała się z organizowania na swoim terytorium manewrów państw tego sojuszu,

eprasa.pl 87a7debef0

a ostatnio odmówiła także przejęcia rotacyjnego przewodnictwa w Organizacji. Zamiast tego premier Nikol Paszynian zorganizował prowokacyjną wobec Moskwy wizytę byłego sekretarza generalnego NATO Andersa Fogh Rasmussena, który mocno zachwalał pożytki, płynące z członkostwa w Pakcie.

Na razie jednak największym oparciem dla Armenii wydaje się sąsiedni Iran.

> *Ajatollahom nie spodobał się uzyskany kosztem Armenii* **WZROST POTĘGI AZERBEJDŻANU,** *działającego w ścisłym sojuszu z Turcją i Izraelem.*

Jak bardzo się nie spodobał, widać po niedawnym ataku zbrojnej bojówki na ambasadę azerską w Teheranie, w którym zginęło kilku pracowników placówki.

Reżim w Teheranie od dawna wspierał Ormian politycznie, rozgrywając ich zadawniony konflikt z Turcją i Azerbejdżanem. Nawiązanie współpracy wojsko-

eprasa.pl 87a7debef0

wej oznaczałoby wejście Iranu w próżnię, pozostawioną przez zajętą wojną ukraińską Rosję.

Można się w tym ruchu doszukiwać współpracy zaprzyjaźnionych ze sobą autokracji irańskiej i rosyjskiej. Jednak dla Rosji, uważającej południowy Kaukaz za swoją wyłączną strefę wpływów, nie jest to wygodny układ: Iran zgłasza od dawna historyczne pretensje do rozdawania kart w regionie, przez który przebiegają strategicznie ważne szlaki, łączące zasobne w ropę i gaz państwa Azji Środkowej z odbiorcami w Europie. Sytuacja w tamtej części świata także wymknęła się już chyba na dobre spod rosyjskiej kontroli.

W tym samym czasie, gdy Ormianie zaczęli drażnić Moskwę flirtami z NATO i Międzynarodowym Trybunałem w Hadze, Kazachstan ogłosił, że zacznie znacznie pilniej niż dotąd zamierza przestrzegać międzynarodowych sankcji nałożonych na Rosję. To poważny cios dla Moskwy, która używała Kazachstanu jako wygodnej furtki, pozwalającej omijać restrykcje handlowe.

Decyzja o jej przymknięciu nastąpiła chwilę po tym, jak chiński prezydent Xi Jinping zwołał szczyt państw

eprasa.pl 87a7debef0

Azji Środkowej, którego tematem ma być zacieśnienie współpracy z Chinami. Kraje tamtego regionu, położne między Rosją, Chinami, Afganistanem i Iranem zaczynają coraz bardziej orientować się na Chiny.

Lata balansowania między Moskwą a Pekinem dobiegają końca w sytuacji, gdy

> *osłabiona wojną i sankcjami Moskwa* **PRZESTAJE BYĆ DOSTAWCĄ GWARANCJI WOJSKOWYCH** *i atrakcyjnym partnerem gospodarczym.*

Kazachowie zaczęli szukać dróg zbytu swoich paliw z pominięciem Rosji. Naturalnym odbiorcą są oczywiście Chiny, ale Kazachstan w porozumieniu z Azerami zaczął także pompować ropę na zachód, by przez Gruzję i Turcję uzyskać dostęp do chłonnego rynku Europy.

Rosyjskie próby utrzymania pozycji w regionie są coraz bardziej ignorowane przez lokalnych satrapów. Wielu z nich, jak kazachski prezydent Kasym-

eprasa.pl 87a7debef0

-Żomart Tokajew zawdzięczają swoje panowanie rosyjskiemu wsparciu. Moskwa tuż przed atakiem na Ukrainę wysłała wojska do Astany, żeby pomóc Tokajewowi rozprawić się z buntem społecznym, grożącym jego władzy.

Kreml powinien oczekiwać wdzięczności, ale jej nie otrzymuje, bo każdy w regionie widzi, że Moskwa jest zbyt słaba, żeby tę wdzięczność wyegzekwować. Nie mówiąc o tym, żeby miała coś do zaoferowania w zamian.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

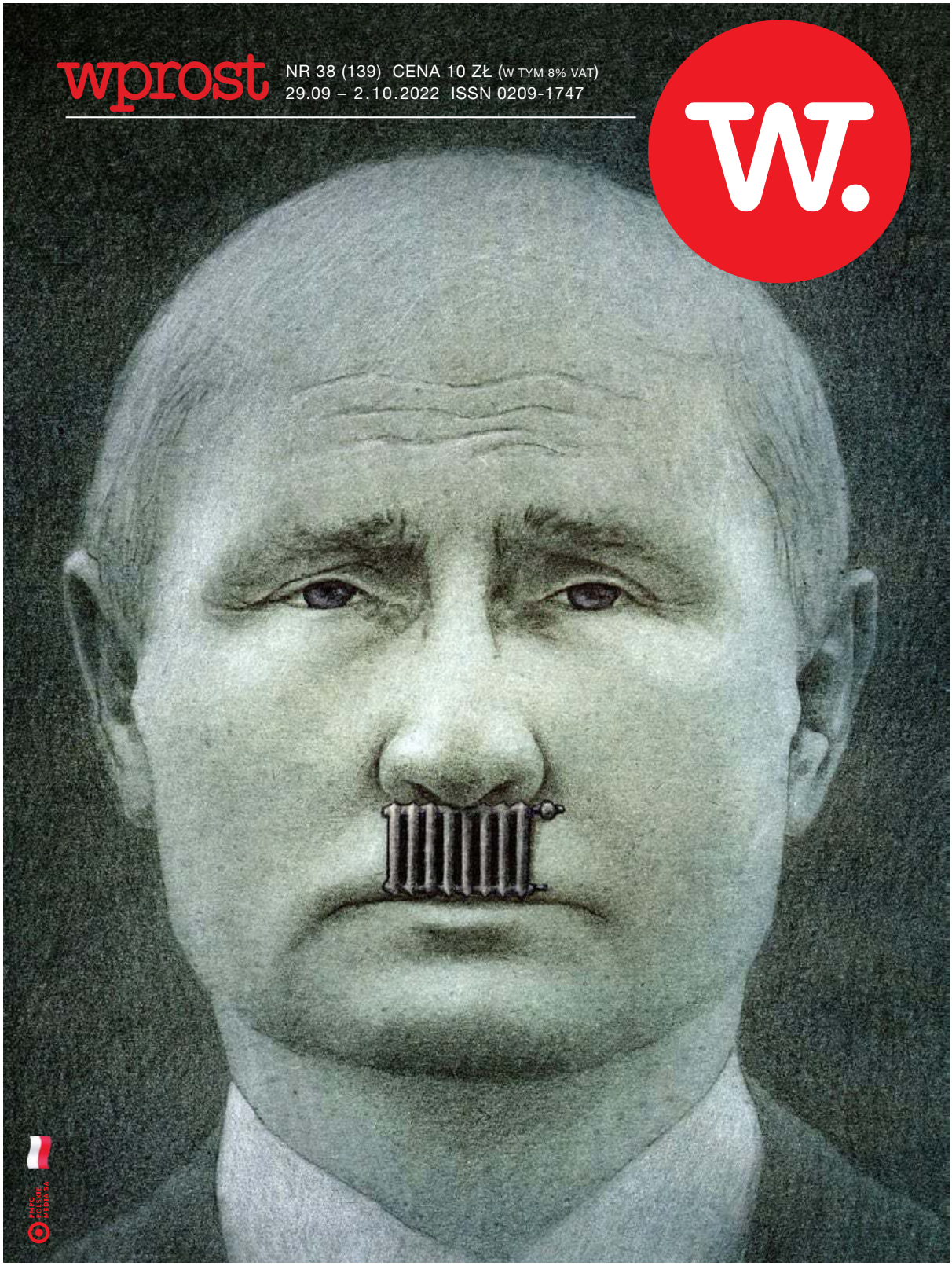
eprasa.pl 87a7debef0

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 87a7debef0

Nagroda



Fot. Wprost

eprasa.pl 87a7debef0

Nagroda

OKŁADKA „WPROST” Z GŁÓWNĄ NAGRODĄ W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE

58 artystów rywalizowało w tegorocznej piątej edycji Ogólnopolskiego Konkursu na Rysunek Prasowy im. Aleksandra Wołosa. **GŁÓWNĄ NAGRODĘ PRZYZNANO PAWŁOWI KUCZYŃSKIEMU ZA JEDNĄ Z OKŁADEK „WPROST”.**

Jak mówią organizatorzy, w tym roku napłynęła do nich rekordowa liczba prac. W sumie 58 autorów nadesłało 267 rysunków. Rok w rok w większości materiałów można zauważyć jakiś motyw przewodni. W tegorocznej edycji dominującym tematem była wojna w Ukrainie.

eprasa.pl 87a7debef0

– W pracach ten motyw jest wyraźnie uwidoczniony. Świadczy o tym także główna nagroda dla Pawła Kuczyńskiego, który przedstawia, można powiedzieć, dwie postacie w jednej postaci. To znaczy Putina w odcieniu Hitlera. Zamiast wąsów miał kaloryfer. A przecież Putin straszył w ubiegłym roku, że przyjdzie zima i nas po prostu zamrozi. – mówił Zbigniew Piszczako, pomysłodawca konkursu.

Nagrodę pozaregulaminową otrzymał również Rafał Skwierawski, który w mediach społecznościowych prowadzi działalność pod nazwą: „Smutne historie spisane na kacu i tanim papierze". Skwierawski od kilku lat prowadzi w e-wydaniu „Wprost" rubrykę satyryczną pt. „Iskra w oku". W konkursie im. Aleksandra Wołosa doceniono jego pracę pt. „Głośnik", która nawiązywała do słynnego incydentu z wybuchem granatnika w Komendzie Głównej Policji z grudnia zeszłego roku.

Jury przyznało także kilka innych nagród których fundatorami były m.in. warszawskie Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego czy Stowarzyszenie Polskich Artystów Karykatury.

eprasa.pl 87a7debef0

Nagroda



Fot. Wprost

Nagrodzona praca Rafała Skwierawskiego

eprasa.pl 87a7debef0

Wernisaż wystawy pokonkursowej odbędzie się 21 kwietnia w olsztyńskiej Galerii Stary Ratusz, natomiast nagrody laureatom będą wręczone w maju w Warszawie.

Nagrodę Główną im. Aleksandra Wołosa otrzymał Paweł Kuczyński za pracę „Władimir Putin” (Wprost).

Nagrody Honorowe:

MARCIN BONDAROWICZ za pracę „Rachunek za ruiny i śmierć” (Polityka),

HENRYK CEBULA za pracę bez tytułu (Nie),

ANDRZEJ CZYCZYŁO za pracę „Krążownik Moskwa” (Facebook ACZ),

REMEK DĄBROWSKI za pracę „Znowu ponieśliśmy sukces” (remekdabrowski.pl),

MIROSŁAW HAJNOS za pracę „Dzień Kobiet 2022” (Tygodnik Ciechanowski),

LECH KOTWICZ za pracę „Dzień Ojca” (Kronika Beskidzka),

TOMASZ NIEWIADOMSKI za pracę „Tasiemiec uzbrojony” (Facebook TN),

eprasa.pl 87a7debef0

MIROSŁAW STANKIEWICZ za pracę „Telefon” (Angora),
TOMASZ WOŁOSZYN za pracę „Pogotowie energetyczne” (Facebook TW).

Nagrody pozaregulaminowe:

DARIUSZ ŁABĘDZKI – Nagroda Specjalna ufundowana przez Lucjana Wołosa za pracę „Mikołaj Kopernik” (Facebook DŁ),
RAFAŁ SKWIERAWSKI – Nagroda Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego za pracę „Głośnik” (Wprost)
KRZYSZTOF GRZONDZIEL – Nagroda Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury za pracę „Wojna nadal trwa” (Facebook KG),
SŁAWOMIR MAKAL – Nagroda Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie za pracę bez tytułu (Forum Akademickie),
IRENEUSZ SZUNIEWICZ – Nagroda Wydawnictwa Edytor Wers z Olszyna za pracę „Pojedynek” (Polityka).

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

Nr 14 3 kwietnia 2023

Czytaj Wprost



Fot. Jacek Dominski/REPORTER

36

MECZ NA BOISKU PIS-U

– Żeby opozycja mogła walczyć i wygrywać z PiS-em, to Platforma Obywatelska musi być dużą i skonsolidowaną partią, czego gwarantem jest Donald Tusk – mówi politolog prof. Rafał Chwedoruk.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W **NIEDZIELĘ O GODZ. 20.** SZUKAJ NA **WPROST.PL** ORAZ WE WSZYSTKICH **E-KIOSKACH** ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH **APP STORE** I **GOOGLE PLAY**

eprasa.pl 87a7debef0

25 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ

55 **PO ROZWAŻA ZMIENIONY SCENARIUSZ**
– W kierownictwie Platformy rozważają scenariusz, w którym Donald Tusk kandyduje ze Śląska, żeby rywalizować z Morawieckim – ujawnia polityk PO.

60 **POD RÓŻNYMI SZTANDARAMI**
– Najlepiej jest, jak partie



Fot. Beata Zawrzel/REPORTER, DARIO PIGNATELLI/EU, Adam Chełstowski / Forum, Shutterstock, materiały prasowe

opozycyjne ze sobą rywalizują o wyborców, biją się na programy i coś konkretnego mają do zaproponowania – mówi Julia Pitera, była minister w rządzie Donalda Tuska.

74 **SZANSE KONFEDERACJI**



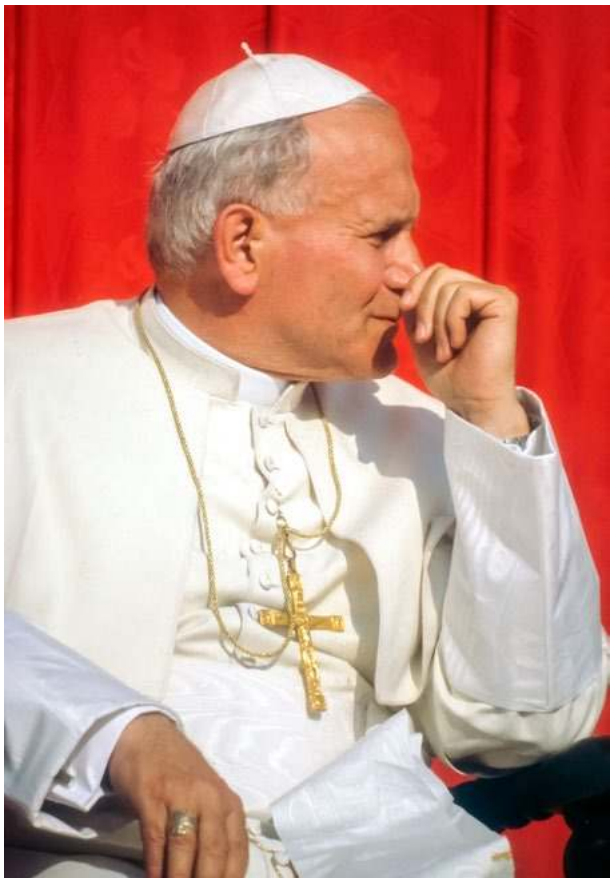
Zaskoczenie dobrymi wynikami sondażowymi Konfederacji jest powszechne, ale wysoki lot Sławomira Mentzena i kolegów może dziwić tylko tych, którzy ostatnie lata przespali.

eprasa.pl 87a7debef0

SPOŁECZEŃSTWO

86 **JAN PAWEŁ II – PRAWDA CIEKAWSZA OD MITU**

Jan Paweł II zmienił Polskę, dał niezwykły dynamizm polskiemu Kościołowi, a jednocześnie mylił się w wielu kwestiach, popełniał błędy. Między dwoma elementami tego zdania nie ma sprzeczności.



Fot. Wojtek Łaski/East News, Łukasz Nowak, U.K. Defense Ministry illustration



101 **NIE ISTNIEJE HISTORIA BEZ KOBIET**

– Na dzisiejsze prawa i wolności kobiet w Polsce zapracowały ciężko nasze przodkinie – mówi prof. Iwona Chmura-Rutkowska. Dlatego powstała Fundacja Muzeum Historii Kobiet.

BIZNES

123 **PODWODNY SOJUSZ**

W Azji oraz na obszarze Oceanu Spokojnego obserwujemy narastający wyścig zbrojeń. Jego kołem napędowym jest dążenie Chin do osiągnięcie dominacji w całym regionie.

eprasa.pl 87a7debef0

ZAGRANICA

196 **WOJNA I PIENIĄDZE**



Estończycy oddali walczącej Ukrainie 1 proc. swojego PKB, ale teraz muszą bronić się przed zarzutami o to, że bezpodstawnie wzięli od UE 150 mln euro rekompensaty.

203 **RYWALIZACJA, KTÓRA ZDETERMINUJE PRZYSZŁOŚĆ**

Chiny zwiększają budżet na armię, rozbudowują swój arsenał nuklearny – i coraz ostrzej krytykują USA. Świat niebezpiecznie przesuwa się w stronę gorącej konfrontacji.

217 **NOCNY ZWIAD**

Jak to jest pracować w niemal całkowitej ciemności? Sprawdziliśmy to razem z operatorami dronów ze 103. brygady pracującej na wschodnim odcinku frontu.



224 **PO CO PUTIN TRWA W SYRII**

Putinowi brakuje sił w Ukrainie, ale nadal trzyma wojska w Syrii. Trwająca już ósmy rok rosyjska interwencja pozwala mu piec wiele pieczeni na dymiących syryjskich ruinach.

Fot. Eero Vabamägi / Scanpix Baltics / Forum, LISA MARIE DAVID / Reuters / Forum, Libkos/Associated Press/East News

eprasa.pl 87a7debef0

FELIETON

237 GEN. WALDEMAR SKRZYPCZAK

ZDROWIE

317 ZAPOWIEDŹ „REWOLUCJI” W SŁUŻBIE ZDROWIA

– Za dobrą jakość będziemy lepiej płacić, pacjent będzie wiedział, gdzie warto się leczyć, a gdzie nie – zapowiada minister zdrowia Adam Niedzielski.

328 „ŻYWA” I „MARTWA” WODA

– To nie woda odpowiada za nasze kamienie nerkowe czy osad na zębach – uspokaja dr inż. Łukasz Weber, specjalista ds. inżynierii środowiska i obala wiele mitów o wodzie.



Fot. Shutterstock

eprasa.pl 87a7debef0

Czytaj Wprost

KULTURA

459 **JEJ DROGA BEZ PORAŻEK**

– Przestaną kupować bilety na mnie – kończę. Jeśli się tak stanie, nie zamierzam sobą męczyć ludzi – wyznaje Krystyna Janda. Opowiada też o scenicznym monologu "My way", który napisała sama dla siebie i o sobie.

468 **160 LAT POGONI ZA MONETĄ**

W powieści "Szukaj mnie wśród mgieł Wirungi" na połówki złotej monety polują w różnych częściach świata rosyjskie służby, baron narkotykowy i terroryści.

FELIETON

477 **ŁUKASZ ORBITOWSKI**



Fot. Facebook

eprasa.pl 87a7debef0

wprost

POLECA

Najlepsze Prezenty Dla dzieci

Zainspiruj się · Wybierz · Kup



prezentownik.wprost.pl

PARTNER

fisher-price

eprasa.pl 87a7debef0

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl/7a7debef0

To nieprawda, że...



eprasa.pl 87a7debef0

To nieprawda, że...



Joanna Miziołek
@JMiziolek



Eliza Olczyk

Po co Amerykanom wielka działka pod Rzeszowem? **DLACZEGO OPIEKUNOWIE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ZAKOŃCZYLI PROTEST W SEJMIE?** *Kto stoi za awansem Roberta Pietryszyna w PKO BP? Dlaczego po stronie opozycji zapanowała ciężka atmosfera? Czy PSL zgodziłoby się na koalicję z PiS? Z czego śmieją się internauci sympatyzujący z PO, a nie powinni?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH”.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 87a7debef0

Rafał Dutkiewicz, były prezydent Wrocławia ma – zdaniem naszego informatora – zostać prezesem Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, największej i najstarszej organizacji zrzeszającej pracodawców w Polsce. Na stanowisku ma zastąpić Rafała Baniaka.

– Kandydatów zgłosiło się kilku, ale „grupa trzymająca władzę" w organizacji dopuściła tylko jego kandydaturę do głosowania, które odbędzie się we środę – twierdzi jeden z naszych informatorów.

Iwona Hartwich wraz z opiekunami osób niepełnosprawnych zakończyła strajk w Sejmie. Nam udało się ustalić, że posłanka Koalicji Obywatelskiej nie skonsultowała pomysłu na jego prowadzenie z Platformą Obywatelską. Podczas strajku, protestujących nie odwiedził Donald Tusk.

– Hartwich bez porozumienia z partią prowadziła strajk, który nie był na rękę Tuskowi. Gdyby poszedł odwiedzić protestujących, PiS miałoby gotowe spoty z szefem PO i świadczeniami dla opiekunów osób nie-

eprasa.pl 87a7debef0

pełnosprawnych za jego czasów. To byłyby problem – mówi nasz rozmówca.

Jeden z polityków PiS mówi nam, że Amerykanie wykupili dużą działkę pod Rzeszowem.

Jego zdaniem, to zapowiedź budowy stałych baz amerykańskich w Polsce. – Jeden duży teren został przez nich tam wykupiony, a osiedle na którym mieszkają amerykańscy żołnierze zostało przez nich wynajęte na dziesięć lat – mówi polityk PiS.

Politycy PiS będą się wycofywać z TikToka, tak przynajmniej twierdzi nasz rozmówca z obozu rządowego. Nie dość, że Radosław Fogiel zaliczył w serwisie dużą wpadkę z nagraniem pod hasłem „Za co tak nienawidzicie PiS-u" (uzyskał efekt odwrotny od spodziewanego), to na dodatek chińska aplikacja jest na cenzurowanym. Biały Dom nakazał już agencjom rządowym, by wyeliminowały aplikację TikTok z federalnych urządzeń i systemów. Dyrektor Biura ds. Zarządzania i Budżetu Shalanda Young uzasadnia-

eprasa.pl 87a7debef0

ła decyzję o usunięciu TikToka obawami o bezpieczeństwo amerykańskich danych. PiS-owcy też poszli po rozum do głowy.

— Po pierwsze aplikacja jest niebezpieczna, po drugie przeznaczona w większości dla młodzieży, która nie głosuje jeszcze w wyborach. Możemy na tym więcej stracić, niż zyskać – tłumaczy nasz rozmówca z PiS.

W PiS rozważają powyborczą koalicję nie tylko z Konfederacją. Drugim wariantem jest PSL. Zdaniem naszego informatora z PiS, Mateusz Morawiecki miał przekonywać w ubiegłym roku ludowców do zawiązania koalicji jeszcze przed wyborami.

– Zgodnie z planem mieli zastąpić Solidarną Polskę. Prezes czekał na rezultaty rozmów Mateusza, ale okazało się, że PSL nie chciało wejść do koalicji rządzącej – mówi znany polityk PiS.

Na pytanie czy po wyborach możliwa jest koalicja z ludowcami, odpowiada: „Tylko pod warunkiem, że zmieni się lider PSL- u". A na to na razie się nie zanosi.

eprasa.pl 87a7debef0

To nieprawda, że...

Świat biznesu zelektryzowała piątkowa informacja, że Maciej Łopiński, wieloletni współpracownik Jarosława Kaczyńskiego, przestał być szefem Rady Nadzorczej PKO BP. Jego miejsce zajął Robert Pietryszyn, związany ze spółką R4S Adama Hofmana. Z naszych informacji wynika, że ten awans załatwił Pietryszynowi Zbigniew Girzyński, poseł z koła Polskie Sprawy (niegdyś w PiS), w zamian za jakieś głosowanie po myśli obozu rządzącego.

– Łopińskiemu krzywda się nie stanie, ale widać, że Jarosławowi Kaczyńskiemu klub się totalnie rozjechał, skoro musi wchodzić w takie układy i za wszystko płacić – mówi polityk związany ze Zjednoczoną Prawicą.

A tak na marginesie, podobno w Zjednoczonej Prawicy znowu doszło do spotkania, na którym ustalono, że wszelkie spory przed wyborami mają zostać wyciszone, i że politycy z różnych frakcji mają przestać się atakować. Piszemy znowu, bo jesienią ubiegłego roku doszło do takiego spotkania i analogicznych ustaleń. Po

eprasa.pl 87a7debef0

czym w ciągu tygodnia wybuchła publiczna wojna między Zbigniewem Ziobro, a Mateuszem Morawieckim.

Tymczasem po stronie opozycji zapanowała ciężka atmosfera. – Wszyscy są wściekli za tzw. sondaż obywatelski, który został zaprezentowany bez danych źródłowych tylko po to, żeby nas wszystkich zagonić na wspólną listę – mówi polityk opozycji z warszawskiego samorządu.

Zgodnie z jego słowami, największa złość jest na Donalda Tuska, za to, że nieustannie atakując Hołownię, PSL i Nową Lewicę zbudował Konfederację.

– To jego ataki sprawiły, że ludzie się zniechęcili do PSL i Hołowni, a przecież tylko te dwie partie mogą przyciągnąć wyborców z prowincji. Wyborca małomiasteczkowy za nic nie zagłosuje na PO lub lewicę. To PSL i Hołownia mieli łowić ten elektorat, tylko Tusk zabrał im wędkę – wzdycha nasz rozmówca.

Samorządowiec dodaje, że w Polsce powiatowej PiS jest wiarygodne dla wyborców, a PO nie. – Dla-

eprasa.pl 87a7debef0

tego czego by Tusk nie obiecał, mieszkańcy wsi i małych miasteczek, nie przerzucą swoich głosów z PiS na Platformę – mówi nasz rozmówca z opozycji.

I dodaje: – Mam wrażenie, że Tusk pogodził się z tym, że przegra wybory i tylko chce żeby PO była najsilniejszą opozycją.

Z kolei polityk związany ze Zjednoczoną Prawicą tłumaczy, w jaki sposób PiS zbudowało ową wiarygodność na prowincji.

– PiS się chwali każdym, nawet najmniejszym działaniem. Nie ma poczucia obciachu. W internecie sympatycy opozycji wyśmiewają się, że jakiś wiceminister jedzie z wielkim czekiem na wieś, a pieniędzy, które przywozi starczy na wybudowanie kilometra jezdni. Ale często ten kilometr, to jest pół wsi. Te wielkie czeki, które rozdają ministrowie PiS na podobne inwestycje naprawdę zapadają ludziom w pamięć – mówi nasz rozmówca.

I przypomina akcję rozdawania komputerów dzieciom z terenów popegeerowskich na Pomorzu Zachod-

eprasa.pl 87a7debef0

nim. – Efekt jest taki, że PiS już odbiło większość Zachodniopomorskiego z rąk PO, która rządziła tam niepodzielnie – dodaje polityk dobrze obeznany w sytuacji na prawicy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

DZIAŁAMY WSPÓLNIE NA RZECZ ZRÓWNOWAŻONEJ PRZYSZŁOŚCI

BGK
POLISH DEVELOPMENT BANK



W 2021 wygenerowaliśmy 122 mld zł wsparcia dla polskiej gospodarki.

www.bgk.pl

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Jacek Domiński/REPORTER

10.03.br.: Jarosław Kaczyński ogłasza w siedzibie PiS inaugurację trasy programowej swojej partii – „Przyszłość to Polska”.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

MECZ NA BOISKU PIS-U

– Żeby opozycja mogła walczyć i wygrywać z PiS-em, to **PLATFORMA OBYWATELSKA MUSI BYĆ DUŻĄ I SKONSOLIDOWANĄ PARTIĄ**, *czego gwarantem jest Donald Tusk – mówi politolog* **RAFAŁ CHWEDORUK**. *Jednocześnie prof. UW uważa, że opozycja ma „nierozwiązywalny” problem z liderem PO, który widać w zachowawczej postawie innych polityków opozycji.*



Rozmawiała **Magdalena Frindt**

W jakim punkcie jest dziś, na sześć miesięcy przed wyborami, opozycja?

Tak naprawdę opozycja jest w tym samym punkcie, w którym znajdowała się rok czy dwa lata temu. Jej główną siłą jest to, że przez ostatnie lata zdołała zachować swoje struktury partyjne. Inaczej stało się np. na Węgrzech, gdzie ataki środowisk liberalnych doprowa-

eprasa.pl 87a7debef0

dziły do praktycznego demontażu największej opozycyjnej partii socjalistycznej.

Drugi atut polskiej opozycji wynika z tego, że w zasadzie czego by nie czyniła, to władza sama płynie w jej ręce...



Rafał Chwedoruk

– politolog, doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego, komentator polityczny. Pracuje w Instytucie Nauk Politycznych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW. Jego zainteresowania naukowe obejmują historię myśli politycznej i ruchów społecznych oraz historię myśli socjalistycznej w Polsce i Europie

eprasa.pl 87a7debef0

Jak to rozumieć?

Nie dzieje się to poprzez wzrost poparcia dla partii opozycyjnych, ale ze względu na to, że strukturalne czynniki sprzyjające sile Prawa i Sprawiedliwości przestały działać. Doszło do sondażowej zmiany.

Mimo że PiS prowadzi w różnych badaniach, wynik nie jest na tyle wysoki, że gwarantowałby kolejną kadencję u sterów władzy. Ale wracając do opozycji – ona ma swoje problemy. Od tygodni trwa ustalanie wariantu startu w wyborach.

To jest jedna ze słabości: dość liczne grono wyborców opozycji, siłą rzeczy, tworzy grupę mocno zróżnicowaną wewnętrznie, o różnych interesach. To zróżnicowanie może dotyczyć odmienności wynikających z miejsca w strukturze społecznej, interesów związanych z miejscem zamieszkania, czy charakterem wykonywanej pracy.

Drugi problem opozycji, nierozwiązywalny, to swego rodzaju błędne koło związane z Donaldem Tuskiem. Żeby opozycja mogła walczyć i wygrywać z PiS-em, to Platforma Obywatelska musi być dużą i skonsolido-

eprasa.pl 87a7debef0

waną partią, czego gwarantem jest Donald Tusk. Jednocześnie jego obecność w polskiej polityce powoduje, że inni liderzy opozycyjni...

Czują się zdominowani?

Zyskują dodatkowy argument, jeśli chodzi o ostrożność w podejściu do wspólnej listy, ponieważ lider PO jest politykiem wyrazistym, który ma jednoznacznych zwolenników, ale także wielu zdeklarowanych przeciwników. A prostego rozwiązania tej sytuacji po prostu nie ma.

> *Donald Tusk* **NIE MOŻE ZNIKNĄĆ,** *bo PO miałaby bardzo duże problemy, a jednocześnie jego obecność nie ułatwia Platformie jednoczenia opozycji.*

Do problemów opozycji zaliczyłbym też to, że cały czas musi borykać się z echami błędnej strategii, którą przyjęła szczególnie w czasie pierwszej kadencji rządów PiS-u. Wówczas była skoncentrowana na kwestiach sądownictwa, praworządności, a celebryci wo-

eprasa.pl 87a7debef0

kół niej skupieni, nie ułatwiali zawodowym politykom walki, np. stygmatyzując elektorat partii rządzącej.

W obecnej kadencji widać zmianę w narracji głównych formacji opozycyjnych – zwłaszcza, od kiedy zaczęły się zjawiska kryzysowe w gospodarce. Opozycja zbiera premię za to, że zdążyła skoncentrować się na kwestiach społeczno-ekonomicznych i krytyce codzienności rządów PiS-u. Ale to nie znaczy, że może stracić ostrożność, jeśli chodzi o publiczne wystąpienia niektórych osób ze swojego zaplecza, które nie podlegają regułom walki politycznej, a żyją czy to w świecie aktywistów społecznych, czy kultury i nauki, gdzie reguły gry są zupełnie inne.

Temat dotyczący formuły startu opozycji w wyborach jest już nużący nie tylko dla wyborców, ale również polityków. Donald Tusk w czasie jednego z wystąpień wykazał pewnego rodzaju zniecierpliwienie. Lider PO powiedział, że nie będzie czekał w nieskończoność na deklaracje. Jednocześnie to on jest największym orędownikiem wspólnej listy. Pytanie, czy nie jedynym.

eprasa.pl 87a7debef0

Pierwszym argumentem przemawiającym za jedną listą jest kwestia ordynacji. Krótko mówiąc, zważywszy na metodę D’Hondta, opłaca się być numerem jeden w wyborach, bo zyskuje się w ten sposób premię w mandatach. Każdy głos oddany na partie, które nie wejdą do parlamentu z powodu deficytu poparcia, to głos oddany na zwycięzców.

Ale jest jeszcze co najmniej drugi ważny argument, który wkrótce zacznie docierać do wszystkich. W normalnych czasach wspólna lista nie miałaby sensu ze względu na pluralizm poglądów i interesów wyborców. Tyle tylko, że my nie żyjemy już w normalnych czasach: COVID, wojna za naszą granicą, groźba światowego kryzysu finansowego. To nie jest czas na kawiarniane kluby dyskusyjne, na ideologiczne spory o wszystko.

Wyborcy w dobie powszechnej niepewności i ryzyka – a w Polsce już widać, że obywatele w większości identyfikują zastaną rzeczywistość jako rzeczywistość kryzysową – oczekują pewnej powagi. Jasności co do celu, do którego się zmierza, wyraźnie wskazanego przywództwa. Rozdyskutowane, walczące między sobą

eprasa.pl 87a7debef0

o tych samych wyborców, partie opozycyjne, w dobie kryzysu, to bardzo ryzykowny pomysł.

Opozycja będzie musiała się w jakiś sposób dogadać. Obecnie wiele wskazuje na to, że pójdzie w dwóch blokach. O co zatem toczy się zakulisowa gra?

Polityka jest permanentnym przetargiem i często nie liczy się to, co polityk powie, ale co chciał pokazać, wypowiadając konkretne słowa. Słowa są tylko instrumentem. Liderzy partii opozycyjnych, poza PO, nie mają wyjścia: nie mogą powiedzieć: „Tak, tak, natychmiast dołączamy do tej listy”. W ten sposób straciliby swoją pozycję negocjacyjną wobec Platformy. Wtedy też wyborca zastanawiałby się, dlaczego ma deklarować głosowanie na mniejszą partię, skoro ona i tak będzie startowała z PO. Wielu w takim wypadku wskazałoby silniejsze ugrupowanie.

O kształcie wyborczej listy bądź list opozycji w ostatecznej instancji rozstrzygną sondaże, pogłębione badania i rachunki dotyczące liczby mandatów, także kwestii subwencji i tego, jak można byłoby ewentualne kłopoty poszczególnych partii wynikające ze wspólnej li-

eprasa.pl 87a7debef0

sty rozwiązać. Warto zwrócić uwagę, że tak naprawdę główne przepływy wyborców w polskiej polityce pozostają tasowaniem kart pomiędzy opozycją. Jak jednej formacji rośnie, to drugiej wówczas spada. Decyzja o jednej liście może zapaść wyłącznie w ostatniej chwili. A ostatnia chwila to jeszcze nie marzec, nie kwiecień, tylko wtedy, kiedy będzie już bardzo, bardzo ciepło (śmiech).

A propos badań. Z najnowszego sondażu wynika, że gdyby KO wystartowała z Lewicą zdobyłyby 38 proc. głosów. Zjednoczona Prawica zajęłaby drugie miejsce (36 proc.), a na trzeciej pozycji znalazłyby się Polska 2050 z PSL-em (12 proc.). W tym sondażu nie zostali uwzględnieni wyborcy niezdecydowani.

Każda kampania ma swoją dynamikę, a na nią wpływa również sytuacja międzynarodowa. Problem koalicji PO i Polski 2050 oraz PSL-u polega na tym, że olbrzymia część wyborców Szymona Hołowni z wyborów prezydenckich, a PSL-u z wyborów parlamentarnych to dawni wyborcy PO, czasami Lewicy. To są wędrujący wyborcy, a nie „żelazne elektoraty”. W przypadku lu-

eprasa.pl 87a7debef0

dowców tradycyjnych wyborców jest już za mało, żeby ta partia mogła być pewna bytu sejmowego, a w przypadku ruchu Szymona Hołowni trudno mówić o czymś takim jak tradycyjny elektorat tej formacji.

> *Mniej więcej wiemy,* **JAKI BĘDZIE MINIMALNY WYNIK PO,** *w jakich widełkach szacuje się poparcie dla Lewicy. A w przypadku tak egzotycznej koalicji:*

cóż może łączyć 20-latka z dużego miasta wiedzionego popkulturą, który głosował na Szymona Hołownię, z tradycyjnym elektoratem ludowców? I to jest najsłabsze ogniwo. Oznacza to trwałą niepewność co do wyniku wyborczego.

Z jednej strony to jasne, że pragmatycznie chodzi o skonsolidowanie opozycji wokół hasła, by odsunąć PiS od władzy, ale z drugiej strony można mnożyć pytania właśnie o sens programowy tego typu egzotycznych sojuszy. Hołownia z PSL-em? PSL z Lewicą? Dla jak wielu wyborców taka koalicja może być nie do

eprasa.pl 87a7debef0

zaakceptowania? Jak duża może być grupa tych, którzy chcą zmiany władzy za wszelką cenę?

Z pewnością dotyczy to całego elektoratu PO i większości wyborców Lewicy oraz bliżej nieokreślonego procenta wyborców, którzy głosowali na ludowców albo opowiadają się za Polską 2050. A więc per saldo na pewno nie będzie to mniej, niż wynosi realne poparcie dla PiS-u. Co więcej, ogłoszenie innego hasła mogłoby skończyć się dla opozycji – delikatnie mówiąc – niezbyt dobrze, bo ma ona za sobą bardzo zróżnicowane społecznie i ideowo zaplecze. To w pewnym sensie bezalternatywna sytuacja.

Wyrachowana gra.

Klasyką w polityce jest to, że jeśli mamy zróżnicowany elektorat, to trzeba skupić się na negatywnym przekazie, żeby walczyć o władzę. To świetnie widać np. w drugiej turze wyborów prezydenckich w Polsce, które bardzo często w większym stopniu są przeciwko komuś aniżeli za kimś. Aleksandrowi Kwaśniewskiemu łatwiej było wygrać, gdy miał przeciwko sobie Lecha Wałęsę, gdy jego polityka była już fatalnie oceniana

eprasa.pl 87a7debef0

przez większość obywateli. Andrzejowi Dudzie, jako politykowi niekoniecznie z pierwszego szeregu, łatwiej było wygrać z Bronisławem Komorowskim, który uosabiał niepopularne reformy społeczne w wykonaniu PO.

Problemy dla dzisiejszej opozycji naprawdę zaczęłyby się wtedy, gdyby sprecyzowała program (śmiech). Bo natychmiast całe grupy społeczne mogłyby się wykruszyć z puli wyborców potencjalnie wspierających szeroką koalicję.

Trzeba też obiektywnie powiedzieć, że Zjednoczona Prawica rządzi w trudnym czasie. Trwa wojna za naszą wschodnią granicą, jednocześnie są wyzwania wewnętrzne, jak chociażby wysoka inflacja czy zamieszanie z węglem, które byłoby jeszcze większe, gdyby zima była bardziej sroga. I tutaj nakładają się na siebie dwa zjawiska: gromadzenie wokół flagi narodowej w chwili zagrożenia oraz w sposób naturalny pojawia się pewnego rodzaju złość na rządzących za to, że standard życia się pogarsza. A jednocześnie nie widać wyraźnych spadków notowań Zjednoczonej Prawicy.

eprasa.pl 87a7debef0

To wszystko miało znaczenie. Można wskazać trzy czynniki, które zdecydowały, że PiS nie jest faworytem do utrzymania władzy. Pierwszym jest demografia. Elektorat prawicy z ostatnich wyborów parlamentarnych był odwróconym trójkątem – im starsi wyborcy, tym większy odsetek głosów. Ci wyborcy się wykruszają. PiS-owi jednocześnie nie udawało i nie udaje się zdywersyfikować swojego elektoratu.

I tutaj pojawia się kolejny czynnik: kwestia aborcji. To sprawa, w której prawica zupełnie nie odczytała nastrojów społecznych, a wyrok TK spowodował gwałtowny powrót do stanu z początku lat 90., gdzie po prostu większość była przeciwna restrykcjom. Ba,

> *olbrzymia część obywateli teraz zdała sobie sprawę, jak ustawodawstwo antyaborcyjne w Polsce* **KONTRASTUJE Z TYM, CO DZIEJE SIĘ W CAŁEJ EUROPIE,**

poza kilkoma mini-państwami.

eprasa.pl 87a7debef0

Trzeci czynnik to kwestie społeczno-ekonomiczne. Wielu wyborców, którzy cztery lata temu głosowali na PiS, to nie byli wyborcy prawicy. To byli wyborcy nęceni ofertą bardziej sprawiedliwej społecznie polityki. Im zależało na poprawie swojego poziomu życia codziennego. Obecnie PiS ma w sondażach od 34 do 38 proc. poparcia, a żeby w Polsce wygrać wybory i samodzielnie rządzić w obecnym stanie systemu partyjnego trzeba mieć nie mniej niż 42 proc.

I tutaj dla koalicji rządzącej pojawia się duży problem. Na razie nie może doskoczyć do tego poziomu.

Żyjemy w stabilnym systemie partyjnym, być może jednym z najstabilniejszych w tej chwili na świecie. PiS nie będzie prawicą w stylu lat 90., która tak jak się gwałtownie pojawiała, tak znikała. Te czasy minęły. Prawo i Sprawiedliwość jest trwałym zjawiskiem, co nie znaczy, że ma przed sobą prosty horyzont poszerzania społecznego poparcia.

Trwałość istnienia PiS-u, wysokie notowania mimo wszystkich problemów, nie przeczy temu, że poparcie, które ma ta partia, jest po prostu za niskie do tego, żeby

eprasa.pl 87a7debef0

samodzielnie sprawować władzę po wyborach. Do listy błędów PiS można zaliczyć to, że politycy tego ugrupowania przez dwie kadencje nie zadbali o zwiększenie swoich zdolności koalicyjnych, a mieli do tego wiele instrumentów.

Co z efektem flagi w obliczu zagrożenia?

Bardzo pomógł PiS-owi w czasie trwania kryzysu na granicy polsko-białoruskiej, pomógł też – przynajmniej na początku – gdy wybuchła pandemia COVID-19. W przypadku Ukrainy było inaczej. Efekt flagi działał krótkoterminowo, mniej więcej przez trzy miesiące, potem nastąpił spadek notowań z wielu powodów, m.in. dlatego, że sytuacja gospodarcza nie była i nie jest najlepsza.

Ale warto pamiętać także, że wyborcy PiS-u często należą do grup społecznych, które bezwarunkową polską pomocą dla Ukrainy, są zagrożone. To jest teraz widoczne przy protestach producentów rolnych, to dotyczy także rynku transportowego. Tutaj efekt flagi po prostu nie mógł na trwałe zadziałać.

W zdecydowanej większości państw w Europie pojawia się umowny podział na partię pokoju i partię

eprasa.pl 87a7debef0

wojny. Nie chodzi o to, że jedno ugrupowanie jest za pokojem, drugie za wojną. Jedną partię, z reguły rządzącą, wyborcy identyfikują jako tę, która chce koncentracji na temacie wojny. A którąś z opozycyjnych jako taką, która wolałaby już skoncentrować się na ratowaniu gospodarki, poziomu życia.

I w wielu wyborach premię dostawali ci, którzy ostrzegali przed partią wojny. Tak było we Francji, gdzie dobrze wypadły lewica Mélenchona i prawica Le Pen. Tak było na Słowenii, gdzie władzę przejęła liberalno-lewicowa opozycja, tak było również na Węgrzech, gdzie rządzący Fidesz uzyskał dużo lepszy wynik, niż ktokolwiek mógłby się spodziewać. Można byłoby wymienić jeszcze kilka przykładów mniej spektakularnych. PiS też się z tym boryka, a struktura elektoratu powoduje, że niektóre grupy wyborców tej partii mogą bardziej sceptycznie patrzeć na udział Polski w ekonomicznym utrzymywaniu państwa ukraińskiego.

W wielu miastach odbywają się protesty rolników, którzy z jednej strony rozumieją potrzebę wspierania zaatakowanej przez Rosję Ukrainy, a z drugiej mówią

eprasa.pl 87a7debef0

wprost, że przez przypływ zboża z Ukrainy za chwilę będą na skraju bankructwa. Jednocześnie nie widać inicjatyw największych partii opozycyjnych na tym polu. Głos w sprawie zabrał Władysław Kosiniak-Kamysz i zapowiedział wniosek o odwołanie ministra rolnictwa. To wszystko.

Opozycja jest zakładniczką własnej narracji, która była bezalternatywna wobec Ukrainy. Unikano przyznania, że istnieją pewne problemy natury chociażby ekonomicznej, czy historycznej. Na dodatek wielkomiejska, liberalna klasa średnia jest jeszcze bardziej zaangażowana w sprawę ukraińską.

To wszystko komplikuje życie opozycji, więc ona może dostrzegać problem, akcentować jego istnienie, ale poza ludowcami, na większe szarże się pewnie nie zdobędzie w obawie przed reakcją części wyborców, różnych partnerów, także międzynarodowych. Te wszystkie okoliczności nie przeczą temu, że to jest mecz na boisku PiS-u, że opozycja może bezpośrednio zyskać, ale głównie w ten sposób, że PiS po prostu straci.

eprasa.pl 87a7debef0

Nie został jeszcze ustalony oficjalny termin przeprowadzenia wyborów parlamentarnych, ale spekuluje się, że Polacy pójdą do urn wyborczych w okolicy Dnia Papieskiego. Spotkałam się z opinią, że taki rozwój wydarzeń może działać na korzyść PiS-u. Ale czy na pewno? Jan Paweł II jest postacią ważną dla wielu Polaków, ale czy po miesiącach od publikacji głośnego reportażu TVN24, nadal ten temat będzie wywoływać emocje i faktycznie będzie miał jakiekolwiek przełożenie na wynik?

Jestem ciekaw, kto z naszych rodaków wiedział, że istnieje coś takiego jak Dzień Papieski. Uważam też, że długoterminowo, w skali makro, temat Jana Pawła II nie będzie miał żadnego znaczenia, jeśli chodzi o ostateczny wynik wyborów. Fakt dostrzegania przez Polaków roli papieża w historii, poza krótkim epizodem lat 1978-1980, nie miał żadnego przełożenia na politykę. Jan Paweł II był w Polsce np. w 1983 roku, a w 1984 roku nastąpiło bardzo daleko idące załamanie wpływów opozycji antysystemowej, manifestacje stały się coraz mniej liczne, struktury opozycji załamywały się. W latach 90.

eprasa.pl 87a7debef0

Jan Paweł II był w Polsce niejednokrotnie, a to właśnie wtedy trwały złote lata SLD czy prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego.

Moim zdaniem uznawanie lub nieuznawanie roli Jana Pawła II w historii i dostrzeganie problemów, które trawią polski kościół, to tak naprawdę przekonywanie już przekonanych. Konflikty kulturowe są bardzo spektakularne, ale w istocie angażuje się w nie wojująca mniejszość po każdej ze stron. Nie sądzę więc, żeby ten temat w jakikolwiek sposób zmienił cokolwiek w strukturze poparcia dla głównych partii politycznych w kraju.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

PO ROZWAŻA ZMIENIONY SCENARIUSZ



fot. Beata Zawrzel/REPORTER

Bytom, 17.03.2023 r. - konferencja prasowa Donalda Tuska

<< SPIS NASTĘPNY ARTYKUŁ >

epiasa.pl 87a7debd0

– W kierownictwie Platformy rozważają scenariusz, w którym **DONALD TUSK KANDYDUJE ZE ŚLĄSKA**, *żeby rywalizować z Morawieckim, pokazać, że zdobędzie lepszy od niego wynik. Dlatego spędził tam ostatnio dziesięć dni. Warszawską jedynkę mogą zaś oddać Trzaskowskiemu – mówi polityk PO.*



Tekst: **Joanna Miziołek**

Donald Tusk ruszył w Polskę na dobre. Co ciekawe tym razem zaczął przedstawiać program Platformy Obywatelskiej na wybory. Ten ma już niewiele wspólnego z liberalnym podejściem do rządzenia, przynajmniej według zapowiedzi szefa PO. Skąd ten skręt ze strony lidera partii? O to pytamy naszego rozmówcę z Platformy Obywatelskiej.

– Donald ogłosił „babciowe”, bo wie, do jakiego elektoratu trafia takie hasło. Nie tyle chodziło o zachęce-

eprasa.pl 87a7debef0

nie swoich wyborców do głosowania, co o zdemobilizowanie części elektoratu, który głosował na PiS – mówi nasz rozmówca.

– To próba podprogowego przekazu, że skoro Tusk proponuje dodatkowe świadczenia, to znaczy, że tych, które są, nie zabierze. Kiedy wyborcy będą spokojni, że jak przyjdzie Platforma, to nie stracą świadczeń, mogą w części nie pójść na wybory – mówi nasz rozmówca. Twierdzi też, że

> *PiS buduje kluczową oś kampanii na straszeniu Platformą. Zresztą* **KIEDY RZĄDZIŁO PO, ROBIŁO DOKŁADNIE TO SAMO** *w stosunku do PiS.*

Mimo kpin z pomysłu Tuska ze strony polityków partii rządzącej, wyborcom spodobał się ten pomysł. United Surveys w najnowszym sondażu przeprowadzonym na zlecenie Wirtualnej Polski zapytał Polaków, co sądzą o „babciowym”, czyli 1500 zł dla kobiet, chcących wrócić do pracy po urlopie macierzyńskim.

eprasa.pl 87a7debef0

51,7 proc. badanych dobrze ocenia tę propozycję, a 33,8 proc. nie podoba się pomysł nowego świadczenia.

Donald Tusk oprócz zmiany programu z liberalnego w socjalny, planuje już teraz ułożenie list wyborczych. Pojawił się nawet scenariusz, w którym przewodniczący Platformy Obywatelskiej może nie kandydować ze stolicy. I zamiast mierzyć się w pojedynku wyborczym z Jarosławem Kaczyńskim, zmierzy się z premierem, który ma startować ze Śląska.

– W kierownictwie Platformy rozważają scenariusz, w którym Donald Tusk kandyduje ze Śląska, żeby rywalizować z Morawieckim, pokazać że zdobędzie lepszy od niego wynik. Dlatego spędził tam ostatnio dziesięć dni. Warszawską jedynkę mogą zaś oddać Trzaskowskiemu – mówi polityk PO.

Ta sytuacja może być jednak niekomfortowa dla samego prezydenta Warszawy.

– Po co Rafałowi start do Sejmu i mierzenie się z ogólnopolską polityką? Jego celem jest start w wyborach prezydenckich w 2025 roku. Z pozycji prezydenta Warszawy będzie mu łatwiej – mówi polityk PO.

eprasa.pl 87a7debef0

Takie rozegranie sprawy jest jednak zrozumiałe ze strony Donalda Tuska, który miałby istotne wzmocnienie w kampanii w postaci Rafała Trzaskowskiego.

– Rafał prowadziłby własną kampanię, więc byłyby z automatu twarzą ogólnopolskiej rywalizacji o głosy wyborców. Tusk zszedłby też z linii strzału ze strony publicystów, którzy twierdzą, że Rafał powinien go zastąpić na stanowisku kandydata na premiera w czasie kampanii – mówi nasz rozmówca.

Nie wiadomo tylko, czy prezydent Warszawy zgodziłby się na taki scenariusz, szczególnie że stara się budować swoją niezależną pozycję, co pokazują spotkania w ramach Campusu Przyszłości.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

POD RÓŻNYMI SZTANDARAMI



Fot. DARIO PIGNATELLI/EU, Shutterstock, materiały prasowe

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 87a7debef0

– **NAJLEPIEJ JEST, JAK PARTIE OPOZYCYJNE ZE SOBĄ RYWALIZUJĄ O WYBORCÓW**, *biją się na programy i coś konkretnego mają do zaproponowania. Zawsze ufałam Tuskowi i podzielałam jego poglądy, natomiast nie podzielam entuzjazmu dla idei wspólnej listy. Z zasady nie ufam „frontom jedności narodu”. Kryje się za tym jakiś fałsz – mówi* **JULIA PITERA**, *była minister w rządzie Donalda Tuska. Była posłanka wyznaje też m.in., co budzi w niej niepokój w związku z zatrzymaniem jej dawnego kolegi Włodzimierza Karpińskiego i jakie ambicje ma Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy.*



Rozmawiała **Agnieszka Szczepańska**

eprasa.pl 87a7debef0

Co pani dzisiaj myśli o opozycji. Uda jej się dogadać w sprawie wspólnej listy, której chce Donald Tusk?

Jestem potwornie zmęczona tą kakofonią. Każdy jest dziś w Polsce naukowcem od analizy politycznej. Wielu Polaków ma dość tej sytuacji i są na tyle zniechęceni, że w ogóle mogą nie pójść na wybory. Frekwencja może być fatalna.

A jednak nadal jest pani w PO.

Zapisałam się do PO, bo miała profil, który mi odpowiadał.

Jaki dziś jest ten profil?

Przez ostatnie lata nie działo się najlepiej. Nie wiadomo było, czy PO jest prawicowa czy lewicowa, program był niejednoznaczny. Nie podobało mi się wiele rzeczy, np. wystawienie jako jedynki w wyborach do PE Włodzimierza Cimoszewicza. Nie mogłam tego przełknąć – nie tylko ze względu na jego działalność w przeszłości.

Wracając do wspólnej listy opozycji, na której tak zależy Donaldowi Tuskowi, to dobry pomysł?

eprasa.pl 87a7debef0

W moich uszach nie brzmi to zachęcająco, nie wyobrażam sobie, jak wyborca miałby to rozumieć. Czy walcząc o demokrację można zacierać to, co jest jej istotą i przymuszać ludzi do głosowania na zlepek ludzi od lewa do prawa? Świat nie jest idealny i człowiek



Julia Pitera

– polityk, działaczka samorządowa i filolog polska. W latach 1981-1991 pracownik naukowy IBL,1994–2005 radna Rady m.st. Warszawy. W latach 1999-2005 pracowała (też jako prezes) w Transparency International Polska. Od 2005 do 2014 posłanka na Sejm, 2007–2011 sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, 2014 do 2019 posłanka do Parlamentu Europejskiego.

eprasa.pl 87a7debef0

zawsze z czegoś musi zrezygnować, by coś zyskać, ale trudno kogoś nakłaniać, by rezygnował z większości swoich poglądów.

Ile zatem powinno być list?

> *Listy* **POWINNY ODPOWIADAĆ SYMPATIOM ELEKTORATU.** *Prof. Flis powiedział ostatnio mądrze, że skutkiem tego chaosu jest wzrost notowań Konfederacji.*

Ona kumuluje głosy wyborców, którzy krytykują rozbuchaną roszczeniowość, są bardziej wolnorynkowi.

Donald Tusk stosuje szantaż wobec mniejszych partii opozycyjnych, mówiąc, że ci, którzy nie chcą jednej listy, dostaną srogie baty od wyborców?

Martwi mnie manipulacja różnej jakości sondażami, zawsze bałam się inżynierii politycznej. Kij ma dwa końce. Ludzie mają skłonność do podążania za tłumem, dlatego zdenerwowałam się, widząc „sondaż obywatelski” w „Gazecie Wyborczej”. Nie wiem, czy ktokol-

eprasa.pl 87a7debef0

wiek, mówiąc o tym, że ten sondaż jest obywatelski obejrzał bieżący wypis z Krajowego Rejestr Sądowego, i sprawdził, kto zasiada w fundacji Forum Długiego Stołu, która zebrała pieniądze na przeprowadzenie badania.

Co wynika z pani kwerendy?

Na przykład pan Andrzej Machowski, zgodnie z tym, co nadal widnieje na stronach Stronnictwa Demokratycznego, jest członkiem władz SD. Co więcej, w radzie programowej fundacji zasiadają ludzie – niektórzy wyrzuceni z PO za działanie na szkodę jej wizerunku. Do tego ta fundacja znajduje się pod jednym adresem z inną fundacją – Samorządność i Demokracja – w której również zasiadają członkowie SD, niegdyś wydaleni z PO.

Nie odbieram im prawa do bycia obywatelami, ale nie mają prawa udawać apolityczności i występować w imieniu obywateli.

Dwa lata temu w rozmowie z „Wprost” z ogromną goryczą mówiła pani o tym, co dzieje się w PO i dość krytycznie oceniała pani poczynania partii za czasów ówczesnego lidera, Borysa Budki. Co się zmieniło od

eprasa.pl 87a7debef0

tamtego czasu? Patrzy pani na Donalda Tuska z nadzieją czy dystansem?

Z nadzieją. Zawsze mu ufałam i podzielałam jego poglądy, natomiast nie podzielam entuzjazmu dla idei wspólnej listy. Z zasady nie ufam „frontom jedności narodu”. Kryje się za tym jakiś fałsz. O to właśnie miałam pretensje do poprzednich szefów PO – Borysa Budki i Grzegorza Schetyny – że de facto „gumkowali” Platformę ze świadomości Polaków. Mówiło się wyłącznie o Koalicji Obywatelskiej, logo PO powoli zanikało. Był tylko biało-czerwony napis KO. Zaczął powstawać nowy byt polityczny. Jeśli się go tworzy, wolałabym widzieć, czym ma być.

Tusk odbudował PO, przywrócił szyld. Widzę, że koledzy przedstawiają się znów jako politycy Platformy, partia odzyskała tożsamość.

Natomiast nie wiem, jaka miałby by być formuła wspólnej listy, czy wszystkie partie miałyby schować swoje szyldy i powstanie jakiś nowy, wspólny, wymagający upowszechnienia? Poza dużymi miastami może to nie być czytelne. Proszę zwrócić uwagę, jak sprytnie

eprasa.pl 87a7debef0

funkcjonuje PiS. Lista wyborcza oznakowana jest nazwą Prawo i Sprawiedliwość, mimo, że nazwą obiegową jest Zjednoczona Prawica.

Podziela pani opinię Pawła Kukiza, który - komentując pomysł wspólnej listy - mówił PAP, że nie dziwi się frustracji mniejszych partii opozycyjnych, które nie chcą iść z PO, bo „Tusk ich wszystkich połknie".

> *Ktoś, kto został kilka razy połknięty i przemielony przez PiS,* **NIE POWINIEN SIĘ WYPOWIADAĆ, BO JEST NIEPOWAŻNY.**

Z kolei Stanisław Żelichowski, wieloletni działacz PSL wyznaje, że ludowcom została uraza z czasów rządów z PO. PSL nie chce drugi raz wchodzić do tej samej rzeki.

To nie jest kwestia urazy, ale siły osobowości. Można dyskutować, czy szefowie mniejszych partii politycznych są egoistycznie nastawieni, bo powinni schować w kieszeń swoje ambicje, ale można też spojrzeć na to

eprasa.pl 87a7debef0

inaczej – nie chcą iść z Tuskiem, bo mają swoje elektoraty.

Najlepiej, jak partie opozycyjne ze sobą rywalizują o wyborców, biją się na programy i coś konkretnego mają do zaproponowania.

Wyborcy faktycznie oczekują konkretów, ale czy takich jak „babciowe” - czyli półtora tysiąca dla każdej mamy po okresie macierzyńskim, by mogła wrócić do pracy?

Z pewnością trzeba wspierać rodzinę, ale bardziej podobał mi się program PO z czasów jej rządów – darmowe podręczniki, przedszkola za złotówkę. Wtedy były też popularne nianie, które obok żłobków, klubów dziecięcych i opiekunów dziennych, stanowiły jedną z ustawowych form opieki nad najmłodszymi dziećmi. Nianie były chętnie zatrudniane, szczególnie w małych miastach. PiS to ukrócił, uznając, że nianie są najdroższą formą opieki.

Kiedyś irytowało panią, że politycy PO zaraz po wygranych przez PiS wyborach zaczęli przepraszać za czas swoich rządów. Że gdy PiS zaproponował 500

eprasa.pl 87a7debef0

plus to PO chciała więcej dać - 600 na każde dziecko. Teraz też będzie licytacja?

PO do dziś płaci za przepraszanie za swoje rządy, choć PiS wszedł w 2015 roku do wygrzanego przez PO grajdołka, pełnego pieniędzy. Ale przez to wieczne tłumaczenie się, PiS wmówił ludziom, że Polskę zostawiliśmy w ruinie.

I panowało przekonanie, że Tusk opuścił Platformę, by skupić się na własnej karierze w Brukseli.

Gdyby Tusk nie wyjechał, jego gwiazda jako premiera by gasła. Kaczyński wie, co robi, że nie rządzi i zmienia premierów. Istniało niebezpieczeństwo, że pozostanie w Polsce bardzo osłabiłoby Tuska, ale problem był gdzie indziej – gorzej było z jego następcami. Podzielili partie na frakcje wzajemnie z sobą walczące.

Młodość miała uratować PO, ale nic z tego nie wyszło. Polityka nie zna metryk, płci. To kryteria dla niej nieistotne.

PO nie pomogły wizerunkowo sprawy uwikłanych w afery korupcyjne dawnych ministrów - np. Sławomira Nowaka, czy ostatnio - Włodzimierza Karpiń-

eprasa.pl 87a7debef0

skiego, aresztowanego pod zarzutem przyjęcia 5 mln łapówki.

Znam ministra Karpińskiego dłużej niż z czasów rządu, poznałam go gdy się udzielał w Puławach, a ja byłam prezeską polskiego Transparency International. Lubiłam go i nigdy nie wyczuwałam w nim złych skłonności. Nie chce mi się wierzyć, że jest winny. Nie zdziwiłabym się jeśli okazałoby się, że został w to uwikłany. Natomiast zatrzymany razem z Włodzimierzem Karpińskim były wiceminister budzi mój niepokój. Pomijając, że był on częstym gościem w restauracji „Sowa i Przyjaciele”, to jego żona pracowała przez pewien czas w spółce skazanego Marka Falenty, inicjatora nagrań w tejże restauracji. I to w czasie, gdy restauracyjne „studio nagrań” pracowało pełną parą.

Trudno będzie to wszystko wyjaśnić rzetelnie, mamy bowiem problem z wiarygodnością prokuratury.

Będzie pani startowała w wyborach parlamentarnych?

Nie rozważam takiej opcji, nie dostałam takiej propozycji. Zresztą moje ambicje są tu drugorzędne. Wal-

eprasa.pl 87a7debef0

czymy o coś poważniejszego niż to, że ktoś będzie startował lub nie.

Przyglądam się z niepokojem temu, co dzieje się w parlamencie, obserwuję wyścig PiS-owskich sługusów, którzy specjalizują się w dowalaniu innym, by zostać przez prezesa pochwalonym i docenionym.

Chyba już na nikim nie robi to wrażenia.

Strasznie zdegenerowali ludzi, rozmontowane zostały wszystkie bezpieczniki.

Co PO może jeszcze zrobić w kampanii, by zachęcić do siebie wyborców?

Trudno powiedzieć. Myślę, że Tusk za późno pobudził pracę w terenie. Nie chodzi o to, by politycy przejeżdżali na rocznicowe imprezki z okazji dwudziestolecia czegoś. Ale by regularnie odwiedzali małe miejscowości. Niestety, wciąż słyszę, że z tą aktywnością w terenie nie jest najlepiej. Niechętnie jeżdżą na spotkania z wyborcami.

PiS sięga w kampanii m.in. po europosłankę Beatę Szydło, w PO tego nie widać. Na przykład byłej premier Ewy Kopacz prawie nie widać.

eprasa.pl 87a7debef0

Trzeba zapytać kolegów z PO, czemu tak się dzieje i czemu byli przeciwni „wciąganiu” do kampanii znanych nazwisk, w tym również kobiet. Kopacz faktycznie nie widać, jest w Brukseli, ale ostatnio pojawiła się w Warszawie przy okazji zbiórki podpisów pod obywatelskim projektem finansowania metody in vitro, lecz faktycznie nie ma wielu kobiet Platformy w mediach. Szkoda, bo

> *one mówią językiem otwartym, bez zadęcia i pouczania. Zmęczona jestem tym „męskim” pouczaniem, modnym w latach 90.* **JAK MNIE KTOŚ POUCZA, CAŁA SIĘ JEŻĘ.**

Rafał Trzaskowski zostanie wykorzystany a kampanii lub zostanie w przyszłości premierem, jeśli okaże się, że ludzie nie chcą Tuska?

Nie sądzę. On nie czuje tej melodii. Mógł trzy lata temu startować na szefa PO, a nie zrobił tego. Był też początkowo bardzo niechętny pomysłowi kandydowa-

eprasa.pl 87a7debef0

nia na prezydenta Warszawy. Mam wrażenie, że interesuje go prezydentura Polski. Pokazał w kampanii wyjątkową determinację, widać było, że to jest jego celem. W poprzednich wyborach prezydenckich był świeżą siłą, alternatywą dla infantylnego w swej swojskości Dudy. Trzaskowski był dużo lepszy, ale trochę mu zabrakło. Czy następnym razem pójdzie mu lepiej? Wiele zależy od tego, kogo PiS wystawi, trzeba rozważać różne konfiguracje.

Załóżmy, że wystawi Beatę Szydło.

My też w poprzednich wyborach wystawiliśmy matkę-Polkę – Małgorzatę Kidawę-Błońską i wiemy, jak się to skończyło. Nie szłabym już tym tokiem myślenia.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Adam Chełstowski / Forum, Shutterstock

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

SZANSE KONFEDERACJI

Zaskoczenie dobrymi wynikami sondażowymi Konfederacji jest tak powszechne, a samo zjawisko poddawane analizom tak absurdalnym, że dużą część komentatorów sceny politycznej można by posądzić o nikłe zainteresowanie swoją pracą. To samo tyczy się zresztą uczestników gry, zaskoczonych nie mniej niż komentatorzy. **WYSOKI LOT SŁAWOMIRA MENTZENA I KOLEGÓW MOŻE DZIWIĆ, ALE TYLKO TYCH, KTÓRZY OSTATNIE LATA SPĘDZILI W HIBERNACJI.**



Tekst: **Dariusz Grzędzinski**

eprasa.pl 87a7debef0

Dziękuję Krzysztofowi Bosakowi i jego wyborcom. Jeśli chodzi o wolność gospodarczą mamy w większości takie same poglądy” – brzmi znajomo? Czas w polityce płynie szybko, a o tych słowach Rafała Trzaskowskiego sprzed trzech lat mało kto dziś pamięta.

Dziś Rafał Trzaskowski jest wymarzonym premierem dla wyborców... lewicy. Niedoszły prezydent RP zadeklarował spójność światopoglądową z Bosakiem tuż po ogłoszeniu wyników exit poll I tury wyborów w 2020 r. Ostatecznie umizgi do Konfederacji nie przyniosły rezultatu i głównym lokatorem Pałacu Prezydenckiego pozostał Andrzej Duda, ale wyznanie Trzaskowskiego było w pełni uzasadnione i na pewno nie trafiło w pustkę.

Antysystemowcy przy stoliku

Na twardych postulatach wolnorynkowych, których dziś jako jedyna trzyma się Konfederacja, wyrosła antysystemowa niegdyś Platforma, w której ukształtował się Rafał Trzaskowski. Te same postulaty dawały wstęp

eprasa.pl 87a7debef0

do Sejmu innym antysystemowcom, których Mentzen jest jedynie kontynuatorem.

> *Wcześniejsze nazwanie Platformy „antysystemową" nie jest ani trochę na wyrost* **W KONTEKŚCIE JEJ PIERWSZYCH PROGRAMÓW** *gospodarczych*

i samej drogi po władzę, kiedy wspólnie z PiS zapowiadała przewrócenie ustawionego przez postkomunistów stolika i budowę IV RP – z uproszczonym systemem podatkowym i Senatem odesłanym do lamusa.

Czy nie o wywróceniu stoika pisze dziś w mediach społecznościowych Sławomir Mentzen? Różnica jest taka, że w międzyczasie to politycy PO zajęli miejsca wokół przysłowiowego mebla.

„Wyzwanie wynikające z narastającej «zadyszki» Polski – w tym przede wszystkim polskiej gospodarki – w globalizującym się światowym wyścigu o potęgę i dobrobyt. Zadyszki zawinionej przez biurokratyczny paraliż przedsiębiorczości, rosnącą

eprasa.pl 87a7debef0

nadregulację prawną życia gospodarczego, chaotyczny system zbyt wysokich podatków, kosztów pracy i fatalnie zorganizowanych świadczeń społecznych oraz najgorszy w Unii Europejskiej stan aktywności zawodowej Polaków. Było więc oczywiste, że tylko silna dawka wolności gospodarczej może być skutecznym lekarstwem na te schorzenia" – obniżka podatków, deregulacja, uwolnienie przedsiębiorczości, ale to nie fragment programu Konfederacji. To wstęp „Państwa dla obywateli. Planu rządzenia 2005-2009", który to plan w 2005 r. napisał Jan Rokita dla szykującej się do rządzenia – przedwcześnie – PO.

3x15, 3x18, 3x16

Ingerencja państwa w gospodarkę miała być, zgodnie z zapisami „Planu", minimalna. Partia Donalda Tuska zaproponowała ponadto wprowadzenie jednolitej stawki podatkowej 3x15, czyli 15 proc. VAT, CIT i PIT, likwidując przy tym wszelkie ulgi i stawki preferencyjne. Dalej PO w zawoalowany sposób wzywała

eprasa.pl 87a7debef0

do znacznego ograniczenia świadczeń. Eksperci ugrupowania przekonywali, że wielu rencistów i wcześniejszych emerytów nabyło swoje uprawnienia w pełni legalnie, ale tylko dzięki zbyt łagodnemu systemowemu podejściu i byliby w stanie na nowo podjąć zatrudnienie.

Czy to aby nie Sławomir Mentzen przekonuje dziś, że system świadczeń socjalnych jest za bardzo rozbudowany?

Wisienką na torcie jest fragment „Planu” dotyczący własności państwowej. W 2005 r. PO chciała powszechnej prywatyzacji i zmniejszenia udziału własności państwa w gospodarce z poziomu 30 do 10 proc. Radykalnie liberalne postulaty przyniosły Platformie ponad 24 proc. poparcia i drugie miejsce na podium. Dziś tylko jedna partia z szansami na znalezienie się w Sejmie idzie tam z podobnymi hasłami.

W 2011 r. żądania uwolnienia gospodarki i ukrócenia przywilejów pozwoliły zameldować się przy ul. Wiejskiej Ruchowi Palikota. Tym razem to były polityk Platformy – po odejściu z dawnej partii, która oka-

eprasa.pl 87a7debef0

zała się niewystarczająco wolnościowa – robił za antysystemowca. Znów pojawił się pomysł na ujednolicenie podatków, ale w 2011 r. hasło „3x15” zostało zastąpione przez „3x18”.

Ludzie Palikota domagali się również ograniczenia wydatków na armię, połączenia ZUS i KRUS z jednoczesnym wprowadzeniem nadzoru korporacyjnego dla nowego tworu oraz daleko idących ułatwień dla przedsiębiorców.

Palikok postulował m.in. wprowadzenie trzymiesięcznego okresu ochronnego dla każdej nowej działalności – brak podatków, brak ubezpieczenia społecznego i zero ewidencji. Dopiero po pierwszym kwartale obywatel miałby decydować, czy spełnia się w biznesie. Rok po wyborach Ruch Palikota zorganizował Kongres Małych i Średnich Przedsiębiorstw, gdzie postulaty liberalne szły jeszcze dalej.

Poza proponowanym już wcześniej 90-dniowym okresem ochronnym, urzędy miały zostać zobowiązane do wprowadzenia „zasady milczącej zgody” dla wniosków przedsiębiorców, zaproponowano także li-

eprasa.pl 87a7debef0

kwidację obowiązku odprowadzania składki na ZUS przez przedsiębiorców. W uzasadnieniu tłumaczono, że każdy powinien móc samodzielnie decydować o swojej emeryturze. Wizja państwa po nowemu skusiła ponad 10 proc. głosujących, dając trzeci wynik – za plecami PO i PiS. Rozwiązania, które zachwiałyby systemem, nigdy nie weszły w życie,

> *Palikot odszedł z polityki, a dziś równie daleko idące* **POMYSŁY NA ZREFORMOWANIE SYSTEMU EMERYTALNEGO** *ma tylko jedno ugrupowanie.*

Cztery lata po Palikocie, przed wyborami w 2015 r., nowa antystemowość objawiła się na warszawskim Torwarze. Tam odbył się kongres założycielski Nowoczesnej Ryszarda Petru. Założyciel nie miał nigdy wcześniej legitymacji PO, przez jakiś czas należał do Unii Wolności, ale jego otoczenie i elektorat tworzyli głównie rozczarowani zbyt niskim stężeniem liberalizmu w Platformie.

eprasa.pl 87a7debef0

Czego domagał się Petru? Powróciło hasło spłaszczenia podatków. Tym razem jednak PIT, CIT i VAT nie miałyby już wynosić 3x15, jak chciała PO w 2005 r., ani 3x18, czego w 2011 r. domagał się Palikot, ale 3x16 proc. Skutek nawoływań okazał się taki sam. Powróciły także postulaty znacznego ograniczania państwa w gospodarce, obniżenia kosztów pracy, zniesienia wszelkich barier dla przedsiębiorców i walki z biurokracją. Nowością była propozycja deregulacji rynku energetyki, transportu i telekomunikacji. Z melodii wcześniej słyszanych, w programie znalazły się hasła dotyczące likwidacji przywilejów emerytalnych i podatkowych.

Program partii Ryszarda Petru trafił do 7,6 proc. wyborców, co dało jej czwarte miejsce w wyborach 2015 r. ale później Nowoczesnej zdarzało się być drugą siłą w polskiej polityce. Wyprzedzała dołującą wówczas PO, w której po latach de facto się rozpłynęła. Politycznie rozpłynął się również Ryszard Petru, który dziś realizuje się raczej w charakterze doraźnego komentatora sceny. Wolnorynkowy program pozostał w sferze planów i obietnic.

eprasa.pl 87a7debef0

W 2019 r. nie można już było zagłosować na Palikota ani Petru, Tusk pracował na emigracji. Wolnorynkowców i wszystkich tych, którym w jakiś sposób wadził istniejący system i którzy zawiedli się na w/w tercecie zagospodarowało nowe ugrupowanie. Nazywało się... Konfederacja i uzyskało prawie 7 proc. poparcia.

Śpiący, ale żywy elektorat

Sławomira Mentzena od wczesnego Tuska, Palikota i Petru różni to, że nigdy nie miał do czynienia z PO ani z Unią Wolności. Od starszych kolegów dzielą go też kwestie światopoglądowe, ale jak pokazują trendy z ostatnich lat, nie one były najważniejsze dla pokaźniej grupy wyborców, która potrafiła dać miejsce na wyborczym podium.

W 2005 r. wyborcy nie oczekiwali od Tuska sanacji państwa, tym miało się zająć bratnie wówczas PiS, tylko rewolucji gospodarczej. W 2011 r. Polacy nie zagłosowali na Palikota dlatego, że zapowiadał usuwanie krzyży z miejsc publicznych. Jego 10-procentowy elektorat chciał stworzenia korzystniejszych warun-

eprasa.pl 87a7debef0

ków dla biznesu. Petru w 2015 r. kwestie światopoglądowe potraktował zupełnie po macoszemu i te nie odgrywały większej roli w jego kampanii. W 2023 r. podobnie zrobi Mentzen.

> *W tym roku co dziesiąty uprawniony do głosowania Polak nie pokłada nadziei w Konfederacji, bo ta* **CHCIAŁABY LEGALNEGO BICIA DZIECI** *i zakazu rozwodów.*

„Na kogo mają głosować ludzie, którzy mają wolnorynkowe poglądy i nie lubią, gdy traktuje się ich jak idiotów?" – napisał niedawno w mediach społecznościowych Leszek Balcerowicz i dotknął chyba sedna sprawy.

Wolnorynkowy elektorat, wbrew czytanym regularnie nekrologom, nie umarł, choć czasami przysypia. Oscyluje od lat na zbliżonym poziomie, a każdy komentator zdziwiony jego istnieniem i potrzebą reprezentacji, powinien głęboko przemyśleć swoją dalszą ścieżkę zawodową.

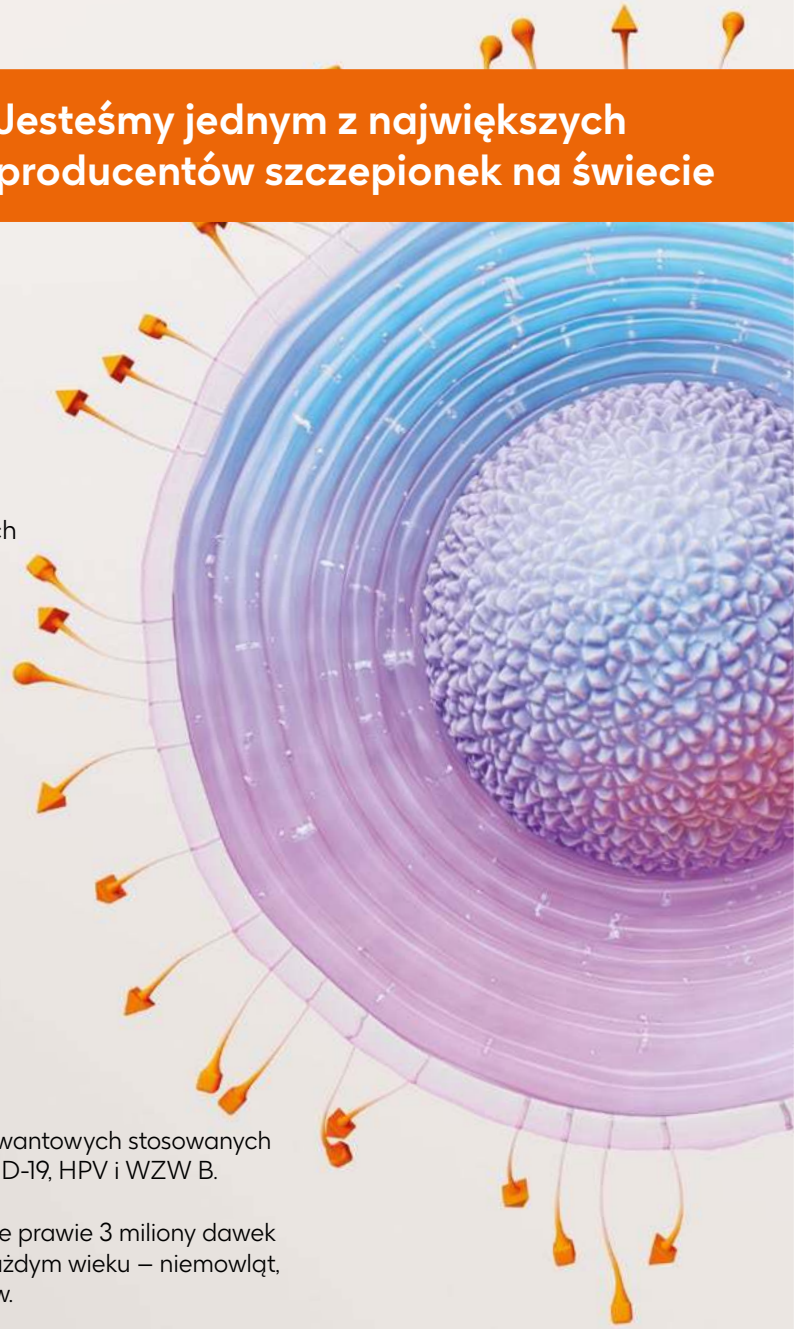
© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

GSK

pl.gsk.com

Jesteśmy jednym z największych producentów szczepionek na świecie



W naszym portfolio znajduje się obecnie ponad 20 szczepionek od lat stosowanych w profilaktyce:

- krztuśca, tężca i błonicy u dzieci i dorosłych
- odry, świnki i różyczki
- zakażeń WZW A i B
- WZW B u osób dializowanych
- pneumokoków dla dzieci
- meningokoków B i ACWY
- rotawirusów
- haemofilius influenzae
- wirusa brodawczaka ludzkiego
- polio
- półpaśca i ospy wietrznej
- wścieklizny
- grypy
- malarii

Jesteśmy wynalazcą platformy systemów adjuwantowych stosowanych w szczepionkach przeciwpandemicznych COVID-19, HPV i WZW B.

Każdego roku dostarczamy pacjentom w Polsce prawie 3 miliony dawek szczepionek zabezpieczając zdrowie osób w każdym wieku – niemowląt, dzieci i młodzieży, osób dorosłych oraz seniorów.

20+
szczepionek w portfolio

~3 mln
dawek dostarczanych każdego roku dla polskich pacjentów

4 na 10
dzieci na świecie otrzymuje każdego roku szczepionkę GSK

Źródło: na podstawie raportu „GSK w Polsce. Innowacyjna firma biofarmaceutyczna. PARTNER POLSKIEJ GOSPODARKI", sierpień 2022

Luty 2023, SUPP-2300507

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Wojtek Łaski/East News

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 87a7debef0

JAN PAWEŁ II – PRAWDA CIEKAWSZA OD MITU

Jan Paweł II zmienił Polskę, dał niezwykły dynamizm polskiemu Kościołowi, przyczynił się do upadku komunizmu, przeprowadził głęboką rewolucję w kwestiach teologicznych, a jednocześnie mylił się w wielu kwestiach, popełniał błędy, a niekiedy nie dostrzegał potężnych wyzwań stojących przed Kościołem. **MIĘDZY DWOMA ELEMENTAMI TEGO ZDANIA NIE MA SPRZECZNOŚCI.**



Tekst: **Tomasz P. Terlikowski**

eprasa.pl 87a7debef0

Od kilku tygodni polska debata na temat Jana Pawła II funkcjonuje w schemacie „albo-albo”. Na cieniowanie, niuansowanie, zadawanie pytań nie ma miejsca. Albo jest się całkowicie po stronie Jana Pawła Wielkiego, i każdą wątpliwość w konkretnej nawet sprawie traktuje się jako atak na świętość, na narodową godność i na fundament życia narodowego, albo – dla odmiany – promuje się tezę (której ostatecznie nikt nie głosił), że Jan Paweł II celowo ukrywał pedofilów i jako taki nie jest już godzien pomników. Dla tej strony dla odmiany nie istnieją żadne zasługi, ani zalety polskiego papieża.

Prawda jest zaś, jak to zwykle bywa, o wiele bardziej skomplikowana. Papież ani nie jest obrońcą pedofilii, ani nie był nieomylny i doskonały w każdej kwestii. Jego pontyfikat – i to już za jego życia – budził kontrowersje (które często do Polski nie docierały), a on sam bywał ostro krytykowany, a jednocześnie w wielu innych odradzał wiarę i budził wielki duszpasterski entuzjazm.

eprasa.pl 87a7debef0

Rewolucja moralna

Nie da się także papieża Wojtyły zamknąć w prostym schemacie konserwatysty. Jan Paweł II w wielu kwestiach był prawdziwym rewolucjonistą. I chodzi nie tylko o dialog międzyreligijny, w którym zapoczątkował (za co był ostro krytykowany przez tradycjonalistów, a także ostrożniej przez kard. Josepha Ratzingera) wspólne modlitwy z wyznawcami innych religii w Asyżu, czy w ramach którego ucałował Koran (co do tej pory rodzi pytania), ale także o ekumenizm (to za jego pontyfikatu podpisano wspólną deklarację o usprawiedliwieniu z luteranami) czy o zdolność wielkiego wyznania grzechów Kościoła (w roku 2000).

Wojtyła zapoczątkował wielką rewolucję moralną w kwestii teologicznego rozumienia ludzkiej seksualność wskazując na to, że ma ona charakter relacyjny. Teologia ciała – bo o niej mowa – została określoną przez George'a Weigla określał ją mianem „teologicznej bomby zegarowej", która jeśli wmyśleć się w nią, przeanalizować, to powinna przemieniać nasze myśle-

eprasa.pl 87a7debef0

nie i odczuwanie, a także naszą seksualną moralność. „Teologia ciała Jana Pawła II niesie skutki dla całej teologii. Domaga się od nas, byśmy rozumieli seksualność jako sposób pojmowania istoty tego, co ludzkie – a przez to z kolei postrzegali cząstkę z tego, co Boskie. W teologii ciała nasze bycie w ciele «na początku» – jako mężczyzny i kobiety – stanowi okno ukazujące naturę i zamiary Boga Stwórcy" – pisał George Weigel.

Rewolucyjne, choć dzisiaj tego nie dostrzegamy, były także decyzje z „Familiaris consortio". Do tego dokumenty osoby rozwiedzione, szczególnie te w nowych związkach, były ekskomunikowane.

> *Jan Paweł II nie tylko uznał, że osoby rozwiedzione w nowych związkach, pozostają w Kościele, ale też* **ZDJĄŁ Z NICH EKSKOMUNIKI,**

a nawet pozwolił pod dość rygorystycznie określonymi warunkami dopuścić osoby rozwiedzione w nowych związkach do Komunii św. Franciszek poszedł dalej tę

eprasa.pl 87a7debef0

samą drogą, ale zapoczątkował ją Jan Paweł II. I o tym nie wolno i nie należy zapominać.

Katolickie nauczanie

Jeśli chodzi o Kościół papież przez swój model duszpasterstwa przywrócił mu nieco utracony dynamizm. Wysyp powołań w Polsce związany jest – w znaczącym stopniu – z jego pontyfikatem, wielkie pielgrzymki na wszystkie kontynenty budziły wiarę i dawały dynamizm duszpasterski, a niesamowite kazania ofiarowały mocne, katolickie nauczanie.

Nie ma też wątpliwości, że Jan Paweł II ma ogromne zasługi dla Polski. Jego kolejne pielgrzymki nie tylko przywracały Polakom nadzieję, rozświetlały ciemną noc komunizmu, budowały przestrzeń wolności, a później – gdy komunizm upadł – budowały prawdziwą jedność. To był niewątpliwie czas, gdy Jan Paweł II stał się niekoronowanym królem Polski, duchowym ojcem nie tylko dla wierzących.

Listę ogromnych zasług Jana Pawła II można naprawdę ciągnąc jeszcze długo. Czy to oznacza, że Jan

eprasa.pl 87a7debef0

Paweł II we wszystkim i zawsze miał rację? Nie. Rzetelność wymaga, by zadać pytanie, czy część z odpowiedzialności (nie mówię o winie, bo ta musi być świadoma) za obecną sytuację Kościoła w Polsce nie spoczywa na Janie Pawle II?

I żeby nie było wątpliwości, to pytanie nie oznacza w najmniejszym stopniu kwestionowania faktu, że to właśnie Jemu zawdzięczamy zarówno boom powołaniowy z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, ogromne wzmocnienie wiary wśród ówczesnych młodych (tu zasługi ma także kard. Stefan Wyszyński i ks. Franciszek Blachnicki), ogromne znaczenie polityczne i społeczne jakie miał Kościół w Polsce – i to nawet gdy w latach 90. rządzili nim postkomuniści. To wszystko są rzeczy, których nie da się zakwestionować.

Zaniechania

Ale trudno nie zadać pytania, czy poziom polskiego episkopatu, brak w nim szczególnie wśród mianowanych w ostatnich latach jego pontyfikatu wyrazistych

eprasa.pl 87a7debef0

postaci, nie wynika z tego, że politykę nominacyjną pozostawił Jan Paweł II ludziom nieodpowiednim (czyli najpierw szefowi sekcji polskiej, a później nuncjuszowi arcybiskupowi Stanisławowi Kowalczykowi i jego współpracownikom, a później także ks. Dziwiszowi)? Gdy jeszcze miał siłę, by w to ingerować, to robił to, ale

> *od pewnego momentu czołowych polskich hierarchów* **WYBIERALI LUDZIE O MENTALNOŚCI SEKRETARZY,** *a nie pasterzy.*

Potęga, intelekt, znaczenie Jana Pawła II sprawiały też, że w istocie Kościół w Polsce niewiele musiał. Biskupi zarządzali diecezjami, wizytowali parafię, księża – jeśli im się chciało (a uczciwie trzeba powiedzieć, że polski model kapłaństwa, wzmacniany zresztą przez osobistą świętość papieża i jego zaangażowanie, jest taki, że zazwyczaj im się chciało) – ewangelizowali.

eprasa.pl 87a7debef0

Ostatecznie, nawet jeśli coś zostało zepsute, nawet jeśli któryś z biskupów rzucił od niechcenia, że „katolik głosuje na katolika, a Żyd na Żyda", albo wygłosił nieszczególnie roztropną opinię na temat piesków szczekających na karawanę, to i tak na koniec przyjeżdżał papież i wszystko załatwiał, porządkował, przykrywał swoją wielkością, osobistą charyzma, niewątpliwym darem bycia z ludźmi.

Gdy jego zabrakło próbowano jeszcze wprawdzie robić to samo przez przywoływanie autorytetu, cytowanie, zaganianie, ale – co widać gołym okiem – gdy zabrakło samego Jana Pawła II metoda ta przestała się sprawdzać. A część biskupów, księży, a także świeckich liderów nie umiało nic innego.

Wielkość Wojtyły, jego niebywałe znaczenie, w którym wzrastali, sprawiło, że nie znali innego modelu duszpasterstwa, innego modelu reagowania na kryzys niż przywołanie papieża, niż odwołanie się do jego autorytetu.

Ten autorytet wymaga jednak obecności, spotkania, osoby. Gdy jej nie ma znika także jego znaczenie.

eprasa.pl 87a7debef0

Wielki, ale też taki jak inni

Jak się zdaje, przez wiele lat, Karol Wojtyła, a potem Jan Paweł II w sprawie postępowania wobec duchownych przestępców seksualnych zachowywał się tak samo jak inni biskupi na całym świecie. Jasno powiedział to zresztą papież Franciszek, wskazując, że taka była norma. Co to oznacza? Tyle, że tak jak ogromna większość duchownych tamtych czasach nie rozumiał cierpienia osób skrzywdzonych, przedkładał zachowanie „powołania” księdza nad dobro jego ofiar, raczej przenosił przestępców z parafii na parafię (niekiedy wysyłając ich na pokutę), niż wydalał z kapłaństwa.

To zaś oznacza, że niezależnie od tego jakie były intencje biskupa (w tym arcybiskupa i kardynała Wojtyły) przybywało skrzywdzonych. Karol Wojtyła – i to akurat, niezależnie od niedoskonałości warsztatowych czy nadinterpretacji pewnych dokumentów pokazują zarówno Gutowski jak i Overbeek – niczym się w tej sprawie nie różnił od innych biskupów.

eprasa.pl 87a7debef0

Pierwsze lata jego pontyfikatu upływały pod znakiem takiego samego myślenia, i dopiero w połowie lat 90., a na poważnie już w latach 2000 pojawiają się mocne sygnały, że papież zmienił opcję. Dla człowieka bardzo posuniętego w latach, wychowanego w innej mentalności, nie było to łatwe, stąd następowało bardzo powoli, i ostrożnie, ale jednak się dokonywało. Bez tamtych kroków nie byłoby przełomu za czasów Benedykta XVI i Franciszka. A bez personalizmu Wojtyły trudno byłoby teraz budować teologię krzywdy seksualnej. O tym wszystkim też trzeba pamiętać, gdy rozważa się tamten pontyfikat.

Warto też przypomnieć, czym jest w myśleniu Kościoła świętość.

> *Święty to ktoś, kto radykalnie – ale* **ZE WSZYSTKIMI LUDZKIMI OGRANICZENIAMI** *– poszedł za Chrystusem (za Bogiem). Nie sprawia to, że staje się nieomylnym, pozbawionym wad,*

eprasa.pl 87a7debef0

wszechwiedzącym. Święty jest i musi być dzieckiem swoich czasów, co znakomicie pokazuje rabiniczna interpretacja słów poświęconych Noemu: „Noe, człowiek prawy, wyróżniał się nieskazitelnością wśród współczesnych sobie ludzi” (Rdz 6,9). Co oznaczać mają te słowa? Otóż zdaniem części rabinów tyle, że Bóg zawsze bierze poprawkę na czasy, w których żyjemy. I ten, kto w innych czasach mógłby w ogóle nie być uznany za sprawiedliwego w czasach trudnych już nim będzie.

Ujmując rzecz jeszcze szerzej: człowiek sprawiedliwy, święty także jest uwikłany w swoje czasy, myśli i odczuwa tak jak ludzie jego czasów, jest ślepy na systemowe zło, na które ślepi są ludzie jego czasów (według obecnych kryteriów, nie mam watpliwości, że słusznych – antysemitami była niemała część katolickich świętych, a rasistami ogromna rzecz istotnych myślicieli liberalnych i lewicowych).

To, że w jednych sprawach idzie radykalnie za Bogiem, nie oznacza, że tak jest we wszystkich, że system jaki go formuje nie ma wpływu także na niego. Zło nie

eprasa.pl 87a7debef0

znika z jego życia, on sam nie staje się nieomylny, doskonały czy wszechwiedzący.

Historia prawdziwa i „kremówkowa"

Szczere mierzenie się z historią papieża, z jego osiągnięciami i błędami jest jedyną drogą do zachowania go w pamięci kolejnych pokoleń. „Tylko prawda jest ciekawa" – pisał kiedyś Józef Mackiewicz, ale my zamiast owej prawdy (czasem niewygodnej) fundujemy młodszemu pokoleniu łzawe kawałki o kremówkach, o „ojczystych kwiatach", o kajakach, a te po którymś oglądaniu już nie wzruszają, a złoszczą.

Nie do zniesienia staje się także powtarzanie wciąż tych samych – jak autorzy listów Episkopatu i rektor KUL – cytatów z papieża Polaka. Te cytaty zresztą zastąpiły cała myśl teologiczną Wojtyły. Jego teologia ciała, teologia ekumenizmu, nauka społeczna Kościoła, powiązanie tomizmu z fenomenologią, myśli, która miała się stać „bombą dla Kościoła" - są martwe.

Jaki jest efekt takiego bombardowania kiczem i sentymentalnymi wspominkami? Symulakrum papieża,

eprasa.pl 87a7debef0

które oderwane jest od jakiejkolwiek realnej postaci. Jan Paweł II staje się już nawet nie posągową postacią, ale memem, na którym widzimy w najlepszym razie „kremówkowego dziadka”, a w najgorszym „obrońcę pedofilów w Kościele”.

W pamięci młodych pozostaje godzina śmierci (21:37 to nieustanny powód do żartów), kilka cytatów i coraz większa liczba pytań, na którą nie dajemy i nawet nie chcemy dawać odpowiedzi, bo wymagałoby to zmierzenia się z mitami, które podtrzymują także naszą katolicką tożsamość, dają nam siłę i pozwalają na siebie spoglądać z odpowiednim zadowoleniem.

> *Odpowiedzi te* **WYMAGAJA TAKŻE ZBURZENIA** *zbudowanych już wcześniej mniejszych pomników dla bliskich współpracowników papieskich,*

a na to także ani Kościół hierarchiczny – w którym spora część biskupów wciąż zawdzięcza właśni im kariery – ani wierni świeccy nie są jeszcze gotowi.

eprasa.pl 87a7debef0

Jeśli jednak nie zdecydujemy się opowiedzieć prawdziwej, a nie kremówkowej historii papieża, bez pudrowania, bez udawania, ale i bez uciekania w nieustanne biczowanie papieża to Jan Paweł II stanie się dla młodych już tylko źródłem memów. Czy rzeczywiście tego chcemy? Czy rzeczywiście jesteśmy zdania, że jeden z najwybitniejszych Polaków XX wieku powinien odejść w niepamięć, albo stać się memem lub totemem jednej partii? Jeśli nie, to zamiast maszerować i krzyczeć zajmijmy się studiowaniem myśli Jana Pawła II i pokazywaniem jego prawdziwej historii.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

Grupa fundatorek Muzeum Historii Kobiet - druga od prawej: Iwona Chmura-Rutkowska

NIE ISTNIEJE HISTORIA BEZ KOBIET



Fot. Łukasz Nowak

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

*– **KOBIETY UMIEJĄ ROBIĆ BEZKRWAWE REWOLUCJE**. Na dzisiejsze prawa i wolności kobiet w Polsce zapracowały ciężko nasze przodkinie. Współczesnym „fajterkom” biografie ich poprzedniczek dodałyby pewności siebie w emancypowaniu się – mówi **PROF. IWONA CHMURA-RUTKOWSKA**, pedagożka i socjolożka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz wiceprezeska Fundacji Muzeum Historii Kobiet.*



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

Muzeum Historii Kobiet – za wcześnie, za późno, w sam raz?

Myślę, że za późno. O jakieś dwa tysiące lat (śmiech). Nie ma wątpliwości, że najwyższy czas, aby muzeum powstało. Kobiecy aktywizm, kooperatywy, organizowanie się, ale także wzrost liczby sprawczych, decyzyjnych kobiet w biznesie, w kulturze, w edukacji i poli-

eprasa.pl 87a7debef0

tyce sprzyja stworzeniu instytucji, która bada i opowiada historię w sposób włączający, uwzględniający rolę i dziedzictwo dziewcząt i kobiet. To świetny moment na instytucjonalizację ruchu społecznego, który rozrasta się wokół problematyki pamięci i dorobku kobiet. Widzimy, że idea herstorii również w marketingowej, biznesowej i medialnej sferze otwiera wiele drzwi.

To ważny sygnalizator zmiany i dobra wiadomość dla nas wszystkich: w końcu historia kobiet, ich doświadczenia, perspektywa i dorobek pojawi się w sze-

Iwona Chmura-Rutkowska

– pedagożka, socjolożka, edukatorka antydyskryminacyjna. Dr hab. w zakresie pedagogiki, adiunkt w Zakładzie Socjologii Edukacji na Wydz. Studiów Edukacyjnych UAM w Poznaniu. Współpracowniczka instytucji państwowych, samorządowych oraz organizacji pozarządowych działających na rzecz równego traktowania. Autorka i współautorka kilku książek oraz popularnonaukowych artykułów, materiałów edukacyjnych i warsztatów.

eprasa.pl 87a7debef0

rokim nurcie kultury, w przestrzeni publicznej, w narracji o dziejach ludzkości, również o Polsce. To już się dzieje. Współpracujemy obecnie ze Stowarzyszeniem Wikimedia Polska oraz History Channel, gdzie realizujemy projekty dotyczący wybitnych Polek.

Wiadomo już, gdzie powstanie placówka i co będzie w niej pokazywane?

Z wielu względów, również pragmatycznych, dobrym miejscem na bazę jest Poznań. Większość naszego zespołu mieszka w tym mieście. Lubię myśleć, że jest coś symbolicznego w tej – co by nie mówić – organicznej społecznej pracy kobiet, z której Wielkopolska przecież słynie. Decyzja jednak jeszcze nie zapadła. Również koncepcja tego miejsca i przestrzeni cały czas się zmienia i ewoluuje.

Bliżej jest nam obecnie do instytucji, która będzie swojego rodzaju Centrum Badań i Interpretacji Dziedzictwa Kobiet, w którym obok klasycznych i cyber-wystaw, będzie można realizować projekty naukowe, archiwistyczne, kulturalne, edukacyjne i społeczne.

eprasa.pl 87a7debef0

W tym obszarze potrzebne jest porządne merytoryczne zaplecze i baza zasobów. Z ciekawostek: chat GPT świetnie radzi sobie z neologizmem „herstoria", ale nadal nie ma nic do powiedzenia na temat odkryć i działalności jednej z ciekawszych pierwszych polskich naukowczyń, Michaliny Stefanowskiej. Widać więc, jak wielką lukę w dostępnej wiedzy mamy do wypełnienia.

Jest jeszcze naprawdę wiele do odkrycia, dlatego w ramach najnowszego projektu, którym wygrałyśmy konkurs Sektor 3.0

> *opracowujemy herstoryczną bazę biogramów kobiet, która wraz z obudową edukacyjną* **BĘDZIE OGÓNIE DOSTĘPNA:** *do wykorzystania w szkołach,*

instytucjach kultury, bibliotekach, parafiach itp. Chociaż o tym marzymy, to trudno nam będzie w krótkim czasie wpłynąć na zmianę podstawy programowej i zawartości podręczników, natomiast jesteśmy przeko-

eprasa.pl 87a7debef0

nane, że przygotowany, dobry i inspirujący materiał dydaktyczny przyda się do zrobienia lekcji, spektaklu, gry, wycieczki, konkursu, wystawy, dowolnego wydarzenia. Niebawem również jako Fundacja Muzeum Historii Kobiet rozpoczniemy realizować kursy herstoryczne dla nauczycielek i nauczycieli.

Kobiety i ich życia są inspirujące, historia kobiet to zawsze historia emancypacji, czyli walki o wolność, prawa człowieka w różnych sferach życia i o cenne zasoby społeczne – edukację, bezpieczeństwo, pieniądze, uznanie czy chociażby... własny pokój. Niezależnie od tego, czy opisujemy służące w dawnej Polsce, czy sołtyski, czy rozmawiamy o łódzkich włókniarkach, pierwszych policjantkach, naukowczyniach, wszędzie rozmawiamy o emancypacji.

Oprócz zadbania o kobiece historie chcemy, aby zmienił się paradygmat myślenia o przeszłości. Po prostu opowiadanie o świecie z włączeniem nieobecnej do tej pory większości ludzkości (kobiety, dzieci, ludzie z grup marginalizowanych) – czyni tę opowieść bardziej rzetelną, prawdziwą i sprawiedliwą.

eprasa.pl 87a7debef0

Zarzutem wobec oficjalnej historiografii jest to, że jest ona upolityczniona, dotyczy wyłącznie wojen, jest zmilitaryzowana. Pomija większość innych dziedzin życia. Gdyby napisać podręcznik „nowej historii” musiałby on mieć zupełnie inną formę.

Dowiedzielibyśmy się z niej, jak ludzie wychowywali dzieci, jak się leczyli, jak się bawili, ubierali, gotowali, tworzyli sztukę. Losy wielkiej polityki można opowiedzieć zupełnie inaczej, jeżeli włączymy perspektywę i losy kobiet, dzieci. Zaczynamy widzieć inne miejsca, sprawy, ludzi, mechanizmy i zależności. Ten sposób jest nie tylko bogatszy i pełniejszy, ale również innowacyjny.

Gdybyśmy oglądali wojnę w Ukrainie tylko przez pryzmat znanych z podręczników szkolnych strzałek na mapie symbolizujących ruch wojsk i frontów walk, a nie widzielibyśmy tego, co się tam dzieje z cywilami, z kobietami, dziećmi, osobami starszymi, niepełnosprawnymi, widzielibyśmy tylko fragment historii.

Bez wiedzy o przeżyciach, losach i codzienności ludzi na uchodźstwie, czy bez opowieści ludzi w Polsce,

eprasa.pl 87a7debef0

którzy pomoc organizują, i także przechodzą do historii – trudno zrozumieć skalę kryzysu i dramatu.

Wojna to także życie, a nie tylko zabijanie. Tak, ludzie na siebie polują i do siebie strzelają – ale równocześnie walczą o przetrwanie i ważne dla nich wartości, gotują, śpiewają, piszą listy miłosne, kochają się, przeżywają żałobę.

> *Ktoś dba o to, aby opatrzyć rany, ktoś inny – żeby było ciepło, ktoś robi siatki maskujące,* **KTOŚ RODZI** *i ktoś ten poród odbiera, ktoś karmi dziecko piersią*

i chroni je przed hałasem spadających pocisków, ktoś w zrujnowanej części miasta organizuje przedszkole.

Ta wojna i sposób przekazywania informacji o niej – bardzo mocno nam uświadamia, że historia bez kobiet w ogóle nie jest historią. To dotyczy każdego miejsca, wszystkich społeczności i czasów. Bez „jej” opowieści (her – story) nie da się wiarygodnie opowiedzieć

eprasa.pl 87a7debef0

o jakimkolwiek aspekcie ludzkiej działalności. Ani w przeszłości ani obecnie.

W doskonałym musicalu „Bitwa o tron” w warszawskim Teatrze Syrena opowiadającym historie elekcyjnych królów, jest też długi rapowany passus opowiadający o wpływie królowych na polską historię. Rzeczywiście: za każdym królem stała jakaś silna postać kobieca wymykająca się stereotypom: siostra, żona, kochanka.

Obok każdego króla, a nie za nim. Czasem to tylko dzięki niej mężczyzna zostawał jako mąż lub syn – władcą. Ważne, żeby pamiętać, że historia nie dotyczy tylko kobiet nietuzinkowych, uprzywilejowanych, genialnych i odważnych, ale także tych, od których codziennej pracowitości, troski i aktywności zależało przetrwanie rodzin i gospodarstw.

W każdej rodzinie jest herstoria i w każdej rodzinie znajdą się kobiety, które nie realizowały stereotypowej roli, łamały schematy, wychodziły z strefy komfortu, przesuwały granice. Kobiety mają tysiące lat doświadczeń życia „pod butem”, i tyle samo lat buntu i prób

eprasa.pl 87a7debef0

emancypacji. Kobiety naprawdę wiedzą, jak walczyć o wolność i umieją robić bezkrwawe rewolucje.

Na dzisiejsze prawa i wolności kobiet w Polsce, zapracowały ciężko nasze przodkinie. Moim zdaniem nadal tego nie zauważamy i nie doceniamy. Szkoda. Współczesnym młodym „fajterkom" biografie ich poprzedniczek dodałyby pewności siebie, skrzydeł i – jak to się mówi – „dobrych praktyk" w emancypowaniu się. Opowiedzenie herstorii emancypacji Polek – to jedno z naszych najważniejszych zadań.

Herstoria ma rewoltujący charakter. Jest krytyczną refleksją i rozbija w pył to co wiemy, czego nauczyliśmy się o przeszłości, zmienia postrzeganie historii i teraźniejszości. Mówienie o postaciach kobiecych daje możliwość współczesnym dziewczynkom wyobrażenia sobie siebie w różnorodnych rolach. Kobiety zawsze pełniły wiele różnych ról społecznych: od arystokratek po pracujące równie ciężko jak mężczyźni – chłopki i robotnice. Miały różne kolory skóry, poglądy, wartości, talenty, zainteresowania, pasje.

eprasa.pl 87a7debef0

Herstoria opowiada nam również, jak dramatyczne skutki niesie ze sobą dyskryminacja, wykluczanie kobiet – pochylenie się nad tymi procesami pozwala zrozumieć mechanizm opresji, niesprawiedliwości, której kobiety i dziewczynki doświadczają także teraz na całym świecie, np. w Afganistanie czy Iranie.

Na poziomie indywidualnym ciekawe jest też obserwowanie, jak współczesną kobietę ukształtowały jej przodkinie.

> *To jest niezwykle cenne, aby wiedzieć czyją się jest córką wnuczką, prawnuczką.* **WIEDZIEĆ JAK NAJWIĘCEJ NA TEMAT TYCH KOBIET.**

Zdawać sobie sprawę, jak decyzje życiowe, wartości, hart ducha, talenty poprzedniczek wpłynęły na to, że ta dzisiejsza młoda kobieta, jest tu, gdzie jest. Jest to bardzo wzmacniający tożsamościowo proces.

Gdyby kiedyś zmienił się program nauczania i włączono by do niego więcej historii kobiecych - możliwa

eprasa.pl 87a7debef0

byłaby zmiana stosunku młodych mężczyzn do kobiet na bardziej partnerski, z większą dozą szacunku?

Zdecydowanie tak. W szkole mamy wyjątkową okazję, aby w kompleksowy, długofalowy, profesjonalny sposób pokazywać różnorodny świat. Jeśli dziewczynki i chłopcy w szkole dowiadują się, że w historii były szlachetne, inspirujące, silne, ale też okropne, destrukcyjne postacie kobiet – ta lekcja pozwala zobaczyć świat w całej jego złożoności, bez schematów i stereotypów. Postacie z historii, czy tego chcemy czy nie, mogą wpływać na to, jak ludzie budują opowieść o sobie, kim chcieliby być, czego chcieliby spróbować, co chcieliby osiągnąć, na co są gotowi. Im więcej różnorodnych modeli, ról zostanie dostarczonych dziewczynom i chłopcom w procesie wychowania, tym dla nich lepiej.

Tymczasem w podręcznikach do historii 4 proc. postaci to kobiety.

Z kogo więc dziewczynki mają czerpać inspiracje i modele ról? Uważamy za istotne włączanie jej w politykę publiczną – np. po to, żeby zmienić sytuację,

eprasa.pl 87a7debef0

w której tylko 3 proc. nazw ulic ma nazwiska kobiece. To jest konkretna robota lokalnej polityki. Jeżeli tylko 10 proc. szkół ma kobiece patronki, jeżeli nie mamy wizerunków kobiet na banknotach – to znaczy, że tę lukę należy wypełnić bardzo konkretnymi działaniami na różnych poziomach. Pracy starczy dla wszystkich: dziennikarzy/ dziennikarek, nauczycieli/nauczycielek, polityków/polityczek, wydawców/wydawczyń, ludzi prowadzących biznes turystyczny, historyków/historyczek, matek/ojców opowiadających dzieciom herstorie rodzinne.

Herstorię można „robić” wszędzie, bo jest ona samonapędzającym się zjawiskiem. Ludzie zyskujący równościową świadomość zaczynają widzieć świat inaczej, podejmują inne decyzje, zauważają potrzeby zmiany.

Myślę, że jest to także kwestia uczciwości wobec nienapisanych losów połowy ludzkości.

Paradygmat historii się zmienia – jest dużo nowych badań i zdobytej wiedzy o życiu ludzi, których do tej pory wielka historia marginalizowała lub wykluczała.

eprasa.pl 87a7debef0

Zaczynamy przeszłość opowiadać inaczej. Bardzo byśmy chciały, żeby w miejscu które powstanie, każda osoba poczuła się u siebie. Nie tylko dziewczęta i kobiety. Także mężczyźni. Również ci, którzy fantazjują o szlacheckich korzeniach, bo trudno im przyjąć, że są potomkami pańszczyźnianego chłopstwa. Żeby zrozumieli, że ich niepiśmienna babka, prababka – jest równie ważną częścią opowieści o złożonym i różnorodnym świecie. I że ona oraz mężczyzna u jej boku przetrwali w trudnych warunkach, kochali, budowali domy, bawili się, wychowywali dzieci a ich decyzje i losy wpłynęły na to, że jest w miejscu, w którym jest.

> *Chcemy opowiedzieć historie o kobietach wielkich i wpływowych, ale także* **O TYCH, O KTÓRYCH NIKT NIE PAMIĘTA** *– więźniarkach, służących,*

dziewczynkach, żebraczkach, uchodźczyniach. Bardzo mi zależy na tym, żeby uznano ich cierpienie i krzywdy ale też pokazać heroizm i walkę o życie.

eprasa.pl 87a7debef0

Herstoria nie jest dopiskiem na temat kobiet na marginesie kart historii ani „kobiecym” atrakcyjnym dodatkiem do historii powszechnej. To nowy sposób myślenia, włączający i sprawiedliwy sposób opowiadania o dziejach ludzkości – bez wpadania w pułapkę skupiania się na męskich bohaterach, uwzględniający zarówno kobiecą połowę świata, jak również wszystkie te osoby, które uznawano za „niegodne” pamięci, pomnika, rozdziału w podręczniku czy filmu.

Im więcej będziemy o kobietach i dziewczętach w historii pisać i mówić, tym więcej z nich odzyska należne im miejsce w dziejach i tym lepiej zrozumiemy przeszłość. To właśnie idea Muzeum Historii Kobiet, które – jak każda duża inicjatywa społeczna – do urzeczywistnienia potrzebuję solidnych partnerstw i mecenatów. Dlatego zapraszamy do współpracy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

Wsparcie dla seniorów



MARLENA MALĄG: TROSKA O OSOBY STARSZE TO NASZ PRIORYTET

Fot. materiały prasowe

Marlena Maląg, minister rodziny i polityki społecznej (w środku)

eprasa.pl 87a7debef0

Wsparcie dla seniorów

– Ani pandemia, ani wojna w Ukrainie i wywołana nią inflacja nie zmieniły naszych priorytetów, jakimi są troska o dobro Polaków, polskich rodzin, seniorów. Przeciwnie, **TO WŁAŚNIE W TRUDNYCH CZASACH SZCZEGÓLNIE WSPIERAMY NAJBARDZIEJ POTRZEBUJĄCYCH**. *Podnosimy świadczenia, wypłacamy 13. i 14. emeryturę, wspieramy aktywność seniorów. W 2023 roku na dodatkowe wsparcie dla osób starszych przeznaczymy ok. 70 mld zł – mówi* **MINISTER RODZINY I POLITYKI SPOŁECZNEJ MARLENA MALĄG**.

Tekst: **Zofia Szkarłat**

eprasa.pl 87a7debef0

Wsparcie dla seniorów

Rząd Prawa i Sprawiedliwości jest bliżej Polaków, bliżej seniorów – nie tylko w dobrych, ale i w trudniejszych czasach. – By jak najlepiej zabezpieczyć sytuację osób starszych podnosimy wysokość świadczeń, uruchamiamy kolejne instrumenty wsparcia finansowego takie jak 13. i 14. emerytura. Wspieramy także aktywność osób starszych – wylicza minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Więcej pieniędzy w kieszeniach emerytów

1 marca br. minimalna emerytura, a także najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta socjalna i renta rodzinna wzrosły z 1338,44 zł do 1588,44 zł. W porównaniu z rokiem 2015 to wzrost o ponad 80 proc. – Waloryzacja dotyczy również 13. i 14. emerytury. Przypomnę, że trzynastka będzie wypłacana już w kwietniu. Zależy nam, by również czternastka była wypłacana co roku. Projekt ustawy jest gotowy, do końca marca br. trafi na Radę Ministrów – zapewnia szefowa

eprasa.pl 87a7debef0

MRiPS. Do tej pory na 13. i 14. emerytury rząd przeznaczył ok. 70 mld zł.

Mamy 4+ mogą liczyć na wsparcie

Również 1 marca br. przypadła 4. rocznica wprowadzenia programu Mama 4+. To rodzicielskie świadczenie uzupełniające dla rodziców, którzy poświęcili się wychowaniu co najmniej czworga dzieci rezygnując z pracy zawodowej lub pracując za krótko, by uzyskać prawo do choćby minimalnej emerytury. Przysługuje ono w wysokości minimalnej emerytury. Od marca 2019 do końca stycznia 2023 r. na program Mama 4+ wydano ok. 1,78 mld zł. Świadczenia otrzymuje blisko 72,2 tys. osób.

Aktywizacja osób starszych

Na poprawę jakości życia osób starszych, oprócz wsparcia finansowego, wpływa również zapewnienie im przestrzeni do aktywności i spotkań z innymi. Służą temu programy wieloletnie Senior+ i Aktywni+. Program

eprasa.pl 87a7debef0

Senior+ wspiera tworzenie i funkcjonowanie domów i klubów, w których osoby starsze mogą uczestniczyć w różnego rodzaju zajęciach, korzystać ze wsparcia specjalistów, np. fizjoterapeutów – mogą pełniej uczestniczyć w życiu lokalnej społeczności. W latach 2015-2022 na terenie kraju utworzono blisko 1200 placówek Senior+, które oferowały blisko 27 tys. miejsc dla osób starszych.

Celem programu Aktywni+ jest zwiększenie udziału seniorów w aktywnych formach spędzania czasu wolnego, zwiększenie zaangażowania w obszarze rynku pracy oraz wzmacnianie trwałych relacji międzypokoleniowych. W ramach dwóch edycji Programu Aktywni+ w latach 2021-2022 zrealizowano 630 projektów. W latach 2021-2025 nakłady na oba programy wyniosą pół miliarda złotych.

Bliżej seniorów

Troska o osoby starsze to priorytet rządu Prawa i Sprawiedliwości. Jak podkreśla szefowa MRiPS, już w cza-

eprasa.pl 87a7debef0

sie kampanii wyborczej w 2015 roku PiS zapowiedziało przywrócenie wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn (podniesionego przez koalicję PO-PSL). Wskazuje także na rozwiązania zachęcające osoby starsze do pozostawania na rynku pracy dłużej. To m.in. PIT-0 dla seniorów.

– Przywróciliśmy wolność wyboru. My słuchamy Polaków i robimy wszystko, by żyło im się jak najlepiej – kwituje minister Maląg.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

wprost

Innowatory®

WPROST 2023

XIII EDYCJA

PARTNER STRATEGICZNY

ORLEN

PARTNERZY GŁÓWNI

PKO Bank Polski

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

eprasa.pl 87a7debef0



PODWODNY SOJUSZ

Fot. U.K. Defense Ministry illustration

Wizualizacja okrętu podowodnego SSN-AUKUS, który po wybudowaniu ma być wykorzystywany przez marynarkę Australii.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

ePrasa.pl 8737 debeb0

13 marca w San Diego w stanie Kalifornia w Stanach Zjednoczonych doszło do oczekiwanego od osiemnastu miesięcy spotkania przywódców trzech państw – Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii oraz Australii. Celem szczytu było ogłoszenie planów sojuszu AUKUS (Australia-United Kingdom-United States) odnośnie wyposażenia Australii w wielozadaniowe okręty podwodne o napędzie jądrowym. Powyższy projekt można jasno określić jako **KOLEJNY ELEMENT NARASTAJĄCEGO WYŚCIGU ZBROJEŃ, KTÓRY OBSERWUJEMY W AZJI ORAZ NA OBSZARZE OCEANU SPOKOJNEGO**. *Kołem napędzającym jest polityka Chińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ukierunkowana na osiągnięcie dominacji w całym regionie.*



Tekst: **Łukasz Pacholski**

eprasa.pl 87a7debef0

Wybór miejsca spotkania prezydenta Joe Bidena oraz premierów Anthony'ego Albanese'a i Rishi Sunaka nie był przypadkowy. San Diego jest bowiem główną bazą Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych na obszarze Oceanu Spokojnego, wśród stacjonujących w jej rejonie okrętów można wymienić choćby lotniskowce, śmigłowcowce desantowe czy też jednostki podwodne o napędzie jądrowym należące do US Navy.

Jak mówią, nieco z ironią, członkowie załóg okrętów podwodnych, wszystkie jednostki pływające dzielą się na dwa rodzaje: okręty podwodne oraz ich cele. Wiadomo, że głównym zadaniem stalowych rekinów są działania mające na celu posyłanie na dno jednostek pływających wroga, ale tak naprawdę rola współczesnych okrętów podwodnych to znacznie więcej niż atak.

Jako wielozadaniowe platformy służą do misji rozpoznawczych, wywiadowczych i specjalnych. A dopiero na samym końcu są ataki na cele pływające.

O skuteczności wielozadaniowych okrętów o napędzie jądrowym, jako ostatni, mogli dotychczas przeko-

eprasa.pl 87a7debef0

nać się Argentyńczycy, którzy w czasie wojny o Falklandy w 1982 roku utracili swój krążownik. Taka manifestacja obecności w regionie brytyjskich okrętów podwodnych wystarczyła, aby pozostała część argentyńskiej floty wycofała się do baz i nie przeszkadzała Royal Navy w odbiciu wysp

Zapoczątkowanie projektu wdrożenia do eksploatacji wielozadaniowych okrętów podwodnych o takim napędzie zostało ogłoszone 15 września 2021 roku, kiedy rząd australijski ogłosił rezygnację z kontynuacji programu budowy konwencjonalnych okrętów podwodnych typu Attack, które miały powstać w kooperacji przemysłowej z Francją.

AUKUS stała się inicjatywą, której celem jest „wolny i otwarty Indo-Pacyfik" – mimo, że przez osiemnaście miesięcy nikt nie wymienił imiennie głównego zagrożenia wiadomo, że mowa o Chińskiej Republice Ludowo-Demokratycznej oraz polityce aneksji licznych wysp i raf dozorowanych obecnie przez Marynarkę Wojenną Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej i Straży Wybrzeża.

eprasa.pl 87a7debef0

To z kolei stwarza ograniczenia dla handlu morskiego na jednym z kluczowych obszarów wymiany handlowej na świecie.

Już wówczas politycy deklarowali, że celem AUKUS będzie dołączenie Royal Australian Navy (Królewskiej Australijskiej Marynarki Wojennej) do elitarnego grona flot użytkujących wielozadaniowe okręty podwodne z napędem jądrowym. Obecnie

> *ten* **GLOBALNY KLUB** *liczy jedynie Stany Zjednoczone, Rosję, Wielką Brytanię, Francję, Chiny oraz Indie. Dodatkowo dołączy do niego także Brazylia,*

która z pomocą Francji prowadzi już budowę pierwszego okrętu tego typu – uroczyste położenie stępki przyszłego Álvaro Alberto miało miejsce w 2018 roku, a według obecnego harmonogramu wodowanie będzie miało miejsce w 2029 roku. Z kolei uroczyste wcielenie do służby zaplanowano do 2034 roku.

eprasa.pl 87a7debef0

Jak widać po powyższym, Australijczycy mają szansę stać się ósmym państwem w tym klubie. Co ważne, dzięki bardzo bliskim stosunkom dyplomatycznym z Wielką Brytanią oraz Stanami Zjednoczonymi, australijska marynarka stanie się głównym partnerem dla US Navy oraz Royal Navy, także w zakresie dostępu do kluczowych tajemnic przemysłowych oraz operacyjnych.

Jest to szczególnie ważne, gdyż dotychczas Amerykanie dzielili się tak delikatnymi informacjami jedynie z Brytyjczykami (od 1958 roku).

Podwodny sojusz trzech państw

Co takiego ważnego ogłoszono w San Diego? Mowa przede wszystkim o rozpisanej na najbliższe lata mapie, która doprowadzi nie tylko do wdrożenia w Royal Australian Navy pierwszych dla tej floty wielozadaniowych okrętów podwodnych o napędzie jądrowym, a także ustanowienia na terytorium Australii fundamentów przemysłowych pozwalających na rozbudowę sektora stoczniowego, który nabędzie kompetencje do

eprasa.pl 87a7debef0

budowy tak wyspecjalizowanych jednostek jak okręty podwodne o napędzie jądrowym.

Zgodnie z upublicznionymi planami Stany Zjednoczone deklarują możliwość sprzedaży Australii trzech wielozadaniowych okrętów podwodnych typu Virginia z opcją rozszerzenia umowy o dwie kolejne jednostki. Każdy z nich kosztuje obecnie budżet amerykańskiego Departamentu Obrony około 2,5 mld USD.

Będzie to pierwszy w historii przypadek sprzedaży eksportowej okrętów podwodnych o napędzie jądrowym przez Stany Zjednoczone.

Dotychczas Amerykanie dostarczali jedynie technologie oraz kluczowe komponenty do jednostek brytyjskich (przede wszystkim sekcje kadłubowe z wyrzutniami międzykontynentalnych pocisków balistycznych przeznaczonych do nosicieli broni tej klasy).

Formalny proces sprzedaży ma rozpocząć się na początku kolejnego dziesięciolecia, oczywiście pod warunkiem pozytywnej decyzji amerykańskich władz wykonawczych (choćby Departamentu Stanu, który musi zatwierdzić wniosek eksportowy zgodnie z procedurą

eprasa.pl 87a7debef0

FMS), a także władz ustawodawczych, czyli obu izb Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Docelowo Australijczycy mają połączyć siły z Brytyjczykami oraz Amerykanami

> *w zakresie zaprojektowania nowej generacji wielozadaniowych* **OKRĘTÓW PODWODNYCH O NAPĘDZIE JĄDROWYM,** *które będą stanowić trzon Royal Australan Navy*

oraz Royal Navy w drugiej połowie bieżącego wieku – pierwszy z nich, określany jako SSN-AUKUS, ma zostać dostarczony do RAN na początku lat 40. XXI wieku.

Co ciekawe, Brytyjczycy rozpoczęli wstępne prace projektowe już we wrześniu 2021 roku, a nowe jednostki będą zastępować w służbie okręty typu Astute (spośród siedmiu zamówionych obecnie w linii jest pięć, a pozostałe dwa nadal w budowie). Jak deklarują Australijczycy, docelowo Royal Australian Navy chce dysponować ośmioma SSN-AUKUS. Część prac stocz-

eprasa.pl 87a7debef0

niowych ma być prowadzona w Australii, a to z kolei zaowocuje utworzeniem około 20000 nowych miejsc pracy.

Do czasu wdrożenia do służby pierwszej australijskiej Virginii, marynarze z tego kraju mają szkolić się oraz zdobywać doświadczenie w ramach udziału w rejsach operacyjnych okrętów amerykańskich (od 2023 roku) oraz brytyjskich (od 2026). Dodatkowo od 2027 roku w bazie HMAS Stirling w pobliżu Perth mają rotacyjnie stacjonować okręty podwodne obu państw: jeden typu Astute oraz do czterech typu Virginia. Do tego czasu infrastruktura bazy ma zostać zmodernizowana do zapewnienia odpowiedniego poziomu współpracy z okrętami, co ma kosztować około 8 mld AUD (i dodatkowo wygenerować około 3000 miejsc pracy).

Jak wskazują deklaracje polityczne, australijskie okręty podwodne mają przenosić wyłącznie uzbrojenie konwencjonalne, a pręty paliwowe do reaktorów będą zapewniane przez Stany Zjednoczone oraz Wielką Brytanię. Już obecna generacja powyższych urządzeń

eprasa.pl 87a7debef0

jest tak zaprojektowana, że nie wymaga wymiany prętów w ciągu całego planowanego okresu służby okrętów (czyli około 30 lat).

Nowe okręty podwodne pozwolą na zastąpienie obecnie eksploatowanych konwencjonalnych jednostek typu Collins, które w liczbie sześciu sztuk zostały zbudowane przez australijski przemysł stoczniowy w kooperacji ze Szwecją w latach 1990-2003. Obecnie planuje się ich gruntowną modernizację, tak aby mogły pełnić swoje zadania do czasu dostarczenia i wdrożenia do służby przynajmniej trójki typu Virginia.

Co ciekawe, na reakcję głównego zainteresowanego rywala, władz Chińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, nie trzeba było długo czekać. Już 16 marca pojawiły się

> *pierwsze informacje mówiące o tym, że* **CHIŃCZYCY SĄ ZAINTERESOWANI ZAKUPEM OD ROSJAN** *technologii pozwalających na ograniczenie poziomu hałasu,*

eprasa.pl 87a7debef0

który jest generowany przez obecną generację okrętów podwodnych o napędzie jądrowym.

Według nieoficjalnych informacji, chińskie jednostki (pomimo działań lokalnych środków badawczo-rozwojowych oraz szpiegostwa przemysłowego) generują hałas pozwalających na ich lokalizację na poziomie zachodnich odpowiedników z I połowy lat 90. XX wieku.

Okręty podwodne typu Virginia

O ile o okrętach typu SSN – AUKUS nie można napisać wiele, gdyż znajdują się na wczesnym etapie prac projektowych, tak planowane do dostawy ze Stanów Zjednoczonych jednostki typu Virginia są dobrze znane specjalistom. Okręty tego typu to najnowsza generacja amerykańskich, wielozadaniowych, jednostek podwodnych o napędzie jądrowym. Ich projekt powstał w latach 90. XX wieku i stanowił odpowiedź na potrzeby pola walki przyszłości.

Amerykanie, po zakończeniu zimnej wojny, zaczęli cięcia zaawansowanych programów zbrojeniowych. W przypadku Marynarki Wojennej objęły one m.in. bu-

eprasa.pl 87a7debef0

dowę serii okrętów podwodnych typu Seawolf (ostatecznie zbudowano jedynie trzy). Technologie wdrożone przy tym projekcie wykorzystano jednak do tańszych (lecz nie mniej efektywnych) Virginii – dzięki temu udało się ograniczyć koszty jednostkowe do poziomu (obecnych) 2,5 mld USD za okręt. Ma to swój cel, gdyż dotychczas stocznie amerykańskie zbudowały 21 jednostek tego typu, a potrzeby US Navy mówią o 66 okrętach.

Tak duża liczba wynika z tego, że Virginie mają za zadanie zastąpić eksploatowane obecnie niezmiernie udane okręty typu Los Angeles. Co należy podkreślić, Amerykanie systematycznie modyfikują bazowy projekt – obecnie w budowie znajdują się okręty IV oraz V serii produkcyjnej (tzw. Block), których potencjał jest większy niż Virginie Block (wprowadzone do służby w latach 2004-2008).

Serie od I do IV mają kadłuby o długości 115 metrów i 10,4 szerokości. Na powierzchni wypierają 7900 ton. Ich załogi składają się z 134 osób, a głównym uzbrojeniem są torpedy, pociski przeciwokrętowe oraz poci-

eprasa.pl 87a7debef0

ski manewrujące Tomahawk. Łącznie mogą zabrać do 40 środków bojowych.

Poza zwalczaniem celów podwodnych, nawodnych bądź lądowych ich zadaniem jest wsparcie różnorodnych operacji specjalnych – mogą zabrać zespoły operatorów sił specjalnych, a dodatkowe ładunki przeznaczone dla nich mogą być przewożone w dodatkowych zasobnikach, które można zamontować na kadłubie.

Zgodnie z tradycją, rząd Stanów Zjednoczonych nie publikuje szczegółowych informacji o parametrach operacyjnych, jednak według szacunków maksymalna prędkość podwodna przekracza 25 węzłów, a kadłub (wykonany z wysokowytrzymałych rodzajów stali) umożliwia bezpieczną żeglugę na głębokościach przekraczających 240 metrów.

Jak wskazują nieoficjalne, kontrolowane przecieki, okręty typu Virginia **NALEŻĄ DO JEDNYCH Z NAJCICHSZYCH** *jednostek podwodnych*

eprasa.pl 87a7debef0

eksploatowanych na świecie – ten element jest niezmiernie ważny, gdyż to właśnie dźwięk jest głównym sposobem zdradzenia pozycji zanurzonego okrętu podwodnego.

Budowana obecnie seria Block V będzie różniła się od wcześniejszych. Ze względów operacyjnych (potrzeby zastąpienia szturmowych okrętów typu Ohio), jednostki będą wydłużone do 140 metrów (jednocześnie wyporność wzrośnie do 10400 ton. Powodem zmiany będzie montaż dodatkowej sekcji kadłuba, w której znajdą się uniwersalne wyrzutnie przeznaczone dla pocisków manewrujących Tomahawk. Dzięki temu Virginie Block V będą mogły zabrać dodatkowo 28 sztuk tej broni. Łącznie Amerykanie planują budowę dziesięciu tego typu okrętów, a dodatkowo prowadzą już prace projektowe nad seriami Block VI oraz Block VII.

Royal Australian Navy - egzotyczna flota z krańca świata

Można powiedzieć, że Australia, państwo-kontynent znajdujące się na przysłowiowym „krańcu świata",

eprasa.pl 87a7debef0

nie potrzebuje rozbudowanych sił zbrojnych (formalnie Sił Obronnych). Jest to jednak błędny tok myślenia, gdyż władze australijskie stawiają wiele zadań przed wojskiem. W tym także przed Royal Australian Navy, czyli siłami morskimi. Jej trzonem jest blisko 40 okrętów wojennych różnych typów i przeznaczonych do różnorodnych zadań. Poza sześcioma jednostkami podwodnymi typu Collins, pozostałe to siły nawodne

Dumą floty jest para wielozadaniowych okrętów desantowych typu Canberra – te nowoczesne jednostki (zbudowane w latach 2009-2015) charakteryzują się ciągłym pokładem lotniczym pozwalającym na wykorzystanie w charakterze platform dla śmigłowców oraz samolotów skróconego startu i pionowego lądowania. Dodatkowo mogą przenosić amfibie desantowe zdolne do dostarczenia sprzętu na plaże.

Siły eskortowe obejmują trzy nowoczesne niszczyciele rakietowe typu Hobart, które – podobnie jak Canberry – zostały zbudowane w kooperacji przemysłu australijskiego z hiszpańskim. Dodatkowo w służbie znaj-

eprasa.pl 87a7debef0

duje się osiem fregat wielozadaniowych typu ANZAC (projekt niemiecki, zbudowane w Australii). Wsparciem dla nich jest pojedynczy okręt desantowy-dok typu Bay (odkupiony od Wielkiej Brytanii) oraz para jednostek zaopatrzeniowych typu Supply (zbudowane w Hiszpanii). Pozostałe siły to jednostki patrolowe i przeciwminowe.

W najbliższej przyszłości, poza okrętami podwodnymi, drugim ważnym programem modernizacji sprzętowej Royal Australian Navy jest dostawa nowych fregat wielozadaniowych. Łącznie Australijczycy planują zamówienie dziewięciu jednostek, których projekt pochodzi z Wielkiej Brytanii. Pierwsze trzy zostały zamówione w 2018 roku, a budowa prototypu rozpoczęła się w ubiegłym roku.

Te wielozadaniowe jednostki eskortowe mają za zadanie pełnić rolę osłony morskich szlaków komunikacyjnych oraz zespołów okrętów przed zagrożeniem ze strony okrętów podwodnych, nawodnych oraz obiektów latających. Dodatkowo planowany zestaw uzbrojenia ma obejmować możliwość zabrania i wykorzysta-

eprasa.pl 87a7debef0

nia pocisków manewrujących Tomahawk – dzięki nim fregaty mają dysponować potencjałem do zwalczania celów naziemnych.

Zgoda na sprzedaż 220 takich pocisków została wydana przez amerykański Departament Stanu 16 marca bieżącego roku.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

wprost

Innowatory®

WPROST 2023

XIII EDYCJA

0011011
1010010

ORLEN

PARTNER
STRATEGICZNY

eprasa.pl 87a7debef0

Rolnictwo

POLSKIE ROLNICTWO NA DRODZE DO ZRÓWNOWAŻONEJ PRODUKCJI



Fot. Shutterstock

< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Co czeka polskie rolnictwo w najbliższych latach? Czy stoi przed szansą czy wyzwaniem? Jak **SPEŁNIĆ WYMOGI OCHRONY ŚRODOWISKA, A JEDNOCZEŚNIE NIE OGRANICZYĆ PRODUKTYWNOŚCI***? W co inwestować?*

Tekst: **Mariusz Dziwulski**

Rola polskiego rolnictwa na europejskim rynku żywnościowym jest znacząca – według Eurostatu zajmujemy 5. miejsce pod względem wartości produkcji rolnej oraz 7. miejsce w eksporcie żywności wśród krajów UE-27. Polska jest też największym producentem drobiu i jabłek w UE oraz liderem produkcji m.in. owoców miękkich i niektórych warzyw. Należy również do czołowych producentów zbóż (3. miejsce), mleka (5. miejsce) czy wieprzowiny (4. miejsce). Wartość towarowej produkcji rolnej w Polsce w 2021 r. według GUS wyniosła 100 mld zł, a wartość eksportu produktów rolno-spożywczych – 172 mld.

eprasa.pl 87a7debef0

Co więcej, produkcja rolna w Polsce rośnie, co pozwala jej umacniać swoje miejsce na unijnym rynku rolnym.

Jednak ze względu na postępujące zmiany klimatu przed sektorem rolnym stawia się szereg oczekiwań i wyzwań w zakresie transformacji w kierunku większego zrównoważenia. Duży udział Polski w unijnym rynku żywnościowym oznacza, że będzie ona w znaczącej mierze zależała od zmian w polskich gospodarstwach rolnych. Kierunek transformacji wyznaczają coraz bardziej wyśrubowane normy prawne. Przyspieszają ją także dynamiczne zmiany w postrzeganiu produktów spożywczych przez konsumentów i rosnąca świadomość w kwestiach środowiskowych.

Duży wpływ na rolnictwo mają podmioty łańcucha dystrybucji żywności m.in. firmy przetwórcze oraz sieci handlowe, ze względu na ich działania wyprzedzające zmiany regulacji, np. odchodzenie od sprzedaży jaj pochodzących z chowu klatkowego.

Konieczność raportowania oddziaływania firm na środowisko, m.in. informacji o emisjach i śladzie węglowym, w ramach dyrektywy zrównoważonego roz-

eprasa.pl 87a7debef0

woju CSRD przez podmioty zatrudniające co najmniej 250 osób (od 2025 r.) zwiększy transparentność produkcji żywności i tym samym presję na podnoszenie standardów produkcyjnych po stronie dostawców surowców rolnych.

Gospodarstwa rodzinne i uprawy ekologiczne

Pomimo stałych zmian konsolidacyjnych polskie gospodarstwa rolne wciąż charakteryzują się niższą przeciętną wielkością powierzchni użytków rolnych w porównaniu do krajów zachodniej Europy. Polski model rolnictwa funkcjonuje głównie w oparciu o gospodarstwa rodzinne, w których praca ludzka wciąż stanowi istotny czynnik procesu produkcyjnego.

Poziom technicznego uzbrojenia pracy, mierzony wartością maszyn i urządzeń na jednostkę pracy, kształtuje się w Polsce wyraźnie poniżej średniej UE. Również niski poziom innowacyjności nie sprzyja osiąganiu wysokich wskaźników produktywności.

eprasa.pl 87a7debef0

Według Eurostatu wartość produkcji rolnej na 1 ha użytków rolnych w ostatnich latach (2019-2021) w Polsce **BYŁA JEDNĄ Z NAJNIŻSZYCH** *wśród krajów Wspólnoty, wynosząc niespełna 70 proc. średniej unijnej.*

Cechą charakterystyczną polskiego rolnictwa jest stosunkowo duży udział upraw zbóż w strukturze zasiewów, co wynika m.in. z potrzeb paszowych, związanych ze znaczącym udziałem produkcji zwierzęcej w produkcji rolnej ogółem. Mimo to poziom intensywności produkcji zwierzęcej w Polsce nie należy do najwyższych.

Polskie rolnictwo charakteryzuje się natomiast jednym z najniższych w UE (3,4 proc.) poziomem upraw ekologicznych. Mimo relatywnie wysokiego zużycia nawozów bilans azotu jest relatywnie niewielki. Zużycie pestycydów mierzone ilością substancji czynnej na 1 ha także kształtuje się na poziomie niższym niż prze-

eprasa.pl 87a7debef0

ciętnie w UE, choć warto zwrócić uwagę, że najwyższe zużycie dotyczy upraw sadowniczych, które są charakterystyczne dla Polski. Relatywnie mały udział upraw uproszczonych jest konsekwencją wciąż niskiego poziomu innowacyjności, braku inwestycji i niekorzystnej struktury agrarnej.

Na czym polega Zielony Ład w rolnictwie?

Transformację gospodarki w kierunku jej zrównoważenia, w tym osiągnięcia neutralności klimatycznej, ma umożliwić tzw. Europejski Zielony Ład. Jest on proekologicznym planem działania, stanowiącym zbiór różnych inicjatyw oraz strategii. Jednym z jego elementów jest pakiet „Fit for 55" zakładający redukcję emisji GC w UE o 55 proc. do 2030 r., w porównaniu z 1990 r.

W odniesieniu do rolnictwa kluczowe są strategia „od pola do stołu" oraz strategia na rzecz bioróżnorodności do 2030 r. Ta pierwsza ma na celu zapewnienie dostępu do żywności w UE wyprodukowanej z zastosowaniem zrównoważonych metod produkcji, w tym

eprasa.pl 87a7debef0

rolnictwa precyzyjnego. Zakładają one duże ograniczenia m.in. w stosowaniu nawozów mineralnych (o min. 20 proc.), użycia pestycydów (o 50 proc.) oraz wzrost powierzchni upraw ekologicznych (do 25 proc. powierzchni użytków rolnych). Taka radykalna zmiana będzie się wiązać prawdopodobnie ze spadkiem produkcji rolnej w UE i wzrostem cen.

Ekoschematy

Nowe płatności w systemie wsparcia bezpośredniego dochodów gospodarstw w postaci ekoschematów mają ukierunkować rolników na wprowadzanie zrównoważonych metod produkcji. Blisko dwie trzecie planowanych środków w ramach tego wsparcia będzie dotyczyć ekoschematu „Rolnictwo węglowe i zarządzanie składnikami odżywczymi", określającego szereg praktyk, mających na celu zatrzymanie węgla w glebie i ograniczanie emisji dwutlenku węgla czy też amoniaku powstałych w wyniku działalności rolniczej. Pośrednio te praktyki mają przyczyniać się do poprawy żyzności gleby przy jednoczesnym zmniejszeniu zu-

eprasa.pl 87a7debef0

życia nawozów mineralnych przez ich częściowe zastępowanie (nawozami organicznymi) oraz ograniczenie strat składników. Ostatecznie ma to być jeden z elementów, który doprowadzi do osiągnięcia neutralności klimatycznej rolnictwa do 2050 r.

Konieczność spełnienia wymogów pozwalających na uzyskanie wsparcia w ramach ekoschematów będzie sprzyjać inwestycjom w infrastrukturę w zakresie uproszczonych systemów upraw czy też rolnictwa precyzyjnego. Mimo że nowe płatności mają być systemem zachęt, a nie przymusem, to w dużej mierze będą decydować o konkurencyjności produkcji, a to z kolei może skłaniać rolników do podejmowania działań zmierzających w stronę rolnictwa zrównoważonego, w tym inwestowania w nowoczesne technologie. Postępująca substytucja pracy kapitałem w rolnictwie będzie zwiększać jego energochłonność, co może podkreślać znaczenie inwestycji w OZE.

Potrzeba inwestycji w polskim rolnictwie wciąż wydaje się duża z uwagi na niekorzystne relacje majątku produkcyjnego do zasobów pracy. Daje ona przestrzeń

eprasa.pl 87a7debef0

do rozwoju inteligentnego rolnictwa w Polsce, częściowo z pominięciem ścieżki rozwoju krajów Europy Zachodniej. Jednak aby te zamierzenia osiągnąć, poza poszanowaniem aspektów środowiskowych oraz zmniejszeniem ryzyka związanego ze zmianami klimatycznymi rolnictwo musi być zrównoważone również na poziomie ekonomicznym, czyli zapewniać odpowiednie dochody producentom. Istotnym aspektem wydaje się również wprowadzanie zmian bez negatywnych skutków dla produktywności, mając na uwadze bezpieczeństwo żywnościowe, którego znaczenie silnie zaakcentowała rosyjska agresja na Ukrainę.

Więcej o rolnictwie można przeczytać w raporcie **WWW.PKOBP.PL/RAPORTDLAROLNIKA2023.**

Autor jest analitykiem sektorowym w PKO Banku Polskim

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Laureaci nagrody Orły „Wprost” z woj. małopolskiego.

MAŁOPOLSKIE ORŁY. NAGRODY „WPROST” DLA LIDERÓW REGIONU

PARTNER HONOROWY: Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

PARTNER INSTYTUCJONALNY GALI: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

PATRON HONOROWY GALI: Wojewoda Małopolski Łukasz Kmita

PARTNERZY STRATEGICZNI: ORLEN, Bank Polski, PZU, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, #KUPUJŚWIADOMIE, PRODUKT POLSKI

PARTNERZY GŁÓWNI: Fundusze Europejskie Inteligentny Rozwój, Rzeczpospolita Polska, NCBR, Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

PARTNER: Heron Live Hotel

TAURON, Grupa Azoty, BGK

PARTNERZY MEDIALNI: TVP3 Kraków, Radio Kraków

eprasa.pl 87a7debef0

Orły „Wprost”

ZA NAMI KOLEJNA UROCZYSTA GALA WRĘCZENIA ORŁÓW „WPROST”. *Nagrody przyznawane są osobom, firmom i instytucjom, które mają szczególny wpływ na rozwój danego regionu. Tym razem spotkaliśmy się w Gródku nad Dunajcem, a* **WYRÓŻNIENIA ODEBRALI REPREZENTANCI WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO.**

Tekst: **Witold Ziomek**

Redakcja „Wprost” przyznaje Orły w uznaniu za wyjątkową działalność na polu przedsiębiorczości, działalności samorządowej i promocji regionu. Nagrodą honorowane są osoby, firmy, czy organizacje pozarządowe, które mają wyjątkowy wpływ na lokalną społeczność. Nagrody otrzymują także wójtowie gmin, prezydenci miast oraz marszał-

eprasa.pl 87a7debef0

kowie województw, którzy skutecznie wykorzystują środki europejskie, oraz ambasadorowie regionu i aktywni działacze, którzy pracują dla jego rozwoju.

– Przyszłość to Polska – takie jest hasło naszego rządu. Ale jesteśmy w Małopolsce, więc moglibyśmy powiedzieć, że przyszłość to Małopolska. Przeglądaliśmy listę setek osób, które zasługują na tę nagrodę. Nie było łatwo – powiedział marszałek Sejmu Ryszard Terlecki, otwierając uroczystą galę.

Kategoria „Firma Regionu”

W tej kategorii nagrodę Orła „Wprost” przyznano spółce NEWAG S. A. To nowoczesna firma, skutecznie łącząca innowacyjną myśl techniczną z tradycjami sięgającymi 1876 roku. – Jestem niezmiernie dumny, że mogę reprezentować firmę, która otrzymała to zaszczytne wyróżnienie. W zeszłym roku otrzymaliśmy złoty medal IRIS na targach w Berlinie, jako pierwsi w Europie. To jest ważne, ponieważ zostaliśmy docenieni jako producent taboru – powiedział, odbierając nagrodę, prezes spółki Zbigniew Konieczek.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Wicemarszałek sejmu Ryszard Terlecki.

eprasa.pl 87a7debef0

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Orła z rąk Ryszarda Terleckiego odbiera Zbigniew Konieczek, prezes NEWAG S.A.

eprasa.pl 87a7debef0

Kategoria „Samorządowiec"

W tej kategorii wyróżniona została Agata Zięba, wicestarosta limanowski. Laureatka pełni wiele funkcji publicznych, od 20 lat jest sołtysem wsi Kamienica. – Dziękuję, za docenienie mojej pracy. Samemu idzie się szybko, ale w grupie idzie się dalej. Dlatego dziękuje wszystkim, którzy mnie wspierają i ze mną współpracują – powiedziała, odbierając nagrodę.

Kategoria „Osobowość"

Nagrodę w tej kategorii przyznano Karpackiemu Oddziałowi Straży Granicznej. Do najważniejszych przedsięwzięć zrealizowanych przez jednostkę i jej dowódcę w ciągu ostatnich 7 lat należy zaliczyć zapewnienie, obok innych służb, bezpieczeństwa w trakcie Światowych Dni Młodzieży. – Chciałem bardzo serdecznie podziękować kapitule i wnioskodawcom. To wyróżnienie jest dla nas bardzo ważne, bo ono pokazuje, że to co robimy na wschodzie zostało dostrzeżone – powiedział odbierając nagrodę gen. bryg. SG Stanisław Laciuga, komendant jednostki.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Agata Zięba, wicestarosta limanowski.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Generał Stanisław Laciuga z Orłem „Wprost”.

eprasa.pl 87a7debef0

Kategoria „Kultura”

W tej kategorii nagrodą Orła „Wprost” wyróżniono prof. Andrzeja Betleja, dyrektora Zamku Królewskiego na Wawelu. Jest autorem i redaktorem ponad stu opracowań dotyczących sztuki nowożytnej i polskiego dziedzictwa kulturowego. Został odznaczony srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis” oraz Złotą Odznaką Honorową Województwa Małopolskiego „Krzyż Małopolski”.

– Przede wszystkim chciałbym podziękować. To wielkie wyróżnienie, ale traktuję je nie jako wyróżnienie dla mnie, a dla wszystkich, którzy pracują na zamku – powiedział odbierając nagrodę.

Kategoria „Nauka”

W kategorii „Nauka” nagrodzony został prof. Piotr Borek, rektor Uniwersytetu Pedagogicznego, a także redaktor naczelny branżowych czasopism historycznych i z dziedziny literaturoznawstwa, wielokrotnie nagradzany i odznaczany za swoją działalność naukową i społeczną. – Jestem bardzo rad, że zostałem wyróżniony

eprasa.pl 87a7debef0

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Andrzej Betlej, dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Piotr Borek, rektor Uniwersytetu Pedagogicznego (po prawej).

eprasa.pl 87a7debef0

przez szanowną kapitułę. Odbieram to wyróżnienie jako wyraz docenienia naszej pracy w Uniwersytecie Pedagogicznym – powiedział odbierając nagrodę.

Kategoria „Zdrowie i medycyna"

W tej kategorii Orłem „Wprost" wyróżniony został prof. dr hab. n. med. Andrzej Matyja, konsultant w dziedzinie chirurgii ogólnej dla województwa małopolskiego. Profesor jest świetnym chirurgiem, klinicystą, cieszącym się zaufaniem pacjentów i współpracowników od blisko 40 lat. Podczas pandemii był merytorycznym, doświadczonym głosem, który nas uspokajał, tłumaczył i dawał nadzieję. Prof. Matyja był też zaangażowany w pomoc na Ukrainie. – To wyróżnienie nie jest dla mnie, a dla małopolskich medyków, ponieważ to oni, w tym trudnym czasie, zdali egzamin z wyróżnieniem – powiedział, odbierając nagrodę.

Kategoria „Bezpieczeństwo regionu"

Orła w kategorii „Bezpieczeństwo Regionu" otrzymała 11. Małopolska Brygada Obrony Terytorialnej.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. dr hab. n. med. Andrzej Matyja (po prawej).

eprasa.pl 87a7debef0

Jednostka przysłużyła się m.in. wsparciem szpitali podczas pandemii COVID-19 i straży granicznej przy patrolowaniu granic. – W imieniu wszystkich małopolskich terytorialsów dziękuję za to wyróżnienie – powiedział dowódca brygady, płk Marcin Siudziński.

Kategoria „Dobroczynność"

Nagrodę w tej kategorii otrzymała Caritas Archidiecezji Krakowskiej. Organizacja systematycznie i stale pomaga osobom chorym, starszym i dotkniętym niepełnosprawnością, bezdomnym i żyjącym w skrajnym ubóstwie, ofiarom przemocy oraz dzieciom i młodzieży ze środowisk zagrożonych marginalizacją.

– Bardzo dziękuję za to niezwykłe wyróżnienie, odbieram je w imieniu moich pracowników, wolontariuszy i wszystkich ludzi dobrej woli. Orły latają wysoko, a z góry widać więcej. Mam nadzieję, że ta nagroda będzie nas motywować do tego, żeby latać wyżej, widzieć więcej i lepiej pomagać – powiedział ks. Tomasz Stec, dyrektor organizacji.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Płk Marcin Siudziński (z lewej), 11. Małopolska Brygada Obrony Terytorialnej.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Ks. Tomasz Stec, dyrektor Caritasu Archidiecezji Krakowskiej, z Orłem „Wprost”.

eprasa.pl 87a7debef0

Kategoria „Samorządowiec regionu - gminy wiejskie"

Nagrodę w tej kategorii odebrał wójt gminy Laskowa, Piotr Stach. Podczas obecnej kadencji i dzięki wsparciu administracji rządowej gmina pod jego kierownictwem zdobyła 41 mln złotych środków zewnętrznych na realizację inwestycji. – Mam szczęście, że jestem wójtem w czasie kadencji rządu, który dba o samorządy – powiedział, odbierając nagrodę.

W tej kategorii nagrodę przyznano także Małgorzacie Maluch, wójt gminy Sękowa. W swojej pracy wielką wagę przywiązuje do sfery społecznej, w gminie bardzo prężnie działają wspierane przez samorząd organizacje społeczne, kluby seniora, koła gospodyń, świetlice środowiskowe i ochotnicze straże pożarne. – Wielki to zaszczyt i honor odebrać tę piękną statuetkę. Ja nie mam świadomości, że robię coś wyjątkowego, wypełniam obowiązki, do których się zobowiązałam. Ale samorząd to praca zespołowa, walcząc i działając na polu lokalnym jesteśmy jedną wielką biało-czerwoną dru-

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Piotr Stach (na pierwszym planie).

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Małgorzata Maluch z Orłem „Wprost”.

eprasa.pl 87a7debef0

żyną, dzięki której Polska jest coraz piękniejsza – powiedziała laureatka.

Orła otrzymał także Szymon Duman, wójt gminy Stryszów, która w ubiegłym roku uzyskała tytuł #eko-Lider Małopolski WFOŚiGW w Krakowie w aż czterech kategoriach. Gmina jest liderem w Rankingu Inwestycji Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” w powiecie wadowickim oraz liderem 12. edycji rankingu Gmin Małopolski. – Bardzo dziękuję za to wyróżnienie. To dla mnie ogromny zaszczyt i zobowiązanie – powiedział podczas gali rozdania nagród.

Nagrodę otrzymał także wójt gminy Gołcza Lesław Blach. Do jego najważniejszych osiągnięć należą: budowa sieci kanalizacji i oczyszczalni ścieków, budowa obiektów sportowych i rekreacyjnych, rewitalizacja centrów wsi, montaż instalacji fotowoltaicznych i kolektorów słonecznych. – Chciałbym bardzo gorąco podziękować kapitule, ale nie byłoby mnie tutaj, gdyby nie cały zespół ludzi, który wspiera moją codzienną pracę – powiedział odbierając nagrodę.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Szymon Duman, wójt gminy Stryszów (w środku).

eprasa.pl 87a7debef0

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Lesław Blach, wójt gminy Gołcza, z Orłem „Wprost”.

eprasa.pl 87a7debef0

Kategoria „Samorządowiec regionu - gmina miejsko-wiejska"

Nagrodą w tej kategorii uhonorowany został Augustyn Ormanty, burmistrz miasta Kalwaria Zebrzydowska. W zeszłym roku gmina pozyskała dofinansowanie w kwocie prawie 45 mln zł, w tym ponad 12 mln zł na bazę sportowo-rekreacyjną. – To dla mnie ogromny zaszczyt. Dziękuję tym, którzy zadecydowali o tym wyróżnieniu – powiedział podczas gali.

Kolejnym laureatem w tej kategorii został Jarosław Okoczuk, burmistrz miasta Trzebinia. Po ponad 30 latach przestoju rozruszał rynek mieszkaniowy w gminie, wprowadzając swój autorski program #TrzebińskieM4, łączący potencjał budownictwa prywatnego i gminnego. Wdrożył system „Mieszkanie za remont", na którym potem wzorowały się inne małopolskie gminy.

– Jest to wyróżnienie, na które pracowali mieszkańcy i pracownicy trzebińskiego magistratu. Ja tylko koordynuję prace. Tych marzeń, które dzisiaj reali-

eprasa.pl 87a7debef0

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Augustyn Ormanty, burmistrz Kalwarii Zebrzydowskiej (w środku).

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jarosław Okoczuk, burmistrz Trzebini (w środku).

eprasa.pl 87a7debef0

zujemy nie udałoby nam się urealnić, gdyby nie wsparcie ze strony rządu – powiedział, odbierając nagrodę.

Orzeł „Wprost" trafił też do Krzysztofa Madejskiego, burmistrza miasta i gminy Nowe Brzesko. Swoją kadencję rozpoczął od budowy przedszkola, na które mieszkańcy czekali ponad 50 lat. – Dziękuję za to wyjątkowe wyróżnienie kapitule oraz redakcji „Wprost". Dziękuję też pracownikom urzędu miasta Nowe Brzesko za świetnie przygotowane wnioski, które mogą być potem realizowane jako projekty – powiedział podczas uroczystej gali.

Kategoria „Samorządowiec regionu - miasta"

Nagrodę w tej kategorii otrzymał burmistrz miasta i gminy Myślenice Jarosław Slachetka. To także prezes zarządu „Stowarzyszenia Otulina Podkrakowska" oraz inicjator „Lokalnej Grupy Działania Ziemi Myślenickiej" i przedstawiciel gminy Myślenice w tejże.

– Cieszę się i jestem dumny z tego wyróżnienia. Dziękuję, że razem z wami mogę działać na rzecz mojej małej społeczności – powiedział odbierając statuetkę.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Krzysztof Madajski, burmistrz miasta i gminy Nowe Brzesko (w środku).

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jarosław Slachetka, burmistrz miasta Myślenice (w środku).

eprasa.pl 87a7debef0

Wyróżnienie odebrał też Paweł Fyda, burmistrz miasta Grybów. Miasto pod jego rządami nie tylko znacznie poprawiło swoją kondycję gospodarczą, ale przede wszystkim finansową. Budżet miasta wzrósł w porównaniu do roku 2014 o ok. 260 proc., a poziom zadłużenia, który wynosił 56 proc. zmniejszył się do 18 proc. – To dla mnie ogromny zaszczyt być tutaj z państwem i odbierać tę piękną i cenną nagrodę – powiedział.

Laureatem nagrody został także Leszek Dorula, burmistrz Zakopanego. Na liście jego zasług jest m.in. wprowadzenie komunikacji miejskiej. – Zakopane ma 27 tys. mieszkańców. W tym mamy aż 5 tys. działalności gospodarczych, co pokazuje, że są tu ludzie, którzy lubią brać los w swoje ręce i robili to, czekając na duże inwestycje. I to jest wyróżnienie dla tych ludzi – powiedział, odbierając nagrodę.

Kategoria „Innowacyjni w regionie"

Nagroda Orła za innowacyjność powędrowała do firmy Ryvu Therapeutics. Firma wykorzystuje nowatorskie podejście do odkrywania leków, łącząc we-

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Paweł Fyda, burmistrz Grybowa.

eprasa.pl 87a7debef0

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Przemawia Leszek Dorula, burmistrz Zakopanego.

eprasa.pl 87a7debef0

wnętrznie rozwiniętą wiedzę specjalistyczną z nowoczesnymi narzędziami i technologiami w celu identyfikacji małocząsteczkowych związków o korzystnych profilach i aktywności. – Realizujemy bardzo ważną misję, walczymy z nowotworami. I tę misję realizujemy w Krakowie – Powiedział, odbierając statuetkę, dyrektor Medycyny Translacyjnej w Ryvu dr Tomasz Rzymski.

Nagrodę w tej kategorii otrzymała Akademia Górniczo Hutnicza. Uczelnia aktywnie uczestniczy w budowaniu społeczeństwa opartego na wiedzy oraz w tworzeniu innowacyjnych technologii, korzystając przy tym ze środków Funduszy Europejskich. AGH ma ugruntowaną pozycję w kraju i coraz mocniejszą za granicą. – W imieniu rektora, profesora Jerzego Lisa, swoim własnym i całej naszej społeczności chciałbym serdecznie podziękować. To dla nas ogromny zaszczyt – powiedział prorektor ds. współpracy, prof. Rafał Wiśniowski.

Nagrodzona w tej kategorii została także Grupa Tauron, która oddała do użytku instalację fotowoltaiczną

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dr Tomasz Rzymski, dyrektor Medycyny Translacyjnej w Ryvu (po prawej).

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Rafał Wiśniowski, prorektor AGH ds. współpracy (po prawej).

eprasa.pl 87a7debef0

z systemem magazynowania energii elektrycznej. Instalacja fotowoltaiczna w Centrum Formacyjno-Szkoleniowym „Księżówka" składa się ze 120 paneli monokrystalicznych, które w rok produkują 36 MWh. – W imieniu Grupy Tauron pragnę bardzo serdecznie podziękować. Traktujemy tę nagrodę jako zobowiązanie do dalszej dobrej pracy – powiedział wiceprezes firmy Artur Warzocha.

Nagrodzona została także spółka PKP Intercity, która prowadzi w rejonie małopolskim program inwestycji infrastrukturalnych wart 27 mln złotych. – W imieniu pracowników spółki bardzo dziękuję za to wyróżnienie – powiedział członek zarządu spółki Krzysztof Świerczek.

Kategoria „Lokalny producent żywności"

Nagrodę w tej kategorii otrzymała Manufaktura Maurera, wytwórca m.in. wyśmienitych soków. – Dziękuję serdecznie za to wyróżnienie. Jest mi niezmiernie miło, że mogę być w tak zacnym gronie – powiedział właściciel firmy Krzysztof Maurer.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Artur Warzocha, wiceprezes firmy Tauron (po prawej).

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Krzysztof Świerczek, członek zarządu PKP Intercity (po prawej).

eprasa.pl 87a7debef0

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Krzysztof Maurer, właściciel Manufaktury Maurera.

eprasa.pl 87a7debef0

Kategoria „Działanie pomocowe dla uchodźców z Ukrainy"

Nagrodę w tej kategorii otrzymał Artur Martyniuk, prezes zarządu Polregio S.A. Razem z innymi przewoźnikami Polregio przewiozło w 2022 r. ponad 3 mln uchodźców z Ukrainy, realizując zadania z obszaru bezpieczeństwa narodowego. – Mówi się, że ta nagroda jest dla spółek i podmiotów, które mają wpływ na region. Takie jest Polregio, jesteśmy największym przewoźnikiem w regionie. Przewieźliśmy bezpłatnie ponad 3 mln osób, organizowaliśmy przejazdy z Przemyśla do Krakowa i Nowego Sącza – powiedział odbierając nagrodę.

Kategoria „Pracodawca regionu"

Nagrodę w tej kategorii przyznano Grupie Azoty. W minionym roku Grupa Azoty podjęła szereg działań, aby zabezpieczyć sytuację swoich pracowników w trudnych warunkach rynkowych, gdy w obliczu drastycznie wysokich cen gazu zmuszona została do ograniczenia produkcji w sierpniu, wrześniu i październiku. –

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Artur Martyniuk, prezes zarządu Polregio S.A. (po lewej).

eprasa.pl 87a7debef0

W imieniu zarządu i naszych wspaniałych pracowników serdecznie dziękuję za to wyróżnienie. Budujemy zespół, dla którego chemia to nie zawód, ale pasja – powiedział dyrektor generalny spółki Zbigniew Paprocki.

Kategoria „Rozwój obszarów wiejskich"

Nagrodę w tej kategorii otrzymała Justyna Kosecka, dyrektor regionalnego oddziału KRUS. Z jej inicjatywy w ubiegłym roku rozpoczęto budowę budynku przeznaczonego na archiwum zakładowe Oddziału Regionalnego KRUS w Krakowie. – Kiedy kilka lat temu przejmowałam tę funkcję, to moim głównym zadaniem było nie zepsuć tego, co już bardzo dobrze działało. Ta piękna nagroda mobilizuje do pracy na rzecz naszej ojczyzny – powiedziała, odbierając nagrodę.

Nagrodę w tej kategorii otrzymał także Jerzy Adam Radoń, dyrektor Małopolskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Od niespełna 10 lat jest urzędnikiem, a do 2020 roku pracuje w oddziale regionalnym KRUS w Krakowie na stanowisku zastępcy dyrektora oddziału. – To

eprasa.pl 87a7debef0

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Zbigniew Paprocki, dyrektor generalny Grupy Azoty (po prawej).

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Justyna Kosecka, dyrektor regionalnego oddziału KRUS, z Orłem „Wprost”.

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jerzy Adam Radoń, dyrektor Małopolskiego Oddziału Regionalnego ARiMR.

eprasa.pl 87a7debef0

zaszczyt i duma stanąć tutaj przed państwem. Przekazujemy płatności dla ponad 1,3 mln rolników w całej Polsce. – powiedział odbierając nagrodę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

MIEJSCE NA TWOJE WYDARZENIE

TRAUGUTTA3
HOTEL



SALA ROBINIA

Kompleksowa organizacja

Nowoczesne wyposażenie

Profesjonalna obsługa



POKÓJ BIZNESOWY

Zaplanuj z nami:

- Spotkania biznesowe
- Szkolenia | Warsztaty | Konferencje
- Wydarzenia premium
- Imprezy firmowe

Zapewniamy:

- Przerwy kawowe
- Śniadania i lunche biznesowe
- Obiady i kolacje firmowe
- Catering do Twojej firmy



SALA SZTAB 33

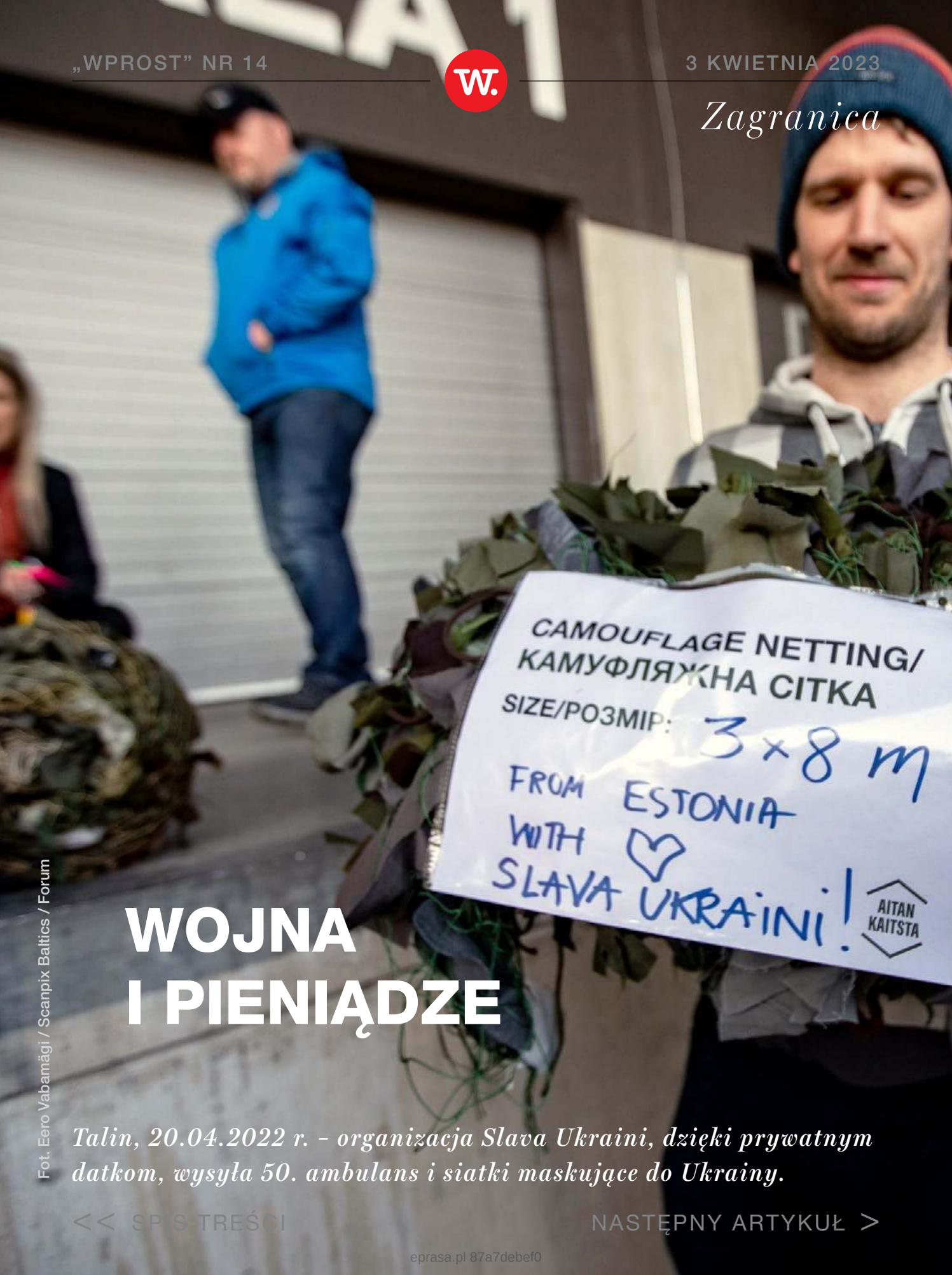
KONTAKT:

+48 790 414 333
+48 856 777 334
marketing@hoteltraugutta3.pl
www.hoteltraugutta3.pl

HOTEL TRAUGUTTA3 & RESTAURACJA REGIMENT

Ul. R. Traugutta3 | 15-145 Białystok

eprasa.pl 87a7debef0



WOJNA I PIENIĄDZE

Fot. Eero Vabamägi / Scanpix Baltics / Forum

Talin, 20.04.2022 r. – organizacja Slava Ukraini, dzięki prywatnym datkom, wysyła 50. ambulans i siatki maskujące do Ukrainy.

NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 87a7debef0

Estończycy oddali walczącej Ukrainie 1 proc. swojego PKB, ale teraz **MUSZĄ BRONIĆ SIĘ PRZED ZARZUTAMI O TO, ŻE BEZPODSTAWNIE WZIĘLI OD UE 150 MLN EURO REKOMPENSATY.** *Tekst portalu Politico zestawia rzekomą pazerność Estonii ze skromnością darczyńców niemieckich, którzy nie chcą ani eurocenta za opróżnienie nie otwieranych od 30 lat magazynów armii NRD.*



Tekst: **Jakub Mielnik**

„Oni wysyłają Ukrainie złom, a sobie kupują nowoczesne wyposażenie, finansowane przez UE” – twierdzi anonimowy unijny dyplomata, cytowany przez Politico, wywołując tym samym prawdziwą burzę w Estonii.

eprasa.pl 87a7debef0

Trudno się dziwić, bo chodzi o kraj, przodujący od początku wojny w pomocy dla Kijowa. Wymowa tekstu Politico jest jednak taka, że cwani Estończycy skorzystali z europejskiego finansowania, żeby wymienić starą broń na nową. Niezależnie od tego, że jest to ordynarne kłamstwo – o czym za chwilę – warto pamiętać o dwóch podstawowych sprawach.

PO PIERWSZE: nie ma nic złego w inwestowaniu w obronność przez państwo unijne graniczące bezpośrednio z agresywną Rosją, bo to jest także wkład w bezpieczeństwo całej UE. Powinny o tym pamiętać wszystkie państwa unijne, bez względu na to, czy liczą 1,3 mln obywateli, jak Estonia, czy też są globalnymi potęgami gospodarczymi, jak Niemcy czy Francja.

PO DRUGIE: jak można zarzucać Estonii jakiekolwiek wyrachowanie w kwestii refundacji uszczuplonych magazynów broni, skoro ponad jedną trzecią wydanej na pomoc Ukrainie kwoty Estończycy rozdysponowali jeszcze zanim UE podjęła w ogóle decyzję o stworzeniu europejskiego funduszu rekompensat?

eprasa.pl 87a7debef0

Okazuje się jednak, że dla anonimowych, europejskich dyplomatów problemem nie jest systemowe lekceważenie rosyjskiego zagrożenia przez UE, tylko to, że niewielki, ale jednak frontowy kraj Unii oddał Ukrainie broń za 400 mln euro i teraz wystąpił do UE o refundację w wysokości 150 mln euro.

Gdzie te Stingery?

Autorzy Politico twierdzą, że Estonii pieniądze te się nie należą, bo na Ukrainę wysłali wspomniany przez anonimowe źródło dyplomatyczne złom. Mowa jest o starych, sowieckich wyrzutniach Strieła, które sprytni Estończycy mieli wymienić na amerykańskie Stingery, za które zapłacili unijnymi pieniędzmi, uzyskanymi z zawyżonych rzekomo kalkulacji.

Problem polega na tym, że taka zamiana nigdy nie miała miejsca. Armia estońska nie używa Strieł i nie kupiła ostatnio żadnych Stingerów.

Estońskie ministerstwo obrony przygotowało szczegółową odpowiedź na opublikowane w Politico zarzuty, przypominając, że na Ukrainę trafiało wyłącznie peł-

eprasa.pl 87a7debef0

nowartościowe wyposażenie, używane na co dzień przez estońską armię.

Wysyłanie innego niż sprawny i nadający się do natychmiastowego użycia sprzęt nie miało sensu w krytycznych dla rządu w Kijowie tygodniach po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji. Podkreślają to w oświadczeniach zarówno przedstawiciele estońskich, jak i ukraińskich władz.

Warto pamiętać, że w pierwszych miesiącach wojny europejskie potęgi gospodarcze hamletyzowały w sprawie zaangażowania w wojnę, zastanawiając się jednocześnie, jak by tu uratować twarz Putina.

> *W tym czasie Estończycy, których jest zaledwie 1,3 miliona,* **WYSŁALI NA UKRAINĘ PRZECIWPANCERNE JAVELINY,** *nowoczesne haubice, broń palną i amunicję.*

Wszystko to w ilościach, które przebijali jedynie Amerykanie.

eprasa.pl 87a7debef0

Celowa operacja?

Eurodeputowany Riho Terras, były generał dowodzący armią Estonii uważa, że publikacja Politico jest celową operacją, wymierzoną w kraje najbardziej zaangażowane w pomoc Ukrainie. Terras łączy ją z decyzją UE o dostarczeniu Ukrainie przez państwa członkowskie miliona sztuk amunicji artyleryjskiej, która ma być sfinansowana z unijnych funduszy.

Wygląda na to, że wyścig o te pieniądze już się rozpoczął i że chętne do ich przejęcia państwa to niekoniecznie te same kraje, które od początku wojny z całych sił wspierają Ukrainę.

Nie jest przecież przypadkiem, że z wyliczanką wyimaginowanych estońskich grzechów portal Politico zestawia wspaniałomyślnych Niemców, którzy za swój złom nie chcą nic od Unii.

Różnica jest taka, że gdy Estonia wysyłała Ukrainie od samego początku skuteczne środki obrony przez rosyjską agresją, Niemcy oferowali jedynie dostęp do magazynów dawnej armii NRD. Składowana tam

eprasa.pl 87a7debef0

od 30 lat broń była rzeczywiście bezwartościowa. Podobnie jak nieszczęsne hełmy, odrzucone przez Bundeswehrę, a potem zaproponowane Ukraińcom przez Berlin.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. LISA MARIE DAVID / Reuters / Forum

23.03.2023 r. - otwarcie dorocznych ćwiczeń armii filipińskiej i amerykańskiej: w środku dowódca armii filipińskiej gen. Romeo Brawner i dowódca I Korpusu armii USA gen. Xavier Brunson.

RYWALIZACJA, KTÓRA ZDETERMINUJE PRZYSZŁOŚĆ

Chiny zwiększają budżet na armię, **ROZBUDOWUJĄ SWÓJ ARSENAŁ NUKLEARNY – I CORAZ OSTRZEJ KRYTYKUJĄ USA.** *Świat niebezpiecznie przesuwa się w stronę gorącej konfrontacji.*



Tekst: **Agaton Koziński**

Piętą achillesową obszaru między Rosją i państwami NATO jest „przesmyk suwalski” – wąski pas ziemi rozdzielający Białoruś i Obwód Kaliningradzki. Przejęcie kontroli nad nim pozwoliłoby Rosjanom odciąć kraje bałtyckie od pozostałych

eprasa.pl 87a7debef0

krajów Sojuszu, a następnie dokonać na nie szybkiej inwazji. Scenariusz jak z czarnego snu sztabowców z Kwatery Głównej w Brukseli.

Na Dalekim Wschodzie tak newralgicznym miejscem jest Cieśnina Luzon. Dokładniej – leżące w niej wyspy archipelagu Babuyan. Formalnie należą one do Filipin, natomiast geostrategicznie leżą one w bezpośrednim sąsiedztwie Tajwanu. Tak bezpośrednim, że kontrola nad nimi jest jednoznacznie powiązana z bezpieczeństwem Tajpej. Z tego też powodu od kilku lat trwa zacięta rywalizacja między USA i Chinami o to, kto ma w Cieśninie Luzon silniejszą pozycję.

Ale Pekin i Waszyngton nie ograniczają się tylko do tej cieśniny. Ich rywalizacja trwa właściwie na całym świecie – a w ostatnich tygodniach weszła na nowy, wyższy, bardziej agresywny poziom. W kontekście wojny na Ukrainie każda taka sytuacja wywołuje dodatkowe obawy, że ziści się najbardziej dramatyczny scenariusz – mówiący o tym, że ten konflikt autentycznie przerodzi się w III wojnę światową.

eprasa.pl 87a7debef0

Nowy porządek świata

Polityka prowadzona przez Filipiny od kilku lat nie jest już kwestią wyłącznie lokalną, lecz ma szersze, globalne konsekwencje. Kraj ten długo był bardzo prochiński i prorosyjski. Rządzący w nim przez sześć lat prezydent Rodrigo Duterte prowadził politykę otwarcie wspierającą Pekin i Moskwę. A te państwa z tego korzystały.

W pewnym momencie wydawało się, że chińscy przedsiębiorcy przejmą od Filipin wyspy w Cieśninie Luzon. W 2019 r. chińska firma inwestycyjna Fong Zhi przedstawiła propozycję budowy na wyspie Fuga (jednej z największych w archipelagu Babuyan, leży 400 km od Tajwanu) inteligentnego miasta.

> *Inwestycja miała kosztować 2 mld dolarów – a przy jej okazji* **POWSTAŁABY TAM BAZA WOJSKOWA.** *Wyglądało na to, że pętla wokół Tajwanu się zaciska. Ale się nie zacisnęła.*

eprasa.pl 87a7debef0

Rok temu Duterte w fotelu prezydenta Filipin zmienił Ferdinand Marcos Jr. – i polityka kraju obróciła się o 180 stopni. Nagle kraj ten zaczął być bliskim sojusznikiem USA, a na wyspie Fugo, na której niemal się zainstalowali Chińczycy, powstaje teraz baza amerykańskich marines. Filipińczyków do tej współpracy nie zniechęciła nawet seria agresywnych ćwiczeń chińskiej marynarki w pobliżu wyspy. Konsekwentnie wzmacniają współpracę z USA i QUAD –tworzonym przez Australię, Indie, Japonię i Stany Zjednoczone formatem nazywanym „azjatyckim NATO”.

Przeformatowania polityki Filipin nie należy jednak traktować jako globalnej zmiany trendu. USA przez wiele lat tkwiły w geopolitycznej drzemce, pozwalając Chinom i Rosji wzmacniać swoje wpływy w świecie. Wojna na Ukrainie wyrwała gwałtownie Waszyngton z objęć Morfeusza, ale jej polityczna konkurencja cały czas nie zasypia gruszek w popiele. Najnowszy przykład – sojusz Iranu z Arabią Saudyjską, który został utworzony przy silnym zaangażowaniu dyplomacji chińskiej.

eprasa.pl 87a7debef0

Teheran i Rijad wiele dzieli. Przede wszystkim religia (Arabia Saudyjska to serce świata islamu sunnickiego, z kolei Iran to zwalczający sunnitów szyci), ale też polityka, czego przejawem przez lata jest wojna domowa w Jemenie podsycana przez obie strony. Długo relacje między tymi krajami próbowały uporządkować Stany Zjednoczone – ale udało się dopiero wtedy, gdy do gry wszedł Pekin.

Arabia Saudyjska wznowiła relacje dyplomatyczne z Iranem. A tydzień później pojawiła się kolejna informacja – Saudowie wznowili też stosunki na szczeblu ambasadorów z Syrią. Wprawdzie ten ostatni kraj jest pogrążony w ogromnym kryzysie wywołanym wojną domową, ale wymowa polityczna tego gestu jest jednoznaczna.

Prestiżowy „Foreign Affairs” już zaczął pisać o „nowym porządku” na Bliskim Wschodzie, podkreślając, że ten sojusz ma potencjał przebudować cały układ sił w regionie. W domyśle – przebudować w sposób niekorzystny dla USA.

Już wcześniej dużo mówiło się o tworzącej się osi Chiny-Rosja-Iran. Jednak ten sojusz (choć dla Ame-

eprasa.pl 87a7debef0

ryki groźny) nie był końcem świata, w końcu w jednym obozie zbierali się „ci, co zwykle”. Problemem natomiast zaczyna być sytuacja, w której ta nowa „oś zła” okazuje się być atrakcyjnym partnerem dla innych. Skoro tak poważne kraje jak Arabia Saudyjska uważają ją za atrakcyjnego partnera, to sygnał wyraźny: wizja świata prezentowana przez USA i jej sojuszników z obozu „wolnego świata” nie jest bezalternatywna.

Wielka gra o władzę

Konsekwencje dyplomatycznych przetasowań na Bliskim Wschodzie pojawiły się niemal od razu. Kilkadziesiąt godzin po tym, jak wypłynęła informacja o wznowieniu stosunków między Arabią Saudyjską i Syrią, USA ostrzelały z dronów syryjskie bazy na wschodzie tego kraju. Była to odpowiedź na wcześniejszy atak na bazę współpracujących z USA wojsk na północy Syrii. A przy okazji otrzymaliśmy demonstrację tego, jak szybko zmiana polityczna może się przełożyć na realne posunięcia wojskowe.

Choć też z każdego tego rodzaju ruchu nie należy wyciągać daleko idących wniosków. Sytuacja dziś jest

eprasa.pl 87a7debef0

na świecie na tyle dynamiczna, że ta gra na „wielkiej szachownicy” jeszcze długo pozostanie nierozstrzygnięta – a raz zawiązane sojusze będą się w miarę rozwoju zdarzeń jeszcze zmieniać.

Dziś żadnego ruchu nie należy traktować jako ostatecznego, ale też każdemu warto się uważnie przyglądać. Bo nie wiadomo, od czego zacznie się sekwencja zdarzeń, która ostatecznie ustali nowy porządek świata.

Obecny czas przesilenia, przesuwających się geopolitycznych płyt świata w pewnym momencie się skończy, rzeczywistość znowu się uporządkuje i zastygnie w jednej formie, wypracowując

> *nowy konstans – taki, jaki obserwowaliśmy choćby* **W CZASIE ZIMNEJ WOJNY.** *Ale w którym momencie on się wykrystalizuje? Tego nie wiemy.*

Dlatego trzeba starannie przyglądać się takim politycznym ruchom, jakie obserwujemy teraz choćby na Bliskim Wschodzie. Bo to może być ten moment,

eprasa.pl 87a7debef0

od którego zaczyna się zmiana. Ale równie dobrze może się on okazać mało istotnym epizodem.

To jest powód, dla którego przyglądamy się starannie poszczególnym epizodom współczesnej polityki. W sytuacji dużej niepewności ważniejsze jest jednak ustalenie, co jest metą; w jaką stronę zmierzają najważniejsi gracze, jakie są ich dążenia.

Najłatwiej to opisać w przypadku USA – cały czas najpoważniejszy globalny gracz, który dąży do zachowania tej pozycji, utrzymania status quo. Rok temu swoje cele jasno przedstawiła Rosja atakując Ukrainę. Moskwa w ten sposób zademonstrowała, że chce być pierwszoplanowym globalnym graczem, mającym w dodatku imperialne zamiary. Wojna trwa, więc ciągle nie da się przesądzić, na ile taka autodefinicja Rosji to tylko uzurpacja, będąca konsekwencją megalomanii na Kremlu, a na ile realna ocena jego potencjału.

Inne kraje – w pierwszej kolejności Indie, Niemcy, Brazylia – mające potencjalnie możliwość wpływania na globalną rzeczywistość nie włączają się z różnych powodów (najczęściej problemów wewnętrznych)

eprasa.pl 87a7debef0

na 100 proc. w globalną rozgrywkę. To sprawia, że obecnie wszystkie oczy skierowane są na Chiny.

Nie ma wątpliwości, że od kursu przyjętego przez Pekin zależy to, jak zacznie się układać świat.

Świat w pułapce

Po wybuchu wojny wydawało się, że Chiny będą postępować zgodnie z zasadą, której autorstwo przypisuje się Sun Tzu, a która mówi, że najlepiej jest siedzieć na brzegu rzeki i czekać, aż w jej dół zaczną spływać trupy wrogów. Przecież prosta analiza układu sił jasno wskazywała, że każdy wynik wojny na Ukrainie jest dla Pekinu korzystny. Jeśli porażkę ponosi Ukraina, to jednocześnie mocno obrywa wspierający ją Zachód (w tym USA) – dla Chin świetna wiadomość. Ale jeśli przegrywa Rosja, to rezultat wcale nie jest mniej korzystny – bo osłabiona Moskwa musiałaby się układać z Pekinem na warunkach zaproponowanych przez Chińczyków, pozycja negocjacyjna Rosjan byłaby wyjątkowo słaba. Sytuacja wydawało się idealna; wystarczy poczekać, by uzyskać premię za cierpliwość.

eprasa.pl 87a7debef0

A jednak Pekin cierpliwy być nie zamierza. Coraz więcej sygnałów świadczy, że nie zamierza czekać na żadnym brzegu, tylko wchodzi w bliski sojusz z Rosją przeciwko USA. O tym by świadczyła długa, trzydniowa wizyta Xi Jinpinga w Moskwie. Ale potwierdzają to także sygnały, mówiące, że Pekin przyjmuje coraz bardziej konfrontacyjny kurs wobec Waszyngtonu.

– Jeśli Stany Zjednoczone nie nacisną hamulców, ale nadal będą pędzić złą drogą, żadna ilość zabezpieczeń nie zapobiegnie wykolejeniu i z pewnością dojdzie do konfliktu i konfrontacji – mówił na początku marca Qin Gang, minister spraw zagranicznych Chin.

Jednocześnie tamtejsze władze zatwierdziły najwyższy budżet na obronność w historii tego kraju – wydatki na wojsko wzrosły o 7,2 proc. do sumy 225 mld dolarów.

> *Pojawiły się też informacje, że chińska strona zamierza powiększyć* **Z OBECNYCH 400 DO 1500 SZTUK** *liczbę posiadanych przez siebie głowic nuklearnych.*

eprasa.pl 87a7debef0

Termin realizacji projektu – rok 2035. To będzie wciąż mniej niż posiadają USA (3750), ale wybrany kierunek wydaje się być oczywisty.

– Chiny są jedynym krajem, który ma zarówno wolę, jak i w coraz większym stopniu siłę, aby przekształcić swój region i porządek międzynarodowy tak, aby odpowiadał jego autorytarnym preferencjom. Więc pozwólcie mi być jasnym: nie pozwolimy na to – mówił podczas wysłuchania w amerykańskim Kongresie Lloyd Austin, sekretarz obrony USA.

Amerykanie również zwiększają swój budżet obronny (do 842 mld dolarów) – a Austin uzasadniając tę podwyżkę wcale nie sięgał po argumenty związane z wojną na Ukrainie, ale przede wszystkim wskazywał na rosnące możliwości Chin i ich coraz bardziej asertywną politykę.

Czytając wygłoszone w odstępie dwóch tygodni wypowiedzi Qin Ganga i Lloyda Austina można poczuć klimat rywalizacji, który unosił się nad światem w czasie zimnej wojny. Wygląda na to, że na naszych oczach realizuje się to, co amerykański politolog Graham T. Allison określił jako „pułapka Tukidydesa”. Odwołu-

eprasa.pl 87a7debef0

jąc się do analogii z czasów wojen między starożytnymi Atenami i Spartą wskazywał on, że konfrontacja między wschodzącym mocarstwem i starą potęgą jest nie do uniknięcia. Gdy Allison przedstawił tę teorię w 2017 r., to wtedy brzmiała ona jako jedna z możliwości, scenariusz, który może się zdarzyć, ale też sytuacja może się rozwinąć w zupełnie inny sposób. Teraz wydaje się on coraz bardziej prawdopodobny – a wojna na Ukrainie i coraz bardziej otwarcie konfrontacyjna postawa Chin tylko to podkreślają.

Rywalizacja Pekinu i Waszyngtonu zdeterminuje przyszłość świata na najbliższe lata. A fakt, że już w użyciu są maszyny wojenne (na Ukrainie) tylko podnosi ryzyko, że ta rywalizacja nie ograniczy się tylko do starcia na nerwy, jak to miało miejsce w czasie zimnej wojny.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

wprost

SERWIS SPECJALNY

BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE

NAJNOWSZE INFORMACJE
ZWIĄZANE Z SEKTOREM ENERGETYCZNYM

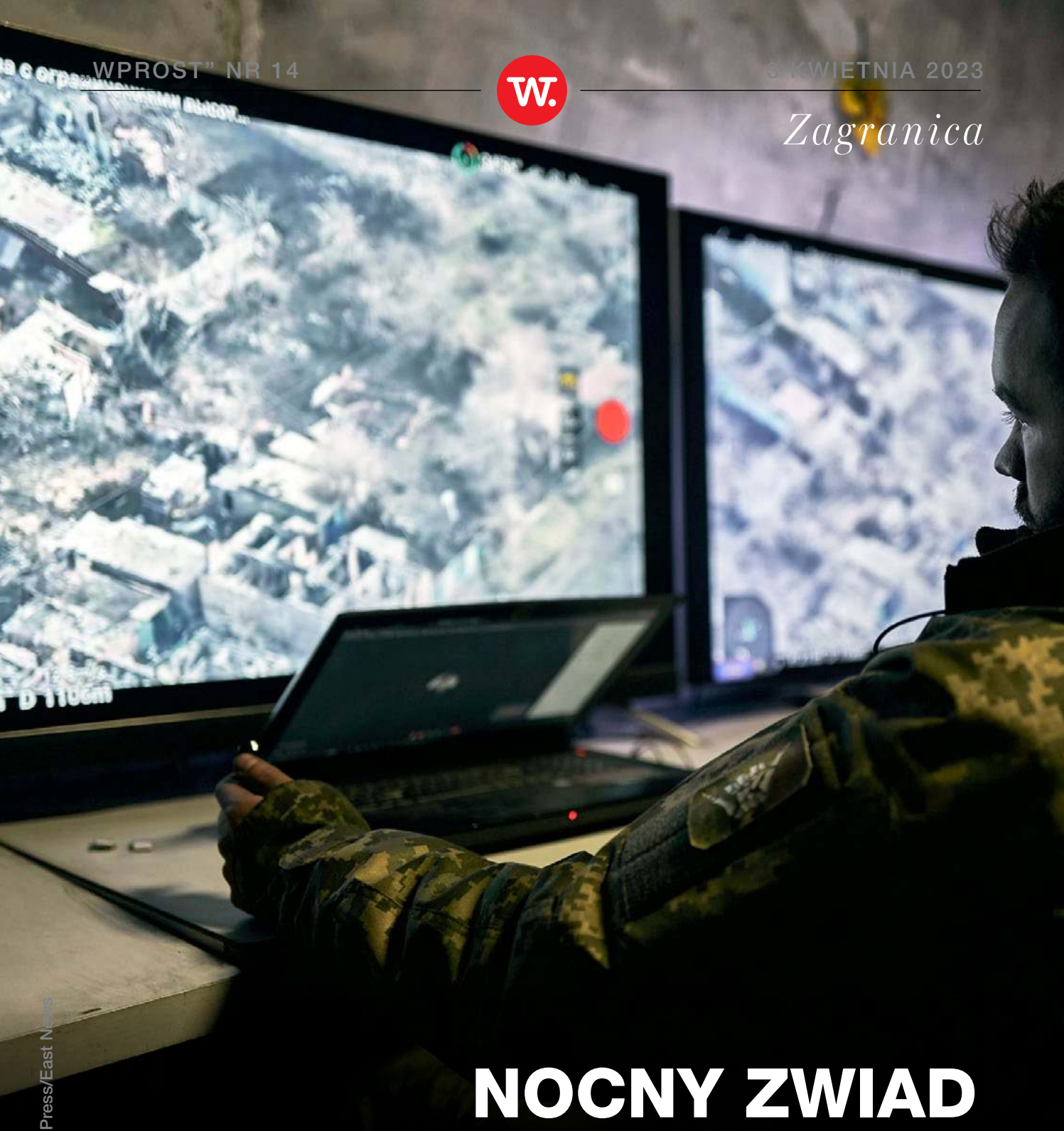
SPRAWDŹ ›

PARTNER STRATEGICZNY: ORLEN

PARTNER GŁÓWNY: Enea

PARTNER: TAURON

eprasa.pl 87a7debef0



NOCNY ZWIAD

Bachmut, 25.12.2022 r. – ukraiński żołnierz obserwuje przekaz z drona w podziemnym centrum dowodzenia.

Fot. Libkos/Associated Press/East News

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

JAK TO JEST PRACOWAĆ W NIEMAL CAŁKOWITEJ CIEMNOŚCI? SPRAWDZILIŚMY TO RAZEM Z OPERATORAMI DRONÓW ZE 103. BRYGADY *pracującej na wschodnim odcinku frontu. Termowizja pozwoliła na dokładny zwiad.*



Tekst: **Karolina Baca-Pogorzelska**

Dronczyki” mają bardzo wymagającą pracę. Na nocny wyjazd umawialiśmy się kilka dni. Główną przeszkodą był silny wiatr.

– To za duże ryzyko utraty drona – tłumaczy Jura. A taki z noktowizją i termowizją to koszt niemal 30 tysięcy złotych. Nie warto ryzykować, gdy nie jest to naprawdę konieczne.

„W razie czego do okopu”

Wyjeżdżamy z bazy, gdy jest już naprawdę ciemno. Kilkadziesiąt minut jazdy drogą znaną im na pamięć, w sa-

eprasa.pl 87a7debef0

mochodzie najmniejsze światła po to, by oczy przez czas dojazdu na pozycje zdążyły przyzwyczaić się do ciemności. Zakręt, stop, wysiadamy. Andrij podaje mi rękę, bo na pozycje musimy jeszcze dojść, a tu nie może być nawet odrobiny światła. W końcu przeciwnik pracuje na takim samym sprzęcie. Po chwili jesteśmy na miejscu, już pod drzewami.

– Siadaj na ławce, za tobą jest okop, w razie czego wskakujesz tam – chłopaki świecą maleńką punktową latarką. – Wiesz co robić – rzucają i zaczynają przygotowywać się do pracy.

> *Baterie naładowane, kontrolery gotowe, trzeba rozłożyć drona, przygotować tablet z przyciemnionym ekranem i* **MOŻNA ZACZYNAĆ.**

Na horyzoncie po stronie wroga pojawiają się w kilku miejscach łuny ognia, po naszej charakterystyczny dźwięk oznaczający „wychód”. Jesteśmy bowiem niedaleko pozycji ukraińskiej artylerii, która tego wie-

eprasa.pl 87a7debef0

czoru nie odpuszcza. Niestety, nie tylko ona, bo orkowie odpowiadają.

Ze startem trzeba chwilę poczekać. Oczy powoli przyzwyczajają się do ciemności, punktem odniesienia stają się maleńkie światełka na dronie i przyciemnione ekrany kontrolera i tabletu. W końcu „ptaszek” może lecieć.

Precyzyjny zwiad

Szybki start i już go nie ma. Za to my możemy zobaczyć wszystko jego „oczami”, bo kamera z noktowizorem i termowizorem pozwala obserwować teren niemal jak w dzień. Andrij po kolei tłumaczy, co „widzi” dron. Leci na dwóch bateriach, co oznacza, że maksymalnie w ciągu trzydziestu minut będzie musiał do nas wrócić, by nie było ryzyka jego utraty. Przechwytywanie dronów przy zakłócaniu sygnału to spore ryzyko. Tym razem jednak „sputniki” pracują i wszystko wydaje się w porządku. Dron szybko wlatuje na pozycje wroga i pozwala na precyzyjny zwiad.

„Drończyki” szybko wymieniają się uwagami, notując najważniejsze informacje. Sprawdzili okopy,

eprasa.pl 87a7debef0

składy i pozycje. Tym razem orków na miejscu nie odnotowaliśmy, bo to termowizja pozwoliłaby zrobić błyskawicznie.

> *Cała operacja ma na celu nie tylko* **PRZETESTOWANIE NOWEGO SPRZĘTU,** *ale też wypracowanie kolejnych kroków dla artylerii.*

Znając bowiem wypatrzone punkty i znając ich koordynaty może ona później lepiej pracować.

– To również cenne wskazówki dla nas. Po nocnym zwiadzie wracamy na te same pozycje w dzień, możemy uzbroić drona i sami uprzykrzyć ruskim życie – uśmiecha się Jura.

Jeszcze kilka minut latania i czas na powrót.

Studnia bez dna

– A teraz patrz na kontroler – mówi Andrij. – Zaraz zobaczysz nasze auto, które stoi w zupełnej ciemności i pokażę ci nas – tłumaczy.

eprasa.pl 87a7debef0

I rzeczywiście, dron powoli się zniża, a na ekranie widać zarys naszego auta, a potem nas. Drona słyszymy, ale jeszcze go nie widać. A lądowanie w ciemności jest o wiele trudniejsze, bo musi trafić na równe podłoże, by nie został uszkodzony. O ile w dzień procedura lądowania, w przypadku braku wiatru jak teraz, jest dość szybka i stosunkowo prosta, tak teraz czujność wzmożona jest trzykrotnie, a Andrij sprowadza „ptaszka” na ziemię wolniej i precyzyjniej.

– Widzisz go? – pyta Jury. – Tak, dawaj, dawaj – dron jest tuż nad ziemią i w końcu bezpiecznie ląduje. Misja na dziś wykonana – stwierdzają żołnierze.

Drugi lot mógłby być już bardziej niebezpieczny, bo praca artylerii po obu stronach wyraźnie się wzmogła. Szybkie pakowanie sprzętu, sprawdzenie, czy aby na pewno nic na pozycjach nie zostało i wracamy do auta.

– I wyobraź sobie teraz, że co jakiś czas każda z ekip jednak traci takiego „ptaszka”. To jak studnia bez dna – zamyśla się Andrij.

eprasa.pl 87a7debef0

Ten dron, podobnie jak dwa inne dla 103. brygady, zakupiony został ze środków www.zrzutka.pl/batalion-donbas

Pracę chłopaków można oglądać na kanale YouTube.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

PO CO PUTIN TRWA W SYRII



Fot. SAM HARIRI/AFP/East News

Daraa al-Balad, 21.09.2021 r. – rosyjskie wojsko w syryjskiej prowincji Daraa, gdzie wtedy trwały walki z rebeliantami.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 87a7debef0

Władimirowi Putinowi boleśnie brakuje sił w Ukrainie, ale nadal trzyma swoje wojska w Syrii. **NIE RATUJE JEDNAK BASZARA AL-ASADA TYLKO Z UWAGI NA SOLIDARNOŚĆ** *„międzynarodówki dyktatorów”. Trwająca już ósmy rok rosyjska interwencja pozwala mu piec wiele pieczeni na dymiących syryjskich ruinach.*



Tekst: **Miłosz Szymański**

To, co dziś dzieje się na świecie jest korektą historii i przywróceniem równowagi, która została utracona po rozpadzie Związku Radzieckiego. Zachodnia histeria zmierza do utrzymania historii w niewłaściwym miejscu i wspierania chaosu, którego chcieć mogą tylko złoczyńcy. Rosja broni nie tylko siebie, ale i całego świata, a także uniwersal-

eprasa.pl 87a7debef0

nych wartości – takich jak sprawiedliwość i człowieczeństwo. Kraje Zachodu są odpowiedzialne za chaos i rozlew krwi w związku z ich polityką skierowaną na kontrolę poprzez nieczyste zagrywki, takie jak wspieranie terrorystów w Syrii oraz nazistów na Ukrainie i w wielu innych częściach świata. Syria wspiera Federację Rosyjską w przekonaniu, że jej postawa wobec rozszerzania się NATO jest nie tylko właściwa, ale i jest prawem Rosji, bo NATO stało się zagrożeniem dla całego świata, gdyż Zachód chce poprzez swoją nieodpowiedzialną politykę zachwiać równowagą na świecie”.

Mógłbym ciągnąć dalej ten strumień świadomości Baszara al-Asada, ale niezależnie od obszerności cytatu nie nabrałby on żadnego sensu. Warto dodać, że te słowa wypowiedział w rozmowie telefonicznej z Putinem drugiego dnia wojny w Ukrainie i w dwunastym roku wojny w Syrii, tj. 25 lutego 2022. Był to także siódmy rok rosyjskiej interwencji w tym kraju.

Co ważne, rosyjska interwencja w Syrii trwa nadal, równolegle z inwazją na Ukrainę. Musi być więc ona ogromnie ważna dla Putina, skoro dalej trzyma tam

eprasa.pl 87a7debef0

swoje wojska, mimo że boleśnie brakuje mu sił w Ukrainie. Wypada więc w tym miejscu zapytać: dlaczego? Dlaczego wojna w Syrii jest tak ważna dla Putina, że nadal trwa? Odpowiedzi jest wiele i trudno na tym etapie powiedzieć, które są prawdziwe, a które z prawdziwych są najistotniejsze.

Zacznę od odrobiny kontekstu, bo wojna w Syrii ciągnie się od 12 lat. To na tyle długo, że przerażone dzieci wynoszone na rękach spod ostrzałów dziś same walczą z bronią w ręku.

Putin przerażony losem Kaddafiego

Wszystko zaczęło się od Muhammada Buaziziego, który 17 grudnia 2010 r. podpalił się pod ratuszem wojewódzkiego miasta Sidi Bou Said w Tunezji, dwa i pół tysiąca kilometrów od Damaszku.

Jego protest, zachowanie władz i wreszcie śmierć były iskrą, która podpaliła beczkę prochu, na którą składały się: bieda, beznadzieja, bezrobocie, dyktatura, nepotyzm i wreszcie świadomość, że można żyć inaczej.

Bardzo podobnie wyglądała sytuacja w innych pań-

eprasa.pl 87a7debef0

stwach arabskich, w których także miały miejsce protesty. Pierwsza po Tunezji zapłonęła sąsiednia Algieria, a za nią Libia, później w styczniu i lutym 2011 r. protestowali już mieszkańcy 20 krajów regionu. Już w lutym Libia osunęła się w wojnę domową przeciw dyktaturze Muammara Kaddafiego, rządzącego krajem od czterech dekad. Osiem miesięcy później dyktator został zastrzelony. W tym samym czasie podobny scenariusz rozwijał się także w Syrii. Syryjczycy także mieli dość trwających od pół wieku rządów partii Baas, której wtedy jak i dziś przewodził Baszar al-Asad, następca swojego ojca – Hafiza al-Asada.

> *Ówczesny premier Rosji Władimir* **PUTIN PATRZYŁ Z ROSNĄCYM PRZERAŻENIEM** *na obalanie kolejnych dyktatorów siłą buntów społecznych.*

Szczególnie musiało go zaboleć zabicie Muammara Kaddafiego. Nie chciałbym nadinterpretowywać wypowiedzi Putina sprzed dekady, ale odniosłem wtedy

eprasa.pl 87a7debef0

wrażenie, że coś się w nim zmienia, że narasta w nim strach przed podzieleniem losu arabskich dyktatorów.

Arabska Wiosna i „Rosyjska Zima"

Krótko później, 4 marca 2012 r., w Rosji odbywały się „wybory" prezydenckie. Kilka miesięcy wcześniej Putin z Miedwiediewem, ogłosili zakończenie szopki z zamianą krzeseł i przeprowadzono „wybory" parlamentarne, w których Putin już nie startował, za to masowo fałszowano głosy. Doprowadziło to do wybuchu ostatnich masowych protestów w Rosji, w grudniu 2011 r., które będą wybuchać i przygasać przez kolejnych kilkanaście miesięcy, a jedynym ich rezultatem stanie się dokręcenie śruby w rosyjskim życiu publicznym.

Arabska Wiosna i „Rosyjska Zima" utwierdziły Putina w przekonaniu, że jeśli nie będzie w pełni kontrolował sytuacji wewnątrz kraju, to grozi mu obalenie wskutek społecznych protestów, a nawet, co najstraszniejsze, śmierć.

eprasa.pl 87a7debef0

Złośliwie należy dodać, że to jak bardzo Putin boi się śmierci pokazał już siedząc za stołem wielkości lotniska, czy niemal nie wychodząc z „bunkra" czy też kiedy kilka tygodni temu z ekranu telewizora zdalnie otwierał nową linię moskiewskiego metra.

W Syrii toczy się wiele wojen naraz

Wrócę jednak do wojny w Syrii. Albert Einstein mawiał, że jeśli nie potrafisz czegoś wyjaśnić w prostych słowach, to znaczy, że nie dość to rozumiesz. Niestety, nawet rozumiejąc co się działo i dzieje w Syrii, trudno to wyjaśnić w prostych słowach.

W skrócie: trwa tam wielostronna wojna domowa, a niemal każde z ugrupowań walczących o władzę otrzymuje cichą lub oficjalną pomoc z zewnątrz. W efekcie nie ma jednej linii frontu ani jasno określonych stron konfliktu. Jest to w pewnym sensie kilka wojen na raz.

Mamy wojnę domową każdego z każdym, wojny zastępcze Turcji, Kataru, Iranu, Stanów Zjednoczonych i Arabii Saudyjskiej, wojnę prewencyjną ze strony Izra-

eprasa.pl 87a7debef0

ela i wreszcie interwencję rosyjską, będącą czymś więcej niż wojną zastępczą.

Rosja zaangażowała się w Syrii od razu, gdyż dobre relacje Damaszku z Moskwą mają głębokie korzenie, sięgające jeszcze Zimnej Wojny. Rosja pomagała Assadowi utrzymać się u władzy metodami dyplomatycznymi, pomocą finansową, logistyczną, sprzedażą broni czy danych wywiadowczych. Jednak militarnie zaangażowała się dopiero 30 września 2015 r., to jest w piątym roku wojny.

„Międzynarodówka dyktatorów" i gra na Morzu Śródziemnym

Był to moment, w którym Turcja starała się kontrolować sytuacje na północy Syrii, w czym konkurowała z siłami kurdyjskimi wspieranymi przez USA. Szerokie połacie Pustyni Syryjskiej na wschodzie kontrolowało Państwo Islamskie, a liczne filie Al-Kaidy walczyły o kontrolę na gęsto zaludnionym wschodzie kraju. Tak zwana „demokratyczna opozycja syryjska" była już albo wybita, albo przestała udawać, że ma cokolwiek wspólnego

eprasa.pl 87a7debef0

z demokracją. Sytuacja Assada, kontrolującego tylko wybrzeże i okolice Damaszku, była krytyczna.

I wtedy cali na biało przybyli dzielni rosyjscy chłopcy i zaczęli bombardować cele terrorystów, a przynajmniej tak twierdziła

> *rosyjska telewizja, która dniem i nocą* **POKAZYWAŁA KADRY ZE STARTUJĄCYMI MYŚLIWCAMI,** *odpalanymi rakietami, wybuchającymi pojazdami*

i wreszcie, na koniec, koncert orkiestry symfonicznej na ruinach rzymskiej Palmiry.

Błędem byłoby jednak twierdzić, że Putin uratował al-Asada tylko z uwagi na solidarność międzynarodówki dyktatorów. Rosyjska interwencja pozwoliła mu upiec wiele pieczeni na płonących ruinach Syrii.

Poza utrzymaniem wasala u władzy Rosja mogła umościć się z własnymi myśliwcami i okrętami w Humajmim i Latakii, a więc stać się graczem na Morzu Śródziemnym.

eprasa.pl 87a7debef0

Sytuacja na Kaukazie i mafijne porządki w Donbasie

Następnie mamy problem radykalizmu islamskiego w samej Rosji, gdzie od upadku ZSRR tliła się wojna na Kaukazie, podsycana i gaszona przez Putina.

Coraz trudniej było ją kontrolować z uwagi na napływ „ostrzelanych" i wyszkolonych bojowników, którzy przeszli szlak bojowy w Afganistanie, Iraku czy Syrii. Putin uznał więc, że lepiej ich zabijać jeszcze w Syrii, zanim dzięki ruchowi bezwizowemu z Turcją wrócą do Rosji.

Wreszcie mamy względy prestiżowe. W lutym 2015 r., pół roku przed interwencją w Syrii, Rosja wygrała bitwę pod Debalcewem i tym samym zakończyła najgorętszą fazę wojny na Donbasie. Krym był już wzięty, sankcje nałożone, a Zacharczenki i Płotnickie wprowadzały mafijne porządki w Donbasie. Rosja stała się, przynajmniej na chwilę, trędowata w stosunkach międzynarodowych.

Walcząc z obcinającymi głowy terrorystami po stronie zbrodniczego, ale jednak uznawanego międzynaro-

eprasa.pl 87a7debef0

dowo rządu stawiała się w szeregu państw walczących ze światowym terroryzmem. Dzięki temu z Rosją znów trzeba było rozmawiać, liczyć się i chcąc, nie chcąc, zauważać jej wkład w walce z ISIS. Klasyczne putinowskie zagranie z cyklu „eskalacja w celu deeskalacji”.

Poza wszystkim powyższym Syria była poligonem dla rosyjskich pilotów, ośrodkiem szkoleniowym dla wagnerowców i reklamą rosyjskiego uzbrojenia.

Faszystowska ekstaza w mediach i społeczeństwie

Obraz szlachetnej Rosji szybko zderzył się z rzeczywistością, w której rakiety spadały na cywilów chowających się w piwnicach Aleppo czy obrazami rosyjskich żołnierzy zdobywających obiekty przemysłowe, z których można czerpać zyski, w czym szczególnie wprawił się znany nam dziś generał Surowikin. Słowem, w Syrii mogliśmy zobaczyć zapowiedź wszystkiego tego, co niebawem wydarzy się w Ukrainie.

Zresztą nie tylko. Od września 2015 r. w rosyjskiej telewizji dominowały doniesienia z „upadłej i ogarnię-

eprasa.pl 87a7debef0

tej nacjonalistyczną dyktaturą" Ukrainy i „bohaterskich wyczynów naszych chłopców" w Syrii.

Kilka lat takiego wałkowania skutecznie, jak się okazuje, przygotowały grunt pod faszystowską ekstazę, jaka obecnie panuje w rosyjskich mediach i sporej części społeczeństwa.

Putin nie chce drugiego Afganistanu

Nie byłoby inwazji na Ukrainę bez wieloaspektowego przygotowywania się w Syrii. Jednak to nie wyjaśnia, dlaczego rosyjskie wojska ciągle są w Syrii, mimo że rozpaczliwie potrzeba ich w Ukrainie. Przede wszystkim wielu żołnierzy i tak zostało wycofanych z Syrii, co wiemy z doniesień syryjskich restauratorów i kupców, którzy odnotowali spadek zamówień z rosyjskich baz. W Syrii zaangażowane jest głównie rosyjskie lotnictwo, które jak wiemy w Ukrainie działa okazjonalnie z uwagi na zachodni sprzęt przeciwlotniczy w rękach ZSU.

Wreszcie wydaje mi się, ich wycofanie byłoby postrzegane podobnie do amerykańskiego wycofania się z Afganistanu w sierpniu 2021 r., którego nieudolno-

eprasa.pl 87a7debef0

ścią syciła się rosyjska propaganda, a które teraz wyglądałoby jak sromotna porażka, gdyż wojna w Syrii nadal trwa, ale z mniejszą brutalnością, bo wszystkie strony są wyczerpane po 12 latach.

Utrzymywanie niewielkiego kontyngentu złożonego głównie z lotnictwa nie kosztuje wiele, a pozwala zachować twarz i wpływ na postawę izraela wobec wojny, który to od ośmiu lat ściśle koordynuje swoje działania w Syrii z Rosją.

Rosyjska interwencja w Syrii pokazała, że Putin potrafi tylko niszczyć, straszyć i kłamać. Pokazała także, że często spotyka się ze strachem i naiwnością liderów innych państw, którzy próbują „dogadać się z Rosją”. Mam nadzieję, że złudzenia co do tego, że jest to możliwe są na wymarciu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0



Gen. Waldemar Skrzypczak

Putin ma już swoją Elbę

Historyczna katastrofa Rosji, jaką jest agresja na Ukrainę, nie pozostanie bez konsekwencji dla przyszłości Rosji. Wcześniej żniwo strategicznej pomyłki Putina zbiorą kremlowskie elity. Poza okrutną wojną, prowadzoną przez nieprzygotowaną do wielkoskalowych opera-

Fot. Adam Jagielak

eprasa.pl 87a7debef0

cji armię rosyjską, dzieje się wiele poza teatrem bitew i walk.

Decyzja Międzynarodowego Trybunału Karnego otrzeźwiła wielu autokratów. To na pewno sygnał, że każdy zbrodniarz może stanąć przed obliczem sądu. A za zbrodnie na dzieciach w szczególności. I na pewno wyrok ten nie pozostanie bez echa nawet wśród tych, którzy oficjalnie czy skrycie popierają Putina. Przede wszystkim w obawie, aby samym nie być oskarżonym o kolaborację ze zbrodniarzami. Chyba pierwszymi będą Węgrzy, którzy – mam nadzieję – mocno mają w pamięci krwawo stłumione przez interwencję Rosjan powstanie w 1956 roku.

Izolacja na arenie międzynarodowej dyplomacji rosyjskiej wydaje się skuteczna i czasami dotkliwa. Generalnie wszędzie jest wręcz ignorowana, a jej narracja jest często ośmieszana. To musi autorów imperialistycznej polityki Moskwy mocno boleć. Tym bardziej, że nikt z wielkich tego świata do stolicy Rosji się nie wybiera i Putina do siebie nie zaprasza. Oczywiście Chiny to odrębny temat.

eprasa.pl 87a7debef0

Inni przyjaciele Putina w światowej grze się nie liczą, a w naszej świadomości żyją tylko dzięki mediom, które w swojej narracji straszą świat Białorusią, Iranem czy Koreą Północną.

> *Ten stan izolacji międzynarodowej* **CORAZ DOTKLIWIEJ DOSKWIERA ROSYJSKIM ELITOM,** *przywykłym do niczym nieograniczonych podróży*

i życiu w luksusach, głównie w krajach Europy Zachodniej i Bliskiego Wschodu.

Prezydent Chin, rozczarowany nieudolną armią rosyjską, na którą liczył w potencjalnym konflikcie z USA w regionie Indo-Pacyfiku staje w trudnej sytuacji. Sojusze konstruowane przez USA w Azji nie dają bowiem Chinom swobody strategicznej w rozgrywkach wokół Tajwanu, Japonii czy Filipin.

Wizyta Xi Jinpinga w Moskwie mogła mieć dwa cele zasadnicze. Pierwszym było na pewno zapewnienie bezpieczeństwa Putinowi i jego ekipie w zamian za nie-

eprasa.pl 87a7debef0

ograniczony dostęp do surowców rosyjskich. Głównie energetycznych ale nie tylko. Drugim wydaje się wyartykułowanie oczekiwań Chin w kwestii zakończenia wojny, której przebieg nie wróży szybkiego jej końca, co mocno komplikuje chińską sytuację ekonomiczną, a głównie ekspansję gospodarczą na innych kontynentach.

Chińczycy też nadal mają w pamięci historyczne terytoria anektowane przez Rosję w XIX wieku i wcześniej. Ekipa Putina nieoficjalnie akceptuje ekspansję chińskich emigrantów na tereny Kraju Nadmorskiego i na Syberię. To też cena jaką Moskwa płaci za przychylność Pekinu.

Sytuacja, w jakiej znalazł się Putin, jest dla niego sytuacją bardzo trudną. Część jego ekipy dąży do eskalacji wojny w Ukrainie, choć zasoby militarne Rosji kurczą się dramatycznie, co już teraz nie pozwala armii na prowadzenie szeroko zakrojonych operacji wojskowych. Druga część ekipy szuka rozpaczliwie rozwiązania, które pozwoliłoby uratować choć część imperium. Wydaje się sprzyjać temu stanowisko Chin i Indii.

eprasa.pl 87a7debef0

Do narodu rosyjskiego coraz szerzej docierają informacje o wojnie, jej obliczu i skutkach. Z kolei gospodarcze skutki wojny i sankcji coraz bardziej ograniczają dostęp do wszelkich dóbr, co skuteczniej niż propaganda rosyjska uzmysławia Rosjanom sytuację, w jaką wpędził ich kraj Putin.

Agresja na Ukrainę wstrząsnęła byłymi republikami poradzieckimi, które zdają sobie sprawę, że mogą być kolejnymi na liście krajów, które Putin chce ukarać za marzenia o zerwaniu się z łańcucha Moskwy. Stąd ich

> *ucieczka w dobre relacje gospodarcze z Chinami czy polityczno-gospodarcze z Turcją. Wydaje się, że* **TĘ CZĘŚĆ IMPERIUM MOSKWA UTRACIŁA** *bezpowrotnie.*

Okazuje się, że południowa flanka Rosji pozbawiona jest przyjaciół. A kolekcja wrogów Rosji – z woli Putina – powiększa się.

Pozycję Rosji w świecie, jaką budował Putin przez ponad dwadzieścia lat, zniweczył agresją na Ukrainę.

eprasa.pl 87a7debef0

Upór imperatora pogłębia coraz bardziej izolację Rosji. I co ciekawe, okazuje się, że świat oswaja się z brakiem Rosji na forach politycznych i ekonomicznych. Okres dominacji w krajach graniczących z Rosją skończył się.

Próby powrotu do gry w Europie, szczególnie w jej wschodniej części, zostały – za sprawą między innymi Polski – pogrzebane bezpowrotnie. I warto zauważyć, że to teraz Rosja powinna się obawiać retorsji za zbrodniczą agresję na Ukrainę.

Potencjał, jaki gromadzi NATO na swojej wschodniej granicy, zapewne zatrważa putinowską ekipę. To już ma znamiona totalnej izolacji samego Putina, którego powoli jego najbliżsi będą opuszczać. Kreml stanie się niebawem swoistym miejscem odosobnienia. Napoleońską Elbą, jeszcze nie wyspą Świętej Heleny.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

wprost

WIZJONERZY
ZDROWIA 2023

SYSTEM OCHRONY ZDROWIA W POLSCE. RECEPTA NA PRZYSZŁOŚĆ

PARTNERZY MERYTORYCZNI:

PARTNERZY:

PARTNER WSPIERAJĄCY:

eprasa.pl 87a7debef0

wprost

WIZJONERZY ZDROWIA 2023

DZIĘKUJEMY PARTNEROWI ZA POMOC W ZORGANIZOWANIU KONFERENCJI

„SYSTEM OCHRONY ZDROWIA W POLSCE. RECEPTA NA PRZYSZŁOŚĆ"

Centrum e-Zdrowia

eprasa.pl 87a7debef0



„WPROST” NAGRODZIŁO WYBITNE OSOBOWOŚCI MEDYCYNY

Fot. Piotr Woźniakiewicz

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023

Onkolodzy, kardiolodzy, ale też lekarze zajmujący się leczeniem chorób rzadkich – **W TYM ROKU STATUETKI WIZJONERÓW ZDROWIA PRZYZNANO AŻ W 12 KATEGORIACH. NIE ZABRAKŁO NAGRÓD ZA NOWATORSKIE ROZWIĄZANIA** *w medycynie oraz dla pacjentów.*



Tekst: **Katarzyna Pinkosz**

Nagroda Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” jest przyznawana osobom, które mają odwagę dokonywać zmian istotnie wpływających na życie pacjentów, polską naukę i system ochrony zdrowia. W tym roku Kapituła nagrody wyróżniła wybitnych lekarzy, naukowców, a także pacjentów, którzy społecznie działają na rzecz innych. Nagrody zostały też przyznane za nowatorskie rozwiązania.

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Piotr Rutkowski, prof. Adam Maciejczyk i prof. Maciej Krzakowski – laureaci nagrody głównej Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023.

eprasa.pl 87a7debef0

Trzech laureatów nagrody głównej

W tym roku nagrodę główną otrzymało trzech lekarzy zajmujących się leczeniem nowotworów: prof. Maciej Krzakowski, prof. Adam Maciejczyk i prof. Piotr Rutkowski – za wprowadzanie kompleksowych zmian w leczeniu onkologicznym i organizacji opieki nad pacjentami onkologicznymi.

Prof. Maciej Krzakowski to specjalista w zakresie onkologii klinicznej i radioterapii, krajowy konsultant w dziedzinie onkologii, kierownik Kliniki Nowotworów Płuca i Klatki Piersiowej Narodowego Instytutu Onkologii-Państwowego Instytutu Badawczego im. Marii Skłodowskiej-Curie. Ceniony przez pacjentów jako lekarz, od wielu lat zajmuje się leczeniem chorych na nowotwory płuca i klatki piersiowej. Gdy został konsultantem krajowym, wyznaczył sobie kilka zadań; jednym z nich było stworzenie specjalizacji onkologia kliniczna, drugim – stworzenie wytycznych diagnostyki i leczenia w poszczególnych nowotworach. Te zadania systematycznie realizuje, zmieniając sytuację chorych na nowotwory.

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Katarzyna Gintrowska, prezes PMPG Polskie Media, laureaci nagrody głównej Wizjonerzy Zdrowia „Wprost”: prof. Rutkowski, prof. Krzakowski i prof. Maciejczyk oraz minister zdrowia Adam Niedzielski.

eprasa.pl 87a7debef0

Był m.in. prezesem Polskiego Towarzystwa Onkologicznego, przewodniczącym Krajowej Rady ds. Onkologii, brał udział w opracowaniu założeń Krajowej Sieci Onkologicznej i Narodowej Strategii Onkologicznej.

Prof. Adam Maciejczyk to specjalista w dziedzinie radioterapii onkologicznej. Jest dyrektorem Dolnośląskiego Centrum Onkologii Pulmonologii i Hematologii, przewodniczącym Krajowej Rady ds. Onkologii. To także były prezes Polskiego Towarzystwa Onkologicznego, przewodniczący Rady Przejrzystości Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Brał udział w tworzeniu Narodowej Strategii Onkologicznej i Krajowej Sieci Onkologicznej, kieruje pilotażem KSO w województwie dolnośląskim, jak również wdrażaniem krajowej Sieci Onkologicznej w całej Polsce.

Prof. Piotr Rutkowski jest prezesem Polskiego Towarzystwa Onkologicznego, kierownikiem Kliniki Nowotworów Tkanek Miękkich, Kości i Czerniaków Narodowego Instytutu Onkologii w Warszawie, pełnomocnikiem dyrektora ds. Narodowej Strategii Onko-

eprasa.pl 87a7debef0

logicznej i Badań Klinicznych. To specjalista chirurgii ogólnej i chirurgii onkologicznej, jeden z najczęściej cytowanych polskich naukowców na świecie. Upowszechnił stosowanie w Polsce immunoterapii i leczenia celowanego, a stworzony przez niego ośrodek leczenia czerniaków i mięsaków jest jednym z najlepszych w Europie i na świecie. Współtworzył Narodową Strategię Onkologiczną.

Dwie wizjonerskie osobowości

Pierwszą statuetkę w kategorii „Wizjonerska Osobowość" odebrał prof. Przemysław Mitkowski, prezes Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, kierownik Pracowni Elektroterapii Serca, I Klinika Kardiologii Katedry Kardiologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. W pracy klinicznej od lat zajmuje się m.in. zaburzeniami rytmu serca, urządzeniami do elektroterapii serca oraz leczeniem inwazyjnym w chorobie niedokrwiennej serca. Jego wizją jest stworzenie innowacyjnego systemu opieki zdrowotnej, który będzie

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Przemysław Mitkowski z nagrodą w kategorii „Wizjonerska osobowość”.

eprasa.pl 87a7debef0

uwzględniał potrzeby pacjentów, ale także zapewniał kompleksową diagnostykę i profilaktykę.

Jako prezes największej organizacji polskiego środowiska kardiologicznego wdraża w życie wizje zmian: niedawno Polskie Towarzystwo Kardiologiczne, wraz z Polskim Towarzystwem Lipidologicznym, ogłosiło 2023 Rokiem Walki z Hipercholesterolemią.

Drugie wyróżnienie odebrała prof. Karina Jahnz-Różyk, kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych, Pneumonologii, Alergologii i Immunologii Klinicznej Wojskowego Instytutu Medycznego – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, krajowy konsultant w dziedzinie alergologii. Wybitna lekarka i farmakoekonomistka, od lat czyni starania, aby pacjenci w Polsce byli leczeni zgodnie ze światowymi standardami. Jej działania szczególnie doceniają pacjenci cierpiący na choroby alergiczne, jak również osoby z rzadkimi chorobami autozapalnymi oraz dziedzicznym obrzękiem naczynioruchowym, w których imieniu oso-

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Karina Jahnz-Różyk (po lewej) z nagrodą „Wizjonerska Osobowość”.

eprasa.pl 87a7debef0

biście angażuje się, apelując o poprawę standardów opieki. Zaangażowana w pracę na rzecz chorych, życzliwa, empatyczna, wspiera nie tylko pacjentów, ale też ich rodziny.

Wizjoner Nauki

Wizjonera „Wprost" w kategorii „Nauka" otrzymał prof. Piotr Trzonkowski, kierownik Katedry i Zakładu Immunologii Medycznej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Wyznaczył i pokazał nową drogę walki z chorobami autoimmunologicznymi. Prowadzone przez niego badania nad komórkami TREGS (T-regulatorowymi) są szansą na stworzenie innowacyjnej terapii, która będzie wykorzystana w leczeniu wczesnych postaci cukrzycy typu 1 i zapobieganiu cukrzycy typu 1. Profesor, jako pierwszy na świecie, wraz z prof. Małgorzatą Myśliwiec i prof. Natalią Marek-Trzonkowską z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, zastosował komórki regulatorowe w terapii cukrzycy typu 1 i nadal te prace rozwija. Zmodyfikowane komórki regula-

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Piotr Trzonkowski z nagrodą Wizjonerzy Zdrowia w kategorii „Nauka”.

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Galę otworzyli minister Adam Niedzielski i prezes Katarzyna Gintrowska. Prowadziła Anna Butrym.

eprasa.pl 87a7debef0

torowe mogą być także wykorzystywane w leczeniu chorób neurodegeneracyjnych, m.in. stwardnienia rozsianego, stwardnienia zanikowego bocznego.

Wizjoner Zdrowia Publicznego

Nagrodę w tej kategorii odebrał prof. Mariusz Bidziński, kierownik Kliniki Ginekologii Onkologicznej Narodowego Instytutu Onkologii, krajowy konsultant w dziedzinie ginekologii onkologicznej.

Za cel działania postawił sobie poprawę wyników leczenia nowotworów ginekologicznych w Polsce, które wciąż odbiegają od innych krajów – z powodu późnego diagnozowania, braku optymalnej kwalifikacji do leczenia, wykonywania operacji w ośrodkach, które nie mają pod tym względem odpowiedniego doświadczenia. Od wielu lat jest niekwestionowanym autorytetem w leczeniu schorzeń ginekologiczno-onkologicznych. Przez pacjentki ceniony za profesjonalizm i takt. Dąży do stworzenia w Polsce sieci ośrodków zajmujących się leczeniem nowotworów ginekologicznych, szczegól-

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Mariusz Bidziński został nagrodzony w kategorii „Wizjoner Zdrowia Publicznego”.

eprasa.pl 87a7debef0

nie Ovarian Cancer Units, zajmujących się leczeniem raka jajnika, a także do poprawy efektywności profilaktyki i zgłaszalności na badania profilaktyczne.

Wizjonerskie Rozwiązania w Medycynie

Kapituła nagrody wyróżniła prof. Roberta Rejdaka, kierownika Kliniki Okulistyki Ogólnej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Prof. Rejdak to prezes Stowarzyszenia Chirurgów Okulistów Polskich, wybitny specjalista w zakresie chirurgii zaćmy oraz chirurgii ciała szklistego i siatkówki, zaangażowany w niesienie pomocy pacjentom pacjentów, którzy doznali uszkodzenia narządu wzroku w czasie wojny w Ukrainie.

Dąży do wykorzystywania nowoczesnych technologii w niesieniu pomocy pacjentom. Najnowszym projektem jest OKOBUS: specjalny autobus, w którym są wykonywane zdjęcia dna oka oraz badanie Angio-OCT, które zarejestrują nawet najwcześniejsze objawy cukrzycowego obrzęku plamki. To interdyscyplinarny projekt, w który są zaangażowani m.in. eksperci oku-

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Robert Rejdak z nagrodą za wizjonerskie rozwiązania w medycynie. Nagrodę wręczał Janusz Cieszyński sekretarz stanu w KPRM.

eprasa.pl 87a7debef0

listyki i informatyki. Sztuczna inteligencja pozwoli na wczesne „wychwycenie" pacjentów wymagających pogłębionej diagnozy i leczenia w zakresie cukrzycowego obrzęku plamki.

Wizjonerskie Technologie w Medycynie

Nagrodzona firma to Philips. Jest liderem w dziedzinie technologii medycznych, w tym diagnostyki obrazowej, leczenia opartego na technikach obrazowania, monitorowania, informatyki medycznej. Współpracuje z ekspertami z całego świata, by stworzyć najbardziej innowacyjne rozwiązania w medycynie, które nie tylko usprawniają opiekę nad pacjentem, ale także poprawiają działanie systemu ochrony zdrowia. Nowe rozwiązania dbają też o środowisko naturalne, kładą nacisk na redukcję użytych do produkcji surowców, wdrożenie rozwiązań gospodarki obiegu zamkniętego.

Wizjonerskie technologie to także działania edukacyjne, które firma prowadzi m.in. we współpracy z Uni-

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Wizjonerskie Technologie w Medycynie: nagrodę dla firmy Philips odbiera Michał Szczechula.

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Gala wręczenia nagród Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023.

eprasa.pl 87a7debef0

ted Nations Global Compact Polska i innymi partnerami, czego wynikiem jest opublikowany w 2022 roku raport „Zielone Szpitale".

Lekarz-Społecznik

Tytułem tym uhonorowani zostali prof. Mariusz Wyleżoł i dr hab. Marta Kałużna-Oleksy. Prof. Wyleżoł to kierownik Warszawskiego Centrum Kompleksowego Leczenia Otyłości i Chirurgii Bariatrycznej w Szpitalu Czerniakowskim w Warszawie. Prof. Wyleżoł jest wybitnym specjalistą z zakresu chirurgii bariatrycznej, znakomitym chirurgiem, pełnym empatii i zrozumienia dla chorych. Z ogromnym zaangażowaniem broni praw pacjentów z chorobą otyłościową, edukując, że jest to choroba, którą można leczyć. Inicjator zmian w zakresie kompleksowego leczenia otyłości. W przystępny sposób oswaja opinię publiczną z trudnymi zagadnieniami, zwracając uwagę, że otyłość to choroba, a nie wybór czy wina chorego.

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Mariusz Wyleżoł (po prawej) z nagrodą w kategorii „Lekarz-Społecznik”.

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Marta Kałużna-Oleksy z nagrodą w kategorii „Lekarz-Społecznik”.

eprasa.pl 87a7debef0

Dr hab. Kałużna-Oleksy to prezes Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niewydolnością Serca. Specjalista kardiologii, która również angażuje się w bezpośrednie działania na rzecz pacjentów z niewydolnością serca jako prezes Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niewydolnością Serca. Ta podwójna rola pozwala jej na szersze spojrzenie na potrzeby pacjentów i konsekwentne ich spełnianie. To m.in. dzięki jej staraniom problem niewydolności serca – zarówno ze zredukowaną, jak z zachowaną frakcją wyrzutową – stał się słyszalnym głosem ponad miliona pacjentów w Polsce, także tych, którzy przez lata nie mieli dostępu do skutecznego leczenia.

Humanista w Medycynie

Nagrodzony w tej kategorii to o. Filip Buczyński, prezes Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Od lat pełni funkcję Przewodniczącego Rady Ogólnopolskiego Forum Pediatrycznej Opieki Paliatywnej, które skupia dziecięce hospicja z całej Polski. Franciszkanin, psychoterapeuta. Certyfikowany psychoonko-

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

O. Filip Buczyński z nagrodą w kategorii „Humanista w Medycynie”.

eprasa.pl 87a7debef0

log i superwizor Polskiego Towarzystwa Psychoonkologicznego.

Kierowane przez niego hospicjum zajmuje się dziećmi w stanie terminalnym. O. Buczyński prowadzi także hospicjum perinatalne, oddział stacjonarny dla dzieci, organizuje także opiekę wytchnieniową dla rodziców. W wyjątkowy sposób służy nieuleczalnie chorym dzieciom, a także ich rodzicom. Od roku pomaga też dzieciom z ukraińskich hospicjów. Powtarza, że im więcej dajemy innym, tym więcej otrzymujemy i że do „narodzin dla nieba” można się przygotować. Starsza młodzież musi mieć zagwarantowane, że jest kochana i że poradzimy sobie tu, na ziemi, i kiedyś się spotkamy. A małe dziecko tam, gdzie trafi, znikną wszystkie ograniczenia, które ma na ziemi...

Wizjonerski Program Edukacyjny

Uznanie kapituły nagrody zdobył program „Pacjent Wykluczony” Polskiej Koalicji Pacjentów Onkologicznych. Gdy powstawał, leczenie onkologiczne nie było

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jan Salamonik (pierwszy z lewej) i Krystyna Wechmann z nagrodą w kategorii „Wizjonerski Program Edukacyjny” za program „Pacjent Wykluczony” Polskiej Koalicji Pacjentów Onkologicznych.

eprasa.pl 87a7debef0

nawet traktowane jak ratujące życie. Diagnostyka często trwała wiele tygodni, a pacjenci byli zagubieni w systemie, wykluczeni z szans na optymalne leczenie. Ten program został stworzony po to, by nieść realną pomoc: taką, jakiej potrzebował chory, któremu z dnia na dzień zawalał się świat, gdyż dowiadywał się o diagnozie nowotworu. I nie wiedział, gdzie iść, gdzie się diagnozować i leczyć. Dzięki programowi „Pacjent Wykluczony" mógł zadzwonić, a telefon był czynny niemal przez 24 godziny na dobę. Program, stworzony przez pacjentów dla pacjentów, pomógł setkom chorych onkologicznie, którzy otrzymali radę, gdzie i jak się leczyć oraz wsparcie psychiczne.

Ambasador Zdrowia

Od wielu lat jedną z najważniejszych osób w polskim systemie ochrony zdrowia jest Irena Rej, prezes Izby Gospodarczej Farmacja Polska; nie ma dla niej rzeczy niemożliwych, a to, czego się podejmie, doprowadzi do skutku. Z wykształcenia jest psychologiem, dlatego

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Irena Rej (po prawej) odebrała nagrodę w kategorii „Ambasador Zdrowia”.

eprasa.pl 87a7debef0

podkreśla, że fundamentem jest współpraca i otwartość na dialog. Priorytetem jest dla niej zdrowie, o czym świadczy pakiet rozwiązań ułatwiających dostęp do leków dla grupy 75+,a ostatnio również stworzenie, wspólnie z kilkoma organizacjami pacjenckimi, Koalicji Wspólnie dla Zdrowia Kobiet, której celem jest działanie na rzecz poprawy zdrowia kobiet, rozpoczynając raka piersi. W pełni zasłużona nagroda Wizjoner Zdrowia „Wprost".

Ambasadorzy Poprawy Jakości Życia Pacjentów

Pierwszy z nagrodzonych w tej kategorii to dr Marek Karwacki, koordynator Centrum Koordynowanej Opieki Medycznej nad Pacjentami z Neurofibromatozami i Pochodnymi im RASopatiami w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Specjalista w zakresie pediatrii, hematologii i onkologii dziecięcej z doktoratem w zakresie genetyki klinicznej. Pracuje w Katedrze i Klinice Onkologii i Hematologii Dziecięcej, Trans-

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Michał Teperek

Dr Marek Karwacki, koordynator Centrum Koordynowanej Opieki Medycznej nad Pacjentami z Neurofibromatozami.

eprasa.pl 87a7debef0

plantologii Klinicznej i Pediatrii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Z jego inicjatywy powstał program koordynowanej opieki nad pacjentami z neurofibromatozami i pochodnymi RASopatiami. Obecnie pełni oficjalnie funkcję Koordynatora CKOM NF/RAS UCK DSK WUM. Jest też sędzią Okręgowego Sądu Lekarskiego w Warszawie.

Nagroda trafiła też do Doroty Korycińskiej. To osoba niezwykle zaangażowana w działania na rzecz pacjentów i rodzin obciążonych chorobami rzadkimi. Jak podkreśla, neurofibromatoza to choroba nieobliczalna i nieprzewidywalna, stąd jej marzeniem jest zapewnienie chorym systemowej opieki.

– Wysiłki nas, lekarzy, spełzłyby na niczym, gdyby nie doskonała współpraca z jedyną w Polsce organizacją pacjencką służącą pacjentom z neurofibromatozą typu 1. To jej prezeska, swoją nieugiętą postawą i zdeterminowaniem, stając się prawdziwą zadrą w oku polityków każdej z opcji, wypychana jednymi drzwiami wielokrotnie wracała przez inne, męcząc i zadręczając rządzących

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dorota Korycińska z nagrodą w kategorii „Ambasador Poprawy Jakości Życia Pacjentów”.

eprasa.pl 87a7debef0

Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dr Aleksandra Lewandowska z Nagrodą Specjalną Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023.

eprasa.pl 87a7debef0

do skutku. Zwieńczeniem jej dzieła jest program Koordynowanej Opieki Medycznej nad Pacjentami – napisał o niej dr Karwacki.

Nagroda Specjalna

Wyróżnienie specjalne otrzymała dr n. med. Aleksandra Lewandowska, SP ZOZ im. J. Babińskiego w Łodzi, krajowy konsultant w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży. Specjalista psychiatrii dzieci i młodzieży, jako konsultant krajowy i jako lekarz jest bardzo zaangażowana w tworzenie opieki psychologiczno-psychiatrycznej nad dziećmi i młodzieżą. Podkreśla, że konieczne jest nie tylko stworzenie systemu opieki psychologiczno-psychiatrycznej, której do tej pory w Polsce nie było, ale też rewolucja w polskim systemie edukacji.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

wprost

WIZJONERZY
ZDROWIA 2023

DZIĘKUJEMY PARTNEROWI ZA POMOC W ZORGANIZOWANIU GALI WRĘCZENIA NAGRÓD

WIZJONERZY ZDROWIA 2023



cez Centrum e-Zdrowia

eprasa.pl 87a7debef0

Debata „Wizjonerzy Zdrowia 2023”



RECEPTA NA DŁUŻSZE ŻYCIE

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Uczestnicy panelu dyskusyjnego otwierającego konferencję Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023.

eprasa.pl 87a7debef0

Debata „Wizjonerzy Zdrowia 2023”

Jak wydłużyć życie Polaków? Na ten temat **ROZMAWIALI EKSPERCI – UCZESTNICY PANELU INAUGURACYJNEGO KONFERENCJI WIZJONERZY ZDROWIA 2023,** *z udziałem ministra Adama Niedzielskiego.*



Tekst: **Katarzyna Pinkosz**

Większy nacisk na profilaktykę, opieka koordynowana, wykorzystywanie nowych technologii do monitorowania pacjentów, lepsze korzystanie z danych, płacenie za jakość leczenia – te pięć zaleceń znalazło się na „recepcie” na długowieczność Polaków. – Przyjęliśmy dobry kurs. Nie mówię, że wszystko od razu się zmieni, ale przyjęliśmy dobry kurs. Nie mamy

eprasa.pl 87a7debef0

się też czego się wstydzić, a pod wieloma względami wyprzedzamy inne kraje – mówił minister Niedzielski.

– Mamy zapewniony stabilny wzrost nakładów na ochronę zdrowia, gwarancję finansowania kadr, co pozwoli zwiększyć liczbę kadr medycznych. Wprowadzamy koordynację w onkologii, w kardiologii, bo to właśnie choroby układu krążenia i nowotwory najczęściej zabijają Polaków. Wprowadzamy opiekę koordynowaną w POZ, a zaraz będziemy to samo robić w innych dziedzinach, np. w neurologii, hematoonkologii – powiedział szef resortu zdrowia.

Adam Niedzielski zwrócił uwagę, że z niedoborami lekarzy mierzy się dziś wiele krajów, także Polska: stąd konsekwentne zwiększanie liczby studentów na kierunkach lekarskich. Samo zwiększanie liczby lekarzy jednak nie wystarczy. W Polsce jest wiele do zrobienia, jeśli chodzi o profilaktykę: zarówno o program Profilaktyka 40 Plus, jak o zgłaszalność na badania profilaktyczne.

eprasa.pl 87a7debef0

– To zadanie nie tylko dla ministra zdrowia, ale też dla organizacji pacjenckich i lekarzy, którzy **POWINNI BUDOWAĆ ŚWIADOMOŚĆ PACJENTÓW** *– powiedział.*

Z powodu niedoborów kadr medycznych, jak również rosnącego zapotrzebowania na usługi medyczne konieczne jest również większe wykorzystywanie nowoczesnych technologii w sposób systemowy, np. w domowej opiece nad pacjentem, którą chcemy mocno rozwijać – zaznaczył minister.

Jak zmniejszyć liczbę zgonów kardiologicznych

Prof. Przemysław Mitkowski, prezes Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, zwrócił uwagę na to, że w Polsce wciąż dużym problemem jest wysoka liczba zgonów z powodów kardiologicznych. – W krajach zachodnich w populacji poniżej 60. roku życia dominują zgony z po-

eprasa.pl 87a7debef0

wodów nowotworowych, co jest związane z lepszym radzeniem sobie z chorobami sercowo-naczyniowymi. Te choroby najczęściej rozwijają się na tle postępu miażdżycy. Mamy tu dużo do zrobienia, zwłaszcza jeśli chodzi o obniżenie LDL cholesterolu. Pozwoli to obniżyć umieralność Polaków – mówił prof. Mitkowski.

Zwrócił uwagę, że pod względem organizacji leczenia wyprzedzamy wiele państw europejskich: Polska i Hiszpania to jedyne kraje w Europie, które mają narodowe programy leczenia chorób układu krążenia.

– Ogromnym sukcesem jest też program koordynowanej opieki po zawale serca, czyli KOS Zawał, dzięki któremu udało się zmniejszyć śmiertelność w ciągu roku po zawale do ok. 5 proc., w porównaniu z ok. 9 proc. w przypadku osób, które nie uczestniczą w tym programie. Nadal jednak problemem jest to, że tylko 20 proc. pacjentów z tej grupy osiąga cele terapeutyczne, jeśli chodzi o lipidy – zaznaczył prof. Mitkowski.

Dlatego Polskie Towarzystwo Kardiologiczne ma propozycję stworzenia pilotażu programu KOS Za-

eprasa.pl 87a7debef0

wał Plus, który byłby prowadzony przez ośrodki realizujące program KOS Zawał. – Chcemy skupić się na eliminacji zagrożenia lipidowego u pacjentów zaraz po zawale. Pacjent przy wypisie ze szpitala powinien otrzymać optymalną terapię hipolimizującą, a po tygodniach powinna odbyć się wizyta i kwalifikacja do nowych leków, jeśli pacjent nie osiąga celów terapeutycznych. Myślę, że pozwoli to na poprawę rokowania w tej grupie chorych – tłumaczył prof. Mitkowski.

Zaznaczył też, że bardzo ważne byłoby wcześniejsze wprowadzanie nowoczesnych technologii (zarówno lekowych jak nielekowych), które mają szansę poprawić rokowania pacjentów.

– Nie bójmy się wizjonerstwa, **POSTĘP W MEDYCYNIE JEST OGRANICZONY TYLKO NASZĄ WYOBRAŹNIĄ** *– zaznaczył prof. Mitkowski.*

eprasa.pl 87a7debef0

Profilaktyka w onkologii

Prof. Andrzej Nowakowski, kierownik Centralnego Ośrodka Koordynującego Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy w Polsce w Narodowym Instytucie Onkologii w Warszawie, zaznaczył, ze względu na starzenie się społeczeństwa możemy spodziewać się, że już wkrótce nowotwory wysuną się na pierwsze miejsce, jeśli chodzi o przyczynę zgonów. Dlatego należy robić wszystko, bo zmniejszyć liczbę zachorowań.

Profilaktyka pierwotna to styl życia (aktywność fizyczna, sposób odżywiania, niepalenie papierosów, ale też szczepienia, zwłaszcza że mamy już dwie szczepionki przeciwnowotworowe. – Szczepienia przeciw WZW typu B spowodowały zmniejszenie zachorowalności na pierwotnego raka wątroby. Teraz mamy szczepionki przeciw HPV, są one przełomem w profilaktyce raka szyjki macicy, ale też niektórych nowotworów pochwy, sromu, głowy i szyi, odbytu – mówił prof. Nowakowski.

eprasa.pl 87a7debef0

Już w 2007 roku pierwsze kraje zaczęły realizować populacyjne szczepienia przeciw HPV. – Dziś są już twarde dane m.in. z Australii, Szwecji, Anglii, pokazujące, że wprowadzenie powszechnych szczepień doprowadziło do blisko 90-procentowej redukcji zachorowalności na raka szyjki macicy u tych młodych dziewcząt, które zaszczepiły się w wieku 12-13 lat, a obecnie osiągnęły wiek badań przesiewowych. Mam nadzieję, że w Polsce program szczepień również odniesie sukces, bo szczepionki są bardzo skuteczne. Konieczna jest jednak edukacja zarówno rodziców, jak lekarzy, trzeba będzie dać odpór ruchom antyszczepionkowym – mówił prof. Nowakowski.

Nawiązując do zapowiedzi ministra Niedzielskiego, że powszechne szczepienia rozpoczną się już w najbliższych miesiącach, zaznaczył, że szczepienia znajdują się w Narodowej Strategii Onkologicznej, która obejmuje szereg działań z zakresu profilaktyki, zarówno pierwotnej, jak wtórnej.

eprasa.pl 87a7debef0

– Jedna szczepionka przeciw HPV jest już refundowana, to bardzo dobrze, jednak **NIE JEST TO ROZWIĄZANIEM PROBLEMU POPULACYJNEGO.** *Konieczny jest powszechny program szczepień, szczególnie że Polska ma stosunkowo wysoką umieralność, jeśli chodzi o raka szyjki macicy.*

Szczepionki są bardzo skuteczne w zapobieganiu rakowi szyjki macicy, jak też innym nowotworom wywoływanym przez HPV – mówił prof. Nowakowski, zachęcając również do profilaktyki drugorzędowej i wykonywania badań przez kobiety.

Produkcja leków w Europie, leki generyczne i biorównoważne

Krzysztof Kopeć, prezes Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego, poruszył ważny wątek bezpieczeństwa lekowego, szczególnie istotny

eprasa.pl 87a7debef0

w obecnej sytuacji geopolitycznej. – Musimy zabezpieczyć się przed sytuacją przerwania łańcuchów dostaw z Chin, dlatego powinniśmy wspierać produkcję leków w Polsce i w całej Europie – zaznaczał.

Podkreślał rolę leków generycznych, które są tak samo skuteczne i bezpieczne jak leki oryginalne, a populacyjne nawet ważniejsze, gdyż korzysta z nich znacznie więcej pacjentów. – Ważną kwestią jest dostępność do przełomowych terapii, a są nimi terapie biologiczne, które pozwoliły wielu pacjentom, którzy jeździli na wózkach, wstać z nich. Poprawiły ich stan zdrowia, dlatego cała rodzina zaczęła lepiej funkcjonować. Przełomem są też leki biologiczne równoważne, czyli biosymilary, tak samo skuteczne, a tańsze, dzięki czemu może z nich korzystać więcej pacjentów.

W latach 2024-30 ponad 100 terapii będzie kończyło wyłączność rynkową, pojawi się konkurencja. Ważne, żeby poszerzać dostęp do leczenia. Skoro ceny spadają, można leczyć więcej pacjentów, niekoniecznie w szpi-

eprasa.pl 87a7debef0

talach, także w AOS czy w domu, wspomagając się np. opieką farmaceutyczną – mówił Krzysztof Kopeć.

Badania kliniczne i centra medycyny cyfrowej

– Na badania kliniczne Agencja Badań Medycznych przeznaczyła już 2,5 mld zł. Realizujemy ponad 200 projektów, ponad 70 tys. pacjentów w Polsce dzięki badaniom będzie miało dostęp do innowacyjnych terapii. Wszystkie są ważne i innowacyjne, zmieniają życie pacjentów – zwracał uwagę Radosław Sierpiński, prezes Agencji Badań Medycznych. Zaznaczył, że spośród 200 projektów finansowanych przez ABM aż 60 dotyczy onkologii, a 30 – chorób sercowo-naczyniowych. Dzięki badaniom pacjenci mają szansę na dostęp do innowacyjnych leków. – Część badań klinicznych porównuje dwie terapie, droższą i tańszą, sprawdzając, czy ta, która kosztuje więcej, faktycznie przynosi lepsze efekty. Na tej podstawie, dysponując danymi, w przyszłości będzie można np. podejmować decyzje o tym, czy warto daną terapię refundować – mówił prezes Sierpiński.

eprasa.pl 87a7debef0

Pokreślił też, że w najbliższym czasie ABM chce przeprowadzić konkurs na stworzenie Centrów Medycyny Cyfrowej, które będą „mózgiem" szpitali dzięki gromadzeniu wielu danych wysokiej jakości. Pozwolą one, dzięki algorytmom sztucznej inteligencji, na podejmowani trafnych decyzji terapeutycznych, uwzględniających indywidualizację leczenia.

Nowoczesne technologie i bazy danych

Nowoczesne technologie w medycynie mogą pełnić wiele różnych funkcji: m.in. korzystnie wpływać na środowisko, pomóc w prowadzeniu opieki koordynowanej i diagnostyki, tworzyć bazy danych służące do podejmowania decyzji terapeutycznych, ale też służące do badań epidemiologicznych i klinicznych, do metaanaliz. Michał Kępowicz, członek zarządu Philips Polska i członek zarządu Izby Polmed zwracał uwagę na to, że na zdrowie ogromny wpływ ma środowisko, w jakim żyjemy.

– Opieka zdrowotna jest piątym emitentem gazów cieplarnianych na świecie: produkuje ich więcej niż

eprasa.pl 87a7debef0

przemysł lotniczy czy stoczniowy. Zmienić tę sytuację mogą nowoczesne technologie; systemy, które zmniejszą uciążliwość dla środowiska, np. będą miały dłuższą żywotność, będzie można ponownie wykorzystać używane surowce, zmniejszyć energochłonność czy produkcję substancji szkodliwych – powiedział.

Druga ważna funkcja innowacji medycznych to szereg aplikacji ułatwiających opieka nad pacjentem w domu, monitorowanie jego stanu zdrowia. Trzecia ważna funkcja to tworzenie baz danych. – Izba Polmed przygotowuje raport na temat cyfrowych wyrobów medycznych i urządzeń; obecnie jest ich już ponad miliona cyfrowych. Dzięki nim możemy poprawić dostępność usług. Konieczne jest jednak stworzenie sieci powiązań między szpitalami i przesyłanie danych – mówił przedstawiciel Philips Polska.

Również Filip Nowak, prezes NFZ, podkreślał wagę gromadzonych danych medycznych, którymi dysponuje NFZ. – Dzięki wykorzystaniu danych możemy podejmować trafne decyzje, których skutkiem będzie lepsze

eprasa.pl 87a7debef0

leczenie i poprawa dostępności pacjentów do ochrony zdrowia. Możemy też analizować wdrażane pilotaże, skuteczność nowych technologii. Dane pozwalają zapełniać „białe plamy", jeśli chodzi o opiekę zdrowotną: staramy się kierować finansowanie tam, gdzie zapotrzebowanie jest największe – mówił szef NFZ. Zaznaczał, że Fundusz chętnie dzieli się danymi nie tylko z analitykami i ekspertami, ale także z pacjentami. – Na portalu Zdrowe Dane już można zobaczyć dane, na podstawie których pacjent może kierować się, gdy wybiera placówkę medyczną – zaznaczył Filip Nowak.

Płacenie za jakość „wymusi" lepszą jakość leczenia

Zarówno prezes Nowak, jak i minister Niedzielski, podkreślali przełomowość ustawy o jakości i bezpieczeństwie pacjentów. – To jest rewolucja w naszym systemie ochrony zdrowia; pierwszy raz w sposób systemowy będziemy płacić nie za sam fakt wykonania procedury, za sam fakt leczenia, tylko za jego jakość i efekty.

eprasa.pl 87a7debef0

Debata „Wizjonerzy Zdrowia 2023”

To zmieni sytuację, ponieważ skuteczne leczenie stanie się dla placówek opłacalne. To ogromna zmiana dla pacjentów. Nie mówię, że w naszym systemie ochrony zdrowia wszystko jest dobrze, ale też nie mamy czego się wstydzić – zaznaczył minister Niedzielski. Podkreślił, że jeśli chodzi o informatyzację, to wyprzedzamy wiele krajów.

– 17 mln Polaków korzysta z IKP, mamy e-recepty, e-skierowania, e-zwolnienia, wprowadzamy opiekę koordynowaną, sieć onkologiczną, kardiologiczną, zwiększamy liczbę lekarzy. **TO DOBRY KURS. TERAZ TE ROZWIĄZANIA TRZEBA TYLKO WDRAŻAĆ** *– mówił minister Niedzielski.*

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0



WIZJONERZY ZDROWIA „WPROST” 2023

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Minister zdrowia Adam Niedzielski.

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” o zdrowiu

Pięć paneli dyskusyjnych o najważniejszych problemach zdrowotnych Polaków i kwestiach ważnych dla systemu ochrony zdrowia w Polsce oraz uroczysta gala z udziałem nagrodzonych – **„WPROST” PO RAZ KOLEJNY ROZMAWIAŁ O NAJWAŻNIEJSZYCH PROBLEMACH SYSTEMU OCHRONY ZDROWIA W POLSCE.**

Tekst: **Katarzyna Świrydowicz**

W panelach dyskusyjnych podczas całodniowej konferencji „Wizjonerzy Zdrowia: System ochrony zdrowia w Polsce. Recepta na przyszłość” wzięli udział zarówno ci, którzy podejmują najważniejsze decyzje dla systemu ochrony zdrowia w Polsce: kierownictwo Ministerstwa Zdrowia i NFZ, jak i ci, którzy na zdrowie Polaków mają bezpośredni wpływ: lekarze specjaliści, prezesi towa-

eprasa.pl 87a7debef0

rzystw medycznych i krajowi konsultanci w poszczególnych dziedzinach medycyny. Nie zabrakło oczywiście przedstawicieli pacjentów.

Polacy żyją coraz krócej

Przewidywana dalsza długość życia zaczęła maleć jeszcze przed pandemią, a ogólnoświatowa epidemia COVID-19 jeszcze pogłębiła ten trend. „Dokąd zmierzamy, czyli jak wydłużyć życie Polaków: Profilaktyka, opieka koordynowana, innowacje” – zastanawiali się uczestnicy dyskusji z udziałem ministra zdrowia Adama Niedzielskiego, prezesa Agencji Badań Medycznych dr hab. Radosława Sierpińskiego, prezesa NFZ Filipa Nowaka, prof. Przemysława Mitkowskiego, prof. Andrzeja Nowakowskiego, Michała Kępowicza i Krzysztofa Kopcia.

Onkologia i kardiologia

Ponad 1,17 mln Polaków żyje z nowotworami, co roku tę diagnozę słyszy ok. 170 tys. osób w Polsce, a 100 tys. umiera. „Onkologia, hematoonkologia: lokomotywy

eprasa.pl 87a7debef0



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Piotr Rutkowski, prof. Adam Maciejczyk i prof. Maciej Krzakowski z Nagrodą Główną Wizjonerzy Zdrowia „Wprost” 2023.

eprasa.pl 87a7debef0

postępu w medycynie. Przełomy, nadzieje, oczekiwania pacjentów" to temat drugiej debaty, w której uczestniczyli m.in. prof. Tadeusz Pieńkowski, prezes Polskiego Towarzystwa Badań nad Rakiem Piersi, prof. Dominik Dytfeld, prezes Polskiego Konsorcjum Szpiczakowego, duża reprezentacja środowisk pacjentów: Krystyna Wechmann, Irena Rej, Anna Kupiecka, Magdalena Kardynał oraz Mateusz Oczkowski z Ministerstwa Zdrowia.

Choroby sercowo-naczyniowe, choroby nerek, cukrzyca mimo znacznego postępu w diagnozowaniu leczeniu, nadal są najczęstszą przyczyną zgonów Polek i Polaków. Co trzeci Polak jest chory na otyłość, której powikłaniami jest wiele groźnych chorób. Podczas panelu „Choroby cywilizacyjne wciąż wyzwaniem. Choroby serca i nerek, otyłość jako priorytety w polityce lekowej" o tych wyzwaniach dyskutowali m.in. wiceminister zdrowia Maciej Miłkowski, prof. Robert Gil – kierownik Kliniki Kardiologii Inwazyjnej CMKP w Państwowym Instytucie Badawczym MSWiA i prezes-elekt

eprasa.pl 87a7debef0

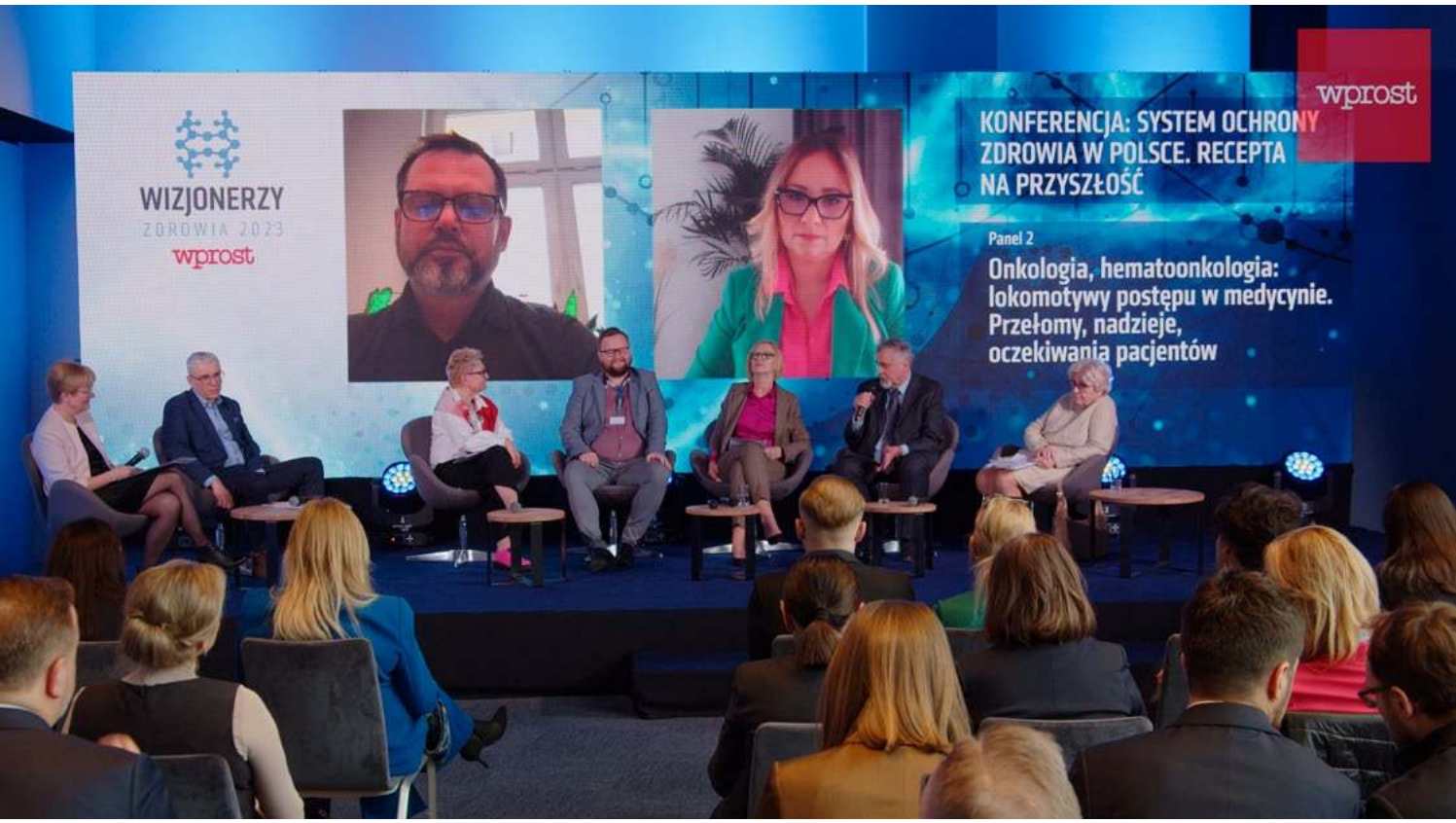
Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, prof. Mariusz Wyleżoł, kierownik Warszawskiego Centrum Kompleksowego Leczenia Otyłości i Chirurgii Bariatrycznej w Szpitalu Czerniakowskim w Warszawie oraz prof. Piotr Rozentryt z III Katedry i Klinicznego Oddziału Kardiologii, Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu, a także prof. Beata Naumnik z I Kliniki Nefrologii i Transplantologii z Ośrodkiem Dializ Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku i dr hab. Marta Kałużna-Oleksy, lekarz kardiolog i prezes Stowarzyszenia Pacjentów z Niewydolnością Serca.

Choroby rzadkie – nie takie rzadkie

Choruje na nie 8-10 proc. populacji; w Polsce może to być nawet 4 mln osób. O związanych z tymi chorobami problemach dyskutowali uczestnicy panelu: „Wyzwania 2023: Jak realizujemy Plan dla Chorób Rzadkich? Diagnostyka, leczenie, kompleksowa opieka”. W panelu wzięli udział m.in. wiceminister zdrowia Maciej Miłkowski, prof. Sergiusz Jóźwiak, kierownik Kliniki Neu-

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” o zdrowiu



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Debata „Onkologia, hematoonkologia: lokomotywy postępu w medycynie. Przełomy, nadzieje, oczekiwania pacjentów".

eprasa.pl 87a7debef0

rologii Dziecięcej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz prof. Karina Jahnz-Różyk, kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych, Pneumonologii, Alergologii i Immunologii Klinicznej WIM – PIB w Warszawie, Konsultant Krajowy w Dziedzinie Alergologii, prof. Wioletta Jarmużek z Centrum Zdrowia Dziecka, prof. Marek Hus z UM w Lublinie oraz Dorota Korycińska (prezes stowarzyszenia Neurofibromatozy Polska).

Problem - brak kadr

Palącym problemem w ochronie zdrowia stają się kadry: Polska ma jeden z najniższych w Europie współczynników zatrudnienia w poszczególnych zawodach medycznych i, co gorsza, coraz więcej mówi się o niekorzystnej strukturze wiekowej w grupach lekarzy i pielęgniarek.

Czy jest na to jakaś recepta? Zastanawiali się nad tym uczestnicy panelu „Kadry w medycynie. Jak zorganizować opiekę koordynowaną nad pacjentem, gdy w Polsce brakuje lekarzy, pielęgniarek, edukatorów zdrowotnych.

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost" o zdrowiu

Czy przełomowe technologie wspomogą lekarzy?". W dyskusji zabrali głos m.in. wiceminister zdrowia Piotr Bromber, prof. Zbigniew Gaciong, rektor WUM, dr n. ekon. Małgorzata Gałązka-Sobotka, dyrektor Instytutu Zarządzania w Ochronie Zdrowia Uczelni Łazarskiego, Bartłomiej Chmielowiec, rzecznik praw pacjenta, Paweł Kikosicki, dyrektor Centrum e-Zdrowie oraz Michał Kępowicz (Philips Polska i Polmed).

© Wszelkie prawa zastrzeżone

DZIĘKUJEMY PARTNEROM ZA POMOC
W ORGANIZACJI KONFERENCJI I GALI

PARTNERZY MERYTORYCZNI

PARTNERZY

PARTNER WSPIERAJĄCY

eprasa.pl 87a7debef0



Paweł Kikosicki, dyrektor Centrum e-Zdrowia

Fot. materiały prasowe

NOWE TECHNOLOGIE – LEPSZE LECZENIE

eprasa.pl 87a7debef0

ROZMAWIAMY Z PAWŁEM KIKOSICKIM, DYREKTOREM CENTRUM E-ZDROWIA, *o tym, czy przełomowe technologie wspomogą ochronę zdrowia w sytuacji, gdy w Polsce brakuje lekarzy i pielęgniarek.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Zapytam dość odważnie – czy technologia zastąpi kiedyś lekarza?

PAWEŁ KIKOSICKI: Nie sądzę. To prawda, że stosunek liczby lekarzy oraz innych pracowników ochrony zdrowia do liczby pacjentów zmienia się dość dynamicznie. Pacjentów jest coraz więcej, bo żyjemy dłużej. Umożliwia to nam m.in. nieustanny postęp w terapiach medycznych, dotyczący także chorób, które kiedyś były całkowicie śmiertelne. Nie sądzę jednak, że odpowiedzią na to powinno być zastępowanie lekarzy nowoczesną technologią.

eprasa.pl 87a7debef0

Czym zatem odpowiemy?

Technologią, ale rozumianą w inny sposób. Centrum e-Zdrowia tworzy systemy, które są narzędziami. Dobre użycie tych nowoczesnych narzędzi otworzy przed ochroną zdrowia nowe możliwości. Technologia może przejąć część zadań związanych z ochroną zdrowia, aby odciążyć lekarzy, a jednocześnie pomoże lepiej zadbać o pacjentów, włączając w ten proces profilaktykę. W ten zakres wchodzą również narzędzia usprawniające czy też poprawiające komfort pracy lekarzy.

> *Każde, nawet najnowocześniejsze narzędzie w medycynie zawsze będzie jednak wymagać elementu białkowego, czyli* **LUDZKIEGO SPECJALISTY WYPOSAŻONEGO W ODPOWIEDNIĄ WIEDZĘ,** *doświadczenie i człowieczeństwo. To nigdy się nie zmieni.*

Jakie nowoczesne technologie znajdą najlepsze zastosowanie w medycynie?

eprasa.pl 87a7debef0

Kluczowe dla medycyny będzie przede wszystkim wykorzystanie sztucznej inteligencji i Big Data, dostęp do przekrojowych danych o pacjencie, w tym danych z narzędzi do monitorowania pracy jego organizmu. To one pozwolą medykom na lepszą opiekę nad pacjentem i zwiększą efektywność leczenia. Przed nami jest też era wirtualnych wizyt, pewnie także możliwość wirtualnego wykonania zabiegu. Ale oprócz sztucznej inteligencji, rozumianej podręcznikowo, możliwe jest również stosowanie analiz eksperckich czy wzorców z danych. I to ma już miejsce od dłuższego czasu.

Kiedy możemy spodziewać się rozwiązań wykorzystujących sztuczną inteligencję?

Nie jest to na pewno perspektywa najbliższej przyszłości. Wdrażanie cyfrowych technologii medycznych to proces, który wymaga czasu, zaangażowania personelu medycznego oraz pracowników działów IT, a także nakładów finansowych. Widzę to doskonale na przykładzie elektronicznej dokumentacji medycznej (EDM), która już funkcjonuje. Wymagała wiele pracy, zarówno ze strony CeZ, jak i podmiotów medycznych, które wy-

eprasa.pl 87a7debef0

korzystują to rozwiązanie. Idea EDM polega na tym, że poszczególne placówki zasilają kartotekę pacjenta stworzoną przez siebie elektroniczną dokumentacją, tak by mógł z niej skorzystać później także inny lekarz leczący tego samego pacjenta. Rozwiązanie jest przełomowe i przynosi korzyści nie tylko pacjentowi, ale także lekarzowi – bo ma on szybki dostęp do historii leczenia oraz diagnostyki specjalistycznej i laboratoryjnej.

A jednak wciąż nie wszyscy lekarze korzystają z EDM. Dlaczego?

Fakt, że – mimo obowiązku ustawowego – nie wszystkie placówki wymieniają się elektroniczną dokumentacją, powoduje, że EDM nie daje jeszcze systemowi ochrony zdrowia pełnej korzyści. Brakuje kompletności, a to kompletność byłaby największą przewagą, która zmotywowałaby podmioty medyczne do włączenia się w system. Dopiero pełne wdrożenie EDM we wszystkich podmiotach będzie oznaczać, że medyk będzie miał komplet potrzebnych informacji. Przyniesie to korzyść również dla pacjenta, bo ten

eprasa.pl 87a7debef0



eprasa.pl 87a7debef0

komplet danych znajdzie się na jego Internetowym Koncie Pacjenta.

Jak zatem ich przekonać? Prośbą czy groźbą?

Za nami ogromna praca polegająca na zachęcaniu do korzystania z tego rozwiązania. Zorganizowaliśmy bardzo dużo szkoleń w ramach Akademii CeZ, by kadry medyczne miały możliwość zapoznać się z EDM oraz innymi rozwiązaniami i narzędziami informatyzacji systemu ochrony zdrowia. Mówię o tym w czasie przeszłym, ale szkolenia oczywiście wciąż trwają, bo nie dotarliśmy jeszcze z wiedzą do wszystkich lekarzy. Do tego e-zdrowie zmienia się przecież dynamicznie i takie spotkania zawsze będą potrzebne. Część najbliższych szkoleń dotyczy właśnie elektronicznej dokumentacji medycznej. Będziemy je również kontynuować w kolejnej perspektywie finansowej.

Działalność szkoleniowa Centrum e-Zdrowia jest bardzo istotna dla powodzenia chyba wszystkich projektów realizowanych przez CeZ. To bardzo prosta zależność – lekarz, który nie pozna narzędzia, nie będzie go używać.

eprasa.pl 87a7debef0

Transformacja cyfrowa, która jest naszym udziałem, jest procesem złożonym i wymaga wsparcia szkoleniowego. **ISTNIEJE OGROMNA POTRZEBA, BY UCZYĆ NOWYCH UMIEJĘTNOŚCI** *zarówno personel medyczny, jak i wszystkich obywateli.*

Obecnie w ramach Akademii CeZ, poza wątkiem EDM, o którym wspominałem, prowadzimy szkolenia m.in. z e-recepty, e-skierowania, ale także z innych – istniejących i nowych e-usług w obszarze ochrony zdrowia.

Nasilamy jednak nasze działania. W naszej strategii na lata 2023–2027 położyliśmy duży nacisk na wzrost kompetencji naszych interesariuszy, a jednym z najważniejszych jest oczywiście środowisko lekarskie. W ramach nowych działań, które wynikają właśnie z tego dokumentu, planujemy realizować projekt podniesienia kwalifikacji i kompetencji studentów ostat-

eprasa.pl 87a7debef0

nich lat studiów medycznych. W pierwszej kolejności projekt obejmie studentów na kierunkach lekarskich, lekarsko-dentystycznych oraz pielęgniarskich i będzie dotyczył systemu informacji w ochronie zdrowia. Szczególny nacisk zostanie położony na wykorzystywanie centralnie wdrażanych rozwiązań informatycznych.

No właśnie. Centrum e-Zdrowia ma od niedawna własną strategię. Przeczytałam w niej, że powstanie tego dokumentu przełoży się na tworzenie jeszcze lepszych e-usług, odpowiadających potrzebom wszystkich interesariuszy. Odczują to lekarze?

Jestem o tym przekonany. Strategia centrum powstała, by uporządkować wszystkie nasze plany. Chodzi o określenie długofalowych celów, a więc daleko wykraczających poza „tu i teraz", czyli poza działania doraźne. Można powiedzieć, że strategia pokazuje, gdzie chcemy być i jak tam trafić. Z punktu widzenia środowiska medycznego najważniejsze są zapewne te części dokumentu, które będą miały największe przełożenie na ich pracę. W mojej ocenie najważniejsze jest dla nich to, że CeZ, który odgrywa wiodącą rolę w two-

eprasa.pl 87a7debef0

rzeniu ekosystemu zdrowia w Polsce, nie chce już tworzyć swoich rozwiązań dla interesariuszy, w tym kontekście lekarzy.

Zabrzmiało przewrotnie, prawda? Wiadomym jest, że nawet najlepszy programista nie ma wystarczającej wiedzy o potrzebach praktykującego lekarza, by stworzyć system skrojony na jego miarę.

> *Skończyliśmy więc z próbami wejścia w skórę lekarza, a* **ZACZĘLIŚMY ZAPRASZAĆ GO DO STOŁU, BY SAM OPOWIEDZIAŁ O SWOICH POTRZEBACH**. *By mógł zaopiniować dany produkt jeszcze w fazie jego tworzenia, by mógł go „przeklikać" i powiedzieć, co chciałby widzieć inaczej.*

Zaangażowanie interesariuszy w proces tworzenia systemów na tak dużą skalę jest dla nas ogromną zmianą, ale już za jakiś czas zaczniemy zauważać jej pozytywne efekty.

eprasa.pl 87a7debef0

Rozumiem, że zadbaliście o to, by nowe systemy były lepiej dopasowane do oczekiwań i potrzeb środowiska. Zatem lekarz przyszłości, może trochę bliższej niż moment upowszechnienia sztucznej inteligencji, będzie korzystał z lepszych rozwiązań. Innymi słowy technologia zdejmie z niego część zadań, a sam proces leczenia uczyni bardziej efektywnym. Co jednak z systemami, z których dzisiaj korzystają z lekarze?

CeZ stawia na ciągłe doskonalenie, więc to nowe podejście, ten nowy system współdziałania, dotyczy oczywiście także obecnych systemów.

Jednym z naszych strategicznych celów jest **WZMOCNIENIE WSPÓŁPRACY Z PODMIOTAMI WYKONUJĄCYMI DZIAŁALNOŚĆ LECZNICZĄ**. *Będziemy do tego dążyć, inicjując współpracę na wielu polach.*

Zorganizowaliśmy już np. pierwszy UserKon z Naczelną Izbą Lekarską. Na tym pierwszym z serii spotkań rozmawialiśmy o Systemie Monitorowania Kształ-

eprasa.pl 87a7debef0

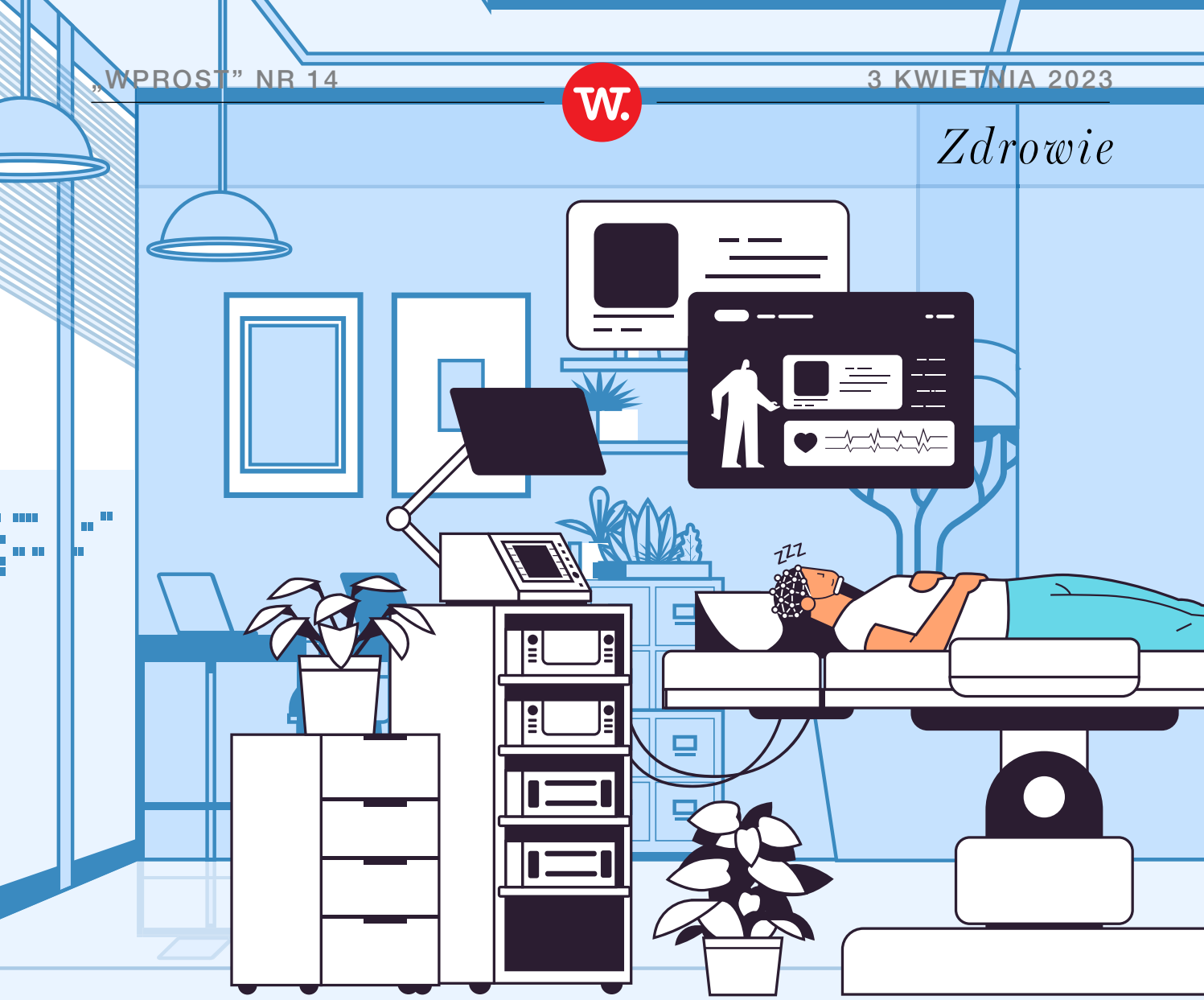
cenia i Rejestrze Podmiotów Wykonujących Działalność Leczniczą. Są to właśnie systemy obecnie używane przez medyków. Chcemy wymieniać doświadczenia i pomysły oraz sprawiać, by współpraca między dostawcami a użytkownikami systemów nabrała wymiaru praktycznego, tzn. przełożyła się na dobre rozwiązania.

Te spotkania mają charakter otwarty, tzn. są kierowane do wszystkich, którzy na co dzień korzystają z narzędzi i systemów e-zdrowia. W najbliższym czasie będą kolejne UserKony, np. z użytkownikami skupionymi wokół Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych. Przed nami pracowite pięć lat: na taki czas zaplanowaliśmy naszą pracę w strategii Centrum e-Zdrowia.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0



ZAPOWIEDŹ „REWOLUCJI” W SŁUŻBIE ZDROWIA

Fot. Shutterstock

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 87a7debef0

– ZA DOBRĄ JAKOŚĆ BĘDZIEMY LEPIEJ PŁACIĆ, PACJENT BĘDZIE WIEDZIAŁ, GDZIE WARTO SIĘ LECZYĆ, A GDZIE NIE – *mówi* **MINISTER ADAM NIEDZIELSKI**. *Zapowiada, że to będzie rewolucja, a ważne dla chorych na nowotwory zmiany pojawią się już w tym roku.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Jak ocenia Pan funkcjonowanie naszego systemu ochrony zdrowia?

Cieszę się, że udało się zbudować pewne ramy niezbędne do przeprowadzenia zmian: mówię o gwarancjach przeznaczenia 7 proc. PKB na zdrowie, o gwarancjach wynagrodzeń dla personelu; teraz pracujemy nad gwarancjami dla pacjentów w postaci ustawy o jakości.

Te trzy rozwiązania są pewną ramą, gdyż nie byłoby możliwe reformowanie systemu opieki zdrowotnej bez dodatkowych nakładów, bez kadr i bez jakości dla pa-

eprasa.pl 87a7debef0

cjentów. Mając te ramy, po kolei bierzemy poszczególne elementy systemu opieki zdrowotnej i dokonujemy zmian.

Jakie to zmiany?

Pierwsza rzecz to Krajowa Sieć Onkologiczna: koordynacja spowoduje, że ścieżka pacjenta zostanie



Adam Niedzielski

– dr nauk ekonomicznych, menedżer specjalizujący się w zarządzaniu finansami oraz zarządzaniu strategicznym. W latach 2016-2018 dyrektor generalny Ministerstwa Finansów, później zastępca prezesa i prezes. Od 2020 r. minister zdrowia.

eprasa.pl 87a7debef0

skrócona i poprawimy jej standard. To samo dotyczy Krajowej Sieci Kardiologicznej: tu również koordynacja jest metodą na zoptymalizowanie ścieżki pacjenta.

W POZ wprowadzamy opiekę koordynowaną w chorobach przewlekłych, poszerzamy katalog badań, które mogą być zlecone przez lekarza POZ. Przeprowadziliśmy reformę w psychiatrii – dzięki koordynacji pacjent nie trafia od razu do szpitala, tylko najpierw może korzystać z opieki środowiskowej i kolejnych poziomów referencyjnych.

Chcemy też mechanizmem koordynacyjnym objąć neurologię i ewentualnie hematologię. To działania na ogromną skalę, jednak bez gwarancji 7 proc. PKB, bez gwarancji dla personelu i gwarancji dla pacjentów, te działania przypominałyby... mieszanie zupy w kotle, co nie zmieniłoby jej smaku.

Porozmawiajmy o kadrach w medycynie. Podczas Kongresu Wyzwań Zdrowotnych w Katowicach powiedział pan, że jest „zdeterminowany, by zwiększyć liczbę lekarzy w Polsce". Jednak tworzenie wydziałów

eprasa.pl 87a7debef0

lekarskich na uczelniach niemedycznych wciąż powoduje pytania o jakość kształcenia przyszłych lekarzy. Jak ją zagwarantować?

W ostatnich latach zaczęliśmy wykonywać usystematyzowaną pracę, by **OKREŚLIĆ STANDARDY KSZTAŁCENIA** *na uczelniach:*

definiujemy zestaw kompetencji, jakie powinien mieć absolwent, a potem tworzymy program zajęć, który powinien te kompetencje wykształcać. Robimy to razem z rektorami uczelni wyższych.

Program kształcenia wymagał aktualizacji, gdyż był niedopasowany do tego, co prezentują najlepsze ośrodki na świecie. Różnice nie tyle dotyczyły kształcenia klinicznego, ile takich zagadnień jak np. komunikacja z pacjentem, komunikacja z zespołem. Obecnie leczenie jest działaniem zespołowym, dlatego staramy się, aby kompetencje komunikacyjne były bardziej wyeksponowane.

eprasa.pl 87a7debef0

Pracujemy nad jakością, która będzie egzekwowana niezależnie od tego, gdzie student się kształci. Jednolity egzamin – LEK (Lekarski Egzamin Końcowy) jest taki sam dla wszystkich, niezależnie od tego, gdzie się uczą.

Poza tym, żeby otworzyć kierunek lekarski, trzeba spełniać wszystkie warunki dotyczące kadry, infrastruktury, a wnioski są weryfikowane przez Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Edukacji i Nauki. To wszystko gwarantuje, że jakość musi być i jest porównywalna. Wystarczy popatrzeć na wyniki ostatniego egzaminu LEK: absolwenci Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego zajęli w rankingach czołowe miejsce. Tak więc budujemy system, który daje gwarancję jakości i mamy już tego potwierdzenie w wynikach egzaminu LEK.

Ustawa o Krajowej Sieci Onkologicznej została już przyjęta przez Parlament. Kiedy pacjent w każdym miejscu w Polsce będzie miał koordynatora, który wesprze go na ścieżce diagnostyki i leczenia?

KSO już została sprawdzona w ramach pilotażu, pacjenci mieli stały kontakt z koordynatorem, który pro-

eprasa.pl 87a7debef0

wadził ich „za rękę" od diagnozy, przez konsylium, leczenie, rehabilitację. Ustawa czeka na podpis prezydenta, który zawsze deklarował ogromną przychylność dla tego typu rozwiązań. Później dajemy sobie kilka miesięcy na zorganizowanie modelu działania poszczególnych ośrodków, musimy nadać im status referencyjności, w zależności od tego, jakie zakresy leczenia realizują. Będziemy też od razu tworzyć instytucję koordynatorów.

Sądzę, że pierwsze zmiany będą widoczne jeszcze w tym roku, a 2024 rok będzie już rokiem, kiedy KSO będzie w pełni funkcjonowała w całym kraju.

Pacjent będzie przez koordynatora umawiany na poszczególne badania i wizyty? Nie będzie musiał sam dzwonić, szukać szpitala, poszukiwać miejsca, gdzie wykona badanie?

Badając sytuację pacjentów, widzieliśmy, że gdy są obciążeni świadomością wykrycia nowotworu, bardzo ważna jest dla nich pomoc w umówieniu badań, wizyt. To jedna z największych zalet KSO.

Drugą ważną zaletą KSO jest standaryzacja: niezależnie, czy pacjent będzie leczony w Warszawie, czy

eprasa.pl 87a7debef0

w małej miejscowości, ma mieć diagnostykę i leczenie według takich samych, najnowocześniejszych standardów. Bardzo istotne jest to, że nawet jeśli leczy się w małej miejscowości, to w konsylium decydującym o planie leczenia będzie brał udział przedstawiciel szpitala o wyższym poziomie referencyjności. To jest gwarancją, że decyzja dotycząca planu leczenia będzie zgodna z najnowszymi możliwościami i osiągnięciami.

Podkreśla Pan, że procedowana właśnie ustawa o jakości i bezpieczeństwie jest jedną z przełomowych. Co zmieni dla pacjentów?

Ta ustawa jest absolutną rewolucją w systemie opieki zdrowotnej. Zawiera kilka rozwiązań, które zmieniają filozofię działania systemu opieki zdrowotnej. Do tej pory mieliśmy system oparty na rozliczaniu procedur: niezależnie od tego, co stało się z pacjentem, szpital otrzymywał finansowanie za wykonaną procedurę. Teraz zaczniemy różnicować płacenie; szpital dostanie więcej pieniędzy, jeśli leczenie było efektywne, a w dodatku prowadzone w komfortowych warunkach dla pacjenta.

eprasa.pl 87a7debef0

> *Lepsze leczenie będzie oznaczało większe środki dla szpitala.* **TO BONUS DLA PLACÓWEK,** *które inwestują w jakość, pilnują warunków*

np. dotyczących zakażeń wewnątrzszpitalnych.

Nie może być sytuacji, że szpital, gdzie zabiegi są przeprowadzane od czasu do czasu, a zespół nie ma odpowiedniego doświadczenia, dostaje takie same środki za leczenie jak placówka, gdzie zespół może się pochwalić świetnymi wynikami. Premię za lepsze leczenie będziemy jeszcze wzmacniać premią w postaci zniesienia limitu: szpitale, które będą lepiej przeprowadzały zabiegi, będą mogły przeprowadzać ich więcej.

Drugie fundamentalne rozwiązanie to kwestia dochodzenia odszkodowania za błędy medyczne. Obecnie pacjent jest zostawiony sam sobie, musi iść do sądu, liczyć się z tym, że postępowanie przed sądem cywilnym będzie trwało latami. Wprowadzamy pro-

eprasa.pl 87a7debef0

cedurę, zgodnie z którą pacjent może otrzymać odszkodowanie w ramach trybu postępowania administracyjnego: po złożeniu wniosku do Rzecznika Praw Pacjenta. Zostanie on rozpatrzony pozasądowo, w ciągu 2-3 miesięcy, a pacjent otrzyma odszkodowanie, w zależności od szkody dla zdrowia, jaka się pojawiła.

Trzecia rzecz to rejestry – chcemy zbierać informacje o jakości leczenia w poszczególnych ośrodkach. Rejestry będą prowadzone według jednolitych reguł, odpowiednio finansowane. To podstawa, by formułować wnioski na temat jakości leczenia.

Jakość w rozumieniu tej ustawy to nie tylko jakość kliniczna leczenia, ale też to, na co pacjenci bardzo zwracają uwagę – w jaki sposób są traktowani, jak mają przekazywane informacje, jak wygląda catering: wszystkie te elementy będą mierzone poprzez ankietę skierowaną do pacjenta.

To stanie się elementem systemu: będziemy pokazywali, gdzie można liczyć na dobre traktowanie i leczenie, a potem będziemy za to płacić.

eprasa.pl 87a7debef0

A pacjent będzie mógł sprawdzić, gdzie warto się leczyć, bo po prostu zobaczy, że w tych szpitalach leczą lepiej, a w tych gorzej?

Tak, NFZ już prowadzi portal Zdrowe Dane, gdzie są dostępne informacje w różnych zakresach, dotyczące porównywania jakości realizowanych usług. Zostały m.in. przeanalizowane operacje w onkologii, w okulistyce. Takich obszarów jest więcej, jednak do tej pory jakość nie była podstawą zróżnicowania płatności. To właśnie ma się zmienić.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

Zdrowie

„ŻYWA” I „MARTWA” WODA



Fot. Shutterstock

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 87a7debef0

*– **TO NIE WODA ODPOWIADA ZA NASZE KAMIENIE NERKOWE CZY OSAD NA ZĘBACH** – uspokaja **DR INŻ. ŁUKASZ WEBER**, specjalista ds. inżynierii środowiska. – Parę miesięcy temu widziałem filmik na Youtube, na którym ktoś przekonuje, że wodociągi trują fluoryzując wodę. To również jest mit – dodaje.*



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

Niedawno obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Wody. Mam wrażenie, że mając (na razie) wody pod dostatkiem - zbyt mocno wybrzydzamy. Nie chcemy pić twardej wody, bo uważamy, że osadza nam się w nerkach (nieprawda!). Jednocześnie uważamy, że woda bogata w magnez i wapń jest dla nas korzystna. A przecież woda bogata w magnez i wapń to... właśnie twarda woda. Rozwikła pan ten galimatias?

eprasa.pl 87a7debef0

To bardzo często spotykany paradoks. Określmy najpierw czym jest tzw. twardość wody, której konsekwencją jest tzw. „kamień” na urządzeniach gospodarstwa domowego. Za twardość wody odpowiadają dwa pierwiastki: wapń i magnez. Czasami ludzie jednoznacznie negatywnie oceniają zawartość „kamienia” myśląc, że to jest coś sztucznego. Jedno z najciekawszych i najza-



Łukasz Weber

– specjalista ds inżynierii środowiska, dr inż. Specjalizuje się w technologii uzdatniania wody i oczyszczania ścieków. Jest autorem kilkuset projektów, opracowań koncepcyjnych, analiz technologicznych systemów uzdatniania i oczyszczania wody (łącznie z systemami odsalającymi) w Polsce i za granicą.

eprasa.pl 87a7debef0

bawniejszych jednocześnie określeń, jakie słyszałem, brzmiało: „Płynny beton”, a dokładniej „woda z naszego wodociągu to płynny beton”. Chcę zapewnić, że to bzdura, podobnie, jak – wspomniane przez panią kamienie nerkowe, które mają być konsekwencją picia twardej wody. Słyszałem też o kamieniach żółciowych oraz – uwaga! – kamieniu nazębnym, który jakoby miała powodować woda o wysokiej zwartości wapnia i magnezu.

Powiedzmy więc o faktach: zawartość wapnia i magnezu w wodzie zależy od rodzaju źródła, z którego korzystamy i który występuje, jest dostępny na danym obszarze. Wapń i magnez jest jednym z mniej istotnych parametrów z punktu widzenia oceny właściwości wody pitnej.

A co się najbardziej liczy?

Liczy się przede wszystkim jej czystość mikrobiologiczna i między innymi zawartość takich substancji, jak żelazo, mangan, amoniak, azotany, metale ciężkie, substancje organiczne, a w przypadku wód powierzchniowych, substancje pochodzenia antropogenicznego.

eprasa.pl 87a7debef0

Pamiętajmy: niskie zawartości wapnia i magnezu mogą być przyczyną schorzeń układu krążenia i układu nerwowego – z tego wynika, że twardość wody nie jest wadą. Wadą jest natomiast niski poziom tego wskaźnika.

> *Woda deszczowa, roztopowa, która się nie zdążyła wzbogacić w żadne minerały,* **NIE JEST DO KOŃCA KORZYSTNA** *dla zdrowia człowieka.*

W Polsce bardzo miękkie wody występują przede wszystkim w obszarach górskich.

Są badania, które mówią o zwiększonej zachorowalności na choroby serca mieszkańców Finlandii związane właśnie z piciem miękkiej wody.

Wprawdzie Światowa Organizacja Zdrowia w różnych opracowaniach na temat wartości wody nie stwierdza definitywnie takiego związku, ale jednak liczne opracowania wskazują, że ta korelacja może zachodzić. Nie jest rekomendowane picie wody zmiękczonej

eprasa.pl 87a7debef0

w używanych ostatnio powszechnie urządzeniach zmiękczających wodę.

Skąd - pana zdaniem - wziął się ten powszechny mit szkodliwości twardej wody?

Z prostego skojarzenia z osadem w czajniku: jeżeli ktoś widzi tam kamień, to natychmiast widzi taki sam osadzający się w narządach wewnętrznych, tych nieszczęsnych nerkach. Tymczasem, to nie woda jest filtrowana w nerkach, tylko krew. Mikroelementy takie jak wapń i magnez w naszej diecie pochodzą z wielu źródeł, nie tylko z wody. Woda nie jest naszym podstawowym źródłem wapnia i magnezu, choć stanowi dobre uzupełnienie (ale tylko wtedy, gdy jest odpowiednio twarda i nie jest poddawana zmiękczaniu czy gotowaniu).

Jeżeli zapotrzebowanie na wapń mamy na poziomie 800 mg dziennie, to trzeba by było wypijać dziennie (w zależności od stężenia tego pierwiastka) nawet kilka czy kilkanaście litrów nieprzegotowanej wody. Najtwardsze kranówki w naszym kraju, które znam, zawierają ok. 200 mg wapnia w litrze! Czyli dobowe za-

eprasa.pl 87a7debef0

potrzebowanie pokryłoby dopiero 4 do 5 litrów takiej wody. Tworzenie skrótu myślowego: kamień w nerkach równa się kamień w czajniku jest błędem poznawczym.

Czy błędem poznawczym jest też mówienie o „żywej” i „martwej” wodzie lub tzw. „wodzie strukturalnej”?

Od kiedy zaczęto mówić, jak bardzo potrzebna jest woda w naszym organizmie, „normalna” woda często przestała wystarczać. Mamy więc do czynienia ze zwolennikami tzw. magnetyzerów, strukturyzatorów służących do tworzenia mitycznej „żywej wody”. Podstawy naukowe tego zagadnienia są dyskusyjne.

Natomiast – oczywiście – woda może mieć właściwości, które będą bardziej lub mniej oddziaływały na organizm. W pewnym sensie możemy zmierzyć to, czy woda jest „żywa” i „martwa”. Robimy to badając parametr jakim jest potencjał „redoks” wody. Służy on np. sterowaniu procesem dezynfekcji na basenach. Na basenach dąży się do tego, żeby woda była mikrobiologicznie czysta, by nie namnażały się w niej bakterie. Zazwyczaj chloruje się ją i koryguje odczyn tak, aby –

eprasa.pl 87a7debef0

w jakimś sensie – stała się właśnie martwa. Niektórzy z nas, korzystając z basenu, odczuwają tę właściwość wody jako przykrą dla skóry, która staje się przesuszona i nadwrażliwa. To tylko znak, że jest niekorzystna dla organizmów żywych, dla bakterii oraz niezbyt korzystna dla komórek ciała człowieka (w tym przypadku skóry).

Z kolei woda „żywa" ma niski potencjał redoks, czyli ma niskie właściwości oksydacyjne (utleniające) i przez to może być bardziej korzystna dla organizmu.

Obok „żywej" i „martwej" wody, twardej i miękkiej, jest też woda „mleczna"...

... czyli napowietrzona. Czasami widzimy, że z kranu płynie woda w białym kolorze. Użytkownicy najczęściej mówią wtedy: „o, znowu chlorują wodę!" Tymczasem w danym wodociągu w ogóle nie stosuje się chloru. Skąd więc takie przekonanie? To ciekawe, bo wywodzi się ono z dosyć dawnych czasów, kiedy studnie były często dezynfekowane wapnem chlorowanym i to ono nadawało wodzie charakterystyczny biały, mleczny kolor (no i przy okazji intensywny zapach). Zostało to tak mocno zakodowane w świadomości i przekazane z po-

eprasa.pl 87a7debef0

kolenia na pokolenie, że nawet ludzie w miastach potrafią mówić o chlorze w wodzie, która ma biały kolor.

Tymczasem taka woda ma po prostu wysoką zawartość powietrza, które dodawane jest często w procesie uzdatniania.

Poza tym, jeśli w technologii uzdatniania wody stosujemy do chlorowania dawki środków dezynfekcyjnych (najczęściej chloru) to one

> *są absolutnie* **NIEMOŻLIWE DO WYKRYCIA W SPOSÓB WIZUALNY.** *Smak, czy zapach wody może być nieco inny, ale wygląd wody będzie normalny.*

A czy wodę do kawy trzeba filtrować? Niektórzy mówią, że z filtrowanej kawa jest lepsza.

Filtry – w zależności od tego, jak są skonstruowane – wpływają bardziej lub mniej na jakość wody. Są filtry czysto mechaniczne, które odcedzają cząsteczki zawiesin, ale nie wpływają na skład chemiczny wody. Jest grupa filtrów (z wkładem z węgla aktywnego), która

eprasa.pl 87a7debef0

może usunąć z niej pozostałości chloru i inne substancje organiczne nadające wodzie smak czy zapach. Takie filtry będą poprawiały organoleptycznie wodę, jeśli ktoś nie akceptuje pod tym względem wody, którą ma w kranie. Są filtry z żywicami jonowymiennym, które realnie usuwają wapń i magnez z wody i powodują zmiękczenie wody.

Znam kawoszy, którym bardziej smakuje kawa z przefiltrowanej wody. Ja piję kawę z niefiltrowanej.

Pan pije wodę z kranu?

Tak, piję wodę z kranu. Wodę zimną. Kiedyś zmiękczałem, ale tylko wodę ciepłą – w południowej Wielkopolsce mamy głównie twarde i bardzo twarde wody. Przestałem po katastrofie Odry. Dlaczego? Większość urządzeń do zmiękczania wody wykorzystuje wspominane żywice jonowymienne, które są regenerowane solą. Katastrofa na Odrze była pośrednio związana z zasoleniem wody, a sporo tej soli do rzek jest wprowadzane także ze ściekami komunalnymi czy przemysłowymi. Widzimy to po rosnącym stale zasoleniu ścieków, które w wielu miejscach w Polsce w ciągu kilku-

eprasa.pl 87a7debef0

nastu lat wzrosło bardzo mocno.

Proszę sobie wyobrazić, że do regeneracji takiego zmiękczacza, dla jednego gospodarstwa domowego, potrzeba czasami kilkadziesiąt kilogramów soli w miesiącu. To wszystko ostatecznie trafia do rzek. A ponieważ zajmowałem się katastrofą na Odrze – pomyślałem, że nie mogę być hipokrytą i aby być w zgodzie z własnym sumieniem wyłączyłem zmiękczacz i godzę się z kamieniem na sprzętach gospodarstwa domowego, czyli ze skutkami gospodarczymi używania twardej wody. Choć z drugiej strony, wymaga to stosowania większej ilości środków utrzymania czystości...

Trzeba znaleźć złoty środek.

Jakiej wody płynącej z kranu nie należy na pewno pić?

Każdy intuicyjnie to dostrzeże. Historycznie – jednym z pierwszych parametrów oceny jakości wody – była mętność. Woda mętna zawsze budziła i powinna budzić ograniczone zaufanie. Wody mętne (szczególnie ze źródeł powierzchniowych) mają często podwyższoną zawartości różnych mikroorganizmów. Nie pi-

eprasa.pl 87a7debef0

jemy też wody, która ma nieakceptowalną barwę, zapach i smak.

Jedno z pokutujących, nie wiadomo dlaczego, przekonań brzmi: że wodociągi w Polsce... fluoryzują wodę. Nie znam takiego wodociągu. Owszem, w latach 80. była koncepcja: zapobiegniemy rozwojowi próchnicy u dzieci dodając fluor do wody. Ale pomysł ten nie był masowo wdrażany. Parę miesięcy temu widzę filmik na Youtube, na którym ktoś przekonuje, że wodociągi trują fluoryzując wodę. To również jest mit.

Mam wrażenie, że wciąż pokutuje fantazmat zatrutej studni: wpuszczanie czegoś do wodociągu, a on zatruwa wszystkich wokoło. Poza tym same wodociągi są bardzo tajemnicze i rury, w których płynie woda. Rury przerdzewiałe, ale woda płynąca nimi jest czysta - jak się to może dziać?

Skorodowane rury to też wyolbrzymienie. Żółta woda zawiera żelazo, ale nie takie pochodzące z rur. Zawiera je, bo zazwyczaj żelazo pochodzi z minerałów znajdujących się w warstwie wodonośnej – woda przepływając tamtędy wzbogaca się w różnego rodzaju sub-

eprasa.pl 87a7debef0

stancje. Między innymi w związki wapnia, magnezu, ale też i w żelazo. Musi być ono usunięte na stacji uzdatniania, ale czasami niewielkie jego ilości (nawet te które są poniżej dopuszczalnej normy) mogą powodować przebarwienia wody.

Wodorotlenek żelaza to naprawdę bardzo dobry barwnik. Już w niskich stężeniach wywołuje efekt żółtej wody. Wtedy zazwyczaj pojawia się skojarzenie: „W jakim te rury muszą być stanie, skoro pijemy żółtą wodę?!”.

> *Z punktu widzenia zdrowotnego, żelazo do stosunkowo wysokiego poziomu nie wykazuje* **ŻADNYCH NEGATYWNYCH WŁAŚCIWOŚCI,**

ale – oczywiście – nikt nie chce, no i nie powinien pić żółtej wody.

Czyli kiedy ludzie mówią „nie mogę pić wody z kranu, bo u nas jest straszna i śmierdzi chlorem” to jest ich subiektywne wrażenie, bo w rzeczywistości woda jest dobra i zdatna do picia?

eprasa.pl 87a7debef0

W większości tak. Woda jest jednym z najlepiej badanych produktów bezpośrednio spożywanych przez ludzi. W laboratoriach wodociągowych, które badają setki, a czasami tysiące próbek w skali miesiąca, przekroczenia parametrów to są naprawdę jednostkowe sprawy. W znaczącej większości przypadków taka woda spełnia wszystkie normy opisane w odpowiednim rozporządzeniu w sprawie jakości wody. Jeżeli ktoś rzeczywiście notorycznie mówi, że nie akceptuje wody – to jest to – w moim przekonaniu – jego subiektywne odczucie.

Aczkolwiek Światowa Organizacja Zdrowia pisze o tym, że subiektywna akceptowalność wody też jest bardzo ważnym parametrem. Czyli, jeżeli woda z kranu spełnia wszystkie normy, ale ktoś jej nie akceptuje, to trzeba się zastanowić, co zrobić, by zmienić taki stan rzeczy. Alternatywne źródło, czy metody poprawy nieakceptowanej jakości, mogą być dla takiego konsumenta dużo gorsze w skutkach. Ciekawe byłyby rezultaty np. w wielkiego testu konsumenckiego, podczas którego ludzie porównywaliby wodę z różnych źródeł.

eprasa.pl 87a7debef0

Bardzo interesujące byłoby ustalenie, czy wiedzieliby, która woda jest „ich” wodą? Mogłoby się okazać, że najbardziej smakuje im ta, którą na co dzień krytykowali. Tutaj jest bardzo ciężko o obiektywizm.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

wprost

Raport WPROST DLA ARCHITEKTA.

WNĘTRZA KOMERCYJNE: BIURA, HOTELE, RESTAURACJE



Fot. Alex Lesage / V2.COM

Wnętrza biura zaprojektowane przez Blanchette Architectes w starej fabryce dywanów

PARTNER

Muraspec WALLCOVERINGS

eprasa.pl 87a7debef0

W BIURZE JAK W DOMU

Na przestrzeni ostatnich lat **NASZE BIURA ZMIENIŁY SIĘ NIE DO POZNANIA. NA PORZĄDKU DZIENNYM JEST WSPÓŁDZIELENIE BIUREK,** *nikt nie dziwi się także komfortowym sofom, hamakom i stołom do gry w „piłkarzyki”.*

Tekst: **Magda Kazimierczuk**

Pandemia i praca zdalna odcisnęły mocne piętno na obecnym postrzeganiu biura. Badania nad wydajnością pracy zdalnej trwają, jednak pewne jest to, że pracownikom przypadły do gustu domowe warunki pracy. Z tego powodu firmy, chcąc przyciągnąć talenty z branży oraz zachęcić zespół do po-

eprasa.pl 87a7debef0

wrotu do biur, decydują się na dobry design i przytulne wyposażenie.

To także zmiana podejścia do sposobu pracy. Dużo częściej buduje się łańcuchy zależności zadań, umacniając pracę zespołową. Zamiast jednej osoby, która ma na swojej głowie cały projekt, zadania są przyznawane tym pracownikom, którzy w danym zadaniu czują się swobodnie. Aby omówić działanie takiego łańcucha, zespół spotyka się w części wypoczynkowej na tzw. soft seatingu lub w sali konferencyjnej, a następnie każdy pracownik wykonuje zadanie w dowolnej części biura.

Biuro zmienia swoje oblicze

Przestrzenie – domowa i biurowa – zaczęły się przenikać. Starsze rozwiązania, które stawiały na biurko, krzesło obrotowe i siedzenie w tzw. boksie lub biurka ustawione obok siebie nie są już popularne. Nowoczesne biuro, choć lekko zmieniło swoją powierzchnię, jest teraz dzielone na strefy: wypoczynkową, konferencyjną,

eprasa.pl 87a7debef0

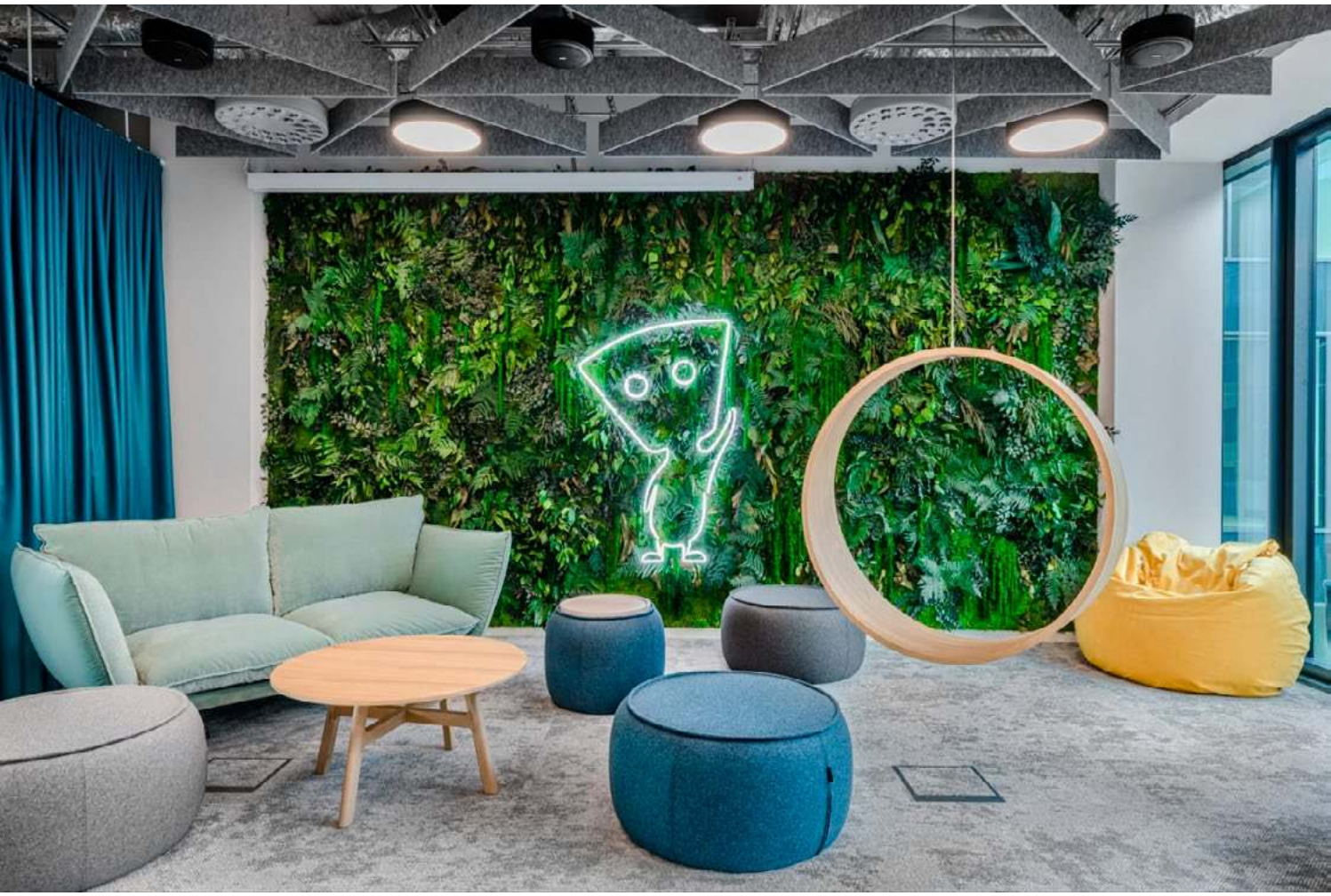
część otwarta... Zniknęły zamykane, tradycyjne gabinety z pełną ścianą, które odgradzały managerów od zespołu. Zamiast nich popularne są zamykane pokoje konferencyjne z przeszkleniami (dla pracowników wyższego szczebla) lub budki akustyczne, dostępne dla wszystkich pracowników. Plusem budek akustycznych są ich wymiary (jednoosobowa, dwuosobowa, czteroosobowa) i to, że można je ustawić w dowolnym miejscu w biurze, tworząc komfortową strefę konwersacyjną, np. do rozmów online z klientem i negocjacji warunków kontraktu. Do budki można wejść w każdej chwili i zyskać prywatność.

Pokolenie Z

– Projektanci i architekci stawiają na dywersyfikację przestrzeni, ponieważ na rynku pracy pojawiło się pokolenie Z, którego oczekiwania są nieco inne, niż millenialsów czy doświadczonych pracowników biurowych – mówi Halina Suszko, wiceprezes zarządu firmy Logan.

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

Wnętrze biura Prisjakt. Projekt: architektki Coliersa Agnieszka Ulatowska i Paulina Palmowska. Wsparcie projektowe: Logan

eprasa.pl 87a7debef0

– Te pokolenia funkcjonują ze sobą w jednej przestrzeni i **CZERPIĄ Z WZAJEMNYCH DOŚWIADCZEŃ.** *Starsi pracownicy doceniają możliwość komfortowych soundroomów, ale równie często zjawiają się w przestrzeni relaksu.*

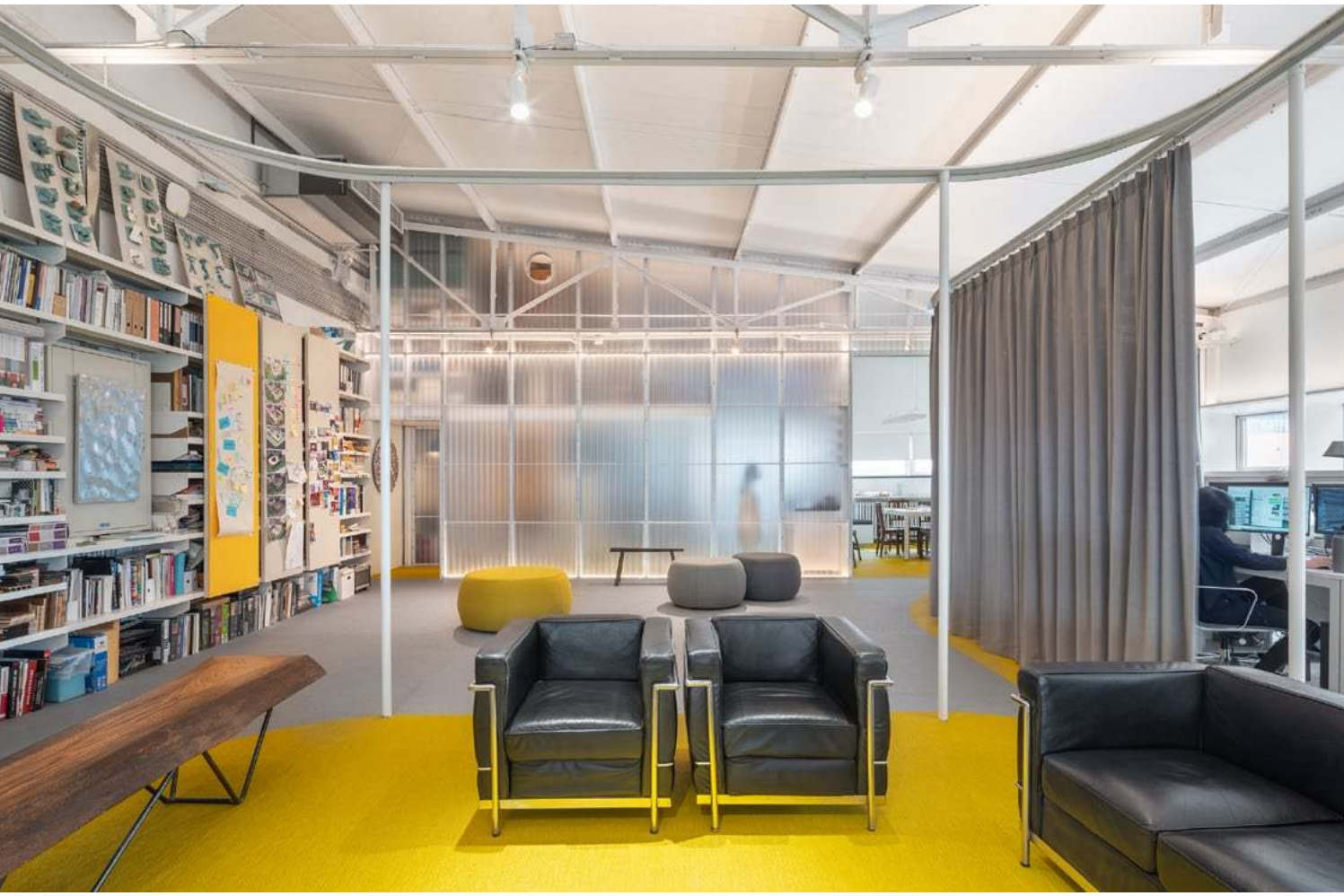
W projektach zawsze staramy się zadbać o dobry brief, który pozwoli nam doradzić najlepsze rozwiązanie dla zespołu – dodaje.

Fotele biurowe jak w luksusowym samochodzie

Firmy stawiają na fotele biurowe wysokiej jakości. Obecnie mocnym trendem stają się mechanizmy zintegrowane. Pozwalają na dowolne dopasowanie ustawień fotela (podłokietników, kąta nachylenia oparcia, wysokości siedziska) do dowolnego typu sylwetki. Regulacja jednej dźwigni automatycznie dopasowuje do wybranego ustawienia resztę mechanizmów.

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

Biuro zaprojektowane przez pracownię Crossboundaries.

eprasa.pl 87a7debef0

Współdzielenie biurek

To pozwala na tzw. furniture sharing, czyli kolejny trend, który pojawił się w biurach. Dawniej biurka były na stałe przypisane do jednej osoby, dziś stanowiska są przechodnie, aby różne zadania móc wykonywać w różnych miejscach. To przede wszystkim zwrócenie się w kierunku troski o kręgosłup pracownika oraz ochrona przed szybkim zmęczeniem zadaniami. Zmiana otoczenia miejsca pracy (taras, strefa wypoczynkowa z soft seatingiem, budka akustyczna, open space) daje nowe spojrzenie na wykonywane zadanie.

– Inwestorzy wykorzystują zaawansowany system rezerwacji biurek oraz lockersów tak, aby każdy pracownik mógł dopasować swój tok pracy. Open space zmniejszył się i ustąpił miejsca strefom chilloutowym, wspólnym, kawiarnianym, pokojom gier – mówi Halina Suszko.

Technologia w pracy

– W porównaniu do biur projektowanych jeszcze kilka lat temu, obserwujemy znaczny wzrost wykorzystywa-

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

Wnętrze biura Prisjakt. Projekt: architektki Coliersa Agnieszka Ulatowska i Paulina Palmowska. Wsparcie projektowe: Logan

eprasa.pl 87a7debef0

nia technologii w biurach. Ważnym elementem pokojów konferencyjnych stały się systemy audiowizualne oraz systemy rezerwacji.

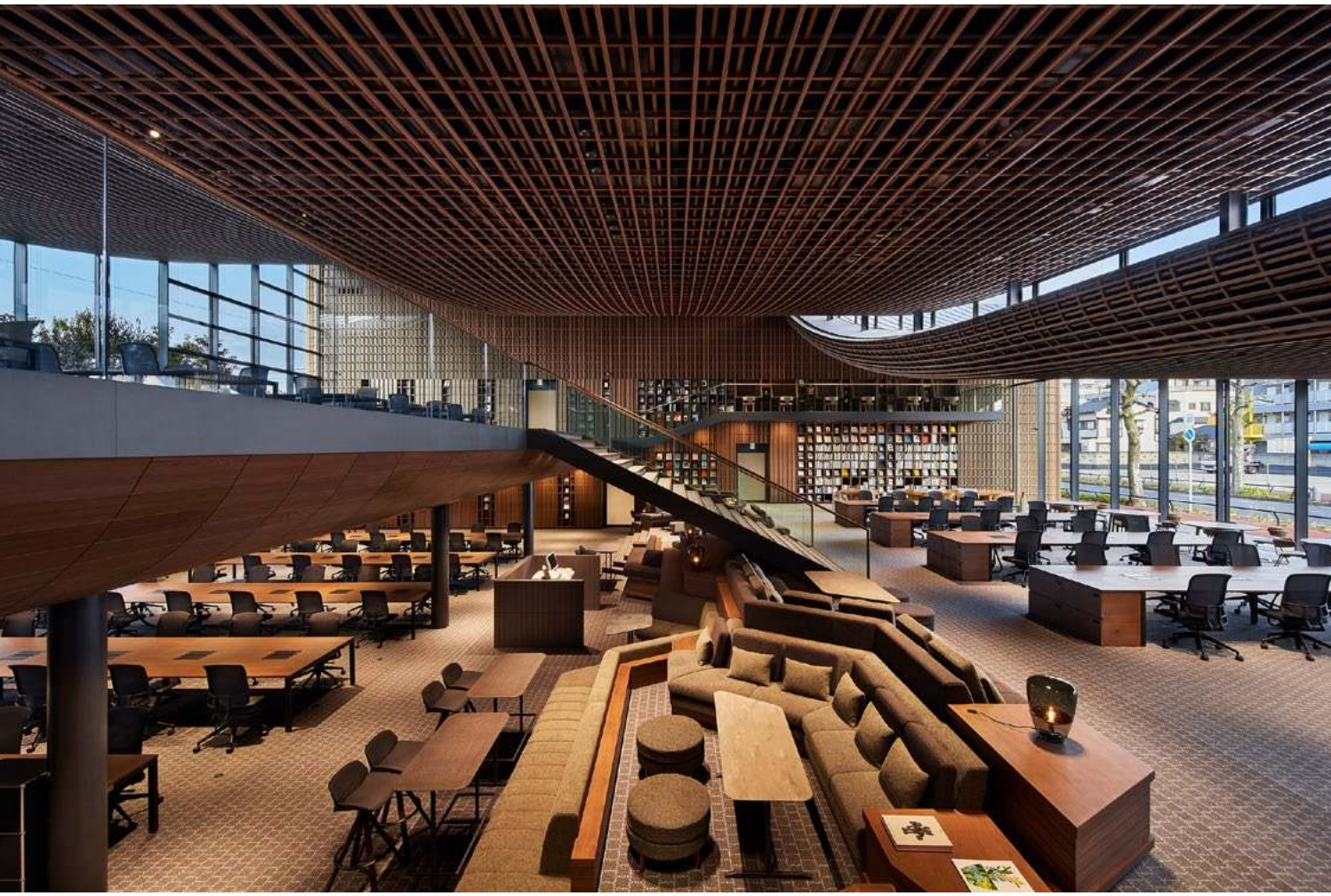
> *Duży nacisk kładzie się obecnie na akustykę, która w pomieszczeniach konferencyjnych pomaga niwelować pogłos, a w tych typu open space* **DAJE MOŻLIWOŚĆ WYDZIELANIA KREATYWNYCH PRZESTRZENI** *– mówi Łukasz Kędroń, dyrektor Oddziału Logan w Warszawie.*

Czas i na pracę, i na relaks

Biura są teraz bardziej rozrywkowe, interaktywne, nastawione na pracownika. Pojawiają się huśtawki, sofy w obłych kształtach, wspomniane budki akustyczne, elektrycznie regulowane biurka, składane blaty mniejszych biurek czy stołów (aby zaoszczędzić przestrzeń i szybko ją przearanżować, jeśli chodzi o małe i śred-

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

Biuro w dawnej fabryce włókienniczej zaprojektowane przez Hiroshi Nakamura & NAP.

eprasa.pl 87a7debef0

nie firmy). Często w holu czy poczekalni można zauważyć sofę typowo salonową z dobrą tapicerką, przeznaczoną do użytku publicznego.

W gabinetach popularne są biurka wsparte na szafce. To biurko z obszernym blatem i szafką, która zajmuje miejsce jednej nogi biurka. Najczęściej układ jest w kształcie litery L. To pozwala na łatwą segregację dokumentów i oszczędność przestrzeni. Zazwyczaj nie jest wtedy potrzebna osobna komoda czy regał w gabinecie.

Materiały wykończeniowe są bardzo różne. Jeśli chodzi o tkaniny obiciowe, zyskały na znaczeniu nowe funkcjonalności. Można wybierać spośród łatwo ścieralnych, odpornych na plamy, ognioodpornych i wielu innych. Nadal dobrze ma się fornir, drewno, elementy metalowe. Powstają tkaniny z recyklingowanego plastiku.

Mniejszy metraż, więcej funkcji

Biura zmieniły metraż. To, co niegdyś zajmowało trzy piętra, dziś mieści się na jednym. – Obserwujemy

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

Projekt biura 2K w Montrealu pracowni ACDF.

eprasa.pl 87a7debef0

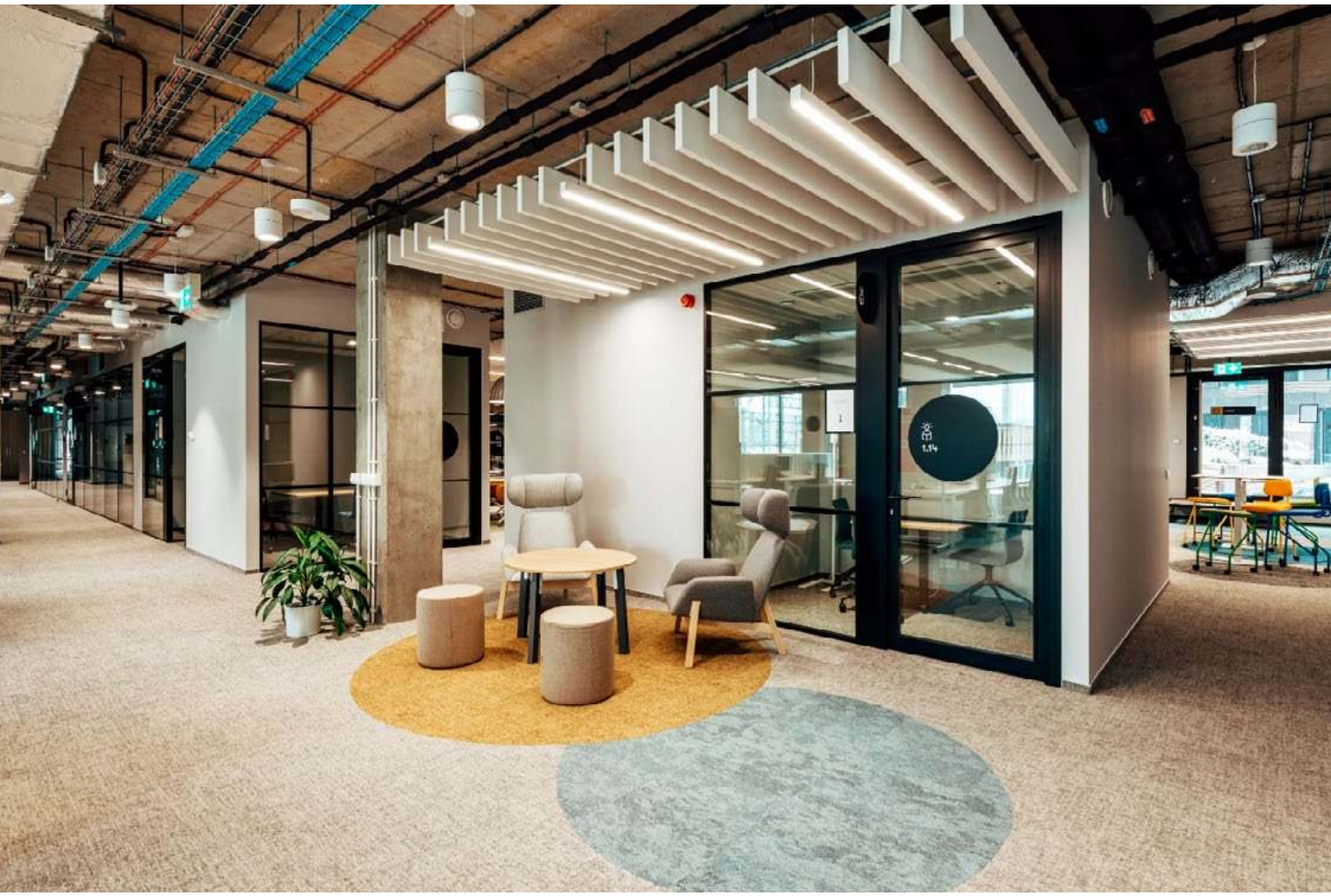
zmniejszenie przestrzeni biurowych, przy jednoczesnym utrzymaniu budżetu na wyposażenie i meble biurowe. Firmy skupiają się na meblach wysokiej jakości, które sprzyjają dbałości o prawidłową postawę ciała pracowników – zdrowe ułożenie kręgosłupa. Nie bez znaczenia pozostaje dobry design, który tworzy przytulną, kreatywną przestrzeń, podobną do domowej. Redukcja powierzchni oznacza dziś przestrzeń wykonaną w wyższym standardzie – mówi Halina Suszko.

Biuro jest smart

Przestrzenie biurowe i hotelowe, a coraz częściej, choć w nieco innym wymiarze, także restauracyjne, projektowane są z użyciem systemów smart. Przede wszystkim wiążą się one z bezpieczeństwem, sterowaniem przesłonami okiennymi, ogrzewaniem i wentylacją oraz gospodarowaniem energią i innymi zasobami, np. wodą. Ten trend będzie się rozwijał – zwłaszcza, gdy mowa o całych budynkach, które muszą spełniać coraz bardziej wyśrubowane normy ekologiczne. Użytkow-

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

Wnętrze biura marki Amway zaprojektowane i wyposażone przez Logan.

eprasa.pl 87a7debef0

nicy poszczególnych wnętrz zwykle nie zdają sobie sprawy, jak inteligentny jest budynek, w którym się znajdują. I to również będzie, jak przewidują znawcy tematu, stała tendencja: systemy smart mają być coraz bardziej zaawansowane, ale dyskretne. Użytkownik ma mieć kontakt jedynie z panelem sterowania lub aplikacją. Technologia nie może przytłaczać

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

GIRA

Smart Home.
Smart Building.
Smart Life.

gira.com/pl

Poczuj.

Przycisk? Czy wystarczy tylko dotknięcie? Klawisz Gira Touchsensor 4 to więcej niż tylko włącz i wyłącz. To wyróżniająca się różnorodność Designu. Czysta intuicja. To prosta konfiguracja funkcji systemu KNX takich jak rozrywka, sterowanie żaluzjami, temperaturą i oświetleniem.



Klawisz, który zapewnia nie tylko odczucie prostej obsługi Twojego inteligentnego domu, ale również oferuje Ci pełną

Kontrolę.

TEMA | GIRA official representative

www.tema.pl
biuro@tema.pl

Gira / Smart Home

epresa.pl 87a7debef0



I WSZYSTKO JASNE

Fot. materiały prasowe

Wnętrze biura Prisjakt. Projekt: architektki Coliersa Agnieszka Ulatowska i Paulina Palmowska. Wsparcie projektowe: Logan.

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta

Jakimi zasadami powinniśmy kierować się **PRZY PROJEKTOWANIU OŚWIETLENIA W MIEJSCACH PRACY I RELAKSU?** *Opowiedzieli nam o tym eksperci z salonów mebli biurowych, architekci i designerzy.*

Tekst: **Magda Kazimierczuk**

Chociaż współczesne biura coraz bardziej upodabniają się do domów, to jednak zasady projektowania oświetlenia w miejscach, które służą do pracy, są nieco inne niż w przestrzeniach prywatnych stworzonych do wypoczynku. My skupimy się na najważniejszych kwestiach dotyczących oświetlenia miejsc, w których skupienie i wydajność są priorytetowe.

Pewne zasady dotyczące projektowania obydwu typów przestrzeni są takie same. Chodzi tu przede wszyst-

eprasa.pl 87a7debef0

kim o podzielenie oświetlenia na warstwy – to jest najlepszy sposób na przemyślany i uporządkowany projekt oświetlenia. W przypadku biur najistotniejsze są dwie warstwy oświetlenia: zadaniowe, czyli na powierzchni blatu biurka oraz ogólne – równomierne oświetlenie całej przestrzeni.

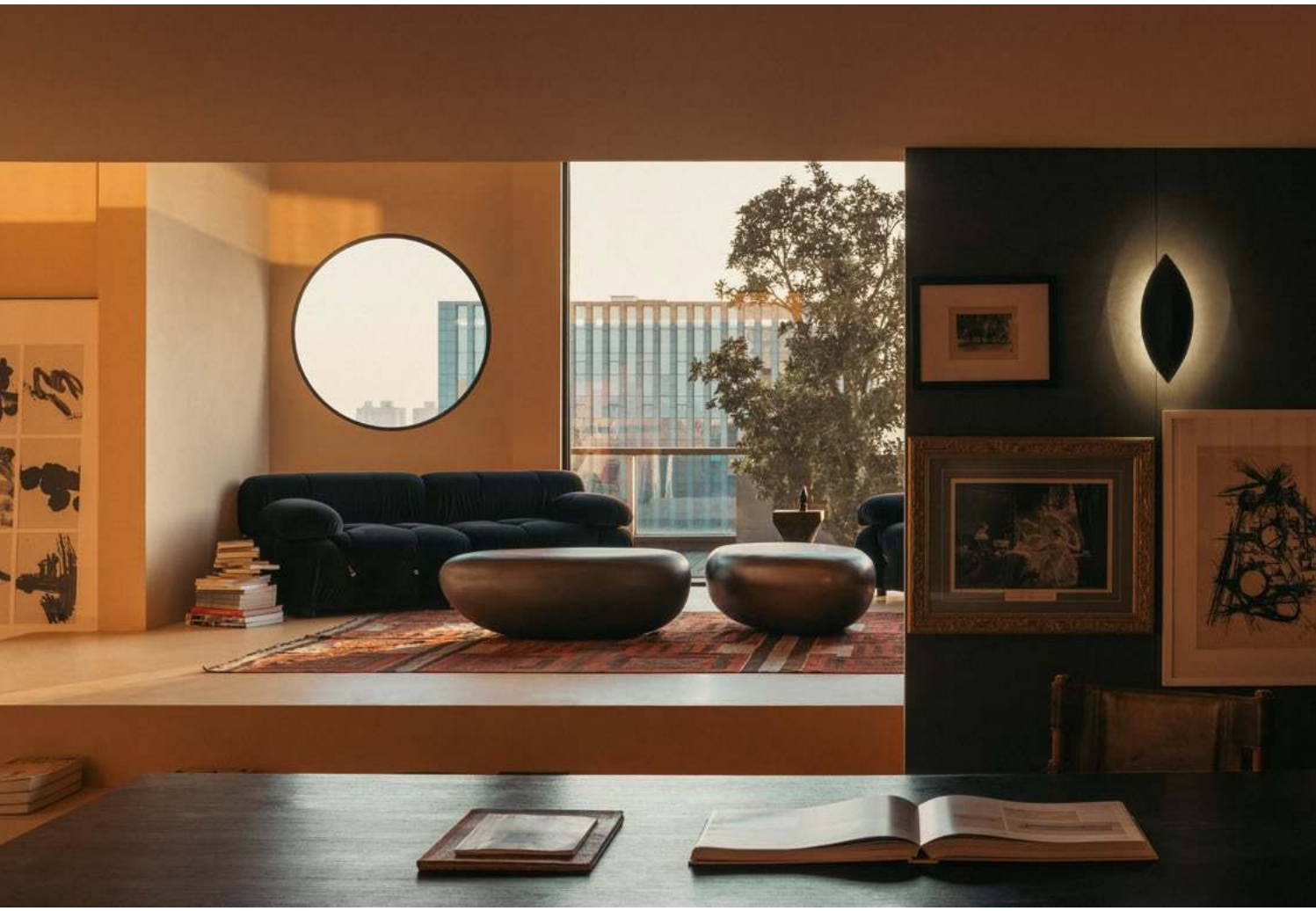
Do każdej z tych warstw odpowiednie będą inne oprawy oświetleniowe, biorąc pod uwagę funkcję, jaką muszą pełnić. W przestrzeni do pracy istotna jest równomierność światła – to jest duża różnica w stosunku do oświetlenia wnętrz prywatnych, w których możemy sobie pozwolić na bardziej „teatralny”, wyrazisty efekt. A dodatkowo obowiązują tu zupełnie inne normy.

Normy - istotny element projektowania przestrzeni biurowych

– Najważniejszym elementem całego procesu projektowego wnętrz biurowych są normy – mówi Helena Starowieyska, Senior Lighting Designer w AQForm. –

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. Studio Ten / Tan Xiao / V2.COM

Biuro zaprojektowane przez pracownię STUDIO TEN.

eprasa.pl 87a7debef0

Przykładowo, jedna z nich, PN-EN 12464-1:2012, określa wymagania oświetleniowe w miejscach pracy dla osób normalnie widzących. Chodzi tu między innymi o poziom natężenia oświetlenia, jaki powinien być uzyskany na tak zwanym obszarze zadania wzrokowego np. praca przy biurku – dodaje.

Jeśli jest to miejsce przeznaczone do pisania ręcznego czy pracy przy komputerze, natężenie oświetlenia na powierzchni blatu powinno wynosić minimum 500 luksów. To jednak nie wszystko.

> *W pasie o szerokości co najmniej 0,5 m wokół biurka powinno to być co najmniej 300 luksów, a* **W PRZESTRZENI WOKÓŁ TEGO NATĘŻENIE POWINNO WYNOSIĆ 100-150 LUKSÓW**. *Dzięki temu powierzchnie w przestrzeni do pracy nie będą skrajnie różnie oświetlone.*

eprasa.pl 87a7debef0

Olśnienie, którego nie możemy ignorować

Bardzo istotne jest też uzyskanie niskiego olśnienia. Upraszczając – olśnienie to doznanie wywołane przez jaskrawe obszary znajdujące się w polu widzenia. Mogą to być mocno oświetlone powierzchnie odbijające światło (olśnienie pośrednie), ale też części opraw oświetleniowych albo same źródła światła (olśnienie bezpośrednie). – Według normy wskaźnik ujednoliconej oceny olśnienia UGR powinien być nie większy niż 19. Niskie olśnienie można uzyskać, m.in. stosując oprawy oświetleniowe ze specjalnie zaprojektowaną optyką – mówi Helena Starowieyska.

Naśladując naturę

W ciągu dnia pracy natężenie i temperatura barwowa światła powinny się zmieniać. Potrzebujemy bowiem kilku przerw, które pozwolą nam się zregenerować. Warto sięgnąć po oprawy z możliwością regulacji strumienia świetlnego (czyli z możliwością ściemniania), a nawet po oprawy z regulowaną temperaturą barwową.

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

Wielokrotnie nagradzana oprawa świetlna IKI marki AQForm

eprasa.pl 87a7debef0

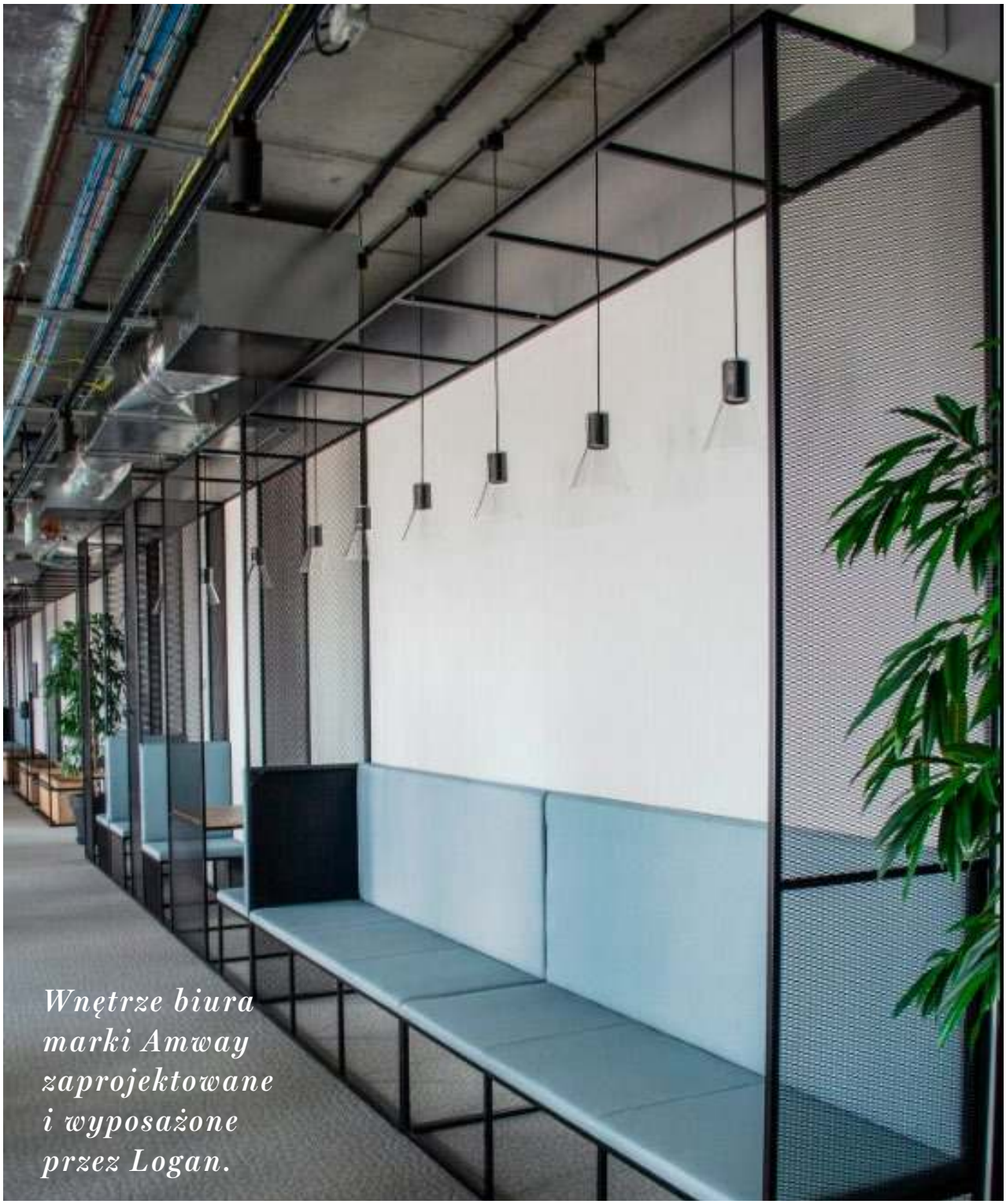
„Wprost” dla architekta

Wpływ światła na samopoczucie człowieka bywa w Polsce wciąż jeszcze niedoceniany lub wręcz pomijany. A to wpływ ogromny. Światło może pobudzać, ale też usypiać i rozleniwiać. Znaczenie ma temperatura barwowa światła i jego intensywność. Światło o ciepłej barwie (temperatura barwowa 2700K) i niewielkiej intensywności działają na nas kojąco, relaksująco.

W naturze takiego światła doświadczamy o zachodzie słońca. Wpływa ono na produkcję określonych hormonów w organizmie. Delikatne, ciepłe światło uruchamia produkcję melatoniny (hormon snu), która osiąga swoje maksimum, gdy jest ciemno. Światło o chłodniejszej barwie (4000K lub więcej) i dużej intensywności, wyhamowuje produkcję melatoniny i uruchamia produkcję kortyzolu, który wprawdzie jest nazywany hormonem stresu, ale w odpowiednich dawkach pobudza nas do działania. Barwa 5500K i duża intensywność światła wywołują produkcję serotoniny, która odpowiada za zastrzyk energii. Oświetlenie we wnętrzach i to, jak na nas działa, to dostosowanie do

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Wnętrze biura marki Amway zaprojektowane i wyposażone przez Logan.

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 87a7debef0

naturalnego rytmu dobowego organizmu, określonego zmieniającym się światłem naturalnym w ciągu dnia.

Temperatura barwowa światła

Do pracy najlepsze jest światło barwy neutralnej białej (4000K), ewentualnie chłodnej białej (powyżej 5000K). Ważne, by było to światło o dużej intensywności. Do stref relaksu w biurach stosuje się światło ciepłe białe, o temp. barwowej 2700K i mniejszej intensywności. Może to być jeszcze cieplejsza barwa, 2500-2000K, o ile światła jest niewiele. – Ponownie, można to odnieść do światła naturalnego. O zachodzie słońca światło jest ciepłe i jest go mało – takie nas najbardziej relaksuje i wycisza. W ciągu dnia jest chłodniejsze i jest go dużo – takie pobudza, wspiera skupienie i wysiłek fizyczny – mówi Helena Starowieyska.

Oświetlenie dekoracyjne

W biurach coraz częściej pojawiają się oprawy dekoracyjne, które nie tyle mają oświetlać, co zdobić prze-

eprasa.pl 87a7debef0

strzeń. Dotyczy to przede wszystkim reprezentacyjnej recepcji oraz stref wypoczynkowych. W hotelach i restauracjach tego typu oprawy praktycznie zawsze są ważną częścią projektu.

> *– Konkretne modele lamp do wnętrz wybieramy dopiero po rozplanowaniu funkcjonalnego układu oświetlenia. Oczywiście* **PIERWSZYM KRYTERIUM BĘDZIE TU STYL ARANŻACYJNY CAŁEGO POMIESZCZENIA**. *Oferta dostępnego na rynku oświetlenia przekłada się na różnorodność stylistyczną – mówi Kamil Walczak, doradca ds. handlowych i oświetlenia w Luminosferze.*

– W renomowanych salonach oświetleniowych odnajdziemy rozwiązania do wnętrz nowoczesnych, klasycznych, loftowych, retro i innych. Od tradycyjnych kryształowych żyrandoli, przez ikony europejskiego

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Plafon Duo marki Vibia.

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 87a7debef0

designu lat 50. i 60., po tegoroczne nowości, polski design, a nawet oświetlenie architektoniczne. Salony oświetleniowe zapewniają kompleksową obsługę klienta – od właściwego doboru oświetlenia i osprzętu z pomocą profesjonalnego biura projektowego, przez realizację zamówienia, aż po jego odbiór i ewentualny montaż – dodaje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

KONTAKT simon

www.kontakt-simon.pl

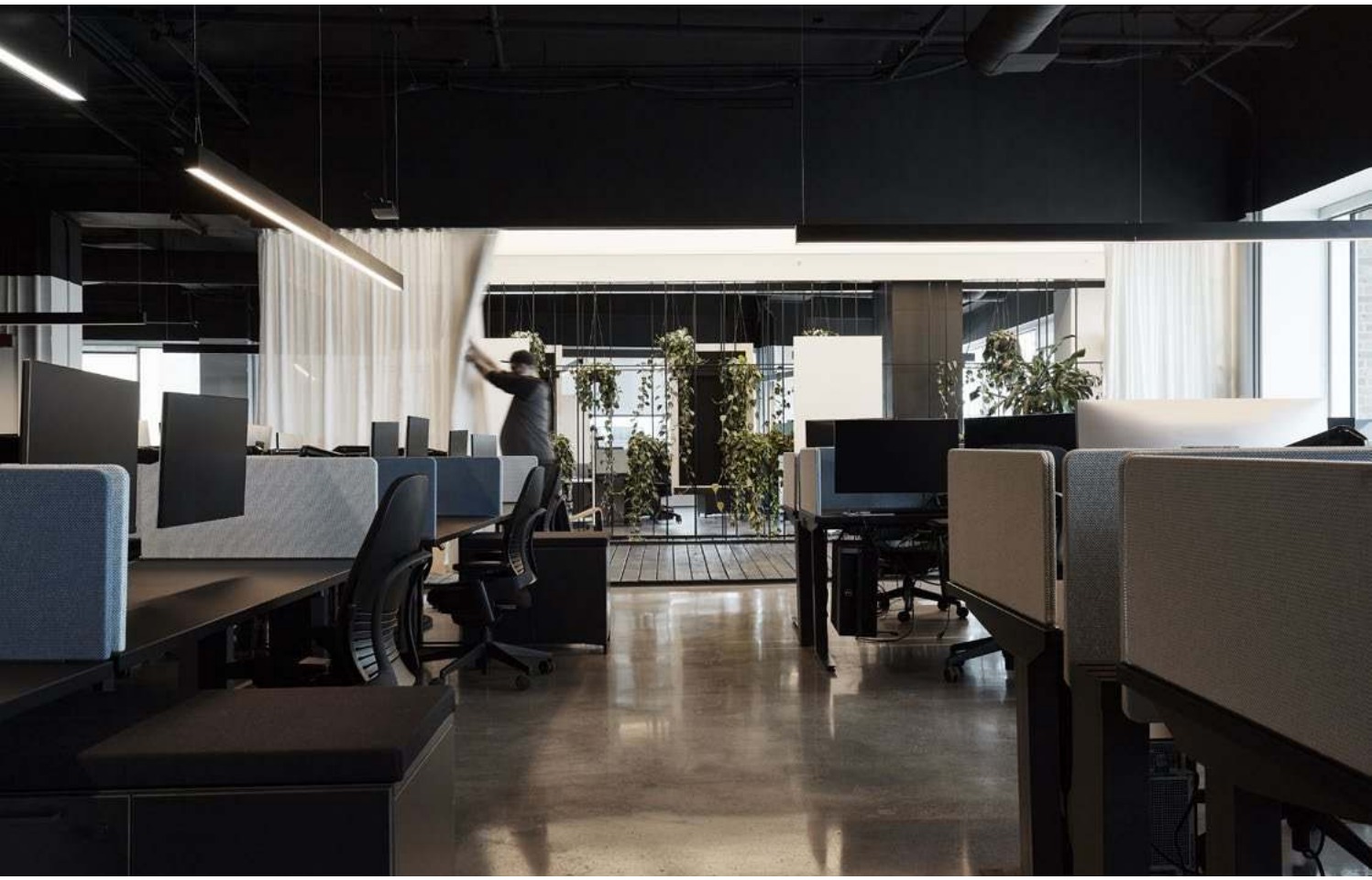


Simon 100

KEEP
FEELING

Nowy sposób
interakcji

eprasa.pl 87a7debef0



AKUSTYCZNY KOMFORT W MIEJSCU PRACY

Odpowiednia akustyka wnętrza może znacząco poprawić wydajność i jakość pracy.

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta

Sposobów na uzyskanie komfortu akustycznego w miejscu pracy jest wiele, począwszy **OD BUDEK AKUSTYCZNYCH, A NA OPRAWACH ŚWIETLNYCH KOŃCZĄC.** *Oto krótki przewodnik po sposobach wyciszenia biura.*

Tekst: **Magda Kazimierczuk**

Komfort akustyczny to jedna z najbardziej pożądanych cech każdego wnętrza, a zwłaszcza tego, w którym pracujemy. Niewłaściwa akustyka utrudnia komunikację, negatywnie wpływa na nasze samopoczucie, wydajność i zdrowie.

Jest to szczególnie widoczne w przestrzeniach otwartych typu open space, stąd coraz więcej firm decyduje się np. na zakup specjalnych budek do cichej pracy. Co

eprasa.pl 87a7debef0

istotne, siedząc w takiej budce, nie jesteśmy zupełnie odizolowani, nie panuje w niej głucha cisza. Słyszymy gwar rozmów w biurze, lecz odpowiednio przytłumiony. Dzwoniąca w uszach cisza może bowiem deprymować, a co za tym idzie, rozpraszać.

Otwarta przestrzeń wpływa na pracowników korzystniej niż zamykane boksy. – Popularne są również sound roomy, które od budki akustycznej różnią się tym, że w dużym stopniu są otwarte, czyli nie mają sufitu lub drzwi – mówi Dominika Kramarczyk z firmy Logan.

> *Można je stworzyć za pomocą sof i foteli akustycznych, które posiadają* **BARDZO WYSOKIE OPARCIE, WYKONANE Z MATERIAŁÓW POCHŁANIAJĄCYCH DŹWIĘKI** *– dodaje.*

– Do uzyskania komfortu akustycznego używa się paneli akustycznych oraz miękkich ścian działowych,

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

Wnętrze biura Prisjakt. Projekt: architektki Coliersa Agnieszka Ulatowska i Paulina Palmowska. Wsparcie projektowe: Logan.

eprasa.pl 87a7debef0

które są dostosowane do poziomu wzroku pracownika, czyli nie są zbyt wysokie, jednak w całości zasłaniają ekran komputera. – Często są to rozwiązania mobilne, np. ścianki działowe na kółkach i funkcjonalne, czyli z jednej strony jest panel akustyczny, a z drugiej np. tablica suchościeralna – dodaje Dominika Kramarczyk.

Oświetlenie

Istotny wpływ na poziom hałasu w pomieszczeniu ma też jego wyposażenie jak np. oświetlenie. Zastosowanie odpowiednich rozwiązań pozwala skrócić czas pogłosu, polepszyć zrozumienie mowy oraz ograniczyć hałas pogłosowy we wnętrzu, a co za tym idzie zapewnić lepszy komfort podczas wykonywania zadań – mówi Helena Starowieyska z marki AQForm.

W tym miejscu można wspomnieć o rodzinie opraw AQfelt, wyposażonych w panele wykonane z filcu. – Projektując tę kolekcję, zależało nam na połączeniu przyciągającej wzrok formy z podwójną funkcjonalno-

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Oprawa AQfelt marki AQForm.

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 87a7debef0

ścią: gwarancją światła o bardzo dobrej jakości i rozwiązaniu, które realnie poprawia warunki akustyczne w pomieszczeniu – projektantka AQForm.

Na uwagę zasługują również produkty marki Labra. Zaprojektowane przez Macieja Karpiaka oprawy Haloo zostały wyróżnione podczas Łódź Design Festival, otrzymując Must Have.

Wykładziny, okładziny i panele

Innym sposobem na wygłuszenie open space są wykładziny obiektowe i przemysłowe, czyli przeznaczone do biur. Są bardzo wytrzymałe, tłumią odgłosy kroków i łatwo utrzymać je w czystości. Podobnie jak oprawy Labra, w łódzkim plebiscycie Must Have wyróżnione zostały panele akustyczne Ellipse, które zaprojektowano zgodnie z zasadami zrównoważonej architektury z materiałów odnawialnych z odzysku i biologicznego pochodzenia. Pierwszym materiałem, z którego wykonane są panele, rPET, oparty na pochodzących z recyklingu włók-

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Oprawa Haloo marki Labra.

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

Panel akustyczny Ellipse, proj. Mili Młodzi Ludzie

eprasa.pl 87a7debef0

nach poliestrowych. Drugi materiał to BIOkompozyt oparty na odnawialnych w cyklu rocznym roślinach włóknistych. Zarówno włóknina poliestrowa, jak i włókno naturalne stanowią doskonałą izolację akustyczną.

Grupa projektowa Mili Młodzi Ludzie zaprojektowała nowy wzór panelu akustycznego, który można łączyć, tworząc różne konfiguracje. Panele akustyczne mogą być stosowane w kolekcjach boksów, ścianek i ścian akustycznych.

Warto zwrócić również uwagę na Fovere, materiały akustyczne firmy Muraspec. Są bardzo zróżnicowane pod względem wzornictwa i formy. W ofercie Muraspec znajdziemy panele ścienne, zawiesia akustyczne i ruchome parawany (również w atrakcyjnej formie liścia).

– Biura to przestrzenie, gdzie należy zwrócić szczególną uwagę na poprawę komfortu akustycznego, ponieważ to właśnie akustyka jest jednym z elementów, które wpływają na samopoczucie pracownika i wydaj-

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Szary panel akustyczny marki Zintra z oferty Muraspec. Indywidualny wzór. Realizacja biurowa. Projekt: pracownia MUSU

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 87a7debef0

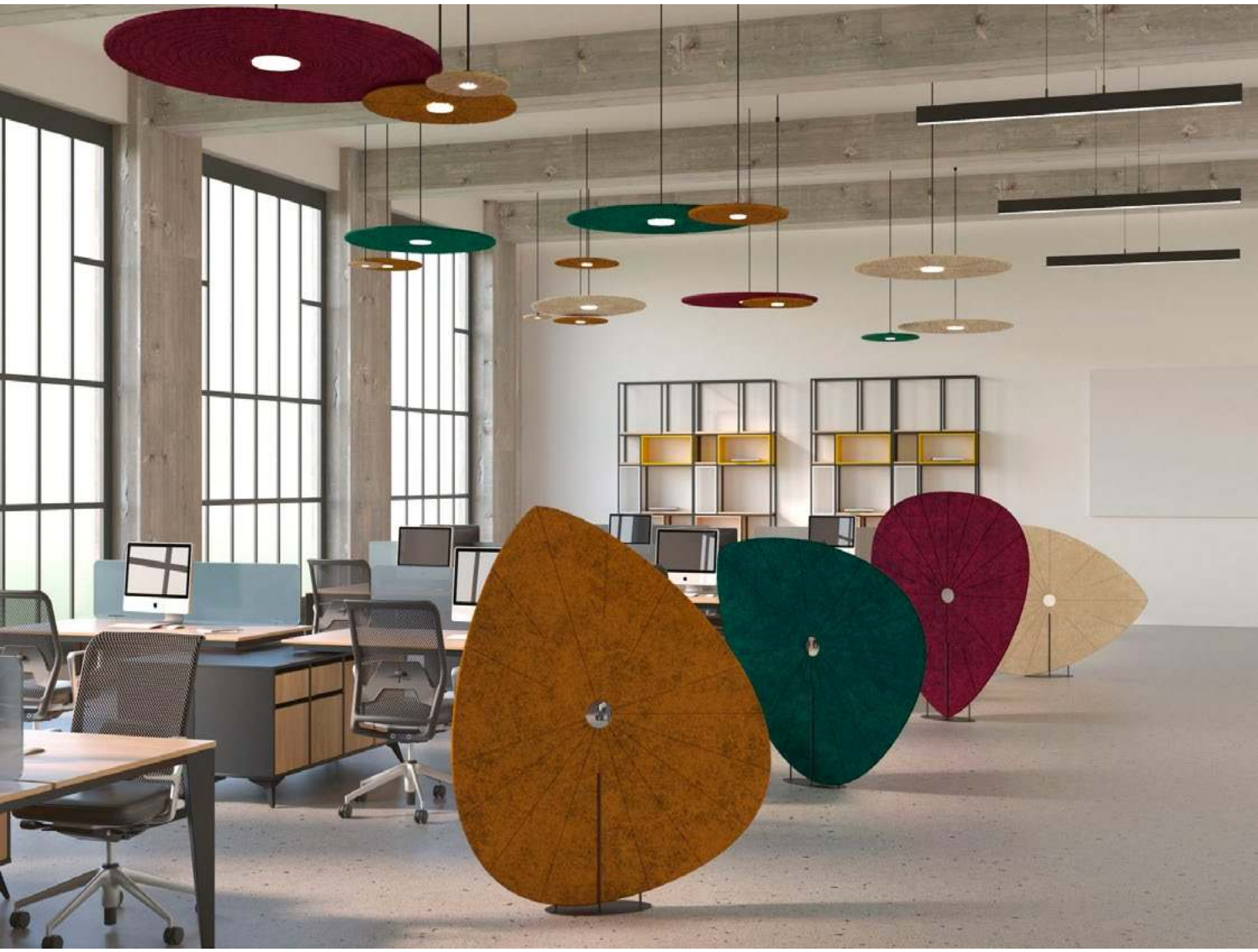
ność jego pracy – podkreśla Barbara Łukasiak, dyrektor handlowy Muraspec.

Przypomina, że otwarte przestrzenie robocze pozbawione izolacji akustycznej to miejsca działające rozpraszająco. Hałas i ruch to bodźce generujące zmęczenie i szybszy spadek koncentracji, podobnie jak odbicia akustyczne i pogłos, które powstają gdy do aranżacji wnętrz użyte zostały materiały twarde, takie jak szkło czy beton, a ściany są pomalowane farbą.

> *– Wprowadzenie elementów akustycznych w postaci ścianek działowych czy przegród biurkowych, wyłożenie ścian tapetami to zabiegi, które można przeprowadzić łatwo, bez dużego remontu.* **OCZYWIŚCIE NAJLEPIEJ ZAPLANOWAĆ JE W FAZIE INWESTYCJI** *– mówi przedstawicielka firmy Muraspec.*

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. materiały prasowe

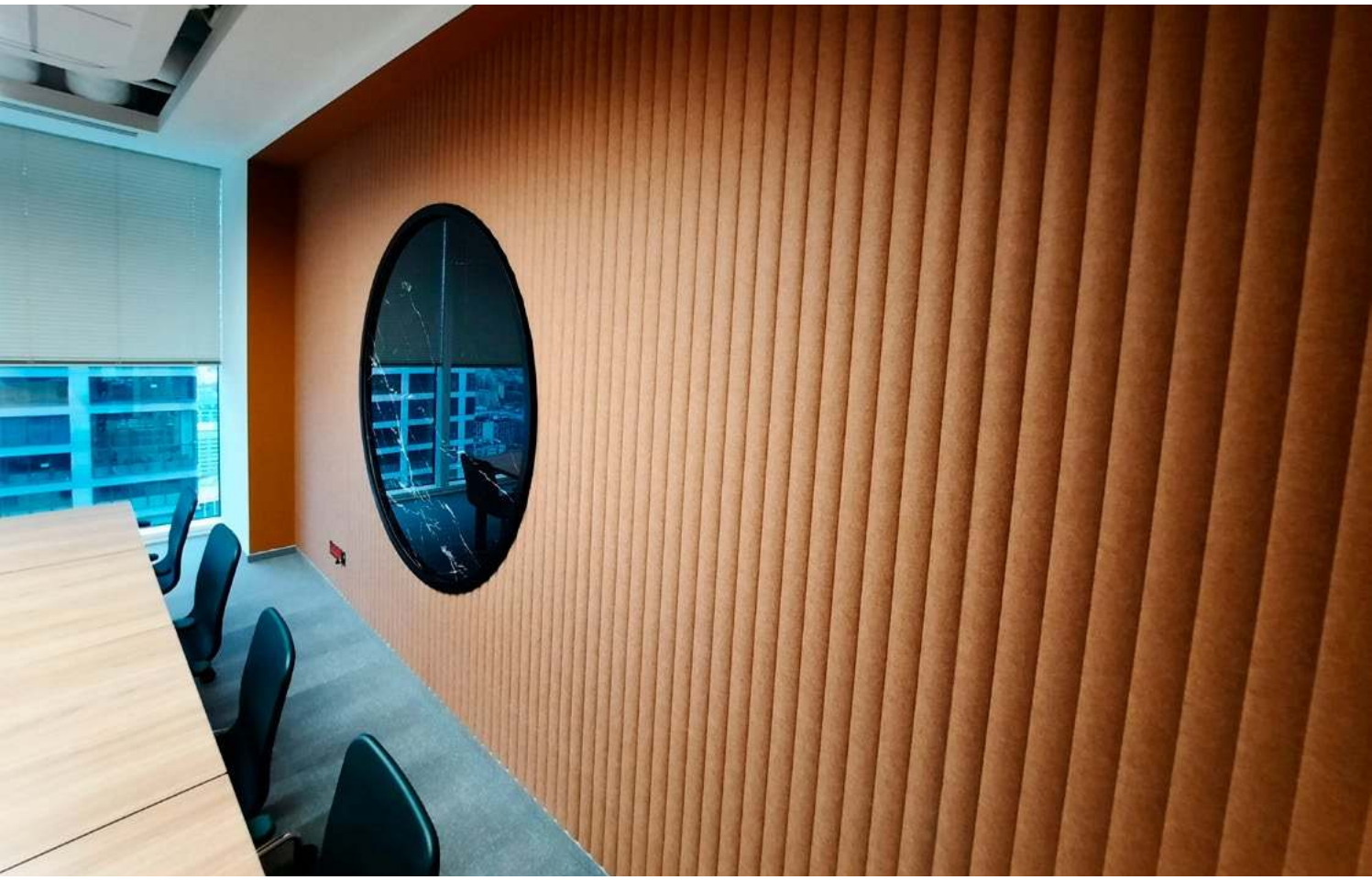
Kolekcja akustycznych przegród i filcowych zawiesi Well-being Muraspec. Przegrody w kształcie liści oraz filcowe lampy wykonane zostały z filcu PET, w którym ponad 70 proc. to materiał przetworzony

eprasa.pl 87a7debef0

Są tu również okładziny ścienne (filc z rolki), płytki oraz panele 3D. Nie bez znaczenia jest fakt, że wszystkie wykonane są z materiału pochodzącego w dużej części (co najmniej 70 proc.) z recyklingu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0



AKUSTYCZNE ROZWIĄZANIA MURASPEC

Fot. Muraspec

Akustyczna ściana w sali konferencyjnej wykonana z paneli filcowych z wzorem tłoczonych lameli. Dostawa i montaż: Muraspec

eprasa.pl 87a7debef0

KOMFORT AKUSTYCZNY PRZEBYWANIA I KOMUNIKACJI W PRZESTRZENIACH BIUROWYCH *(minimalizacja pogłosu, odbić akustycznych, redukcja hałasu)* **TO JEDEN Z ELEMENTÓW, KTÓRY WPŁYWA NA SAMOPOCZUCIE PRACOWNIKA ORAZ EFEKTYWNOŚĆ JEGO PRACY.** *Komfortu akustycznego oczekuje również gość hotelowy, który zmęczony wraca do pokoju by odpocząć w spokoju i ciszy.*

Tekst: **Konrad Lichoń**

Jeśli chodzi o biura, najważniejszymi obszarami wymagającymi poprawy komfortu akustycznego są przestrzenie do pracy w miejscach otwartych (tzw.open space), sale konferencyjne, przestrzenie wypoczynkowe i wnętrza z dużą ilością powierzchni wypełnionych szkłem, marmurem i po-

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Akustyczna filcowa ściana w biurze. Wzór tłoczony, indywidualna grafika. Dostawa i montaż: Muraspec

Fot. Muraspec

eprasa.pl 87a7debef0

lerowanym betonem. Zastosowanie izolacji akustycznej w tych wnętrzach pozwala kontrolować echo i pogłos, obniżając ogólny poziom hałasu. Projektantom wnętrz biurowych rekomendujemy szeroki wybór materiałów i rozwiązań Muraspec dostosowanych do potrzeb użytkowników, rodzaju przestrzeni, miejsca zastosowania i in.

Komfort w biurze

W ofercie firmy dostępna jest szeroka gama rozwiązań własnej produkcji (Fovere) oraz renomowanych producentów takich jak: Autex, Woven Image i Zintra. Do rozdzielania większych fragmentów przestrzeni idealnie nadają się na przykład dekoracyjne panele takie jak Cascade w formie ścianek działowych (stałych lub ruchomych). Atrakcyjna ażurowa forma przegrody pozwala na przenikanie światła i wzroku, jednocześnie pozostawiając wrażenie otwartej przestrzeni. Poliestrowe panele Cascade są lekkie, nietoksyczne i dostępne w gamie atrakcyjnych kolorów i wzorów. Jeśli

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. Muraspec

System sufitowy Zintra. Filc z nadrukiem drewna. Dostawa i montaż: Muraspec

eprasa.pl 87a7debef0

jakiegoś wzoru nie ma w ofercie, firma chętnie wykona go według projektu.

W przypadku miejsc pracy, które koncentrują się na zadaniach indywidualnych, warto zapewnić pracownikowi wizualną i akustyczną prywatność montując np. pomiędzy biurkami ekrany akustyczne (system Vicinity Autex). Delikatnie odizolują one pracownika od najbliższego otoczenia pozwalając mu np. w komfortowy sposób prowadzić rozmowy telefoniczne lub bardziej skupiać się na zadaniach.

Świetnym rozwiązaniem w biurach są też wydzielone przestrzenie, tzw. budki ciszy, w których pracownicy **W KOMFORTOWYCH AKUSTYCZNIE WARUNKACH MOGĄ PROWADZIĆ WAŻNE ROZMOWY TELEFONICZNE** *nie przeszkadzając współpracownikom.*

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Panele Cascade w formie ścianek działowych. Atrakcyjny ażurowy wzór

eprasa.pl 87a7debef0

Do dużych biur, zaprojektowanych na otwartym planie, polecamy systemy sufitowe, takie jak Frontier i Lattice oraz inne ciekawe rozwiązania w formie tzw. żyletek, baffli czy wiatraczków. Każde z rozwiązań akustycznych firma Muraspec może wykonać na indywidualne zamówienie klienta, w personalizowanym kształcie i wykończeniu.

Hotele, hale i inne obiekty

Do ogólnie rozumianej poprawy komfortu akustycznego zarówno w biurach, jak i obiektach hotelowych, polecamy różne rozwiązania ścienne takie jak płyty akustyczne (np. płytki Kaleidoscope czy Orbit marki Woven Image), filc akustyczny z rolki Vertiface, płytki 3D Woven Image. Polecamy również tapety akustyczne Muraspec. Tapety dźwiękochłonne to specjalistyczny materiał okładzinowy, którego zadaniem jest niwelowanie we wnętrzu niekorzystnych zjawisk akustycznych takich, jak np. pogłos. Tapety dźwiękochłonne nie wygłuszą nas od sąsiadów, ale zdecydowanie poprawią komfort akustyczny w pomiesz-

eprasa.pl 87a7debef0

„Wprost” dla architekta



Fot. Muraspec

Akustyczne filcowe zawiesie w formie wiatraka. Wykonanie i montaż: Muraspec

eprasa.pl 87a7debef0

czeniu (nawet o 30 proc.). Tapety akustyczne skutecznie absorbują dźwięki w szerokim spektrum częstotliwości, dzięki czemu z powodzniem stosowane są w pomieszczeniach o różnym przeznaczeniu i funkcjach, niezależnie od ich kubatury, takich, jak galerie sportowe, hale sportowo-widowiskowe, hotelowe korytarze i sale konferencyjne).

Oprócz obiektów komercyjnych **TAPETY AKUSTYCZNE CHĘTNIE STOSOWANE SĄ TEŻ W INWESTYCJACH PRYWATNYCH,** *przede wszystkim we wnętrzach domów jednorodzinnych, na klatkach schodowych i na korytarzach, gdzie ryzyko niekorzystnych zjawisk akustycznych jest największe.*

Jak wygląda i jak działa tapeta akustyczna

Przede wszystkim jest to tapeta grubsza niż każda inna tapeta winylowa. Jej wewnętrzna strona, ta mo-

eprasa.pl 87a7debef0

cowana do ściany, wykonana jest z włókniny pochłaniającej dźwięk, zewnętrzną warstwą jest perforowany winyl. Głos, który rozchodzi się we wnętrzu dostaje się w gęstą sieć mikrootworów na powierzchni tapety i tam grzęźnie, nie generując odbić na innych powierzchniach.

Do wnętrz utrzymanych w tradycyjnej estetyce polecamy Anafi – tapetę o klasycznej tkaninowej strukturze, dostępną w 20 atrakcyjnych kolorach. Okładzina legitymuje się współczynnikiem αw = 0,30. Obiektowa jakość oraz komfortowa szerokość 130 cm pozwalają na ekonomiczne użycie tapety Anafi w miejscach takich jak biura, hotele, restauracje i teatry. We wnętrzach o nowoczesnym designie znakomicie sprawdzi się tapeta Cirrus o wyglądzie przecieranego betonu. Jest ona dostępna w gamie 13 stonowanych kolorów. Tapeta ma współczynnik αw = 0,30.

Aplikacja tapety akustycznej powinna być uzależniona od stopnia oraz natężenia problemu w pomiesz-

eprasa.pl 87a7debef0

czeniu. W przestrzeniach wymagających wysokiego stopnia absorbcji akustycznej tapeta dźwiękochłonna może być stosowana na wszystkich ścianach, także na suficie.

W pomieszczeniach, gdzie natężenie problemu jest mniejsze tapetę można zaaplikować wyłącznie na wybranych, najbardziej newralgicznych powierzchniach.

Oprócz szerokiego spektrum rozwiązań Muraspec oferuje klientom fachowe doradztwo oraz gamę profesjonalnych tapet obiektowych. Brytyjska tradycja i najwyższa jakość okładzin Muraspec to gwarancja zadowolenia i spokoju.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

MURASPEC Sp z o.o.

ul. Warszawska 40, 05-082 Blizne Łaszczyńskiego
tel. 22/ 648-44-67
muraspec@muraspec.com.pl
WWW.MURASPEC.PL

Artykuł sponsorowany

eprasa.pl 87a7debef0

wprost



Raport

INNOWACJE W BUDOWNICTWIE

PARTNER STRATEGICZNY

SAINT-GOBAIN

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej

PRZYSZŁOŚĆ JEST ZIELONA I CYFROWA

Już **TYLKO SIEDEM LAT ZOSTAŁO NA TO, BY RADYKALNE OBNIŻYĆ EMISJĘ GAZÓW CIEPLARNIANYCH**. *Kluczem jest innowacyjność. O kierunki rozwoju innowacji w branży budowlanej zapytaliśmy polskich przedsiębiorców.*

Tekst: **Ewa Jagalska**

Wszyscy ankietowani zadeklarowali, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy ich firmy były aktywne innowacyjnie: czyli wprowadziły lub podjęły próbę wprowadzenia minimum jednej innowacji, a zmiany te dotyczyły m.in. zagadnień związanych z ekologią i zrównoważonym rozwo-

eprasa.pl 87a7debef0

jem. Czy eko-innowacje pozytywnie wpływają na strategiczny rozwój przedsiębiorstwa? Tu znów pełna zgoda – wszyscy byli na „tak”.

Różnice pojawiły się, gdy przyszło do określenia konkretnych obszarów innowacyjności. Najwięcej, bo 39 proc. wskazań, miała innowacyjność w obrębie produktów i usług – udoskonalenie pod względem specyfikacji technicznych, komponentów i materiałów, oprogramowania, łatwości obsługi lub innych cech funkcjonalnych.

Na drugim miejscu, z wynikiem 33 proc., uplasowały się innowacje organizacyjne, dotyczące zmian w zakresie organizacji pracy przedsiębiorstwa lub jego jednostek, a także zmian w stosunkach z otoczeniem.

Innowacje w obrębie procesów, takie jak: wdrożenie lub udoskonalenie procesów produkcji, łańcucha dostaw, sprzedaży, nowe linie technologiczne i procedury, miały 17 proc. wskazań. Najmniej ankietowanych zaznaczyło innowacje marketingowe (11 proc. wskazań).

eprasa.pl 87a7debef0

Co możemy zrobić najszybciej? Policzmy ślad węglowy

Dlaczego innowacje w budownictwie są dziś ukierunkowane głównie na ekologię? Unijny pakiet „Fit for 55” zakłada zmniejszenie do 2030 roku emisji gazów cieplarnianych o 55 proc. względem roku 1990. Natomiast w perspektywie kolejnych 20 lat ma nastąpić całkowita dekarbonizacja gospodarki. Zapytaliśmy przedstawicieli branży o to, w jakich obszarach budownictwo może najszybciej obniżyć lub wyeliminować negatywny wpływ na środowisko naturalne.

– Najbardziej oczywistym dla zrównoważonego budownictwa jest obszar związany z energią i emisją CO2 – wskazuje Piotr Wereski, kierownik Rozwoju Systemów PreFab i Inicjatyw Wspólnych w Saint-Gobain. – Nasze działanie jest tu dwutorowe. Oferowane przez nas materiały, poprzez zwiększanie udziału energii odnawialnej w procesach produkcji, cechują się mniejszą wbudowaną emisją dwutlenku węgla, co przekłada się bezpośrednio na niższy ślad węglowy budynków (emisja ope-

eprasa.pl 87a7debef0

racyjna). Zwiększanie efektywności energetycznej obiektów i obniżanie ich zapotrzebowania na energię pochodzącą z paliw kopalnych uzyskujemy z kolei pracując nad poprawą parametrów izolacyjnych naszych rozwiązań. Skutkiem obu tych działań jest niższa emisja gazów cieplarnianych do atmosfery, zarówno ze strony zakładów, jak i wznoszonych obiektów – dodał Piotr Wereski.

> *Przedstawiciel Saint-Gobain dodał, że dla wielu osób nieoczywistym, ale szalenie istotnym czynnikiem jest* **EFEKTYWNOŚĆ PROCESÓW I TECHNOLOGII BUDOWLANYCH** *– zarówno na etapie projektowania budynku, jak i podczas jego wznoszenia.*

Stosowanie trwałych, energooszczędnych, bezpiecznych produktów i wysokiej jakości systemów przekłada się na wyższą wartość nieruchomości, niższy koszt cyklu życia budynku i mniejsze koszty właścicielskie.

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej

– Przyszłość budownictwa jest cyfrowa – podkreśliła Joanna Mazur, kierownik działu sprzedaży ds. rynku polskiego w ABM Jędraszek, Fabryka Okien i Drzwi.

> *– Wprowadzenie systemów inteligentnych, takich jak* **INTERNET RZECZY CZY INTELIGENTNE STEROWANIE** *może pomóc w zdalnym monitorowaniu procesów produkcyjnych oraz w analizie danych, ale też w sferze produktu, bo ułatwia użytkownikom sterowanie funkcjami domu – dodała.*

Miasto Przyszłości 2050

Zgodnie z unijnymi planami do 2050 roku ma nastąpić całkowita dekarbonizacja gospodarki. Związane z tym procesy powoli nabierają rozpędu, ale są dopiero zapowiedzią tego, co czeka nas w najbliższej przyszłości. Jeśli mamy osiągnąć plan, musi nastąpić zielona rewolucja w branży budowlanej. Jak zatem

eprasa.pl 87a7debef0

będą wyglądały budynki w Mieście Przyszłości 2050 w kontekście koniecznych zmian?

– W obszarze efektywności energetycznej i CO2 budynki w Mieście Przyszłości 2050 będą musiały charakteryzować się jak najmniejszą wbudowaną i operacyjną emisją ekwiwalentu dwutlenku węgla CO2e. Dotyczy to całego cyklu życia budynku – wskazał Piotr Wereski z Saint-Gobain. – W obszarze zasobów i cyrkularności wykorzystywane technologie budowy domów powinny pozwalać na ograniczenie wykorzystywania zasobów nieodnawialnych, mniejsze zużycie wody słodkiej, dłuższy okres ich użytkowania i wyższy wskaźnik wykorzystania oraz mniejszą ilość odpadów budowlanych i rozbiórkowych niepoddawanych odzyskowi – dodał.

Piotr Wereski zwrócił również uwagę na reorganizację i recykling przestrzeni miast, żeby maksymalnie wykorzystać istniejącą już infrastrukturę. – Lekkie budownictwo prefabrykowane we wszystkich tych obszarach może być doskonałym narzędziem do przeprowa-

eprasa.pl 87a7debef0

dzenia recyklingu przestrzeni miejskiej przy ograniczaniu kosztów środowiskowych – powiedział.

– Miasta będą syntezą funkcjonalności i ekologii – nowoczesne, energooszczędne, z budownictwem o ciekawej formie architektonicznej, wykorzystując przy tym naturalne materiały i zapewniając mieszkańcom wszelkie potrzeby maksymalnie blisko domu – podkreśliła Patrycja Wilkosz, starszy specjalista ds. marketingu i PR w firmie Profbud. – W mieście przyszłości na pierwszym miejscu będą więc na równi człowiek i natura.

– Budynki będą inteligentne, zeroemisyjne, energooszczędne, pozbawione barier. Będą też **SAMODZIELNIE ADAPTOWAŁY SIĘ DO ZMIENNYCH WARUNKÓW** *– uważa Sebastian Brzoza, dyrektor Działu Aplikacji i Wsparcia Technicznego Region Europa Wschodnia w Danfoss Poland.*

eprasa.pl 87a7debef0

Wyzwania - finansowanie innowacji i przejrzyste prawo

Wszyscy ankietowani potwierdzili, że ich przedsiębiorstwa prowadzą prace badawczo-rozwojowe, a także wdrażają innowacyjne rozwiązania. W zdecydowanej większości finansowane są one z własnych środków oraz z kredytów.

Tylko 29 proc. ankietowanych wskazało na dotacje i programy unijne. Jednocześnie wszyscy podkreślali konieczność większego wsparcia ze strony państwa, przede wszystkim w pozyskiwaniu funduszy. Aby wdrożyć nowe rozwiązania firmy muszą inwestować duże kwoty w technologię, materiały i pracę.

Kolejnym problemem, ale i kosztem, jest złożoność procesów w strukturze organizacyjnej, zarówno u systemodawców, jak i producentów. Wśród udogodnień prawno-administracyjnych korzystnych dla rozwoju innowacyjności przedsiębiorcy wymienili m.in.:

- obowiązek prowadzenia postępowania administracyjnego cyfrowo, z pełną jawnością dokumentów do-

eprasa.pl 87a7debef0

stępnych dla wszystkich stron, z wyłączeniem prowadzenia dokumentów w tradycyjnej formie,

- szczegółowe oznaczenie śladu węglowego materiałów budowlanych na rynku polskim;
- wprowadzenie uwarunkowań prawnych związanych z wykorzystywaniem odzyskanych na budowie materiałów budowlanych (zmiany prawne dostosowujące nadanie kodu odpadowego odpadowi, a nie produktowi, który nadaje się do dalszego zastosowania np. na innej budowie);
- programy wspierające inwestycje nisko lub zeroemisyjne oraz głębokie renowacje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej



CZY PODOŁAMY ZIELONEJ REWOLUCJI?

Fot. Adam Rotter

Uczestnicy debaty „Wprost”: Anna Kamińska, Jacek Boruc, Aleksandra Stępniak, Adam Ambrozik, Ewelina Woźniak-Szpakiewicz, Henryk Kwapisz

PARTNER STRATEGICZNY:

SAINT-GOBAIN

PARTNERZY:

VELUX

DMD modular

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej

– **JESTEŚMY GOTOWI NA ZMIANY!** – *zapewniali uczestnicy debaty zorganizowanej przez „Wprost”, poświęconej konieczności ograniczenia negatywnego wpływu branży budowlanej na środowisko.*

Tekst: **Ewa Jagalska**

Dlaczego mówimy o zielonej rewolucji w budownictwie? Ma to związek z celami stawianymi przez Unię Europejską. Pakiet „Fit for 55” zakłada zmniejszenie do 2030 roku emisji gazów cieplarnianych o 55 proc. względem roku 1990. Natomiast w perspektywie kolejnych 20 lat ma nastąpić całkowita dekarbonizacja gospodarki.

To wielkie wyzwanie. Dziś cały przemysł budowlany odpowiada za 38 proc. emisji dwutlenku węgla; w tym 28 proc. pochodzi z eksploatacji, a 10 proc. z produkcji materiałów oraz z procesów budowlanych i rozbiórko-

eprasa.pl 87a7debef0

wych. Dodajmy jeszcze, że w całej UE 70 proc. budynków wciąż jest nieefektywnych energetycznie, a stanie się jasne, że należy przyśpieszyć i zintensyfikować zmiany. Czy branża budowlana w Polsce jest na to gotowa?

Ograniczanie śladu węglowego - wyznacznik zmian w budownictwie

– Tego być może nie widać gołym okiem, ale przez ostatnie lata budownictwo zmieniło się pod kątem efektywności energetycznej. Rzeczywiście, zużywamy mniej energii. Teraz wyznacznikiem zielonego budownictwa będzie ślad węglowy – rozpoczął dyskusję Henryk Kwapisz, dyrektor ds. relacji instytucjonalnych w grupie Saint-Gobain w Polsce.

– Trzeba będzie go liczyć, projektanci będą musieli się nad nim zastanawiać podejmując decyzję o zastosowaniu takich czy innych materiałów. Co więcej, w branży powstają nieustannie innowacje z dużym naciskiem na aspekt prośrodowiskowy – powiedział.

eprasa.pl 87a7debef0

Jak w to wpleść innowacje? – Mamy w Saint-Gobain coroczny konkurs Innovation Awards, na który każdy kraj może zgłosić swój pomysł w dowolnym zakresie, np. produkcji, marketingu itd. W tym roku było około 89 projektów, niektóre z pewnością przełomowe. Podam przykład: koledzy z Tajlandii wymyślili, żeby do zapraw Webera, w miejsce klasycznych wypełniaczy, dodawać popiół ze spalania oleju palmowego, czyli coś, co i tak w Tajlandii powstaje – mówił Kwapisz.
– Wydaje mi się, że branża jest przygotowana do zmian, one wewnętrznie już zachodzą. Trzeba tylko zmienić sposób myślenia ludzi – konsumentów , żeby uznali ślad węglowy za czynnik niezwykle ważny w procesie decyzyjnym. Do efektywności energetycznej się przekonaliśmy, a czy się przekonamy do śladu węglowego? Myślę, że tak! – dodał przedstawiciel Saint-Gobain.

W debacie wziął udział również Adam Ambrozik, dyrektor public affairs w firmie Velux w Polsce, który podjął wątek śladu węglowego.

eprasa.pl 87a7debef0

– Powiem coś przewrotnego: niestety **EFEKTYWNOŚĆ ENERGETYCZNA I ŚLAD WĘGLOWY** *bardzo często idą w przeciwnych kierunkach – ocenił.*

– Niemal w nieskończoność możemy podnosić efektywność energetyczną budynków, ale często odbywa się to kosztem wysokiego wbudowanego śladu węglowego – mówił. – Efektywnością energetyczną można zarządzać w całym cyklu życia budynków, np. zastępować jedne źródła innymi, o mniejszej emisyjności. Ze śladem węglowym wbudowanym już nic nie zrobimy. Bardzo dokładnie przebadaliśmy naszą firmę i okazało się, że 94 proc. śladu węglowego naszych produktów pochodzi z łańcucha dostaw, czyli powstaje w fabrykach kontrahentów – powiedział Ambrozik.

Dlatego nowa strategia zrównoważonego rozwoju w firmie Velux, zakładająca ograniczenie do 2030 roku śladu węglowego o połowę, obejmuje również dostawców. – Potrzebna jest współpraca wszystkich – dodał.

eprasa.pl 87a7debef0

Greenwashing vs. realne możliwości

– Nie do końca wiemy jak liczyć pewne parametry – powiedział Jacek Boruc, dyrektor w pionie przygotowania produkcji Warbud SA. – Ślad węglowy wbudowany dzięki deklaracjom EPD potrafimy ocenić, ale jeśli chodzi o emisję, to mówimy o źródłach energii, które w naszym kraju nie są zdefiniowane. Jako firma budowlana jesteśmy integratorem rozwiązań, o których mówią producenci.

> *– I tu pojawia się odwieczny problem: który z kwantyfikatorów wybrać? Czy* **KOSZT**, *czyli to, co płacimy na końcu,* **CZY PARAMETRY ZWIĄZANE ZE ŚRODOWISKIEM**, *które tak naprawdę towarzyszą nam od niedawna – powiedział.*

– Przechodząc do betonu: jest popularny ze względu na dostępność, trwałość i wiele innych cech, które sprawiają, że wygodnie z niego budować. Dokument

eprasa.pl 87a7debef0

opracowany przez Światowe Stowarzyszenie Producentów Betonu i Cementu wskazuje, w jaki sposób chcą osiągnąć neutralność w 2050 roku – wskazywał przedstawiciel Warbudu. W uproszczeniu: 20 proc. stanowią zmiany w kształtowaniu budynków, czyli sposób projektowania, recepta betonu i tym podobne rzeczy osiągalne już dziś. Kolejne 20 proc. to zmiany związane z produkcją i dystrybucją betonu. Jest też trochę miejsca na efektywność energetyczną związaną z procesami. – Ale pojawia się też informacja, że w zasadzie żaden z producentów cementu do 2050 roku nie wycofa się z technologii produkcji cementu, czyli w dalszym ciągu on będzie wysoce energetyczny. Za to 30 proc. przewidziano na jakieś innowacyjne odkrycia, które sprawią, że emisja zostanie zmniejszona – mówił Boruc.

Duże nadzieje pokłada się w przechwytywaniu dwutlenku węgla z produkcji. – Czy to się bardzo różni od sadzenia drzew i czegoś, co nazywamy greenwashingiem, to już pozostawiam ocenie wszystkich. Według

eprasa.pl 87a7debef0

mnie, jeśli mówimy o betonie, powinniśmy się skupić na tym, co jest rzeczywiście osiągalne tu i teraz, czyli na tych 20 procentach, które są związane ze sposobem konstruowania budynków i na poszukiwaniu możliwości, które w tej chwili daje ten materiał – podsumował.

Prefabrykacja - możliwość wielokrotnego zagospodarowania zasobów

– Biorąc pod uwagę wyzwania klimatyczne i cele postawione przez Unię Europejską w zakresie dekarbonizacji gospodarki jak również uzyskania neutralności klimatycznej, prefabrykacja wydaje się fantastycznym rozwiązaniem, szczególnie technologia modułowa, która jest na szczycie wszystkich rodzajów prefabrykacji – powiedziała Ewelina Woźniak-Szpakiewicz, CEO w DMDmodular. – Dlaczego? Powodów jest wiele. Budynki wykonane w technologii modułowej 3D można demontować, przenosić i zaadaptować w innej lokalizacji. Mamy więc możliwość wielokrotnego gospodarowania zasobem.

eprasa.pl 87a7debef0

> *– Ogromną zaletą jest krótki czas realizacji. Kolejną zaletą jest* **DBAŁOŚĆ O JAKOŚĆ**. *Proces fabryczny jest związany z szeregiem testów, które muszą być wykonane w zakładzie produkcyjnym przed wyjechaniem na plac budowy.*

Ewelina Woźniak-Szpakiewicz zwróciła również uwagę na gospodarowanie odpadami. – Realizacja budynków w technologii modułowej, czy w ogóle prefabrykowanych w zakładzie produkcyjnym, powoduje, że gospodarowanie odpadami jest dużo bardziej oszczędne. Bez względu na to, czy firma działa w technologii prefabrykacji betonowej, drewnianej, stalowej, 2D, 3D, komponentowej, zawsze w jej strategię wpisane jest założenie, żeby odpadów było jak najmniej, ponieważ to bezpośrednio wpływa na koszt wytworzenia i ostatecznie również na rentowność biznesu – dodała.

eprasa.pl 87a7debef0

Jak zmniejszyć koszty eksploatacji budynków?

– Trzeba się zastanowić, gdzie możemy znaleźć energię, która już została wyprodukowana i którą można dodatkowo wykorzystać – zauważyła Aleksandra Stępniak, konsultantka ds. efektywności energetycznej, odpowiedzialna za public affairs w firmie Danfoss w Polsce i w regionie Europy Wschodniej. – Mam na myśli ciepło odpadowe. To olbrzymi potencjał wciąż niewykorzystanej energii. Mówię nie tylko o wysokotemperaturowym cieple odpadowym z przemysłu, ale również o dostępnych lokalnie źródłach w przestrzeni miejskiej, np. stacje metra, supermarkety, oczyszczalnie ścieków. Możemy też odzyskiwać ciepło chociażby z wentylacji poszczególnych budynków – powiedziała.

Zielona rewolucja - potrzebne dowody!

– Na samym końcu jest klient, którego musimy przekonać, że to, co proponujemy, jest ważne – powiedział Adam Ambrozik. – Co roku wydajemy raport „Barometr zdrowych domów", w którym oceniamy wpływ budynków

eprasa.pl 87a7debef0

na zdrowie ich mieszkańców. Na jego potrzeby przeprowadziliśmy reprezentatywne badania na grupie osób, które w ostatnich pięciu latach przeprowadziły renowację domów, czyli poprawiły efektywność energetyczną budynku. Spytaliśmy, co ich do tego skłoniło. Okazuje się, że na pierwszym miejscu motywem była poprawa komfortu – 75 proc. wskazań, na drugim miejscu była zmiana wizerunku, 70 proc. Chęć zmniejszenia zużycia energii wskazało tylko 30 proc. badanych.

> *– To pokazuje, że powinniśmy zacząć mówić innym językiem, z perspektywy człowieka: poprawiając efektywność energetyczną poprawiasz komfort mieszkania. Bo, koniec końców,* **ZIELONA REWOLUCJA MUSI SIĘ DOKONAĆ W NASZYCH DOMACH** *– dodaje dyrektor w Veluksie.*

Henryk Kwapisz z Saint-Gobain podsumował: – Inwestorzy, architekci, wykonawcy powinni być

eprasa.pl 87a7debef0

w stanie wykazać, jaki ślad węglowy ma dany budynek. Ludzie, którzy kupują mieszkanie lub dom, powinni oczekiwać dowodu, że dany budynek ma mniejszy niekorzystny wpływ na środowisko niż budynek konkurencji. Ci, którzy są odpowiedzialni, pokazują dowody w postaci faktów: ile jedna jednostka funkcyjna, czyli np. jeden metr sześcienny izolacji, powoduje emisji dwutlenku węgla. Trzeba dotrzeć do ludzi i przekonać ich, żeby takich informacji szukali.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

„Wprost” o innowacjach w budownictwie

Debata „Wprost” o innowacjach w budownictwie odbyła się 22 marca w Pracowni Przewrotu Kopernikańskiego należącej do kompleksu Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, w przestrzeni Grupy Saint-Gobain, w której prowadzone są dyskusje na ważne społecznie tematy, takie jak innowacje i zrównoważony rozwój. Miejsce to działa pod hasłem „Making the world a better home”. Partnerem strategicznym debaty była Grupa Saint-Gobain, a parterami firmy DMDmodular i Velux. Debatę poprowadziła Anna Kamińska, redaktorka naczelna portalu branżowego Buduj z głową.

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej



Piotr Wereski, Grupa Saint-Gobain w Polsce

BUDOWNICTWO MIEJSKIE – LEKKIE I ZRÓWNOWAŻONE

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej

Współczesne budownictwo odpowiada za ok. 40 proc. emisji CO2 do atmosfery, z czego 12 proc. stanowią emisje wynikające z procesów wznoszenia budynków, zaś 28 proc. – z ich użytkowania. Ponadto, według Banku Światowego branża **BUDOWLANA GENERUJE W SKALI GLOBALNEJ OK. 1 MILIARDA TON STAŁYCH ODPADÓW ROCZNIE**, *co stanowi połowę stałych odpadów produkowanych każdego roku na całym świecie.*

Tekst: **Piotr Wereski**

Jeśli dodamy do tego nadmierną eksploatację nieodnawialnych surowców mineralnych, okaże się, że poszukiwanie rozwiązań stanowiących remedium na problemy środowiskowe jest naszym obowiązkiem. Zmiany klimatyczne, których doświadczamy już od dłuższego czasu, widmo braku dostępu do tradycyjnych materiałów budowlanych oraz pro-

eprasa.pl 87a7debef0

gnozowana potrzeba zapewnienia mieszkań dla ponad 2 mld ludzi w ośrodkach miejskich w ciągu najbliższych 30 lat, wymagają podjęcia natychmiastowych działań.

> *Zrównoważone budownictwo przestało być jedynie sloganem, a stało się koniecznością,* **ZAŚ BUDOWNICTWO LEKKIE – PRZYSZŁOŚCIĄ** *miejskiego sektora mieszkaniowego.*

Czym jest zrównoważone budownictwo

Z uwagi na wymienione wyniki badań statystycznych, unaoczniające, że działalność ludzka w obszarze budownictwa ma negatywny wpływ na kondycję planety, istotną kwestią staje się zrównoważony cykl życia materiałów i konstrukcji budowlanych oraz obniżanie ich śladu węglowego.

Grupa Saint-Gobain, umacniająca swoją pozycję światowego lidera zrównoważonego budownictwa, w codziennych zmaganiach z wyzwaniami XXI w. kie-

eprasa.pl 87a7debef0

ruje się wartościami ujętymi w celu nadrzędnym: „Making the world a better home”. Słowa te poparte są wielowymiarowymi działaniami z zakresu zrównoważonego rozwoju oraz poprawy efektywności i jakości budynków – dla dobra planety i komfortu ludzi. Jako grupa już od wielu lat troszczymy się o to, by nasze produkty, a tym samym budynki, były proekologiczne i energooszczędne na każdym etapie życia. Ograniczamy emisję CO2 zakładów, zwiększamy udział energii odnawialnej w procesach produkcyjnych, zmniejszamy wykorzystanie zasobów nieodnawialnych dzięki recyclingowi surowców, obniżamy zużycie wody słodkiej i generujemy mniejszą ilość odpadów niepodlegających odzyskowi.

Poszukiwanie rozwiązań i technologii minimalizujących negatywny wpływ budownictwa na środowisko sprawia, że do głosu coraz śmielej dochodzi budownictwo lekkie i prefabrykowane, zyskujące na znaczeniu także w naszym kraju.

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej

Prefabrykowane domy szkieletowe

Wbrew pozorom budownictwo szkieletowe w systemie drewnianym, stalowym lub mieszanym nie jest najnowszym odkryciem. W krajach skandynawskich czy Ameryce Północnej domy o konstrukcji drewnianej stanowią nieodłączną część krajobrazu. Rozwiązania wykorzystujące drewno są nie tylko bardziej przyjazne środowisku, efektywne energetycznie i bezpieczne, ale także stosunkowo proste w prefabrykacji i jakościowo konkurencyjne w porównaniu z tradycyjnymi technikami wnoszenia budynków.

Budynek prefabrykowany powstaje w kontrolowanych warunkach w zakładach. Wszystkie jego elementy są tam wytwarzane i montowane. Następnie zostają one przetransportowane do docelowej lokalizacji w formie gotowych do zainstalowania paneli czy modułów. Krótki okres wznoszenia budynku prefabrykowanego eliminuje problem organizacji i utrzymania placu budowy. Kolejną zaletą jest fakt, że uzgodnienia dotyczące projektu architektonicznego, rozwiązań

eprasa.pl 87a7debef0

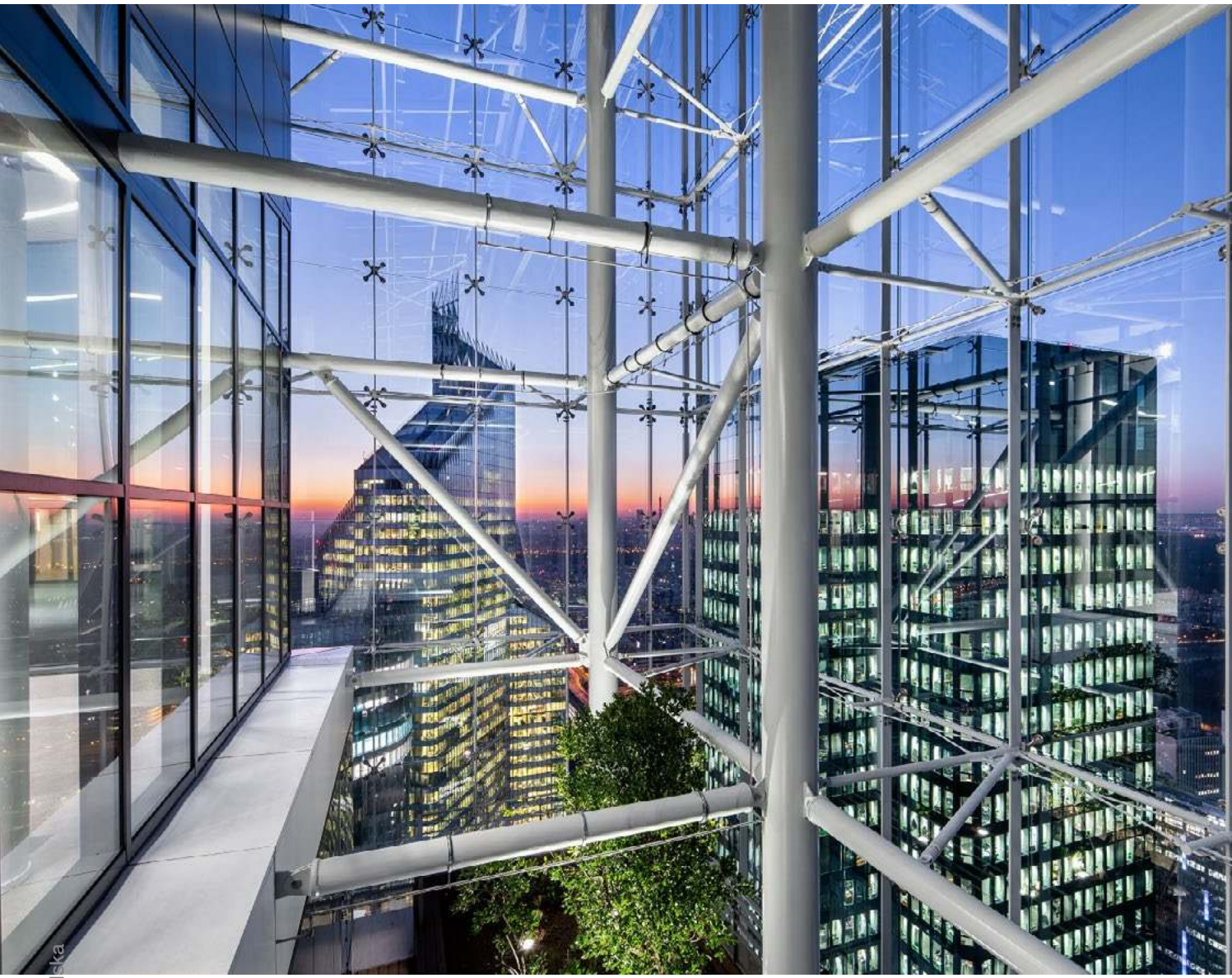
technicznych, elementów wykończeniowych oraz instalacji, jak również wykonawstwo, znajdują się w rękach jednej firmy.

> *Tym samym na etapie podpisywania umowy* **ZNAMY OSTATECZNĄ CENĘ BUDYNKU**, *a ponadto – z uwagi na zakładową kontrolę jakości – mamy pewność, że jest on zgodny z projektem.*

Prefabrykacja pozwala na racjonalne eksploatowanie surowców, mając po swojej stronie zalety wykorzystanych do produkcji surowców naturalnych, drewna i gipsu, a także powstałej z dużym udziałem recyklingu wełny szklanej. Drewno, gips i wełnę mineralną cechuje niski ślad węglowy. Należy również wspomnieć, że procesy wytwarzania wskazanych surowców są tak zoptymalizowane, by generować jak najmniej odpadów – przykładem jest chociażby dostarczanie producentom wełny ciętej na wymiar. Co istotne, poszczególne ele-

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej



Fot. Facebook Saint-Gobain Polska

W poszukiwaniu technologii ograniczających negatywny wpływ budownictwa na środowisko coraz częściej zwracamy się w stronę prefabrykowatów.

eprasa.pl 87a7debef0

menty budynku szkieletowego na końcu cyklu życia można wykorzystać ponownie.

Transformacja przestrzeni miejskiej

Europa to jeden z najbardziej zurbanizowanych kontynentów na świecie. W europejskich miastach żyje obecnie niemal 80 proc. populacji. Dalszy wzrost może przyczyniać się do powstawania niekontrolowanych procesów urbanizacyjnych i pojawienia się niekorzystnych zjawisk. Jednym z nich jest suburbanizacja, czyli faza rozwoju miasta, która polega na wyludnianiu się centrum i rozwoju strefy podmiejskiej. W konsekwencji tego procesu następuje dezurbanizacja i wyludnienie w całym obszarze metropolitalnym. Procesy suburbanizacji i dezurbanizacji pociągają za sobą zajmowanie kolejnych obszarów zielonych i ich degradację na rzecz tworzenia infrastruktury miejskiej, rozbudowy systemów dróg i transportu itd.

Pozyskiwanie nowych jednostek mieszkalnych w sposób zrównoważony jest zatem kwestią palącą

eprasa.pl 87a7debef0

i może mieć wiele scenariuszy. Jednym z nich jest przekształcanie istniejących struktur zabudowy mieszkaniowej i niemieszkaniowej. Tak zwany rozwój „do wewnątrz”, zapobiegający ekspansji, pozwala na oszczędną gospodarkę terenem i ograniczenie kosztów środowiskowych urbanizacji.

Lekkie budownictwo prefabrykowane jest doskonałym narzędziem do przeprowadzenia recyklingu przestrzeni miejskiej przy ograniczaniu kosztów środowiskowych oraz rozwoju miasta poprzez np. nadbudowywanie istniejących obiektów. W tym celu sprawdzi się szczególnie budownictwo modułowe.

Recycling tkanki miejskiej

Budownictwo modułowe umożliwia montaż budynków gotowych do zamieszkania. W ich wnętrzach przeprowadzono uprzednio wszystkie prace wykończeniowe (np. malowanie ścian, wykończone łazienki, zamocowanie szafek kuchennych czy innych stałych elementów zabudowy). System modułowy pozwala na roz-

eprasa.pl 87a7debef0

budowę obiektu w dowolnej konfiguracji i na dowolnym poziomie. Konstrukcje, z uwagi na niski ciężar, w mniejszym stopniu obciążają struktury istniejących obiektów i mogą być wykorzystywane do tworzenia nadbudów. Zakup tak wykonanych, ekologicznych i energooszczędnych mieszkań, może stanowić źródło finansowania remontów i termomodernizacji budynków bazowych czy instalacji dźwigów – z korzyścią dla przyszłych i obecnych mieszkańców.

Ponadto budownictwo modułowe może służyć także do tworzenia nowych budynków, których obecność na osiedlach wynika z aktualnego zapotrzebowania mieszkańców, np. biur, żłobków, przedszkoli czy innych jednostek służących lokalnej społeczności. W razie konieczności budynki takie można w łatwy sposób przenieść w inne miejsce docelowe lub poddać recyklingowi.

Prefabrykowane budynki modułowe otwierają zupełnie nowe możliwości dla budownictwa wielorodzinnego, a technologia ta wykorzystywana jest już na dużą

eprasa.pl 87a7debef0

skalę w Europie Zachodniej. Jak natomiast sytuacja wygląda w Polsce? Mamy do czynienia z ogromnym wręcz potencjałem. Stawiane masowo w latach 70. ubiegłego wieku charakterystyczne czteropiętrowe bloki z wielkiej płyty w ocenie specjalistów pozwalają na swobodne dobudowanie jednego lub dwóch dodatkowych pięter.

Polskie budynki wielokondygnacyjne stanowią doskonałą bazę dla procesu nadbudowy. O ile na zachodzie Europy każdy obiekt mieszkalny konstruowany był w inny sposób, przez co nadbudowa wymaga dziś indywidualnego podejścia i każdorazowych wyliczeń, polskie budownictwo wielkopłytowe wznoszone było niemalże „pod wzór”, a budynki posiadają te same fundamenty, zbrojenia, stropy, ściany itd. Szacuje się, iż w naszym kraju dysponujemy kilkoma tysiącami bloków nadających się do wykonania nadbudów, dlatego rozwój technologii modułowej w naszym kraju powinien być priorytetem dla budownictwa mieszkalnego.

eprasa.pl 87a7debef0

Podsumowując, istotą budownictwa ekologicznego w ośrodkach miejskich jest maksymalne wykorzystanie możliwości, jakie daje nam zarówno nowa, jak i istniejąca infrastruktura, nowoczesne materiały budowlane oraz zaawansowane technologie. To dzięki nim możemy kreować przyjazne ludziom i środowisku domy, osiedla i całe miasta, które w centrum stawiają człowieka i planetę. Budownictwo lekkie, prefabryko-

O Saint-Gobain

Saint-Gobain tworzy, produkuje i dystrybuuje materiały i rozwiązania mające ważny wpływ na jakoś życia każdego z nas oraz naszą przyszłość. Można je znaleźć wszędzie tam, gdzie mieszkamy i żyjemy na co dzień np. w budynkach, środkach transportu, inwestycja infrastrukturalnych i wielu inwestycjach przemysłowych. Zapewniają one komfort, wytrzymałość i bezpieczeństwo i stanowią odpowiedź na wyzwania naszych czasów. Wszyscy nasi pracownicy na całym świecie mają teraz wspólny ambitny i istotny cel: „Making the World a Better Home”. Cel, który nie tylko inspiruje, ale i wzywa do działania.
Więcej informacji: www.saint-gobain.pl

eprasa.pl 87a7debef0

wane i modułowe, może zostać z powodzeniem wykorzystane do realizacji tego celu. Jego umiejętne zastosowanie otwiera drogę do zrównoważonego życia zarówno obecnym, jak i kolejnym pokoleniom.

Autor jest menedżerem Rozwoju Systemów PreFab i Inicjatyw Wspólnych Grupy Saint-Gobain w Polsce.

Bibliografia: Housing Environment 34/2021, Przestrzeń, architektura, natura, dr hab. inż. arch. Stanisława Wehle-Strzelecka, dr inż. arch. Monika Strzelecka-Seredyńska, Kształtowanie zabudowy mieszkaniowej wpisującej się w zasady ochrony terenu i pozyskiwania rezerw przestrzeni we współczesnym mieście.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

ZORGANIZUJ WYJĄTKOWE WYDARZENIE W CENTRUM WARSZAWY W PRZESTRZENI SAINT-GOBAIN

SAINT-GOBAIN



PRELEKCJE

•

WARSZTATY

•

DEBATY

•

PLAN FILMOWY

•

WYDARZENIA LIVE

SPRAWDŹ CO OFERUJE PRZESTRZEŃ SAINT-GOBAIN I ZAREZERWUJ SWÓJ TERMIN

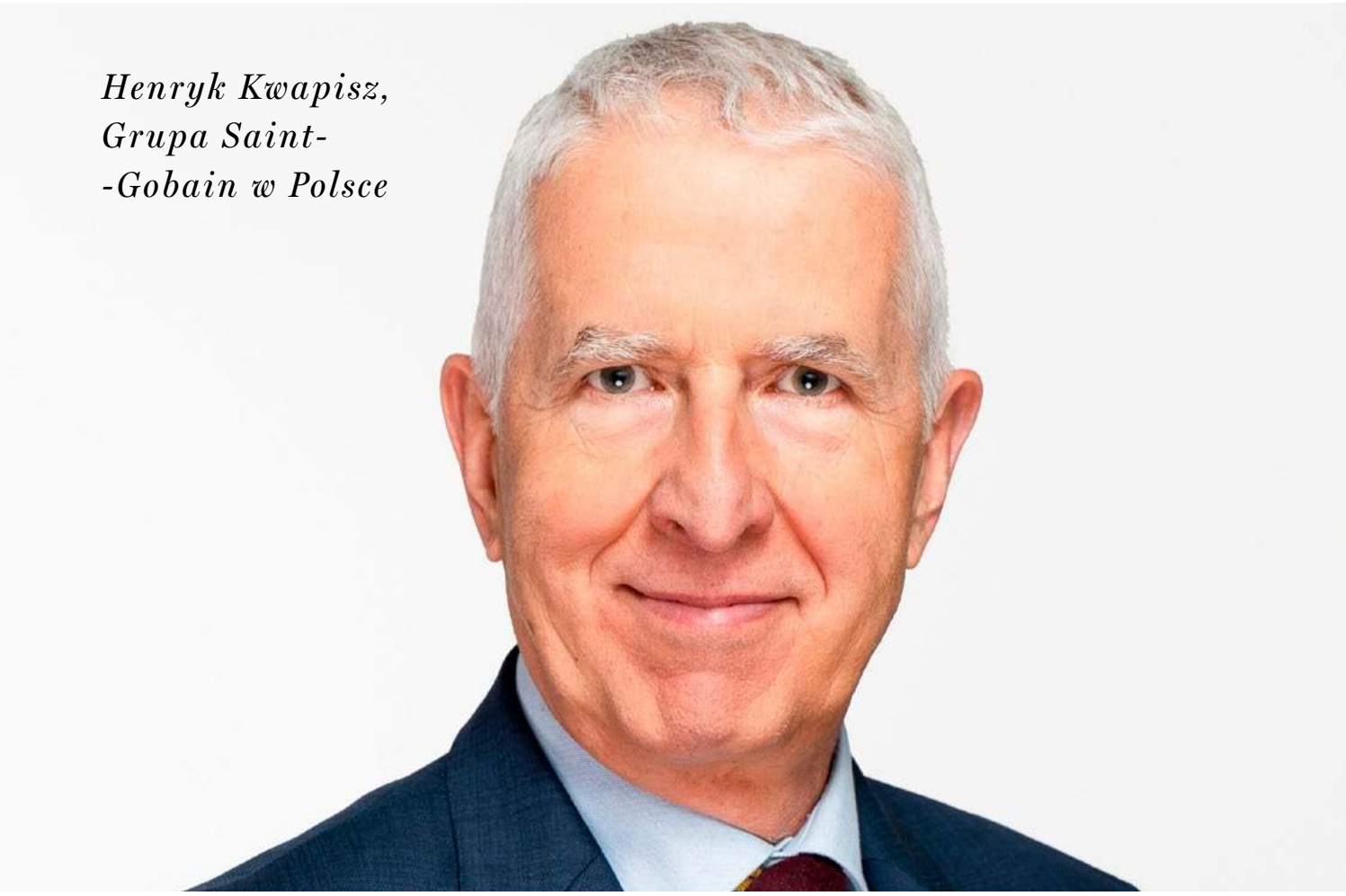
TWOJE WYDARZENIE JEST BLISKIE CELOWI

Zorganizuj je bezpłatnie w przestrzeni Saint-Gobain

MAKING THE WORLD A BETTER HOME

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej



Henryk Kwapisz, Grupa Saint-Gobain w Polsce

JAK SZYBKO OSIĄGNIEMY ZEROWY ŚLAD WĘGLOWY BUDYNKÓW

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej

Pojęcie „ślad węglowy budynku” kojarzy się obecnie większości osób związanych z rynkiem budowlanym wyłącznie z emisją CO_2 z budynku, wynikającą ze zużycia energii. Jeśli budynek zużywa więcej energii, to emitowane jest więcej CO_2, żeby ją wytworzyć. Tymczasem „ślad węglowy budynku” to daleko szersze pojęcie. Przecież **NA JEGO WIELKOŚĆ WPŁYWA DUŻO WIĘCEJ ELEMENTÓW PROCESU BUDOWLANEGO**.

Tekst: **Henryk Kwapisz**

Podczas każdej jego fazy: wyrobu (np. wyprodukowanie wyrobu budowlanego i jego dostarczenie na budowę), budowy (np. energia zużyta do montażu wyrobów i instalacji), użytkowania (np. użytkowanie, wymiana, naprawa), po fazę końca życia (np. rozbiórka i usunięcie odpadów) zużywa się rów-

eprasa.pl 87a7debef0

nież pewne ilości energii, a zatem emituje CO_2. Przyjrzyjmy się, krok po kroku, jakie działania podejmuje się w Saint-Gobain, aby ograniczyć bądź wyeliminować emisje na poszczególnych etapach procesu budowlanego.

Cel - ekologiczna produkcja

Faza wyrobu ma znaczący wpływ na ostateczny wynik, ponieważ zarówno wydobycie, jak i produkcja surowców (np. sody do produkcji szkła) wiąże się ze zużyciem energii. Aby zadbać o obniżenie śladu węglowego swoich wyrobów na tym etapie, Saint-Gobain działa na dwóch polach.

Po pierwsze, zwiększa sukcesywnie odbiór surowca z recyclingu, np. odbierając od wykonawców niewykorzystane resztki płyty gipsowo-kartonowej. Po drugie, zbiera informacje o śladzie węglowym od dostawców po to, aby wybrać rozwiązania najkorzystniejsze dla środowiska. Kolejny krok to dostarczenie surowców od producenta do fabryki Saint-Gobain. Oczywi-

eprasa.pl 87a7debef0

ście najlepiej by było, gdyby zastosowany transport był bezemisyjny, co w tej chwili jest trudne do osiągnięcia, dlatego też na razie należy zadbać o to, aby zminimalizować jego wpływ np. poprzez bardziej ekonomiczny sposób załadunku.

Ograniczenie śladu węglowego na etapie produkcji jest dla Saint-Gobain priorytetem. W 2022 roku firma podpisała umowę, w ramach której 100 proc. zielonej energii elektrycznej produkowanej przez polskie farmy wiatrowe Tion Renewables będzie sprzedawane na rynku i wirtualnie rozliczane po stałej cenie z Saint-Gobain w Polsce. Ten 15-letni kontrakt, obowiązujący od 2025 roku, pokryje prawie 45 proc. zapotrzebowania Saint-Gobain na energię elektryczną w Polsce. Pozwoli on zmniejszyć emisję CO_2 o 135 tys. ton rocznie, obniżając tym samym ślad węglowy wyrobów.

Innym przykładem podejmowanych przez firmę działań na rzecz ograniczenia emisji jest ORAÉ – pierwsze na rynku szkło o zredukowanym śladzie

eprasa.pl 87a7debef0

węglowym, nawet ok. 30 proc. w stosunku do „typowego” szkła. Redukcja śladu węglowego jest w tym wypadku możliwa dzięki zastosowaniu w procesie produkcji 70 proc. stłuczki szklanej oraz energii ze źródeł odnawialnych.

Na marginesie należy odnotować, że choć samo wbudowywanie wyrobów w obiekt ma znikomy wpływ na jego końcowy ślad węglowy, wykonawca powinien zadbać o zminimalizowanie zużycia energii, korzystając z efektywnych energetycznie urządzeń i optymalnie zaprojektowanego harmonogramu prac, np. za pomocą systemu BIM.

Faza użytkowania

To drugi, po produkcji etap, który ma niezwykle istotny wpływ na ostateczny rezultat. Dlatego też działania mające na celu optymalizację efektywności energetycznej budynku należy podejmować już podczas prac projektowych. Przykładowo, im więcej ocieplenia, tym więcej produktu, tym większy ślad

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej



Fot. Facebook / Sint-Gobain w Polsce

Zgodnie z unijną Dyrektywą ws. charakterystyki energetycznej budynków od 1 stycznia 2027 w stosunku do wszystkich nowych budynków obowiązywać będzie nakaz obliczenia śladu węglowego.

eprasa.pl 87a7debef0

węglowy. Ale z drugiej strony im więcej ocieplenia, tym mniejsze zużycie energii, tym mniejszy ślad węglowy. Ilość zużytej energii liczy się zazwyczaj w okresie 50-letnim, dlatego tak ważna jest odpowiednio dobrana grubość ocieplenia.

> *Istotne jest też, aby zastosowana izolacja* **JAK NAJDŁUŻEJ ZACHOWYWAŁA SWOJE PARAMETRY UŻYTKOWE BEZ KONIECZNOŚCI KONSERWACJI BĄDŹ WYMIANY**, *a ponadto mogła być transportowana szybko i ekonomicznie.*

Rozwiązaniem, które spełnia powyższe wymagania, jest wełna szklana Isover – nie tylko odznacza się ona optymalnymi parametrami cieplnymi, ale również może być kompresowana w trakcie pakowania, co pozwala ograniczyć liczbę transportów potrzebnych do przewiezienia jej na plac budowy.

eprasa.pl 87a7debef0

Aby pokazać, jak poważną rolę w ograniczaniu emisji CO_2 mają decyzje takich firm jak Saint-Gobain, posłużmy się przykładem zaczerpniętym z raportu „Ślad węglowy domu jednorodzinnego pod lupą”. W projekcie budynku HomeKONCEPT81 zastosowano produkty marek grupy Saint-Gobain (Isover, Rigips, Building Glass). Następnie obliczono, jak będzie zmniejszał się jego ślad węglowy przy uwzględnieniu, że Saint-Gobain do 2050 roku ma być neutralna klimatycznie, obniżając swoje emisje kolejno o 25, 50, 75 i wreszcie o 100 proc.

Punkt wyjściowy budynku to jego ślad węglowy 138 t CO_2e. Następnie zmniejsza się on do 133,4, 128,9 i 124,2 t. W roku 2050 Grupa Saint-Gobain osiągnie neutralność klimatyczną – ślad węglowy budynku osiągnie poziom 119,5 t CO_2e. To o prawie 14 proc. mniej w stosunku do sytuacji wyjściowej, wciąż jednak nie jest to budynek zeroemisyjny. Dlatego tak ważne jest, aby wszyscy uczestnicy procesu budowlanego, nie tylko Saint-Gobain, dołożyli starań do działań na rzecz obniżenia śladu węglowego.

eprasa.pl 87a7debef0

Greenwashing wciąż powszechny

Ponieważ działania na rzecz środowiska są modne i mogą przyczynić się do pozyskania nowych klientów, wielu producentów stara się promować swoje wyroby jako ekologiczne – także wówczas, gdy nie ma ku temu żadnych podstaw. W przypadku wyrobów budowlanych łatwo jest uniknąć pułapki zastawionej przez nieuczciwego producenta, korzystając z dostępnych powszechnie deklaracji środowiskowych wyrobu (EPD – Environmental Product Declaration).

W deklaracji weryfikowanej przez notyfikowane instytuty, producent określa wpływ produktu na środowisko. Dotyczy to zarówno emisji CO_2, jak i innych gazów np. metanu czy SO_2. Dzięki temu uzyskujemy transparentną informację i projektując wiemy, czy wybieramy produkt o niższym, czy wyższym śladzie węglowym. Takie deklaracje środowiskowe są dostępne m. in. dla wyrobów Isover, Rigips, Ecophon, Swisspacer i Building Glass.

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej

Jako lider rynku, Saint-Gobain wychodzi naprzeciw oczekiwanym zmianom w prawie. Komisja Europejska kończy prace nad zmianami w Dyrektywie ws. charakterystyki energetycznej budynków. Zgodnie z nią od 1 stycznia 2027 w stosunku do wszystkich nowych budynków obowiązywać będzie nakaz obliczenia śladu węglowego. Co więcej, państwa UE są obowiązane zapewnić bezemisyjność wszystkich nowych obiektów

O Saint-Gobain

Saint-Gobain tworzy, produkuje i dystrybuuje materiały i rozwiązania mające ważny wpływ na jakoś życia każdego z nas oraz naszą przyszłość. Można je znaleźć wszędzie tam, gdzie mieszkamy i żyjemy na co dzień np. w budynkach, środkach transportu, inwestycja infrastrukturalnych i wielu inwestycjach przemysłowych. Zapewniają one komfort, wytrzymałość i bezpieczeństwo i stanowią odpowiedź na wyzwania naszych czasów. Wszyscy nasi pracownicy na całym świecie mają teraz wspólny ambitny i istotny cel: „Making the World a Better Home”. Cel, który nie tylko inspiruje, ale i wzywa do działania.
Więcej informacji: www.saint-gobain.pl

eprasa.pl 87a7debef0

powstałych po upływie wskazanego terminu. Prace nad dyrektywą wciąż trwają, wskazane daty mogą zatem ulec zmianom. Niemniej jednak odpowiedź na pytanie, jak szybko osiągniemy zerowy ślad węglowy budynków, okazuje się w obliczu powyższych uwag oczywista: w przeciągu najbliższego dziesięciolecia.

Autor jest dyrektorem ds. relacji instytucjonalnych w grupie Saint-Gobain w Polsce.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej



REALIZACJA INWESTYCJI KRÓTSZA O POŁOWĘ

Fot. materiały prasowe

Modułowy budynek wielorodzinny DMDmodular w Mysłowicach.

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej

Ekologiczna rewolucja zachodzi w wielu branżach. Transport, rolnictwo, turystyka przechodzą na zieloną stronę mocy, wprowadzając coraz bardziej innowacyjne rozwiązania. Branża budowlana odpowiada za 38 proc. emisji CO_2, zatem potrzeby zmian są kluczowe również w tym obszarze. Co istotne, **ROZWIĄZANIA POZWALAJĄCE NA ZNACZNIE BARDZIEJ ODPOWIEDZIALNE BUDOWNICTWO SĄ JUŻ DOSTĘPNE, A JEDNYM Z PREKURSORÓW W TYM OBSZARZE JEST POLSKA FIRMA DMD-MODULAR**, *która szereg innowacyjnych inwestycji realizuje w wielu krajach Europy.*

Tekst: **Konrad Lichoń**

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej

Budownictwo modułowe najczęściej kojarzy się z wolnostojącymi domami, które inwestorzy mogą postawić w dowolnie wybranym miejscu. Jednak technologia ta pozwala również budować obiekty sięgające nawet 25 kondygnacji, w których realizowane są funkcje biurowe, hotelowe i mieszkalne, w tym także prywatne akademiki.

Metoda prefabrykacji 3D cieszy się coraz większą popularnością, szczególnie w śródmiejskich obszarach dużych miast, w których prowadzenie inwestycji budowlanych jest niezwykle uciążliwe oraz kosztowne. To właśnie dlatego DMDmodular realizuje projekty we Francji, Holandii, Szwajcarii, Danii i Szkocji. W przygotowaniu są kolejne inwestycje, również na terenie naszego kraju.

Zalety technologii modułowej

Na miejsce budowy dowożone są w pełni wykończone i wyposażone w instalacje oraz meble moduły, które w całości powstają w fabryce. Ten sposób prefabryka-

eprasa.pl 87a7debef0

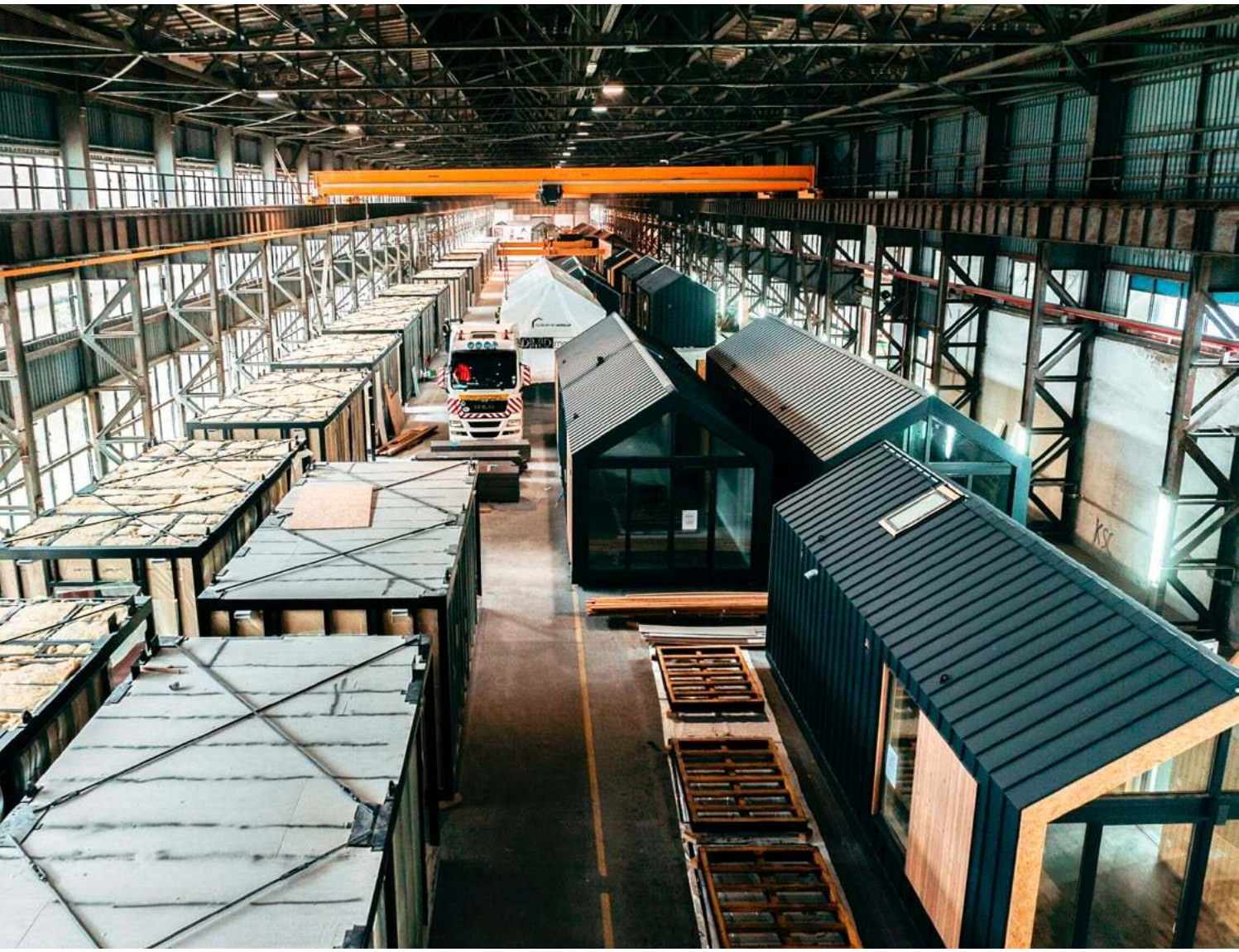
cji gwarantuje skrócenie czasu realizacji inwestycji nawet o połowę w stosunku do tradycyjnych metod wznoszenia budynków. Istotna optymalizacja czasu trwania budowy przekłada się bezpośrednio na szybszą możliwość generowania przychodów z zainwestowanego kapitału. Wkrótce może to mieć olbrzymie znaczenie także dla rynku deweloperskiego, gdy warunki udzielania kredytów przywrócą dostępność mieszkań dla znacznej części społeczeństw w krajach, w których rynek budownictwa mieszkaniowego przeżywa zastój.

Produkcja w kontrolowanych warunkach pozwala na zapewnienie wysokiego, jednolitego standardu każdej części budynku oraz zapewnienie parametrów, których tradycyjna metoda budowy nigdy nie osiągnęła. Wysoka efektywność termiczna i akustyczna, zapewniają niższe koszty utrzymania i wyższy komfort życia użytkowników powierzchni.

Ilość odpadów zredukowana praktycznie do zera, znaczna redukcja emisji CO2 i zanieczyszczeń środowiskowych potwierdzają odpowiedzialność i ekologię

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej



Fot. materiały prasowe

Hala produkcyjna DMDmodular w Skawinie koło Krakowa.

eprasa.pl 87a7debef0

stosowanych rozwiązań. Są to istotne argumenty dla inwestorów z rynku biurowego, którzy w planach mają uzyskiwanie najwyższych poziomów certyfikacji ekologicznej i przyciąganie korporacji, które w swoje potrzeby raportowania mają wpisaną ekologię. Wytrzymałość konstrukcji pozwala przy tym stawiać obiekty w strefach sejsmicznych, a technologia nie wymaga zawieszenia prac przy temperaturach znacznie spadających poniżej zera. Rozwiązania pozwalające mówić o odpowiedzialnym i ekologicznym budownictwie na rynku są już dostępne. Potrzeba jednak sporych zmian przyzwyczajeń, aby z nich korzystać.

Potencjał technologii dostrzegły samorządy

To dla nich DMDmodular przygotowało gotowe modelowe rozwiązanie, którego budowa właśnie ruszyła w Mysłowicach. Projekt jest efektem pracy zespołu naukowców, projektantów i technologów skupionych wokół konsorcjum badawczo-rozwojowego DMD-M, na którego czele stoi właśnie DMDmodular.

eprasa.pl 87a7debef0

Grupa badawcza działa w ramach konkursu pn. „Budownictwo modułowe efektywne energetycznie i procesowo”, realizowanego z funduszy unijnych. Pierwszy budynek, który doskonale sprawdzi się jako demonstrator technologii na polskim rynku, powstaje już przy ul. Karola Miarki w Mysłowicach. Wielorodzinny obiekt liczący cztery kondygnacje, zaplanowany jest na 27 mieszkań o powierzchni od 45 do ponad 60 m kw. Jego konstrukcja nośna została oparta na profilach stalowych, a do stworzenia bryły wyprodukowanych zostanie 56 modułów stanowiących ponad 90 proc. kubatury całego budynku.

Z myślą o ekologii

Proces ten, łącznie ze wszystkimi dodatkowymi pracami realizowanymi w systemie tradycyjnym (m.in. fundamenty, klatka schodowa, zagospodarowanie terenu wraz z parkingami) potrwa około trzy miesiące. Pozwoli to nowym lokatorom na szybkie wprowadzenie się do mieszkań, a samorządom oferuje gotowe

eprasa.pl 87a7debef0

rozwiązanie, odpowiadające na potrzebę zapewnienia funkcji mieszkaniowych w szybkim tempie i w oparciu o najnowocześniejsze technologie, bowiem w budynku zaplanowano szereg ekologicznych rozwiązań.

Możliwe będzie pozyskiwanie i magazynowanie energii z gruntu i słońca oraz odzyskiwanie energii cieplnej ze zużytego powietrza. Panele fotowoltaiczne pokryją większość dachu i południowej elewacji budynku. Efektywne gospodarowanie wodą szarą i opadową będzie pozwalało m.in. na zużywanie jej na potrzeby techniczne i nawadnianie zielonego otoczenia budynku. Wnętrza budynku są w pełni wykończone, a materiały w nich zastosowane również należą do grupy innowacyjnych i ekologicznych rozwiązań.

– Wspólnie z naukowcami, projektantami i technologami tworzymy prawdziwą innowację w obszarze mieszkalnych obiektów wielorodzinnych w Polsce – mówi Ewelina Woźniak-Szpakiewicz, prezes spółki DMDmodular.

eprasa.pl 87a7debef0

Innowacje w branży budowlanej



Fot. materiały prasowe

Budowa i montaż akademika modułowego w Edynburgu.

eprasa.pl 87a7debef0

– Szybkość realizacji, trwałość technologii i wysoki standard osiągnięty przy światowej klasy wskaźnikach efektywności energetycznej sprawiają, że **PROJEKT DOŁĄCZY DO GRUPY PRZEŁOMOWYCH REALIZACJI** *w technologii modułowej 3D – dodaje.*

Inwestycje zagraniczne

Innowacje stosowane przez DMDmodular wywołują zainteresowanie jej technologiami w wielu krajach Europy. Firma oddała między innymi do użytku budynek prywatnego akademika w szwajcarskim Sion, położonym wysoko w Alpach. Gotowe, w pełni wykończone i wyposażone pokoje studenckie zostały dostarczone na budowę w okresie, gdy temperatury spadały znacznie poniżej zera. Wybór tradycyjnej technologii opóźniłby budowę, co w przypadku obiektu, z którego inwestor chce czerpać zyski jak najszybciej, ma decydujące znaczenie.

eprasa.pl 87a7debef0

Jedną z bardziej interesujących realizacji spółki jest inwestycja, która obecnie powstaje w Kopenhadze. Na istniejącym trzypiętrowym budynku wykonanym w latach 80. w tradycyjnej technologii, DMDmodular dokonało montażu trzech kolejnych pięter. Dzięki technologii modułowej 3D możliwe było rozbudowanie obiektu o dodatkowe 75 jednostek mieszkalnych w zaledwie kilkanaście dni, bez uciążliwości charakterystycznej dla tradycyjnego placu budowy. Zastosowane rozwiązanie stanowi doskonały przykład, jak nowe technologie prefabrykacji pozwalają dogęszczać przestrzeń miejską i rozwijać ideę 15-minutowych miast, ograniczając kosztowne społecznie procesy rozlewania miast na coraz większe obszary.

Odpowiedź na potrzeby rynku

Budownictwo modułowe stanowi odpowiedź na wszystkie potrzeby rynku. Co więcej, doskonałe parametry budynków pozwalają inwestorom przygotować się na raportowanie ESG, strategie dążenia do osiągnięcia

eprasa.pl 87a7debef0

neutralności klimatycznej i szeregu innych regulacji, jakie określają wymogi wobec przedsiębiorców z rynku nieruchomości komercyjnych.

Gotowe rozwiązania dostępne są na wyciągnięcie ręki i pochodzą od polskich przedsiębiorstw. Wiele zmian łączy się z trudnością ich wdrożenia, jednak komfort i prostota procesów związanych z budownictwem modułowym pozwalają rozwiązać wiele z dotychczasowych bolączek branży.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

JEJ DROGA BEZ PORAŻEK



Fot. Facebook

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

epiasa.pl/87a7debef0

– Przestaną kupować bilety na mnie – kończę. Jeśli się tak stanie, **NIE ZAMIERZAM SOBĄ MĘCZYĆ LUDZI – WYZNAJE „WPROST” KRYSTYNA JANDA.**



Rozmawiała **Katarzyna Burzyńska-Sychowicz**

Czy pani się stresuje wychodząc do publiczności z przygotowanym z okazji 70. urodzin monologiem „My way”? Czy może stres, jakieś zawstydzenie albo niepewność konstytuują aktora?

Jestem prawie 50 lat na scenie, przeżywam stres jak każdy aktor, wieczór z „My Way” nie jest wyjątkiem, choć na wyjątek wygląda, bo jest opowieścią o mnie samej, jest to spektakl nieimprowizowany, ale, jak każdy inny spektakl czy rola, z napisanym tekstem. Wstydzić

eprasa.pl 87a7debef0

się treści nie mam powodu, zawsze chciałam te wszystkie historie opowiedzieć i o tych ludziach wspomnieć, jestem dumna ze swojego życia.

Lubię te wieczory. Są one trochę w, toutes proporcion gardees, amerykańskim stylu, widziałam kilka takich wieczorów swojego czasu w Las Vegas: artyści, nie w formie stand-up, ale właśnie monologu napisanego i precyzyjnie powtarzanego każdego wieczoru, opowiadali o sobie.

Słowo wstyd jest w stosunku do naszego zawodu adekwatne tylko w wypadkach, kiedy aktor jest zmuszany do działań scenicznych wbrew własnej prywatności czy nawet intymności, gustowi czy poglądom, a to tu nie ma zastosowania.

W monologu mówi pani, że nie poniosła w swoim życiu żadnych porażek. Jest pani szczęściarą; nie znam nikogo, kto tak mówiłby o swoim życiu.

Odnosi się to na scenie ściśle do moich spraw zawodowych, nigdy nie było katastrofy. O swoich prywatnych porażkach nie mam zamiaru publicznie opowiadać, kilka razy żartuję z nich, a w zasadzie żartuję ze swo-

eprasa.pl 87a7debef0

ich słabości, śmieszności i charakteru cały czas podczas tych wieczorów.

Przyznaje pani jednak, że aktorstwo to zawód upokarzający. Doświadczyła pani takich momentów? Czy ten zawód bardziej nie upokarza kobiet?

Bywa tak i to widziałam, choć mnie nigdy nie dotknęło nawet najmniejsze upokorzenie. To, co czasem obserwowałam, najczęściej dotyczyło braku talentu artysty lub niezrozumienia intencji reżysera, a to się zdarza.

> *Zawsze* **POWTARZAM MOIM REŻYSEROM:** *nie ma takiej sceny, filmu czy projektu, który upoważniałby do upokorzenia człowieka, nie ma.*

Zabrałam na ten temat zdanie wielokrotnie, między innymi jako szefowa naszych scen.

Aktorstwo określa pani również jako udrękę i ekstazę jednocześnie...

Taka natura tego zawodu. Długo by wyjaśniać... Zresztą dokładne nazywanie tego byłoby błędem. Ko-

eprasa.pl 87a7debef0

cham ten zawód, w jakimś sensie jest to sprzedawanie uczuć i prywatności, niesie ze sobą stres i wymaga użycia własnych, osobistych doświadczeń i emocji. To chyba zrozumiałe.

Czy to prawda, że w fundamentach Teatru Polonia tkwi brylant z pani pierścionka zaręczynowego?

Tak. Wpadł tam kiedyś podczas remontu i nigdy go nie znaleziono. To miłe. Zresztą moja obrączka wpadła kiedyś w szczelinę między deskami scenicznymi w Teatrze Słowackiego w Krakowie, kiedy kręciliśmy „Modrzejewską” i też nigdy jej nie znaleziono. Jest tam gdzieś.

Powiedziała pani, że zrobiła ten monolog, „bo mogła”. Co jeszcze robi pani tylko dlatego, że może?

To oczywiście żart, który rozumie publiczność natychmiast i nagradza brawami. Jestem szefową teatrów, stworzyłam fundację, poświęciłam jej, i ja, i moja rodzina, wszystko i materialnie, i duchowo; oddałam temu projektowi to, co miałam, także swoją pozycję zawodową, dlatego zrobienie sobie prezentu na 70. urodziny uważam za naturalne. A jednocześnie są to wieczory,

eprasa.pl 87a7debef0

na których nasza fundacja zarabia niezłe pieniądze, robimy za nie projekty trudniejsze. Nie muszę mówić, że prowadzenie dwóch teatrów w tak trudnej sytuacji, teatrów bez stałej dotacji i przeprowadzenie tego gigantycznego dziś już przedsiębiorstwa przez najtrudniejszy czas i pandemię, wymaga nie lada sztuki.

A propos braku dofinansowań działalności pani teatrów: jaką kulturę obecnie wspiera nasz rząd?

Dzieli według własnego „widzi mi się” i wytycznych partii rządzącej. Ja zresztą publicznie nie oceniam, bo mi nie wypada mówić o innych artystach, mówię tylko o sobie, naszej fundacji i – co podkreślam – mówię o pomocy na projekty artystyczne, nie o pomocy z powodu pandemii, która należała się wszystkim instytucjom. A jaką politykę uprawa nasz rząd, jeśli chodzi o kulturę? Codzienna prasa i skandaliczne newsy przynoszą te wiadomości. Nie wtrącam się w to, bo się tym wszystkim brzydzę.

Jakiej jest pani myśli, jeśli idzie o wybory?

Jeśli partie opozycyjne się nie zjednoczą i nie wystawią jednej listy, przegramy. Trzeba unieść się ponad

eprasa.pl 87a7debef0

partyjne, osobiste ambicje i zacząć myśleć o Polsce. To bardzo ważna chwila dla naszej przyszłości.

Pół żartem pół serio twierdzi pani, że starość zaczyna się wtedy, kiedy nie można już założyć rajstop na stojąco. A tak zupełnie na serio: kiedy ona się zaczyna według pani?

U każdego w innym momencie, moim zdaniem wtedy, kiedy ktoś

> *traci ciekawość, chęci i zaczyna się oszczędzać w każdym aspekcie, także uczuciowym;* **ZACZYNA ŻYĆ PRZEZ ZANIECHANIE.** *Niektórzy rodzą się starzy.*

Jan Englert przyznaje, że starość to tracenie pewności siebie. Zgadza się pani?

No, dobrze by było! Bo nie u wszystkich!

Według pani praca jest dużo bardziej interesująca niż zabawa, no chyba, że tą pracą jest sprzątanie albo gotowanie.

eprasa.pl 87a7debef0

Nie bardzo mam na takie zajęcia czas, choć żałuję, bo są moim zdaniem relaksujące, nie przynoszą problemów i stresów, nie wymagają decyzji, to ulga.

13 lat temu przeczytałam pani felieton o tym, czy zasługujemy na mężczyzn swoich marzeń. W tym felietonie odpowiedziała pani, że nie; że dokonujemy wyborów mężczyzn sobie godnych, do nas podobnych, takich samych jak my. Słuchając pani opowieści o pani mężu w „My way”, oglądając „Tatarak”, znów powtórzę: jest pani szczęściarą, odnalazła pani miłość życia, był to mężczyzna pani marzeń.

Nie pamiętam tamtych dawnych moich wypowiedzi, ale tak... spotkałam ideał dla mnie i byłam kochana i kochałam, to daje harmonię, szczęście i spokój, nawet kiedy to już tylko wspomnienia.

Mówi pani, że boi się utraty miłości widowni. Gdyby pani ją straciła, co by się z panią stało?

A nic, chodziłbym z psami na spacer, może wróciła do malowania, pojechałabym gdzieś na dłużej. Ale co by było z fundacją? W każdym razie to jest natychmiast weryfikowalne: przestaną kupować bilety

eprasa.pl 87a7debef0

na mnie – kończę; jeśli się tak stanie, nie zamierzam sobą męczyć ludzi.

Dlaczego nie lubi się pani kłaniać?

Nie lubię się kłaniać tylko jak to za długo trwa, to mnie krępuje, mam z tym problem. Ukłony dla publicznością są miłym momentem, ale wyjście trzykrotne wystarczy moim zdaniem. Przyjaźnię się z publicznością – tak to rozumiem, uwielbienie nadmierne mnie peszy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

Zbigniew Zborowski

160 LAT POGONI ZA MONETĄ



Fot. Facebook

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Sceną akcji tej powieści jest prawie cały świat, po którym wędrują razem lub osobno połówki złotej monety. **MIAŁA BYĆ WYRAZEM ROMANTYCZNEJ MIŁOŚCI, A STAŁA SIĘ OBIEKTEM ZAINTERESOWANIA ROSYJSKICH TAJNYCH SŁUŻB, POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKICH BARONÓW NARKOTYKOWYCH,** *a także arabskich terrorystów i wielu innych złych oraz dobrych ludzi. To najkrótsze streszczenie nowej powieści Zbigniewa Zborowskiego.*



Tekst: **Leszek Bugajski**

Zbigniew Zborowski zadebiutował w roli autora 10 lat temu, jako człowiek czterdziestokilkuletni, a więc już trudno byłoby go nazwać młodym pisarzem. I to jest jego atutem, bo nazbierał do tego czasu wiele doświadczeń. I to widać w tym, co pisze. Jego powieści to nie są skromne opowieści

eprasa.pl 87a7debef0

o życiu rodzinnym – podstawowym doświadczeniu młodych czy o dzieciństwie i pierwszych uczuciach. Zborowski bierze się za bary ze światem, bo zanim zaczął pisać poznał go z różnych stron.

W jego oficjalnym biogramie można przeczytać, że był reporterem podejmującym się trudnych tematów (np. mafia), redaktorem, prezenterem telewizyjnym, podróżnikiem, pracownikiem leśnym w Bieszczadach, wolontariuszem w Meksyku, a nawet instruktorem kung-fu. Lista imponująca. Nic dziwnego, że po tak intensywnym okresie życia Zborowski prawdopodobnie postanowił zmienić wszystko i po prostu spokojnie posiedzieć przy biurku, pisać i przeglądać notatki, a jeśli już gdzieś wychodzić, to do biblioteki czy jakiegoś archiwum ze starymi dokumentami. Po okresie pisania kryminałów ambitnie postanowił wziąć się za rzecz trudniejszą i napisać rozległą sagę historyczną. I napisał.

Moneta, która jest kluczem

Właśnie ukazał się trzeci, ostatni tom cyklu o złotej monecie pięciorublowej przeciętej szablą w czasie po-

eprasa.pl 87a7debef0

wstania styczniowego. Jej tytuł: „Szukaj mnie wśród mgieł Wirungi”. Wcześniejsze to „Spotkajmy się zanim przyjdzie zima” (2021) i „Znajdziesz mnie w cieniu guayacán” (2022). I jeśli ktoś rozgląda się za książką do czytania w czasie świąt, to jest to propozycja w sam raz dla każdego, nawet dla tych, którzy nie znają wcześniejszych części cyklu. Łączy w sobie elementy powieści sensacyjnej, historycznej, podróżniczej, a nawet miłosnej (to zwłaszcza pierwsza część).

> *Rozmaitości jest w niej mnóstwo, a szacunek i podziw budzi zwłaszcza to, jak autor* **ŁĄCZY TE RÓŻNE RODZAJE GATUNKOWYCH KONWENCJI**

w harmonijną całość i jak panuje nad wątkami postaci należących do trzech rodzin, których losy śledzimy w trakcie lektury od czasu powstania styczniowego do dzisiaj. Tę powieść można by było porównać z układanką puzzle – kierując się logiką intrygi Zborowski układa ją z precyzyjnie do siebie pa-

eprasa.pl 87a7debef0

sujących scen, które rozgrywają się w różnych historycznych momentach, na marginesie albo w centrum ważnych zdarzeń, takich choćby, jak oblężenie Stalingradu czy powstanie warszawskie. Imponuje też swoboda, z jaką przenosi bohaterów w różne zakątki świata – od Moskwy po Meksyk, pogranicze meksykańsko-amerykańskie i Teksas, od Warszawy i Lwowa po Kongo.

Sceną akcji jest prawie cały świat, po którym wędrują razem lub osobno połówki złotej monety, która miała być wyrazem romantycznej miłości, a finalnie stała się obiektem zainteresowania rosyjskich tajnych służb, południowo-amerykańskich baronów narkotykowych, a także arabskich terrorystów i wielu innych złych oraz dobrych ludzi. Wystarczy powiedzieć, że jedna z powieściowych postaci odbywa rozmowę na temat monety z samym Władimirem Putinem w czasach, gdy był szefem FSB. Wiadomo, że sprawa nie jest błaha – moneta jest rodzajem klucza, otwierającego dostęp do sejfu w szwajcarskim banku, w którym jest tajemnicze (przez całą powieść) Coś.

eprasa.pl 87a7debef0

Podróż przez czas i przestrzeń

Wiele zdradzić tu nie można, bo przecież na tym polega zabawa w tego typu literaturze, że sedno intrygi wychodzi na jaw w finale opowieści, ale chociaż tyle pewnie można: Zborowski – niekonwencjonalnie – zakpił sobie z naszych, czytelniczych, oczekiwań. Tym samym wysłał sygnał, że on też się tym wszystkim dobrze bawi. Dodam tylko, że z reguły jak się autor dobrze , to czytelnik mniej, ale to na szczęście nie jest ten przypadek.

Tu czytelnik też się świetnie bawi, ale skupienie nie powinno go opuszczać, by nie pogubił się w wędrówce przez czas i przestrzeń i nadążał za wszystkimi przeskokami jednego i drugiego. Taki wymóg stawia lektura tej książki, jakby autor chciał zawrzeć ze swoim czytelnikiem kontrakt: ja cię będę w efektowny sposób bawił, ale za to ty poświęć mi swoją uwagę i skupienie. I to się opłaca, bo choć poza zabawą wiele z tej powieści nie wynika, to mamy do czynienia z fachową robotą i pisarską precyzją.

eprasa.pl 87a7debef0

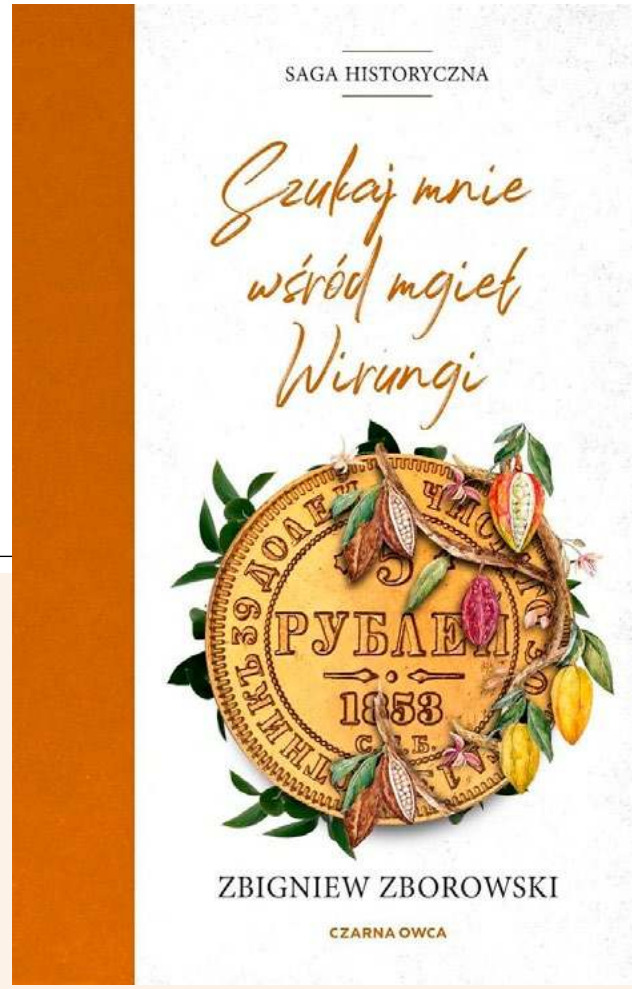
Zwłaszcza ta precyzja autora robi wrażenie. Napisał bowiem trzy powieści bardzo silnie ze sobą powiązane, które jednak można czytać jako osobne utwory posiadające wewnętrzną logikę i każdy jest doskonale zrozumiały bez znajomości pozostałych. Dotyczą tej samej sprawy,

> *pojawiają się w nich te same postaci, ich czas akcji w dużej części pokrywa się ze sobą, a mimo tego* **KAŻDY JEST UTWOREM ŚWIEŻYM I KAŻDY JEDNAKOWO WCIĄGA.**

Oczywiście dużą rolę odgrywa w tym to, że w każdej z trzech powieści inaczej porozkładane są akcenty – w pierwszej ważna jest historia powstania styczniowego, druga rozgrywa się głównie w czasie powstania warszawskiego i po nim, trzecie – w sporej części jest opowieścią o okrucieństwie belgijskiego podboju Konga. W pierwszej – o której z czystym sumieniem można powiedzieć, że zgodnie z informacją z okładki

eprasa.pl 87a7debef0

jest sagą historyczną – siłą napędową akcji jest miłość, w trzeciej jeśli miłość rozbłyska – to jest natychmiast zabijana w sensie dosłownym i przenośnym, przez historię. To może być powodem, że ją też autor uznał za sagę historyczną.



Zbigniew Zborowski
„Szukaj mnie wśród mgieł Wirungi”
Wydawnictwo Czarna Owca

eprasa.pl 87a7debef0

Jak by jednak powieści Zborowskiego nie czytać, czy to tylko najnowszej, czy całego cyklu, zawsze wychodzi na to, że lektura jest atrakcyjna i wciągająca, zarówno dla tych, którzy lubią przygody i pokręcone intrygi, jak i dla tych, którzy mają odchylenie literaturoznawcze i są wrażliwi na przykład na kompozycję utwory.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0



Łukasz Orbitowski

Przerażający program Konfederacji

Sondaże dają Konfederacji dwucyfrowe poparcie. Niewielka partia, po prawdzie dziwaczny skład radykalnych ekscentryków za chwilę stanie się liczącą siłą polityczną. Należało to przewidzieć. Dopuszczam możliwość, że wynik wyborczy Konfederatów będzie oscylował w rejonach 20 proc., a koalicję

eprasa.pl 87a7debef0

rządową z PiS mam za najbardziej prawdopodobny scenariusz, jak i za największe nieszczęście, jakie może się zdarzyć na naszej, umiarkowanie radosnej scenie politycznej.

Otwiera perspektywy na dalszą dyskryminację kobiet, prześladowania mniejszości seksualnych, pauperyzację społeczeństwa w imię wolnorynkowych farmazonów, a nawet opuszczenie Unii Europejskiej, co oznacza pchnięcie Polski w objęcia Putina, którego Korwin-Mikke tak lubi.

Mleko się rozlało, barbarzyńcy tratują kwiaty w ogrodzie, więc trwa gorączkowe dociekania przyczyn tej katastrofy. Te są złożone.

Konfederaci przytomnie schowali Korwina z Braunem, stawiając na króla Tik-Toka. Mentzen doskonale rozumie nowoczesne media, tak jak Trump wcześniej, ma jednak ogładę drapieżnego inteligenta i dużą charyzmę.

Nasza scena polityczna zawiera w sobie nieusuwalną przestrzeń na partie protestu, zawiadywanych przez właśnie takich liderów, żeby wymienić tylko Leppera

eprasa.pl 87a7debef0

bądź Kukiza. Te twory scalają działaczy o różnych poglądach i odmiennym rodowodzie, tak jak Samoobrona zjednoczyła radykalnych ludowców i neopogan z Niklota. W tym ujęciu Konfederaci sięgają po mentalnych spadkobierców tych ugrupowań, ludzi wykluczonych, rozczarowanych, nade wszystko wkurwionych tym, że nikt się o nich nie zatroszczył.

Może właśnie tu należy szukać przyczyn tego sukcesu?

> *Dwa lata temu z kawałkiem obserwowaliśmy* **BUNT PRZECIWKO RESTRYKCJOM.** *Wbrew rządowym rozporządzeniom otwierały się restauracje,*

kluby sportowe, niekiedy nawet szkoły. W wielu przypadkach był to, jak przypuszczam, odruch desperacji, próba ratowania dorobku życia.

Konfederacja jako jedyna siła polityczna opowiedziała się za strajkiem przedsiębiorców, a ich działacze ruszyli w teren, wspierając protestujących na miejscu.

eprasa.pl 87a7debef0

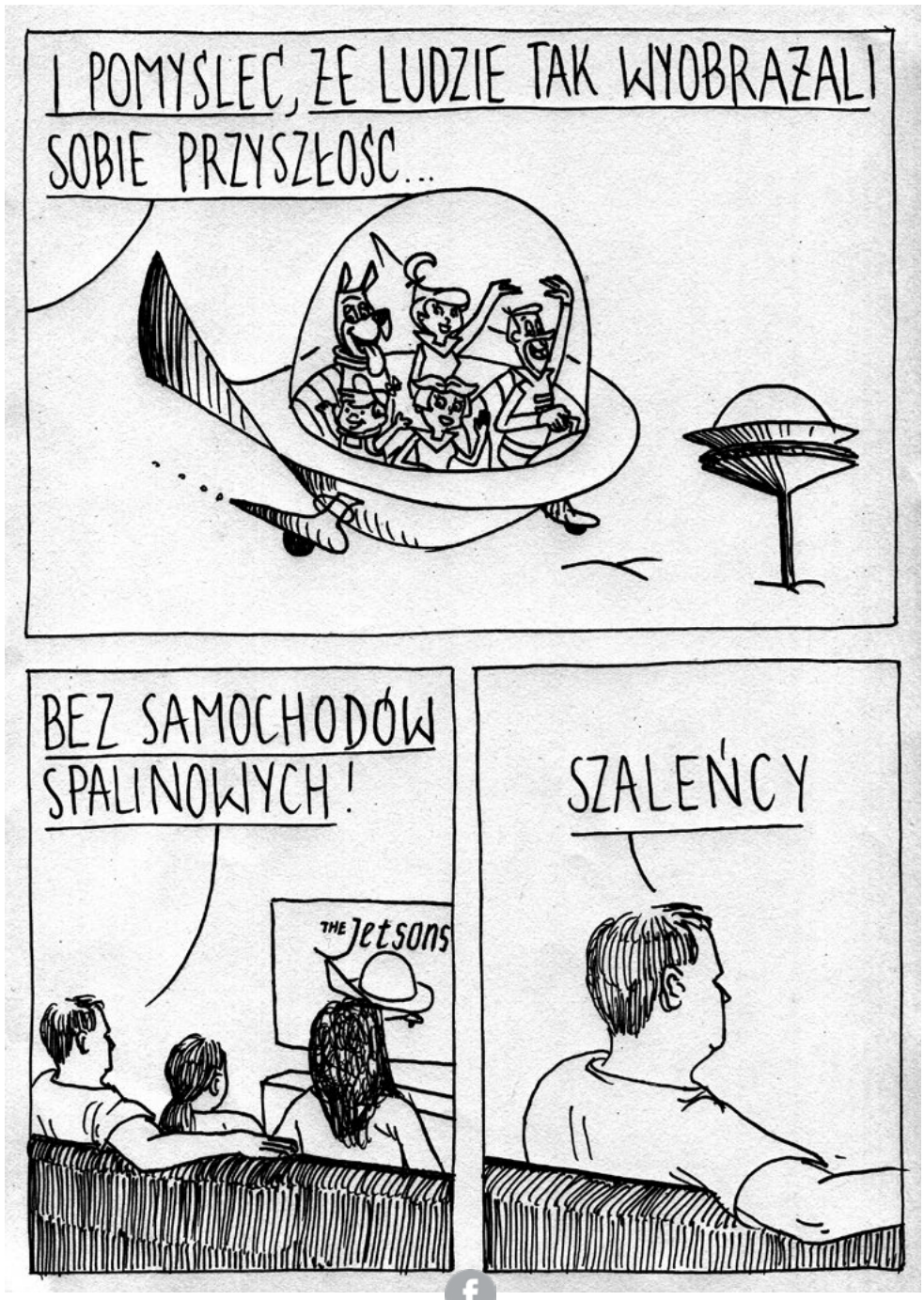
Właściciele klubów i restauracji o tym pamiętają, pamiętają kelnerzy, trenerzy, kucharze i ekipa sprzątająca, ich rodziny, przyjaciele, wreszcie klienci, którzy z tego co wiem, tłumnie stawili się na miejscu. Nikt inny o tych ludzi się nie upomniał. Nie zaproponował żadnej alternatywnej pomocy. Efekty widzimy dzisiaj, w sondażach.

Konfederacja ma najbardziej przerażający program na naszej scenie politycznej. Lecz głosują na nią ludzie, nie potwory. Należy się o nich upomnieć, traktując z szacunkiem. Demonizowanie tych ludzi przełoży się na wzrost popularności ugrupowania Mentzena, czego za wszelką cenę należy uniknąć.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87a7debef0

Iskra w oku



KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 87a7debef0

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska-Batyra, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Karolina Baca-Pogorzelska, Piotr Barejka, Dariusz Grzędziński, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz, Agnieszka Szczepańska*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik) Anna Abratańska, Jakub Wiewiorowski*

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

DYREKTOR DS. ROZWOJU CYFROWEGO: *Małgorzata Golińska*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 87a7debef0

NARODOWY BANK POLSKI

80. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA W GETCIE WARSZAWSKIM

MONETY KOLEKCJONERSKIE NBP

Narodowy Bank Polski 12 kwietnia 2023 r. wyemituje dwie monety kolekcjonerskie upamiętniające 80. rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim – złotą o nominale 200 zł i srebrną o nominale 10 zł.

Powstanie rozpoczęło się 19 kwietnia 1943 r., a walki trwały kilka tygodni. Był to największy akt zbrojnego oporu ludności żydowskiej podczas II wojny światowej i jednocześnie pierwsze powstanie miejskie w okupowanej Europie.









Monety kolekcjonerskie do nabycia w Oddziałach Okręgowych NBP oraz w sklepie internetowym: KOLEKCJONER.NBP.PL

eprasa.pl 87a7debef0